



JEŹDZIEC podstawy kształcenia | część II I HODOWCA KONI

 MAŁOPOLSKA

JEŹDZIEC I HODOWCA KONI

JEŹDZIEC I HODOWCA KONI

podstawy kształcenia

część II



MAŁOPOLSKA

Publikacja wydana w ramach projektu:

„Innowacyjne rozwiązania w praktycznej nauce jeździectwa” realizowanego w ramach Działania 4.3
Współpraca ponadnarodowa Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020.

Lider projektu:

Województwo Małopolskie

Partnerzy projektu:

Średnia Szkoła Wyścigów Konnych i Jeździectwa w Pradze – Velká Chuchle
Powiat Suski, Zespół Szkół im. Hugona Kołłątaja w Jordanowie

Tekst:

Dariusz Waligórski

Barbara Zygmunt

Zespół ds. Promocji i Informacji w Departamencie Edukacji i Kształcenia Ustawicznego
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego

Redakcja: Wacław Pruchniewicz

Opracowanie graficzne i skład: Tomasz Stefaniak

Projekt okładki: Tomasz Stefaniak

Rysunki i schematy: Ewa Kmiecik, Tomasz Stefaniak

Druk: ZAPOL Sobczyk Spółka Jawna

al. Piastów 42, 71-062 Szczecin

tel. +48 91 435 19 00, www.zapol.com.pl

Wydawca:

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego

Departament Edukacji i Kształcenia Ustawicznego

os. Teatralne 4a, 31-945 Kraków

Kraków, 2018 r.

ISBN: 978-83-65325-64-8

Nakład: 100 egz.

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

SPIS TREŚCI

Rozdział 1

Podstawy chowu koni	9
1.1 Rola i znaczenie koni	9
1.2 Poglówie koni w Polsce	11
1.3 Rasy koni hodowanych w Polsce	13
1.4 Budowa ciała i szczegółowy pokrój koni	18
1.4.1 Głowa	18
1.4.2 Szyja	19
1.4.3 Kłoda	20
1.4.4 Kończyny	22
1.4.5 Kopyta	26
1.4.6 Powłoka skórna	27
1.5 Identyfikacja koni	28
1.5.1 Instrukcja sporządzania opisu słownego i graficznego	29
1.5.2 Maści podstawowe	31
1.5.3 Odmiany	32
1.5.4 Znaki szczególne	32
1.5.5 Znakowanie	32
1.5.6 Mikroczipowanie	33
1.5.7 Inne formy znakowania	33
1.6 Utrzymanie konia	34
1.6.1 Warunki cieplne	34
1.6.2 Wilgotność powietrza	34
1.6.3 Ruch powietrza	34
1.6.4 Oświetlenie	34
1.6.5 Skład powietrza w stajni	35

1.6.6	Ciśnienie atmosferyczne	35
1.6.7	Akustyka	35
1.6.8	Mikroflora w stajni	35
1.6.9	Higiena w stajni i na pastwisku	35
1.6.10	Pomieszczenia dla koni	36
1.6.11	Ścienienie	37
1.7	Cechy wpływające na wartość użytkową koni	37
1.7.1	Zdrowie	38
1.7.2	Konstytucja	38
1.7.3	Temperament	39
1.7.4	Charakter	39
1.7.5	Pojętność	40
1.7.6	Zmysły koni	40
1.7.7	Narowy i nałogi	40
1.7.8	Kondycja	41
1.7.9	Jezdność	41
1.8	Użytkowanie koni	45
1.8.1	Użytkowanie zaprzęgowe	45
1.8.2	Użytkowanie wierzchowe	45
1.8.3	Inne rodzaje użytkowania koni	46
1.9	Dobrostan	46
1.9.1	Warunki stajenne	46
1.9.2	Zasady ogólne	47
1.9.3	Apteczka stajenna	49
1.10	Racjonalne żywienie koni	50
1.10.1	Białko	50
1.10.2	Składniki mineralne i witaminy	50
1.10.3	Woda	51
1.11	Pasze stosowane w żywieniu koni	52
1.11.1	Pasze objętościowe	52
1.11.2	Pasze soczyste	53
1.11.3	Pasze treściwe	53
1.11.4	Dodatki paszowe stosowane w żywieniu koni	54
1.11.5	Dekalog żywienia	55
1.12	Najczęstsze kontuzje, urazy i choroby	55
1.12.1	Obrażenia skóry	55
1.12.2	Schorzenia i urazy kopyt	56
1.12.3	Choroby układu kostnego	58
1.12.4	Choroby ścięgien i więzadeł	59
1.12.5	Choroby mięśni	60
1.12.6	Choroby układu pokarmowego	60
1.12.7	Choroby układu oddechowego	60

Rozdział 2

Jeździectwo	63
2.1 Szkolenie podstawowe konia	63
2.1.1 Praca przygotowawcza z młodymi końmi	65
2.1.2 Podstawowe wyszkolenie konia	68
2.2 Teoria klasycznej jazdy konnej	75
2.2.1 Podstawowe zasady	75
2.2.2 Dosiad jeźdźca	76
2.2.3 Pomoce	81
2.2.4 Wyczucie jeździeckie	85
2.2.5 Oddziaływanie	85
2.2.6 Środki pomocnicze	86
2.2.7 Podstawowe ćwiczenia ujeżdżeniowe	87
2.2.8 Chody	92
2.2.9 Podstawowe szkolenie skokowe	95
2.3 Ocena konia	98
2.3.1 Obserwacja ogólna w stój	98
2.3.2 Obserwacja szczegółowa w stój	99
2.3.3 Obserwacja w ruchu	102
2.3.4 Obserwacja w klusie	105
2.3.5 Obserwacja w klusie na lonży	106
2.3.6 Obserwacja w galopie na lonży	106
2.3.7 Obserwacja w ruchu pod jeźdźcem	106
2.4 Przygotowanie do jazdy	107
2.4.1 Wyposażenie jeźdźca	107
2.4.2 Jak przenosić rząd jeździecki?	108
2.4.3 Kielznanie	109
2.4.4 Siodłanie	110
2.4.5 Prowadzenie konia w rękę	111
2.4.6 Wsiadanie	112
2.4.7 Dopasowywanie długości strzemion	113
2.4.8 Dociąganie popręgu z siodła	113
2.4.9 Zsiadanie	113
2.4.10 Rozsiodłanie	113
2.5 Zasady zachowania na ujeżdżalni. Figury na ujeżdżalni	114
2.5.1 Zachowanie na ujeżdżalni	114
2.5.2 Figury na ujeżdżalni	115
2.5.3 Sposoby jazdy na ujeżdżalni	118
Rysunki	119
Bibliografia	163

ROZDZIAŁ 1

PODSTAWY CHOWU KONI

1.1 Rola i znaczenie koni

Polacy od wieków znani byli z miłości do koni i hodowli tych pięknych zwierząt. Ale często tragiczna historia naszego kraju nie sprzyjała prowadzeniu rzetelnej pracy hodowlanej. Dopiero po wojnach napoleońskich, które doprowadziły do zniszczenia pogłowia koni, podjęto próby prowadzenia hodowli według pewnych zasad. W 1816 r. car Aleksander I wyraził zgodę na założenie pierwszej państwowej stadniny i stada w Janowie Podlaskim. W roku następnym do Janowa sprowadzono pierwsze ogiery i klacze. Wzrost zainteresowania hodowlą koni związany był przede wszystkim z zakupami remontów dla armii.

Na przełomie XIX i XX wieku obserwuje się gwałtowny rozwój sportów konnych. Początkowo są to wyścigi płaskie, wyścigi przeszkodowe, następnie na stałe do kalendarza imprez jeździeckich wpisały się konkursy hippiczne.

Bardzo ważnym czynnikiem powodującym postęp w hodowli koni było wydanie ksiąg stadnych koni arabskich (1899 r.), a także ksiąg koni półkrwi. Bez dokumentacji hodowlanej, czyli właśnie ksiąg stadnych, nie można mówić o prawdziwej hodowli.

Okres międzywojenny to czas triumfu polskich jeźdźców na wielu światowych hipodromach. Do najlepszych tego okresu należeli: K. Rómmel, A. Królikiewicz, K. Szosland, H. Roycewicz, J. Komorowski i wielu innych. Nie bez powodu mówi się o powstaniu tzw. „polskiej szkoły jazdy”, dzięki której polscy zawodnicy odnosili sukcesy także za oceanem.

W 1939 r. Polska zajmowała piąte miejsce w świecie pod względem ilości koni, ich liczba sięgała blisko 4 milionów sztuk. Druga wojna światowa spowodowała bardzo duże straty pogłowia. W pierwszych powojennych latach głównym celem hodowli było zwiększenie stanu pogłowia koni, tak aby mogło ono zaspokoić bieżące potrzeby rolnictwa i transportu.

W krajach powojennej Europy Zachodniej na skutek przekształceń w rolnictwie i transporcie szybko zrezygnowano z „końskiej” siły pociągowej. Konia roboczego-zaprzęgowego zaczął zastępować typ wierzchowy. Wzrost zainteresowania rekreacją i sportem konnym spowodował gwałtowny rozwój hodowli koni wielu ras szlachejnych.

W Polsce niestety kilkakrotnie zmieniano cel w hodowli koni półkrwi, początkowo był to koń ekonomiczny, następnie wszechstronnie użytkowy z przewagą cech zaprzęgowych, później wierzchowych. Mimo często niesprzyjającego klimatu dla hodowli koni sportowych odnosiliśmy jednak sukcesy w jeździectwie. Marian Babirecki na koniu Volt x wlkp (Polarstern x trak – Venus x wschr / po NU) w 1965 r. wywalczył tytuł mistrza Europy w WKKW. Do niezapomnianych chwil należy zdobycie złotego medalu w klasyfikacji indywidualnej przez polskiego angloaraba o nazwie Artemor (Eros xx – Artemiza xo / Equator xo), hodowli SK Janów Podlaski, dosiadanego przez Jana Kowalczyka na IO w Moskwie w 1980 r., czy najwyższe zespołowe osiągnięcie polskiego WKKW po II wojnie światowej – zajęcie 4 miejsca ekipy na IO w Seulu w 1988 r.

Do końca lat osiemdziesiątych w Polsce hodowla koni wierzchowych koncentrowała się głównie w stadninach państwowych. Z początkiem lat dziewięćdziesiątych coraz większa liczba koni hodowli prywatnej zaczęła zaznaczać swoją obecność na polskich hipodromach, głównie w dyscyplinie skoków przez przeszkody oraz ujeżdżeniu. Jednocześnie powstaje coraz więcej prywatnych stadnin koni oraz prywatnych stacji ogierów (Pruchniewicz, 2003, s. 299–300).

Obecnie koń zajmuje nadal ważne miejsce w życiu człowieka, choć rozwój cywilizacji umniejszył jego rolę. W okresie powojennym konie miały znaczenie wyłącznie **robocze** (dobrze pracujące i niewymagające). Hodowla koni sportowych, jako przeżytek kapitalistyczny, miała nie istnieć. Politykę państwa w tym zakresie zmienił ciągły i rosnący w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych popyt kupców zagranicznych na polskie tanie konie sportowo-rekreacyjne i światowa hossa na polskie konie czystej krwi arabskiej. Z biegiem lat konie nabierały znaczenia jako **zwierzęta towarzyszące człowiekowi i partnerzy sportowi** (w Polsce hodowla nastawiona była na wszechstronny kierunek rozwoju). Na początku lat osiemdziesiątych **znaczenie zdolności zaprzęgowych** koni półkrwi zmalało, natomiast wzrosła ich rola jako **materiału rzeźnego**. Aczkolwiek wartość eksportu koni rzeźnych spadła w ostatnich latach o 20%, to jednak nadal stanowi ona 5% całego eksportu produktów zwierzęcych.

Wykorzystanie koni w Polsce:

- rekreacyjne,
- sportowe,
- turystyczne,
- rajdy,
- kuligi,
- wczasy w siodle,
- obozy młodzieżowe,
- hipoterapia,
- wyścigi,
- aukcje, przetargi,
- agroturystyka,
- siła robocza w małych gospodarstwach rolnych (do 15 ha),
- żywiec,
- produkty uboczne.

Produkcja żywca w Polsce:

Przodujące miejsce w świecie, jakie zajmuje Polska pod względem liczby koni na 100 ha, stwarza warunki do eksportu koni i mięsa końskiego. Mięso to ma dużą wartość odżywczą. Konsumpcja koniny w Polsce jest bardzo niska, duża ilość tego mięsa jest wysyłana na eksport. Produkcja końskiego mięsa ma duże perspektywy rozwoju. Należy więc zorganizować w Polsce przetwórstwo, aby nie wysyłać żywych zwierząt za granicę. Materiał eksportowy stanowią zarówno sztuki dorosłe, starsze, wytypowane na rzeź ze względu na wiek, jak i źrebięta. Najlepsze wskaźniki ekonomiczne uzyskuje się przy tuczu źrebaków. Produkcja źrebiąt pozwala uzyskać wartościowe mięso. Źrebięta przeznaczone na eksport są skupowane w dwóch kategoriach wiekowych: do jednego roku i od roku do dwóch lat. Produkcja mięsa końskiego jest jednym z ważniejszych aspektów hodowli koni w Polsce.

Produkty uboczne:

- z włosia ogonów i grzyw produkuje się szczotki, pędzle, smyczki do instrumentów muzycznych,
- skórę przeznacza się do produkcji obuwia roboczego; ze skór źrebiąt szyje się lekkie futerka damskie,
- róg z kopyt końskich wykorzystywany jest do produkcji różnych rodzajów klejów,
- nawóz koński jest stosunkowo ubogi w wodę, zasobny w związki azotowe, potasowe i fosforowe, jest niezbędnym składnikiem przy produkcji pieczarek,
- krew ze względu na dużą odporność służy do wytwarzania surowic szczególnie nadających się do leczenia ludzi.

Atuty Polski w hodowli koni:

- duża liczba małych gospodarstw, które mogłyby rozwinąć produkcję ekologiczną, w tym produkcję koni,
- rezerwy paszy – 30% niewykorzystanych terenów trawiastych,
- dobre warunki klimatyczne,
- hodowla koni może być połączona z rozwojem agroturystyki,
- materiał hodowlany – domowe rasy koni są dobrze przystosowane do lokalnych warunków:
 - w Bieszczadach – hodowla koni huculskich,
 - na południu – rasa małopolska,
 - w innych regionach – rasy zimnokrwiste.

1.2 Pogłowie koni w Polsce

Prace nad programami hodowlanymi w krajach Europy Zachodniej w okresie minionych 70 lat zmierzały do dalszego doskonalenia ras koni rodzimych, prezentujących wysokie wartości sportowe. Natomiast w krajach Europy Wschodniej i Środkowej, także w Polsce, preferowano w tym okresie model konia wszechstronnie użytkowego (Polski Związek Hodowców Koni, 2005).

Mamy więc obecnie doskonale konie śląskie, małopolskie i wielkopolskie, które prezentują zarówno walory sportowe, jak też ogólnoużytkowe, ale odstają daleko pod względem wyników sportowych od koni Europy Zachodniej. Szczęśliwie rozwijała się i nadal rozwija hodowla koni czystej krwi arabskiej, które ciągle podbijają salony, a tak wspaniali hodowcy, jak Andrzej Krzyształowicz oraz Ignacy

Jaworowski, zapisali się złotymi zgłoskami na kartach historii hodowli koni arabskich w Polsce i na świecie. Dzięki usilnym staraniom hodowców udało się również odbudować pogłowie koni huculskich oraz koników polskich.

Centralna Baza Danych Koniowatych (CBDK), prowadzona przez Polski Związek Hodowców Koni (PZHK) od 2011 r., gromadzi informacje o wszystkich zwierzętach koniowatych rejestrowanych na terenie Polski. Dostawcami danych jest 5 krajowych organizacji identyfikujących konie z upoważnienia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi: Polski Związek Hodowców Koni, Polski Klub Wyścigów Konnych (konie czystej krwi arabskiej i pełnej krwi angielskiej), Związek Trakeński w Polsce, Stowarzyszenie Hodowców i Użytkowników Kłusaków oraz Polskie Towarzystwo Kuce Szetlandzkie. Obecnie pogłowie koni w Polsce liczy ok. 300 tys. sztuk, z czego połowę stanowią konie ras i typów zimnokrwistych, ok. 34% konie szlachetne oraz 16% kuce, konie małe i prymitywne. Mimo iż największą grupę stanowią konie zimnokrwiste, ich pogłowie spada. W odmienną sytuację są kuce i konie ras prymitywnych, bowiem liczebność koników polskich i huculów od kilku lat stale rośnie. Jest to niewątpliwie zasługa programów ochrony zasobów genetycznych, z których korzysta większość hodowców utrzymujących klacze tych ras.

Hodowla i użytkowanie koni w dzisiejszych czasach nie ogranicza się do środowiska wiejskiego, gdzie do niedawna koń stanowił narzędzie pracy i źródło dochodów. Dziś konie coraz mocniej związane są z dużymi aglomeracjami, wokół których zlokalizowane są różnego rodzaju kluby i ośrodki jeździeckie. W wyniku tych zmian stopniowo ubywa koni na wsi, a rośnie ich liczba w miastach, co świadczy nie tylko o rosnącej popularności jeździectwa, ale o ogólnie rozwijającym się szeroko pojętym „przemysłem konnym”. Konie są coraz szerzej użytkowane nie tylko w sporcie i rekreacji, ale także w hipoterapii i agroturystyce.

Wśród spółek hodowli zwierząt o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej, nad których działalnością nadzór właścicielski pełni Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (KOWR), znajduje się obecnie 20 spółek, w których hoduje się 9 ras koni. Samodzielne stadniny koni bądź stada ogierów to aż 14 jednostek hodowlanych, pozostałe wchodziły w skład struktur innych spółek nadzorowanych przez KOWR.

Konie pełnej krwi angielskiej hodowane są w Stadninach Koni Krasne oraz Iwno.

Stadniny Koni Janów Podlaski, Michałów oraz Stado Ogierów Białka zajmują się hodowlą koni czystej krwi arabskiej w oparciu o 7 linii męskich i 15 rodzin żeńskich. Ponadto Stado Ogierów Białka utrzymuje stawkę ogierów różnych ras z przewagą małopolskiej.

Konie półkwi ras: małopolskiej, wielkopolskiej i polski koń szlachetny półkwi hodowane są w 8 spółkach (Walewice, Prudnik, Racot, Nowielice, Pępowo, Liski, Dobrzyniewo, Rzeczna). Żadna ze spółek nie uczestniczy w programie zachowawczym dla ras rodzimych.

Polski koń zimnokrwisty od lat hodowany jest w Stadninie Koni Nowe Jankowice. Stadnina ta współpracuje ze Stadem Ogierów Kętrzyn, gdzie w większości utrzymywane są ogiery zimnokrwiste.

W stadninach pozostających pod nadzorem KOWR prowadzona jest też hodowla koni w oparciu o programy ochrony ras rodzimych. Konie śląskie hodowane są w Stadzie Ogierów Książ.

W Regietowie prowadzona jest hodowla koni rasy huculskiej (Stadnina Koni Huculskich „Gładyszów”). Klacze reprezentują 13 rodzin klaczy, ogiery huculskie wywodzą się z 5 linii męskich.

Hodowla konika polskiego prowadzona jest w oparciu o trzy jednostki hodowlane (Dobrzyniewo, Sieraków Wlkp., Kobylniki).

W Stadach Ogierów: Łąck, Gniezno, Sieraków, Starogard Gdański utrzymywane są ogiery wszystkich ras hodowanych w spółkach KOWR z przewagą koni szlachejnych.

W Polsce programami ochrony zasobów genetycznych objęte są następujące rasy koni: konik polski, rasa huculska, małopolska, śląska, wielkopolska, zimnokrwista w typie sokólskim i sztumskim. Programy ochrony zawierają informacje o historii powstania danej rasy, uzasadnienie konieczności jej ochrony, określają harmonogram działań, zakres ochrony *in situ* i *ex situ*, zasady i metody pracy hodowlanej oraz wskazują organizacje odpowiedzialne za ich realizację. Ochrona *in situ* jest uważana za preferowaną metodę ochrony bioróżnorodności populacji zwierząt gospodarskich w tradycyjnych systemach produkcji. Pozwala ona na utrzymanie i adaptacyjne użytkowanie zasobów genetycznych zwierząt z zachowaniem ich wartości kulturowych. Wbrew pozorom największe znaczenie w hodowli ras zachowawczych mają hodowcy indywidualni, których tradycje, zamiłowanie i konsekwencja w działaniu dają możliwości uzyskania cennego materiału.

1.3 Rasy koni hodowanych w Polsce

Nie ma jednej, ogólnie obowiązującej i jednoznacznej definicji rasy, gdyż w rzeczywistości we współczesnej hodowli określenie to interpretuje organizacja hodowlana prowadząca księgi stadne. Tradycyjne pojęcie rasy w rozumieniu zamkniętej od kilku pokoleń populacji można odnieść tylko do niektórych koni, takich jak na przykład pełna krew angielska i czysta krew arabska, rasy prymitywne – jak koniki polskie czy hucuły, rasy amatorskie. W sporcie jeździeckim królują konie będące efektem łączenia rodziców reprezentujących różne rasy.

Obecnie w Polsce prowadzone są księgi hodowlane dla następujących ras koni:

- czyste – czysta krew arabska,
- pełna krew angielska,
- półkrwi – małopolska,
- wielkopolska,
- polski koń szlachejny półkrwi,
- śląska,
- kłusak,
- polski koń zimnokrwisty,
- konik polski,
- koń huculski,
- kuc szetlandzki.

Nie należy zapominać o kucach i małych koniach, dla których kilka lat temu otworzono rejestr.

Celem hodowlanym w rasach koni półkrwi jest uzyskanie konia w nowoczesnym typie wierzchowym, przydatnego zarówno do sportu wyczynowego, jak i do rekreacji konnej. Z wyjątkiem koni ras czystych, kłusaka i kuca szetlandzkiego księgi hodowlane prowadzone są przez Polski Związek Hodowców Koni (PZHK) zgodnie z zasadami określonymi w programach hodowlanych, zaakceptowanych

przez Ministra Rolnictwa. PZHK powołuje 5-osobowe Komisje Ksiąg Stadnych koni danej rasy, które są odpowiedzialne za kontrolę i ocenę efektywności działania programu hodowlanego. Natomiast księgi koni pełnej krwi angielskiej i czystej krwi arabskiej prowadzone są przez Polski Klub Wyścigów Konnych.

Polska hodowla **konii czystej krwi arabskiej (symbol rasowy: oo)** jest jedną z najlepszych na świecie. Jakość tych koni jest przede wszystkim efektem konsekwentnej pracy hodowlanej prowadzonej przez kolejne pokolenia hodowców. Od lat sierpniowa aukcja w Janowie Podlaskim jest prawdziwym świętem koni arabskich, przyciągającym kupców z całego świata. Podobnie jak pełna krew angielska konie czystej krwi arabskiej są sprawdzane pod kątem dzielności na torze wyścigowym, w gonitwach płaskich. Najważniejszą gonitwą są Derby. Konie czystej krwi arabskiej z powodzeniem startują w rajdach długodystansowych.

Konie pełnej krwi angielskiej (symbol rasowy: xx) należą do najstarszej, najbardziej skonsolidowanej rasy, dla której główną próbą selekcyjną są wyścigi płaskie. Polskie folbluty z powodzeniem startują w wyścigach przeszkodowych, głównie w krajach skandynawskich oraz w Czechach. Konie te użytkowane są także w najtrudniejszej z dyscyplin jeździeckich – wszechstronnym konkursie konia wierzchowego (WKKW). W sporcie jeździeckim zaznaczyło się kilka bardzo dobrych koni pełnej krwi, które z powodzeniem startowały w dyscyplinie skoków przez przeszkody czy WKKW. Do najslawniejszych należały: Blekot, Bremen, Norton, Brzask, Czubczyk, Skarbiec, Via Vitae w skokach czy Niewiaża, Hangar, Gniew w WKKW. Konie pełnej krwi były i są nadal używane do doskonalenia wielu ras półkwi (Pruchniewicz, 2003, s. 300–301).

Konie małopolskie (symbol rasowy: m). Głównym celem współczesnej hodowli i chowu koni rasy małopolskiej jest produkcja koni użytkowych przeznaczonych do wszystkich dyscyplin jeździeckich, ze szczególnym uwzględnieniem WKKW. Konie małopolskie odznaczają się wieloma zaletami, m.in. plennością, długowiecznością, dobrym wykorzystaniem paszy i niewybrednością, wytrzymałością i zdolnością do szybkiej regeneracji sił, odpornością na choroby i trudne warunki środowiskowe. Powinny one reprezentować typ wierzchowy, przydatny w różnych sportach konnych. Najbardziej pożądanym w hodowli jest angloarab w typie sportowym. Charakteryzuje się on długimi liniami, okrągłą potylicą, szerokim ustawieniem ganaszy, ładnie, harmonijnie połączoną głową, szyją i kłódą ze skośną, długą łopatką, zadem skośnym, długim i bardzo dobrze umięśnionym. Dopuszcza się lekką szablatość i nieco długą pięcinę. Ruch powinien być obszerny, elastyczny i energiczny. W rasie małopolskiej wyróżniamy również konie w typie: orientalnym i furioso-przedświt. Wszystkie typy konia małopolskiego powinny odznaczać się: suchą konstytucją, dobrze zarysowanym kłębem, dobrze związanymi łądzkami, dobrym ożebrowaniem, kończynami suchymi i poprawnymi, a także łagodnym charakterem ułatwiającym współpracę z człowiekiem i żywym, zrównoważonym temperamentem. Optymalny wzrost klaczy to 157–165 cm, ogierów 160–168 cm. Praca hodowlana powinna być nastawiona na wierzchowe użytkowanie koni małopolskich, co wymaga położenia głównego nacisku selekcyjnego na takie cechy, jak: skoczność, odwaga, zrównoważenie nerwowe, dynamika i harmonia ruchu w chodach podstawowych (stępa, kłusa, galop) oraz chęć współpracy z człowiekiem (Polski Związek Hodowców Koni, 2018a).

Konie wielkopolskie (symbol rasowy: wlkp). Celem hodowlanym jest szlachetny, wszechstronny koń wierzchowy odpowiedni do wykorzystania w wyczynowym sporcie jeździeckim i zaprzęgowym oraz w rekreacji jeździeckiej. Kryteria selekcyjne stanowią:

- wyniki uzyskiwane w sporcie jeździeckim oraz przydatność do użytkowania rekreacyjnego,
- zdrowie i wytrzymałość,
- zrównoważony temperament, łagodny charakter oraz jezdność,
- doskonały ruch i funkcjonalna budowa ciała.

Eliminowane są konie trudne w obsłudze, nerwowe, bojaźliwe i płochliwe. Koń dobrze zbudowany, winien być rośli, kalibrowy i kościsty przy suchej tkance, o długich liniach i dźwigniach kończyn, wydajnych chodach. Wymagane są: głowa średniej wielkości z szeroko rozstawionymi ganaszami, szyja długa, dobrze umięśniona, osadzona pod kątem 45 stopni, pojemna klatka piersiowa – głęboka i dobrze ożebrowana, grzbiet mocny, o długim, szerokim i wydatnym kłębie, dobrze umięśnione partie lędźwiowe, długi, szeroki, lekko skośny i potężnie umięśniony zad, prawidłowe, dobrze spionowane kończyny o mocnych, proporcjonalnych stawach, długa, ukośnie ustawiona łopatka, dobrze umięśnione, strome ramię, długie, grube, dobrze umięśnione przedramię, stosunkowo krótkie nadpęcie, prawidłowo skątowane pęciny, duże, o prawidłowym kształcie kopyta z szerokimi piętami i dobrze rozwiniętą strzałką. Optymalny wzrost dla klaczy to 158–161 cm, dla ogierów 162–166 cm. Hodowla koni wielkopolskich opiera się na kojarzeniach w obrębie rasy, przy ostrej selekcji na wartość użytkową, a także krzyżowaniu uszlachetniającym rasami czystymi oraz zagranicznymi rasami półkrwi, wyróżniającymi się w sporcie jeździeckim (Polski Związek Hodowców Koni, 2017d).

Polski koń szlachetny półkrwi (symbol rasowy: sp) jest jedną z najdynamiczniej rozwijających się ras w Polsce. Związane jest to z chęcią wyhodowania polskiego konia sportowego, wykorzystywanego przede wszystkim w skokach przez przeszkody i ujeżdżeniu. Polski koń szlachetny półkrwi powstaje z kojarzenia rodzimych klaczy lub klaczy pochodzenia zagranicznego z ogierami zagranicznymi lub ich synami urodzonymi w Polsce. Tego typu konie powinny wykazywać się przydatnością do trzech podstawowych dyscyplin jeździectwa: ujeżdżenia, skoków przez przeszkody i WKKW, a odpowiednio prowadzona selekcja z pewnością dostarczy wystarczającej liczby koni rekreacyjnych, które będą wykorzystywane w sporcie amatorskim i rekreacji (Polski Związek Hodowców Koni, 2017b).

Konie śląskie (symbol rasowy: śl) to najcięższa rasa spośród wszystkich ras gorącokrwistych hodowanych w Polsce. Konie te hodowane są obecnie dwukierunkowo:

- tzw. koń śląski w starym typie – w dużych, prostokątnych ramach, o kościstej głowie, szerokim, łagodnie skośnym lub wręcz prostym zadzie; preferowane maści to gniada, ciemnogniada, skarnogniada, kara; dopuszcza się maść siwą, inne maści eliminują konia z hodowli; pożądaný wzrost to dla klaczy 158–168 cm, dla ogierów 160–170 cm,
- konie śląskie z dolewem ogierów pełnej krwi angielskiej; mogą one być z powodzeniem wykorzystywane w sporcie jeździeckim, głównie w dyscyplinie powożenia; pożądaný wzrost dla klaczy to 162–168 cm, dla ogierów 164–170 cm.

Bardzo ważną cechą koni śląskich, już od wieku źrebięcego, jest ich bardzo spokojny, zrównoważony charakter. Prowadzenie hodowli w tak małej populacji może spowodować ograniczenie puli genów. Poza Polską, mającą niewątpliwie największe pogłowie tej rasy, niewielka liczba tych koni jest utrzymywana przez hodowców w Niemczech, Danii i Holandii. Dlatego też należałoby zagranicznym organizacjom hodowlanym zrzeszającym miłośników koni tej rasy zaproponować współpracę i prowadzenie hodowli według polskiego programu hodowlanego. Międzynarodowa współpraca przy tak małej populacji jest niezbędna dla umożliwienia wymiany materiału genetycznego (Polski Związek Hodowców Koni, 2017c).

Konie trakeńskie (symbol rasowy: trak) to rasa pochodzenia staropruskiego z bardzo długą historią. W 1732 r. Fryderyk Wilhelm I Pruski założył Królewską Stadninę Trakenów w Trakenach, skąd wzięła się nazwa tego konia. Dzieje stadniny były dość burzliwe. Okres szczytowego rozkwitu na początku lat 40., kiedy koń trakeński zyskał sławę i uznanie w całej Europie, nie trwał zbyt długo. Już w 1945 r., podczas pospiesznej ucieczki przed Armią Czerwoną, prawie cała populacja wyginęła, a istnienie rasy zostało zagrożone. Na szczęście staraniem hodowców udało się ją uratować, a trakeny mogą znowu odnosić sukcesy, najczęściej w WKKW oraz w ujeżdżeniu. Następuje odradzanie tej rasy również na terenie Polski. Obecnie Związek Trakeński liczy ponad 200 członków, w tym czynnych hodowców jest ponad pięćdziesięciu. Czynnych, czyli takich, którzy co roku dochowują się chociaż jednego źrebaka od swoich klaczy. Stadniny trakeńskie znajdują się na terenie całego kraju, choć ich zdecydowana większość położona jest na Pomorzu, Warmii i Mazurach.

Polski koń zimnokrwisty (skrót rasowy: z) to najliczniejsza spośród wszystkich ras koni hodowanych w Polsce. Początkowo te silne konie wykorzystywano do prac polowych w rolnictwie. Obecnie polski koń zimnokrwisty stanowi podstawę produkcji koni rzeźnych. Hodowcy i właściciele coraz chętniej używają koni zimnokrwistych w gospodarstwach agroturystycznych czy ekologicznych. Konie zimnokrwiste można wykorzystywać nie tylko w zaprzęgu, ale i pod wierzch. Tym formom użytkowania sprzyjają: zrównoważony temperament, łagodny charakter, łatwość współpracy z człowiekiem. Udział w wytworzeniu rasy polskich koni zimnokrwistych miały konie importowane z Europy Zachodniej, głównie ogiery: bretońskie, ardeńskie (szwedzkie i francuskie), belgijskie, perszerońskie oraz zimnokrwiste niemieckie. Na początku była to działalność spontaniczna, wynikająca z zainteresowań poszczególnych hodowców, a dopiero później nabrała cech pracy zorganizowanej, prowadzonej w określonych regionach kraju. Mimo że hodowla koni zimnokrwistych nadal wiąże się z wykorzystaniem roboczym w pracach rolniczych, leśnych i transportowych, niezmiennie wzrasta rola koni zimnokrwistych w produkcji żywności. Czystość środowiska oraz sposób żywienia, oparty głównie na naturalnych paszach, sprawiają, że mięso eksportowane z Polski jest poszukiwanym towarem na rynkach Europy Zachodniej i Dalekiego Wschodu. Polski koń zimnokrwisty musi być harmonijny w liniach, z głęboką klatką piersiową, szerokim grzbietem, dobrze umięśniony, o mocnej budowie ciała. Cechami charakterystycznymi są duża masa ciała, pewna limfatyczność konstytucji, dobra plenność, dobre wykorzystanie paszy, szybkie tempo wzrostu i rozwoju. Optymalny wzrost dla ogierów w wieku ok. 30 miesięcy to 158–165 cm, a minimalny dla klaczy w wieku 3 lat – 150 cm. Dopuszcza się wszystkie maści. Cechami niepożądanymi wszystkich typów koni zimnokrwistych są wyraźne wady eksterieru, a w szczególności: brak typu, cofnięty nadgarstek, łęgowaty grzbiet, miękka pęcina, wyraźna szablatość oraz szpotawość, jak

też znaczna limfatyczność – szczególnie kończyn – u młodych koni wpisywanych do księgi (Polski Związek Hodowców Koni, 2018b).

Koniki polskie (symbol rasowy: kn) są jedyną polską rasą rodzimą. Ich dalekim przodkiem jest dziki tarpan. Te niewielkie konie (130–140 cm) po swoich dzikich przodkach odziedziczyły charakterystyczne myszate umaszczenie, z ciemną pręgą biegnącą przez grzbiet. Charakteryzują się dużą wytrzymałością, odpornością na choroby i łatwością w przystosowaniu się do ciężkich warunków bytowania. Niewielka ich liczba bytuje w swoim środowisku naturalnym, w chowie rezerwatowym. W hodowli stajennej koniki polskie utrzymywane są tak jak inne rasy koni w Polsce. Standard wzrostu w kłębie koni dorosłych (4–5-letnich) ustala się na 130–140 cm. Najważniejsze cechy koników polskich to m.in.: charakterystyczny typ i pokrój, przystosowanie do miejscowego środowiska, w tym do chowu bezstajennego, niewielkie wymagania żywieniowe i pielęgnacyjne, zdrowie, dobra płodność, przydatność do użytkowania zaprzęgowego i wierzchowego (jeździectwo rekreacyjne, rajdy konne, hipoterapia), żywy, lecz zrównoważony temperament, łagodny charakter (Polski Związek Hodowców Koni, 2016).

Hucuły (symbol rasowy: hc) to prymitywna rasa małych, górskich koni rodem z Karpat. Wytworzone zostały na terenie Karpat Wschodnich, tzw. Karpat Lesistych, w rejonie Huculszczyzny i Bukowiny. Doskonale sprawdzają się nie tylko jako konie do jazdy wierzchem, ale także w zaprzęgu. Hucuły najbardziej rozpowszechnione są na południu kraju. Największym ośrodkiem hodowlanym koni tej rasy jest Stadnina Koni Huculskich „Gładyszów” w Regietowie. Najistotniejszymi cechami rasowymi huculów są: pokrój zgodny ze standardem rasy, sucha konstytucja, łagodny charakter, zrównoważony temperament, odporność na niekorzystne warunki środowiska, małe wymagania paszowe, doskonałe zdrowie, długowieczność, wysoka płodność, dobre cechy mateczne, wytrzymałość w pracy, wszechstronna użyteczność. Koń huculski sprowadzony na równiny traci swe pierwotne właściwości – przekracza pożądaną miarę i traci suchość. Należy utrzymać standard biometryczny koni huculskich w dotychczasowych granicach z uwagi m.in. na niebezpieczeństwa zmiany typu. Cechy konia huculskiego: głowa dość ciężka o różnym profilu; szyja średnio długa, raczej gruba; tułów silny, długi, szeroki, o długich i wyjątkowo dobrze wysklepionych żebrach; kłęb niewysoki; grzbiet długi, prosty lub nieco wklęsły, ale mocny; lędźwie szerokie i mocne; zad zaokrąglony lub nieco ścięty, często przebudowany; pierś szeroka; łopatka ustawiona stromo; nogi krótkie, kościste, o dobrze wykształconym nadgarstku i często występującej szablatości; kopyta o bardzo twardym i elastycznym rogu, ale niewielkie; uzębienie mocne, wolno ścierające się. Zarówno ogiery, jak i klacze odznaczają się mocną i jędrną konstytucją, żywym temperamentem i łagodnym usposobieniem. Umaszczenie przeważnie jest gniade i myszate, w różnych odcieniach, srokaty, rzadziej kare lub bułane. U wszystkich koni powinna występować ciemna pręga ciągnąca się przez grzbiet oraz pręgowanie na łopatkach i nogach. Odmiany u klaczy są niepożądane, u ogierów niedopuszczalne, za wyjątkiem siwizny. Do Księgi Stadnej koni rasy huculskiej nie będą wpisywane ogiery z odmianami oraz o umaszczeniu kasztanowatym. Klacze maści kasztanowatej wpisywane do Księgi Stadnej muszą charakteryzować się typowymi cechami rasowymi, w tym ciemną pręgą przez grzbiet i pręgowaniem kończyn oraz brakiem odmian. Wzorcowa wysokość tej rasy to u ogierów 135–145 cm, u klaczy 132–143 cm (mierzone laską zoometryczną). Konie huculskie charakteryzują się dużą inteligencją i wytrzymałością w pracy. Nigdy nie traciły kontaktu z człowiekiem, co niewątpliwie przyczyniło się do uformowania ich charakteru

i wyształciło, rzadką u innych ras, autentyczną potrzebę i chęć kontaktu z człowiekiem. Z reguły są to łagodne i pojętne zwierzęta (Polski Związek Hodowców Koni, 2017a).

Kuce – krajowe pogłowie kuców obejmuje ustabilizowane i uznane rasy, głównie pochodzenia zagranicznego, w tym konie importowane oraz w przeważającej większości materiał pochodzący z krzyżowania różnych ras koni. Kuce określonych ras powinny odpowiadać pod względem genetycznym i fenotypowym właściwym wzorcom rasowym (np. kuce szetlandzkie, kuce walijskie, haflingery, new forest, connemara). Pozostały materiał, zwłaszcza ogiery i klacze hodowlane, powinien wykazywać się poprawnym pokrojem i ruchem oraz pożądanym typem użytkowym. Zasadniczymi kryteriami użytkowymi (a więc i hodowlanymi) są standardy wzrostowe przyjęte i określone w przepisach Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej (FEI) i Polskiego Związku Jeździeckiego (PZJ). Dla kuców wynoszą one do 148 cm wysokości w kłębie (do 149 cm w podkowach) (Polski Związek Hodowców Koni, 2012).

1.4 Budowa ciała i szczegółowy pokrój koni

Aby móc opisać funkcjonowanie poszczególnych układów w ciele konia, należy przede wszystkim poznać nazwy poszczególnych części ciała. Zestawienie ich z częściami ciała człowieka pomoże zrozumieć ich funkcje oraz zapamiętać nazewnictwo (patrz Rys. 1.1, Rys. 1.2, Rys. 1.3).

Biorąc pod uwagę funkcje różnych partii ciała w pracy konia, można wyróżnić następujące obszary: głowa, szyja, kłoda (przód, środek i zad), kończyny przednie i tylne, ogon.

1.4.1 Głowa

Głowa dzieli się na dwie zasadnicze części: górną (mózgowieczaszka) i dolną (trzewioczaszka – część pyskowa).

Na część mózgowieczaszkową składają się: potyllica, ciemię, skronie z dołami skroniowymi, czoło, oczodoły oraz oczy. Z okolicy ciemienia wyrasta grzywka przykrywająca czoło.

Część pyskowa obejmuje: nos, nozdrza (tzw. chrapy), górną i dolną wargę (z charakterystycznym podbródkiem), szparę pyskową z kątami pyskowymi, policzki, ganasze (płaskie zewnętrzne części żuchwy), sanki (dolne brzegi żuchwy ułożone jak płozy sań) oraz rów międzyszczękowy (między sankami).

Głowa ma sporą masę (do 16 kg) i odgrywa dużą rolę w zachowaniu równowagi podczas ruchu i skoku. Powinna tworzyć harmonijną całość z resztą ciała. Jej optymalne proporcje zależą od typu konia. U koni ciężkopociągowych preferowana jest głowa duża i ciężka. Taka głowa może z kolei stanowić wadę u koni wierzchowych, gdyż zaburza równowagę wskutek nadmiernego obciążenia przodu. Głowa zbyt mała wiąże się zazwyczaj z drobnym koścem, może także dowodzić przerasowania. U koni szlachetnych głowa jest zwykle niezbyt duża, sucha, z szeroką częścią czołową. Mózgowieczaszka jest stosunkowo długa, a część pyskowa – raczej krótka. U koni zimnokrwistych proporcje są odwrotne. Ogiery mają zazwyczaj głowy większe i grubsze niż klacze.

Wyróżniamy cztery główne profile głowy:

- prosty (linia czoła i nosa jest prosta),
- wklęsły (tzw. szczupaczy – z częścią nosową wklęsłą) – taki profil mają najczęściej konie czystej krwi i półkrwi arabskiej,

- wypukły (tzw. garbonosy – z częścią nosową wypukłą) – powszechny u koni zimnokrwistych i pogrubionych, wśród koni szlachejnych charakterystyczny dla ras kladrubskiej i lipicańskiej,
- owczy (z częścią czołową wypukłą) – występuje u koni z konstytucją ordynarną.

Uszy u koni zimnokrwistych są tępo zakończone, mięsiste, często włochate i ustawione skośnie, u koni szlachejnych – cienkie, lekkie, ustawione pionowo.

Niepożądane kształty uszu: mysie (krótkie, małe, z tępyimi końcami), zajęcze (wąskie i długie), ośle (grube, szerokie i długie), świńskie (zwisające do przodu), kłapouche (zwisające na boki). Defekty te nie wpływają negatywnie na wartość użytkową konia, mają tylko znaczenie estetyczne. Obserwacja uszu dostarcza informacji o stanie konia. Uszy nadmiernie ruchliwe mogą być oznaką nerwowości, kładzenie uszu – złośliwości. Nieruchome uszy mogą wskazywać na głuchotę.

Oczy odzwierciedlają stan zdrowia, energię i nastrój konia. Powinny być lśniące, nieprzekrwione, bez zmętnień. Tęczówka ma zazwyczaj kolor ciemnobrunatny. Brak barwnika u niektórych koni powoduje, że tęczówka staje się perłowa (tzw. rybie oko, uznawane za wadę estetyczną). Spojrzenie powinno być żywe i otwarte. Jeśli jest apatyczne i ociężałe, może świadczyć o chorobie. U koni szlachejnych spotyka się oczy duże, wyraziste, w delikatnej oprawie. U koni zimnokrwistych są one zazwyczaj mniejsze, położone głębiej i w grubszej oprawie.

Pożądane są stosunkowo duże **nozdrza** (powiązane z prawidłową wydolnością oddechową), o cienkich ścianach. Błona śluzowa powinna być różowa i gładka. Konie zimnokrwiste mają często nozdrza ciaśniejsze, o grubych brzegach. Jeśli podczas spoczynku nozdrza gwałtownie się rozszerzają, może to świadczyć o dychawicy lub gorączce.

Jama pyskowa. Język nie powinien mieć skaleczeń. Wysoka i wąska krawędź bezzębna powoduje, że konie łatwiej akceptują wędzidło i lepiej na nie reagują. Zgryz powinien być regularny, czasem jednak zdarza się, że jedna szczęka jest dłuższa wskutek wad dziedzicznych. Mówimy wtedy o **zgryzie karpowatym** (dłuższa szczęka górna) lub **szczupaczym** (dłuższa żuchwa). Szpara pyskowa powinna być zamknięta, a wargi ruchliwe i zwarte.

Sanki i ganasz. U koni wierzchowych preferowane są szeroko rozstawione, tak aby nie powodowały ucisku na narządy wewnętrzne, kiedy głowa jest ustawiona pionowo podczas tzw. zganaszowania. Najszersze miejsce sanek powinno pomieścić pięć.

Nasada głowy. Kąt pomiędzy głową a szyją powinien wynosić ok. 90 stopni, a między głową a poziomem około 45 stopni. U koni wierzchowych pożądana jest dość długa potylicyca, zaznaczone wgłębienie poniżej uszu i wyraźny przegub gardłowy. U koni zaprzęgowych sztywna osada głowy nie jest wadą (patrz Rys. 1.4), (Pruchniewicz, 2003, s. 46–50).

1.4.2 Szyja

Górny brzeg szyi to kark lub grzebień, a dolny – podgardle. Po obu stronach podgardla znajdują się rowki naczyniowe, przy lewym rowku widoczny jest przełyk. Połączenie głowy z szyją to nasada głowy, a szyi

z tułowiem – osada szyi. Najlepiej jeśli szyja jest średniej długości, z dobrze rozwiniętymi mięśniami. U koni pociągowych ceni się szeroką, ciężką szyję o grubych mięśniach.

Podstawowe kształty szyi: prosty, łabędzi i jeleni.

Szyja prosta – uważana za najbardziej prawidłową, gdyż zapewnia najlepszą wydolność tchawicy.

Szyja łabędzia jest tak wygięta, że tworzy łuk przypominający szyję łabędzia. Najczęściej spotyka się ją u koni czystej krwi arabskiej.

Szyja jelenia (lub kadykowata) ma górną krawędź wklęsłą (albo prostą), a dolną wypukłą. Zazwyczaj pociąga to za sobą bardziej poziome ustawienie głowy. Ten typ szyi jest najbardziej niepożądany.

Szyja może być osadzona w tułowiu normalnie, nisko i wysoko. Przy normalnym ustawieniu tchawica wchodzi do klatki piersiowej mniej więcej na wysokości stawu barkowego (przed kłębem wyraźnie jest widoczne tzw. wcięcie siekiery). Przy wysokim ustawieniu szyi tchawica wchodzi do klatki piersiowej dużo wyżej niż stawy barkowe, a przy niskim – znacznie poniżej.

Szyja powinna tworzyć z podłożem kąt około 45 stopni, co wpływa korzystnie na pracę mięśni i jakość ruchu konia. U koni pociągowych niskie ustawienie szyi sprzyja ciągnięciu. Zbyt wysoko ustawiona szyja nierzadko współwystępuje z tzw. miękkim grzbietem, uznawanym za wadliwy (Pruchnicz, 2003, s. 50).

1.4.3 Kłoda

Przednią część kłody od przodu wyznacza kłąb (wyniosłość przy połączeniu szyi z grzbietem), od przodu – pierś (mięśnie pokrywające przód klatki piersiowej), od dołu – mostek, a od tyłu linia łącząca końce kłębu i mostka. Przednia część tułowia obejmuje także: łopatkę, okolicę stawu barkowego, ramię i łokieć (anatomicznie łopátka i ramię stanowią część kończyny przedniej).

Środek tułowia od góry wyznacza grzbiet (od zakończenia kłębu do ostatniego zebra) i lędźwie, a od dołu – linia brzucha od końca mostka do wysokości rzepki kolanowej. Poniżej lędźwi znajdują się tzw. doły głodowe, przechodzące w słabizny. Ta część kłody obejmuje także wymię u klaczy, a u ogiera puzdro, prącie i worek mosznowy.

Prawidłowy **kłąb** powinien być wydatny, długi i dobrze umięśniony oraz powinien daleko zachodzić ku tyłowi. Za wadliwy uważa się kłąb niski, krótki, a także wysoki, lecz słabo umięśniony. U koni pociągowych toleruje się niski kłąb, ale musi być on dobrze umięśniony.

U koni wierzchowych pożądanym jest **grzbiet** prosty, krótki, szeroki oraz dobrze umięśniony. Wadę stanowi grzbiet zbyt długi, słabo umięśniony, za wąski, wklęsły (tzw. łękowaty) i wypukły (tzw. karpio-waty) (patrz Rys. 1.5).

Lędźwie łączą grzbiet z krzyżem i powinny być szerokie, krótkie, dobrze wysklepione i umięśnione. Tak zbudowanego konia nazywamy dobrze związanym. Konie zaprzęgowe mogą mieć trochę dłuższe lędźwie. Wadliwe są lędźwie wąskie, zbyt długie, zapadnięte, słabo umięśnione (patrz Rys. 1.6).

Zad wyznaczają z przodu doły głodowe i słabizny, z dołu – zgięcie kolanowe, a z góry – krzyż. Do zadu należą też: zewnętrzne guzy biodrowe, udo i okolica stawu kolanowego (choć udo anatomicznie stanowi część kończyny tylnej), pośladki, a także odbyt, ogon i srom u klaczy. W ocenie zadu uwzględnia się jego długość, szerokość, umięśnienie oraz skątowanie. Wyróżniamy trzy rodzaje zadów (patrzac z boku): normalny, poziomy i spadzisty (patrz Rys. 1.7).

Zad normalny – linia krzyża układa się pod kątem 15–25 stopni względem poziomu. Taki zad jest pożądanym u koni w typie wszechstronnie użytkowym, gdyż sprzyja pracy zarówno pod siodłem, jak i w zaprzęgu.

Zad prosty (inaczej: poziomy, horyzontalny) – nachylenie miednicy mniejsze niż 15 stopni. Spotykamy go u koni szlachejnych (zwłaszcza arabskich) i uszlachetnionych. Można go uznać za korzystny u koni, które nie muszą pokonywać dużych oporów, wykonywać szybkich startów i skoków. Z tego względu zad poziomy może być uznany za korzystny dla koni, od których nie wymaga się pokonywania dużych oporów, szybkich startów i skoków.

Zad spadzisty – nachylenie miednicy pod kątem 30–40 stopni. Przeszkadza on w osiągnięciu dużych szybkości, ale sprzyja ciągnięciu ciężarów, a także (jeśli jest umiarkowanie spadzisty) potędze skoku.

Pożądana jest długa partia zadu. Zad nieproporcjonalnie krótki jest wadą u każdego typu konia. Konie szlachejne mają zad węższy i dłuższy niż zimnokrwiste. W ramach tej samej rasy klacze mają przeważnie zad szerszy niż ogiery.

Biorąc pod uwagę widok z tyłu, mówimy o następujących typach zadu:

- normalny – szeroki, dobrze umięśniony, o owalnym kształcie – cechujący konie szlachejne i ich pochodne,
- dachowaty – linie przeprowadzone od wyrostków biodrowych do najwyższego punktu krzyża są niemal proste i stykają się na krzyżu pod kątem; wyrostki biodrowe leżą znacznie niżej niż kość krzyżowa; jeśli taki zad jest dobrze umięśniony, jego budowa jest tylko niedostatkami estetycznym,
- rozłupany – wypukłości sąsiadujących mięśni tworzą na krzyżu zagłębienie; wyrostki biodrowe leżą niemal na równym poziomie z krzyżem – charakterystyczny dla koni zimnokrwistych (patrz Rys. 1.8).

Część **ogona** złożoną z kręgow, więzadeł, mięśni i ścięgien nazywamy rzepem ogona, włosie – kiścią ogona. Ogon ma duże znaczenie przy sterowaniu ciałem konia w szybszym ruchu.

Wyróżniamy normalną, wysoką i niską osadę ogona. Osada wysoka jest powszechna u koni arabskich, niska – u koni zimnokrwistych. Konie szlachejne mają zazwyczaj włosie jedwabiste, cienkie, niezbyt obfite, a zimnokrwiste ostre, grube i obfite.

Oceniając **klatkę piersiową**, bierzemy pod uwagę przede wszystkim jej pojemność. Uwarunkowana jest ona głównie głębokością i długością, mniej szerokością. O głębokości klatki piersiowej decyduje odległość od kłębu do mostka (powiązana z długością żeber), zaś jej długość zależy od odległości między żebrami i stopnia ich odchylenia ku tyłowi. Im żebra są bardziej odchylone ku tyłowi, tym klatka piersiowa jest dłuższa. Szerokość klatki piersiowej zależy od stopnia wysklepienia żeber (patrz Rys. 1.9).

U koni wyścigowych pożądana jest głęboka i długa klatka piersiowa, przy niewielkiej szerokości, zwłaszcza w części piersiowej. Jej zbyt duża szerokość przeszkadza w osiągnięciu dużych prędkości. Szeroka klatka piersiowa jest natomiast ceniona u koni pociągowych, ponieważ daje silne oparcie kończyn przy pracy.

W **brzuchu** znajdują się narządy trawienne i aparat moczowy, a u klaczy również wewnętrzne organy rozrodcze. Brzuch powinien być łagodnie zaokrąglony z boków, a jego dolna linia powinna przebiegać w miarę prosto i tylko w okolicy miednicy unosić się ukośnie ku górze.

Duży i obwisły brzuch wiąże się ze zwiotczeniem mięśni u starych koni (dotyczy to zwłaszcza klaczy, które wiele razy rodziły). Może też wynikać z długotrwałego żywienia dużą ilością pasz objętościowych, soczystych i słomiastych. Mały brzuch (tzw. podkasany) bywa cechą wrodzoną i może wskazywać na zaburzenia trawienia i choroby przewodu pokarmowego. W przypadku koni będących w treningu wyścigowym jest to cecha nabyta i przejściowa.

Słabizny to boczne ściany brzucha, pomiędzy wyrostkami poprzecznymi kręgow łędźwiowych, wyrostkami biodrowymi, ostatnimi żebrami i pachwinami. Powinny one być krótkie, pełne i łagodnie przechodzić w sąsiednie części tułowia. Koń mający dobre słabizny nazywany jest koniem dobrze zamkniętym.

Odbyt jest końcowym otworem przewodu pokarmowego; powinien być mały, jędrny i dokładnie zamknięty.

Zewnętrzne **narządy płciowe** ogierów stanowią prącie i dwa jądra spoczywające w mosznie. Powinny być one dobrze wykształcone. Niektóre ogiery mają w mosznie tylko jedno jądro lub nie mają żadnego. Nazywa się je wnętrami jedno- albo dwustronnymi.

Mogą one być bardzo pobudliwe płciowo i agresywne, dlatego też praca z nimi bywa trudna. Klacz powinna mieć dobrze rozwinięte wargi sromowe, łechtaczkę i wymię. Starsze klacze, które kilkakrotnie rodziły, mają wymiona większe niż te, które jeszcze nie rodziły (Pruchniewicz, 2003, s. 51–55).

1.4.4 Kończyny

Kończyny konia stanowią podporę tułowia i są narządem ruchu. Ich budowa pozwala na osiągnięcie dużej długości wyroku i znacznej szybkości, a przy tym amortyzowanie wstrząsów.

Zadaniem **kończyn przednich** jest przede wszystkim podtrzymywanie ciała i łagodzenie wstrząsów podczas ruchu. Znajdują się one bliżej środka ciężkości aniżeli kończyny tylne i dlatego są bardziej obciążone, zwłaszcza w galopie i podczas lądowania po skoku (patrz Rys. 1.10).

Części kończyn przednich:

Łopatki ocenia się pod względem długości, szerokości, umięśnienia i skątowania. Najlepiej jest, jeśli łopatka jest ustawiona pod kątem około 45 stopni do poziomu (zazwyczaj jest to około 60 stopni) i 90 stopni w stosunku do ramienia. U koni wierzchowych zaletą jest łopatka długa, szeroka, ukośnie ustawiona i dobrze umięśniona. Ułatwia ona wydajny ruch. U koni pociągowych ukośna i długa łopatka nie jest wymagana. Bardziej stroma stanowi lepsze oparcie dla uprzęży i sprzyja większej sile. Do połączenia łopatki z ramieniem dochodzi w stawie barkowym.

Dobrze zbudowane **ramię** (bark) powinno mieć długość mniej więcej połowy długości łopatki. Uznaje się, że u koni wierzchowych najkorzystniejszy jest układ: dłuższa łopatka i krótsze (ale nie nadmierne) ramię. Konie zimnokrwiste mają najczęściej długie ramię i krótsze przedramię oraz nadpęcie. Ramiona powinny być wobec siebie równoległe, a u koni wierzchowych ramię powinno być silnie umięśnione, zbite i suche.

Prawidłowa budowa **przedramienia** zakłada dobre umięśnienie, szeroki profil i odpowiednią długość (przynajmniej o 1/3 większą niż długość nadpęcia). Szeroki profil przedramienia wiąże się z budową wyrostka łokciowego. Wadę stanowi zarówno krótki łokieć przyciśnięty do boku, jak i odchylony. Na łokciu występuje czasem bezbolesny guz – modzel łokciowy. Jeśli nie jest zbyt duży, traktuje się go jako defekt estetyczny.

Staw nadgarstkowy podtrzymuje ciało konia, pracuje także zginając i prostując kończynę w ruchu. Ocenia się go, zwracając uwagę na jego suchość, wyrazistość, szerokość, wysokość, pionowe ustawienie i odległość od ziemi. Nieprawidłowy staw nadgarstkowy jest: nalany (limfatyczny), wąski, niski, bez wypukłości z przedniej strony, nieprostopadle ustawiony (patrz Rys. 1.11).

Cechy prawidłowo zbudowanego **nadpęcia przedniego**: możliwie krótkie (około 2/3 długości przedramienia), pionowe, jednakowo szerokie na całej długości, suche (z wyraźnie zarysowanymi ścięgnami), czyste (bez zgrubień i uszkodzeń).

Wady nadpęcia:

- zbyt długie – nieproporcjonalnie do długości przedramienia,
- z podkrojem – w okolicy napiąstka tworzy się podcięcie,
- butelkowate – zewnętrzne krawędzie zwężają się ku górze, przy napiąstku powstaje przewężenie,
- piszczalkowate – zbyt wąskie i cienkie (patrz Rys. 1.12).

Wady nadpęcia osłabiają kończynę, co może prowadzić do anomalii, tj.:

- nakostniaki (martwiaki) – rozrosty kostne powstałe w wyniku stanu zapalnego okostnej, do którego dochodzi wskutek nadmiernego wysiłku lub urazu mechanicznego; nakostniaki mogą podrażniać ścięgna i więzadła, co powoduje ból i kulawiznę,
- naderwanie ścięgna (pęknięcie pochewek ścięgowych); pozostają po nim zgrubienia na tylnej linii nadpęcia,
- bukszyny – zgrubienia tkanki kostnej na przedniej stronie nadpęcia; ich źródłem jest zapalenie okostnej, zwłaszcza u młodych koni, będących w intensywnym treningu wyścigowym,
- opoje – obrzmienia wypełnione cieczą po bokach dolnej części nadpęcia, zwłaszcza przy stawach pęciniowych, co powoduje chroniczny stan zapalny związany z nadmiarem białka w diecie oraz brakiem ruchu.

Staw pęciniowy powinien być dobrze wykształcony, szeroki, gruby, wyraźny i suchy.

Pęciny amortyzują uderzenia kończyn o podłoże. Najlepiej spełnia tę funkcję pęcina normalna pod względem długości i skątowania. Optymalna jej długość to 1/3 długości nadpęcia przy kącie ok. 50–55 stopni między pęciną a poziomem. Jeśli pęcina przyjmuje wyraźnie większy kąt, nazywamy ją stromą lub sztorcową, a gdy kąt ten jest mniejszy – miękką. Pęcina długa i niemal pozioma to pęcina niedźwiedzia. Niesie ona ryzyko okaleczenia stawu pęcínowego podczas wydajnego ruchu (patrz Rys. 1.13).

Korona to lekko wypukła część kończyny pomiędzy pęciną i kopytem. Powinna być dostatecznie szeroka, bez narośli, możliwie sucha i czysta. Czasem na kości koronowej lub dolnej części kości pęcínowej tworzy się narośl kostna – żabka albo zgrubienie nazywane obrączką. Obie te anomalie to poważne wady.

Aby dokonać oceny postawy kończyn, należy przyjrzeć się im z boku, z przodu oraz w ruchu. Patrząc z boku, ustawienie uznajemy za poprawne, kiedy pionowa linia poprowadzona od środka łopatki w dół przechodzi przez połowę stawu łokciowego, nadgarstkowego, pęcínowego i wypada tuż za piętami (patrz Rys. 1.14).

Nieprawidłowe postawy:

- przedsiebna – kończyna jest wysunięta do przodu,
 - podsiebna – kończyna jest przesunięta ku tyłowi,
- (obie te postawy powodują nierównomierne obciążenie więzadeł i ścięgien),
- kozia (z kozińcem) – oś kończyny załamuje się w przód w stawie nadgarstkowym; koziniec może być wrodzony lub nabyty; wrodzony jest zazwyczaj defektem estetycznym, natomiast nabyty może być skutkiem naderwania ścięgien w wyniku przeciążenia pracą,
 - barania (cofnięty napięstek) – oś kończyny załamuje się w stawie nadgarstkowym w tył, co powoduje jej osłabienie.

Przy prawidłowym ustawieniu kończyn ich pionowe osie są równoległe do siebie i prostopadłe do podłoża; odległość między kopytami jest nie mniejsza niż szerokość kopyta.

Nieprawidłowe postawy:

- wąska – kończyny układają się równoległe, ale są zbyt blisko ustawione; wynika to ze zbyt wąskiej klatki piersiowej lub tzw. zesnurowania w stawach łokciowych (ich zbliżenia do siebie),
- zbieżna – kończyny ustawione są do wewnątrz; w efekcie koń stawia je zbyt wąsko, co może prowadzić do strychowania (czyli uderzania kopytem jednej kończyny o drugą) i okaleczania,
- rozbieżna – kończyny rozstawione są na zewnątrz; wskutek tego ruch może być nieco sztywny,
- iksowata – kończyny są załamane w stawach nadgarstkowych do wewnątrz; oparcie o podłoże staje się niepewne, kończyna podczas ruchu zatacza łuk do wewnątrz,
- beczkowata – kończyny są załamane w stawach nadgarstkowych na zewnątrz; wewnętrzne części kości są nazbyt obciążone, a więzadła zewnętrzne się naciągają,
- francuska – osie pęcínowo-kopytowe (jedna lub obie) ustawione są na zewnątrz; kończyna podczas ruchu zatacza łuk do wewnątrz,
- szpotawa – osie pęcínowo-kopytowe (jedna lub obie) ustawione są do wewnątrz; kończyna podczas ruchu zatacza łuk na zewnątrz (tzw. bilardowanie), co wiąże się z niepotrzebnymi stratami energii (patrz Rys. 1.15).

W **kończynach tylnych** mówimy o podudziu i stawie skokowym, a pozostałe części noszą takie same nazwy jak w kończynach przednich. Kończyny tylne unoszą zad i amortyzują wstrząsy, ale przede wszystkim dają napęd do ruchu (patrz Rys. 1.16).

Udo powinno być dobrze umięśnione i odpowiednio długie. Wadą jest udo zbyt strome.

Poprawnie ustawione **kolana** nie mogą się znajdować za blisko środka ciała konia; w przeciwnym razie mogą uderzać o brzuch przy chodach wyciągniętych.

Podudzie powinno być dobrze umięśnione, wystarczająco szerokie i długie. Optymalny kąt ustawienia podudzia względem poziomu u koni wierzchowych to 65–70 stopni, u koni pociągowych zalecany jest większy.

Staw skokowy należy oceniać szczególnie dokładnie. Jego wady obniżają wartość użytkową konia, a niektóre z nich są przekazywane dziedzicznie.

Cechy prawidłowego stawu skokowego: wyrazisty, czysty (bez żadnych narośli kostnych), suchy, długi, gruby i szeroki, właściwie skątowny (patrz Rys. 1.17).

Najważniejsze nieprawidłowości stawu skokowego:

- **szpat** (włogacizna) – narośl kostna na dolnej, wewnętrznej powierzchni; jest wynikiem uszkodzenia okostnej na skutek nadmiernego wysiłku; powoduje kulawiznę; przy zaawansowanym stanie koń staje się niezdolny do pracy; szpat jest nieodwracalny i stanowi najpoważniejszą wadę stawu skokowego,
- **sarniak** – narośl kostna na dolnej zewnętrznej stronie stawu; zazwyczaj nie przeszkadza koniowi, chyba że dojdzie do ścięgna, co może skutkować jego podrażnieniami,
- **zajęczak** – wypukłe zgrubienie kostno-okostnowe na tylnej dolnej powierzchni stawu; jego możliwe przyczyny to: nadmierny rozrost powięzi, zapalenie ścięgien, wada wrodzona ustawienia kości piętowej; zajęczak nabyty zazwyczaj jest tylko defektem estetycznym, natomiast wrodzony negatywnie wpływa na wartość użytkową konia,
- **opoje** – miękkie puchliny, mogące występować na różnych częściach stawu; powstają w wyniku rozszerzania się torebki stawowej lub stanów zapalnych w efekcie przeforsowania konia; ich powstawaniu sprzyja też nadmiar białka w diecie i limfatyczna konstytucja konia,
- **pipak** – jajowate obrzmienie na górnej części guza piętowego; może mieć postać zgrubienia skóry (pipak rzekomy) lub wynikać ze stanu zapalnego kaletki piętowej (pipak właściwy); zazwyczaj nie powoduje kulawizny i stanowi defekt estetyczny,
- **wąski i krótki staw skokowy** (tzw. piąstkowaty), **staw podcięty-podchwycony**, **staw źle ustawiony** – uznawane są za defekt, gdyż wiążą się z osłabieniem stawu i zwiększoną jego podatnością na uszkodzenia.

Nadpęcie, staw pęciny, pęciny i korony kończyny tylnej podlegają takim samym zasadom budowy jak w przypadku kończyny przedniej. Wiążą się też z nimi takie same schorzenia i wady budowy. Różnice występują w zakresie długości nadpęcia tylnego (powinno być o około 1/4 dłuższe od przedniego), a także bardziej stromego ustawienia pęciny tylnej (około 60–65 stopni).

Przy ocenie tylnych kończyn bierzemy pod uwagę głównie ich ustawienie. Oceny dokonujemy z boku i z tyłu, w spoczynku i w ruchu.

Obserwacja z boku

Postawa prawidłowa: można poprowadzić linię pionową od wyrostka kulszowego wzdłuż tylnej linii kości piętowej, nadpęcia i stawu pęciny.

Nieprawidłowe postawy:

- **podsiebna** – kończyna wychylona jest ku przodowi; ma to negatywne konsekwencje: naciąganie więzadeł i ścięgien, nadwyrężanie okostnej, skracanie wyroku oraz tzw. ściganie się konia (uderzanie kopytami tylnymi o przednie kończyny),
- **zasebna** – kończyna odchylona jest ku tyłowi; część masy ciała konia przejmuje grzbiet, który może stawać się łukowaty, chody są mniej wydajne,
- **szablasta** – staw skokowy ustawiony jest pod nieprawidłowym kątem (poniżej 140 stopni), co może skutkować nadmiernym naciąganiem więzadeł i ścięgien; jeśli stawy skokowe są mocne, lekko szablasta postawa może być akceptowana,
- **prosta** – zbyt duże rozwarcie stawu skokowego (powyżej 160 stopni); osłabia amortyzację i pogarsza w pewnym stopniu jakość pracy konia w galopie i w skokach (patrz Rys. 1.18).

Obserwacja z tyłu

Postawa prawidłowa: kończyny ustawione są pionowo i zasłaniają przednie, a linia pionowa poprowadzona od guza kulszowego przechodzi przez środek kończyny i wypada między piętami kopyta.

Nieprawidłowe postawy:

- **wąska** – kończyny ustawione są zbyt blisko siebie (powiązana z wąskim zadem),
- **zbieżna** – kończyny schodzą się do wewnątrz od stawów kolanowych; koń może się strychować,
- **rozbieżna** – kończyny od stawów kolanowych rozchodzą się na zewnątrz; zdarza się raczej rzadko, zazwyczaj u koni utrzymywanych w złych warunkach,
- **krowia** – kończyny załamane są w stawach skokowych do wewnątrz; postawa ta dość często występuje u koni prymitywnych,
- **beczkowata** – kończyny rozchodzą się na zewnątrz, a na dole schodzą się do wewnątrz; co skutkuje chwiejnymi chodami i wykręcaniem kopyt przy stawianiu kroków; u koni wierzchowych stanowi poważną wadę,
- **zwarta** – jak w postawie szpotawej kończyn przednich,
- **rozzwarta** – jak w postawie francuskiej kończyn przednich (patrz Rys. 1.19), (Pruchniewicz, 2003, s. 55–63).

1.4.5 Kopyta

Kopyta amortyzują wstrząsy podczas ruchu. Ich nieprawidłowa budowa ma bardzo negatywny wpływ na wartość użytkową konia (patrz Rys. 1.20).

W kopycie wyróżniamy kości: kopytową, koronową i trzeszczkę kopytową. W przekroju kopyta występują trzy warstwy: puszcza rogowa, tworzywo kopytowe (warstwa rogotwórcza) i warstwa podskórna łącznotkankowa.

Puszka rogowa składa się ze ściany przedniej, ścian bocznych i tylnych. Pomiędzy brzegiem puszką i podeszwy leży tzw. linia biała (okalający kopyto pasek z białego rogu, szeroki na 1–3 mm). W tylnej części podeszwy rogowej jest wycięcie, w którym znajduje się strzałka rogowa w kształcie klina. Łączy się ona ze strzałką twórczą, a z tyłu przechodzi w piętki rogowe (patrz Rys. 1.21).

Róg kopytowy przyrasta około 1 cm miesięcznie. Całkowite odnowienie podeszwy i strzałki rogowej następuje w okresie 2,5 miesiąca.

Prawidłowe kopyta powinny być wielkością dostosowane do wymiarów ciała konia, być ustawione pod tym samym kątem co osie pięcinowo-kopytowe, a ich ściany boczne powinny symetrycznie się rozszerzać. Strzałki powinny być dobrze rozwinięte, rowek między nimi wyraźny. Ściany kopyta powinny być gładkie i elastyczne, a biała linia niewykruszona.

Wady kopyta:

- zbyt małe albo zbyt duże (te ostatnie zdarzają się rzadko),
- zwężone – ściany zbliżają się do siebie,
- płaskie – małe wysklepienie podeszwy lub jego brak, połączone z dużym pochyleniem ścian bocznych i ściany przedniej, przy niskich ścianach przedkątnych,
- ostrokończyste – powiązane z postawą przedsiębą kończyn przednich lub podsiębą tylnych; może także być następstwem nieprawidłowego rozczyszczania i kucia,
- tępokości – powiązane z postawą podsiębą kończyn przednich albo zasiębną tylnych,
- strome (tzw. kozie) – stroma ściana przednia i prawie całkowicie pionowe ściany boczne,
- krzywe – jedna ściana boczna jest wypukła, a druga wklęsła; jest najczęściej efektem nieprawidłowej postawy kończyn,
- skośne – jedna ze ścian bocznych jest prosta lub nawet zagięta do środka – najczęściej wskutek nieprawidłowej postawy kończyn,
- koślawe – ściany przedkątne nie dotykają podłoża, kopyto opiera się na przedniej części; efekt skrócenia ścięgien zginaczy,
- poochwatowe – puszką rogowa jest zdeformowana (pojawiają się poprzeczne pierścienie), podeszwa się uwypukla (patrz Rys. 1.22).

Wady rogu kopyta:

- miękkość lub kruchość rogu – sprzyja deformacjom i pęknięciom,
- szczelina – pionowe pęknięcie wzdłuż ściany kopyta,
- rozpadlina – poprzeczne pęknięcie ściany,
- pusta ściana – warstwy rureczkowa i listewkowa ściany rogowej rozdzielają się, tworząc wypukłość,
- oddzielona ściana – róg kopytowy rozszczepia się na linii białej, między podeszwą a ścianą (Pruchniewicz, 2003, s. 63–65).

1.4.6 Powłoka skórna

Ciało konia pokrywa skóra. Jej tworzy to: włosy (sierść oraz włosy ochronne i czuciowe), a także części rogowe (ostrogi, kasztany, piętki i kopyta).

Największą powierzchnię zajmują krótkie **włosy okrywowe** (szerstne) wraz z **włosami puchowymi**. Są one zimą podszyciem włosów okrywowych oraz okrywają źrebięta po urodzeniu. Ich niewielka

wymiana odbywa się ciągle, ale u dorosłych koni dwa razy w roku (wiosną i jesienią) następuje linienie, czyli przyspieszona wymiana sierści. Na zimę staje się ona gęstsza, dłuższa i pojawia się puch, na lato – krótsza i rzadsza. Żrebięta gubią okrywę puchową około 5–7 miesięcy a wtedy ustala się ich właściwe umaszczenie.

Włosy ochronne są długie i przyjmują formę: grzywki (na ciemieniu i czole), grzywy (na szyi), ogona i szczotek (z tyłu stawów pęcಿನowych). Ten typ włosów nie podlega linieniu, ich funkcją jest ochrona ciała przed szkodliwym działaniem czynników zewnętrznych.

Włosy czuciowe są stosunkowo długie i sztywne, rosną pojedynczo wokół oczu, na nozdrzach i wargach. Przekazują one wrażenia dotykowe.

Niektóre części ciała konia są bardzo skąpo lub niemal wcale nie owłosione. Należą do nich: pachwiny, międzykrocze, spód rzepu ogonowego, okolice pyska i oczu.

Kasztany to twory rogowe po wewnętrznej stronie kończyn. **Ostrogi** to guzikowate twory z tyłu stawów pęcಿನowych, pod szczotkami. Kasztany i ostrogi uważa się za atawizmy konia – ślady po dawniej istniejących bocznych palcach.

Kopyta to najważniejsze twory rogowe. Są one odpowiednikami pazurów u prazwierząt. Z tylnej strony kopyt leżą piętki.

Grubość skóry, gęstość pokrywy włosowej oraz wygląd tworów rogowych zależą od rasy koni, ich kondycji, a także warunków, w jakich żyją. Najgrubsza skóra i najbardziej obfite owłosienie charakteryzują konie zimnokrwiste i niektóre azjatyckie konie prymitywne. Konie gorąckokrwiste (zwłaszcza arabskie i folbluty) mają cienką skórę i delikatne owłosienie. Zdecydowana większość koni ma skórę pigmentowaną, na ogół czarną. W przypadku niektórych maści (np. białej i izabelowatej) skóra nie jest pigmentowana i ma barwę różową. Pigmentu pozbawione są także miejsca występowania plam białych włosów (najczęściej na głowie i kończynach), (Pruchniewicz, 2003, s. 65–66).

1.5 Identyfikacja koni

Weryfikacja pochodzenia jest niezbędnym elementem prowadzenia świadomej oraz rzetelnej hodowli. Prawidłowa identyfikacja, czyli ustalanie tożsamości zwierzęcia, jest zasadniczym warunkiem właściwie realizowanych programów hodowlanych. Miała ona zasadnicze znaczenie od początków prowadzenia kulturalnej hodowli. W hodowli konieczna jest dokumentacja, a ta nie miałaby sensu bez możliwości zidentyfikowania zarejestrowanych zwierząt. Konie jako gatunek mało liczny, szczególnie związany z człowiekiem i specyficznie użytkowany, traktowane są w sposób zupełnie zindywidualizowany. W ich przypadku posługiwanie się nazwą rasy bądź szczepu, z jakiego dany osobnik pochodzi, jest niewystarczające. Każdy koń ma swoją nazwę. Rodowody koni sięgają kilkunastu, a czasem ponad dwudziestu pokoleń wstecz. Przy współczesnych technologiach rozrodu, takich jak sztuczna inseminacja czy transfer zarodków, problem właściwej identyfikacji umożliwiającej równoczesne sprawdzenie pochodzenia nabiera szczególnego znaczenia. Wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej powstała bezwzględna konieczność identyfikacji zwierząt gospodarskich. Przepisy dotyczące tego zagadnienia zostały opisane w Ustawie z dnia 2 kwietnia 2004 r. (Dz.U. 2004 nr 91 poz. 872) o systemie identyfikacji

i rejestracji zwierząt. Następnie weszła w życie Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. (Dz.U. 2016 poz. 588) o zmianie ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt. Zgodnie z przepisami Unii Europejskiej odnoszącymi się do metod identyfikacji koniowatych oraz Ustawą z dnia 2 kwietnia 2004 r. (Dz.U. 2004 nr 91 poz. 872) o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt przyjętym sposobem ich identyfikacji jest sporządzenie opisu słownego i graficznego, zamieszczonego w paszporcie. Dokument taki powinien towarzyszyć koniowatemu przy każdym jego przemieszczaniu się w kraju i za granicą, a każdy właściciel powinien przekazywać go wraz ze zwierzęciem nowemu właścicielowi. Do wystawiania paszportów uprawnione są podmioty prowadzące księgi stadne. Wniosek o wydanie paszportu wraz ze świadectwem pokrycia należy złożyć nie później niż 3 miesiące od urodzenia konia. Identyfikacji koni mogą dokonywać jedynie osoby zatrudnione przez podmiot prowadzący księgę lub rejestr, np. Polski Związek Hodowców Koni.

Przy opisie maści należy posługiwać się pojęciem sierści (włosy krótkie) i włosia (grzywa, ogon, szczotki). Z uwagi na to, że konie w większości maści mają ciemną skórę i ciemne oczy, w instrukcji kolor skóry i oczu został uwzględniony tylko przy opisie maści, w których jest on inny niż ciemny. Umaszczenia koni można podzielić na maści zasadnicze oraz nakładające się na nie wzory białej sierści. Konie, które nie mają wzorów białej sierści, nazywane są końmi maścistymi, a te z wzorami – końmi kolorowymi.

Należy pamiętać, że u źrebięcia tracącego sierść źrebięcą jej odcień może zmienić się na ciemniejszy lub jaśniejszy, dlatego trzeba zwracać uwagę na kolor sierści na głowie, szyi i pośladkach, gdzie zmiany następują najwcześniej. Określając maść źrebięcia, w przypadku wątpliwości należy skonfrontować ją z maściami rodziców, posługując się zasadami dziedziczenia. Np. źrebię nie może być tarantowate, jeśli przynajmniej jeden z rodziców nie był tarantowaty. Możliwe jest jednak, że maści rodziców nie zostały prawidłowo opisane. W przypadku wątpliwości prowadzący księgę może na koszt właściciela zlecić badanie DNA. Wykrycie danego genu w sposób niepodważalny świadczy o obecności określonej maści. Po uzyskaniu wyniku badania DNA konia na obecność danego genu należy skorygować maść zapisaną w paszporcie. Podobnie maść wymaga skorygowania, jeśli przeznaczony już do rozrodu koń daje potomstwo o maściach niezgodnych z zasadami dziedziczenia (Polski Związek Hodowców Koni, 2015).

Obecna wiedza genetyczna na temat dziedziczenia maści powoduje, że sposób dziedziczenia maści u koni powinien być decydującym kryterium ich klasyfikacji, co umożliwiłoby również identyfikację genotypów.

Systemy klasyfikacji zaliczają do maści podstawowych tylko umaszczenie kare, gniade i kasztanowate. Jeśli w danej maści wyszczególnione są odcienie, zamiast nazwy maści zasadniczej podaje się jej odcień, np. jasnogniada (j.gn.). Jeśli maść zasadnicza jest bardziej złożona (np. jeleniobułana) i/lub nakłada się na nią wzór białej sierści (lub kombinacja wzorów), nie podaje się odcienia maści. Nazwę wzoru lub wzorów dopisuje się do nazwy maści zasadniczej, np. gniadotarantowata (gn.tar.) (Polski Związek Hodowców Koni, 2015).

1.5.1 Instrukcja sporządzania opisu słownego i graficznego

Głównym celem szczegółowego opisu jest uniemożliwienie ewentualnej zamiany (np. podstawienia innego osobnika). Wskazane jest sporządzenie opisu po ukończeniu przez źrebię 2–3 miesięcy, kiedy maść i odmiany są łatwiejsze do ustalenia (równocześnie można zacząć opisywać źrebię). Zgodnie z nową

ustawą o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt właściciel źrebęcia ma obowiązek zadbać o to, aby opis został wykonany do ukończenia przez konia pierwszego roku życia.

Przed przystąpieniem do opisu należy zweryfikować dane konia zawarte w dokumencie hodowlanym, jeśli taki był wystawiony. Podaną datę urodzenia należy sprawdzić poprzez ocenę wieku na podstawie uzębienia. U koni, dla których dotychczas nie było sporządzonego dokumentu, należy po raz pierwszy określić płeć, gatunek, typ rasowy oraz przybliżoną datę urodzenia na podstawie uzębienia.

Koń do opisu powinien być prezentowany w dobrym świetle dziennym i przedstawiony w ogłowie. Wymagana jest czystość, zwłaszcza dolnych partii kończyn. Dokonując opisu, należy zwrócić szczególną uwagę na prawidłowe określenie lewej i prawej strony konia. Za lewą i prawą stronę uważa się lewą i prawą stronę konia, a nie opisującego go człowieka.

Opis konia rozpocząć należy od określenia wieku (podaje się rok urodzenia, a nie liczbę lat), płci (klacz, ogier, wałach), maści zasadniczej, odmian na kończynach (w kolejności: lewa przednia, prawa przednia, prawa tylna, lewa tylna), głowie, wicherków oraz innych znaków szczególnych na tułowiu i głowie, ewentualnie znaków wymrożonych lub wypalonych oraz trwałych blizn (Polski Związek Hodowców Koni, 2015).

Jako znaki szczególne podaje się takie cechy jak: utrata oka, rybie oko, uszkodzone ucho (ucięte), trwałe blizny, wady zgryzu (szczupaczy, karpiołaty), białe plamki występujące na ciele konia z natury i powstałe na skutek odparzenia, siwizny (kępki białych włosów), dołki – zagłębienia w mięśniach (tzw. „pchnięcie lancą”), ciemne plamki, tatuaże, odmiany „obrysowane”, białe włosy w ciemnej grzywie i ogonie, prążki zebroidalne, prążki (paski) na kopytach, pręga grzbietowa, kopyta białe (cieliste) u koni siwych i inne, np. braki w uzębieniu stałym. U koni bez odmian lub z małą ilością odmian należy zaznaczyć większą liczbę charakterystycznych wicherków (Polski Związek Hodowców Koni, 2003).

Opis konia składa się z dwóch części:

- opisu graficznego (diagramu), który graficznie przedstawia informacje zawarte w opisie słownym,
- opisu słownego, określającego pisemnie maść, odmiany, wicherki i znaki szczególne.

Obie części opisu muszą być ze sobą zgodne. Opis graficzny powinien być wykonany starannie, z dokładnym zaznaczeniem wicherków, zasięgu, konfiguracji i anatomicznego rozmieszczenia odmian oraz znaków szczególnych.

Zasady wykonania opisu konia:

- diagram należy wypełnić przy użyciu czerwonego i czarnego długopisu,
- nie można używać niebieskiego długopisu z uwagi na trudności w kopiowaniu,
- nie należy używać atramentu, gdyż diagram może zostać zniszczony w razie zamoczenia,
- nie wolno używać kolorowych ołówek, ponieważ dają się wymazać gumką,
- należy upewnić się, czy diagram i opis słowny są ze sobą zgodne,
- czerwonym długopisem rysuje się na diagramie wszystko to, co na ciele konia ma kolor biały,
- czarnym długopisem rysuje się na diagramie wszystko to, co nie jest białe na koniu, a ma znaczenie dla identyfikacji: wicherki, blizny, pchnięcie lancą, rybie oko, pręgę grzbietową, pręgi (na kłębie, szyi i kończynach), ciemne znaki i plamy, piętna, kasztany, wnętrostwo, transponder.

W opisie słownym każdej okolicy ciała najpierw zapisuje się odmiany, następnie wicherki, a na końcu znaki szczególne. Należy posługiwać się skrótami nazw poszczególnych cech. W przypadku cechy niewymienionej w instrukcji należy ją określić własnymi słowami (Polski Związek Hodowców Koni, 2015).

1.5.2 Maści podstawowe

Maści podstawowe obejmują umaszczenie kare, gniade i kasztanowate:

- **kasztanowata** (kaszt.) – ruda barwa sierści, włosie tej samej lub jaśniejszej barwy; różni się następujące odcienie maści kasztanowatej: jasno-, ciemno-, z jasnym włosiem,
- **gniada** (gn.) – sierść czerwobrunatna o różnym natężeniu barwy; włosie i kończyny zawsze czarne, na ogół do stawów nadgarstkowych i skokowych; u źrebiąt kończyny mogą nie być podpalane; różni się następujące odcienie maści gniadej: jasno-, ciemno-, skaro-,
- **kara** (kara) – włosie i sierść barwy jednolicie czarnej (latem końcówki włosów mogą być rozjaśnione nawet do koloru rudego); nowo narodzone źrebięta są najczęściej szare, rzadko spotykane są czarne.

Oprócz maści podstawowych występują również:

- maści rozjaśnione bułane:
 - **czerwono bułana,**
 - **bułana,**
 - **myszata,**
 - **bulanomyszata,**
- maści rozjaśnione kremowe:
 - **izabelowata,**
 - **jelenia,**
 - **cremello,**
- maści rozjaśnione srebrne:
 - **gniada srebrna,**
 - **kara srebrna,**
- wzory białej sierści:
 - **dereszowata** – rozsiane na tułowiu białe włosy stanowią nawet połowę włosów sierści; na głowie, dolnych partiach kończyn i we włosiu białych włosów jest znacznie mniej,
 - **siwa** – sierść i włosie białe z różną domieszką włosów zabarwionych; u noworodków nie jest widoczny wzór siwy, mają one jednak na powiekach i wokół oczu pojedyncze białe włosy. Konie siwe z wiekiem szybko bieleją, choć skóra pozostaje ciemna,
 - **srokata (srokata tobiano, srokata kryptotobiano, srokata sabino)** – srokatość są to plamy białe na skórze różowej występujące na przemian z plamami maści zasadniczej na skórze ciemnej; różni się kilka inaczej genetycznie uwarunkowanych wzorów srokatości, spośród których w Polsce występuje przede wszystkim tobiano, rzadko kryptotobiano i sabino,
 - **tarantowata** – występują różne warianty tej maści, w wielu przypadkach przechodzące wraz z wiekiem we wzory o coraz większym udziale barwy białej, narastające od zadu,
 - **w siwiźnie** – pojedyncze siwe włosy rozsiane na całym ciele na tle umaszczenia zasadniczego,

- **z indiańskim ogonem** – białe włosy w ogonie i u nasady ogona; może również występować biała sierść na zadzie, słaźźnie, brzuchu, tworząc siwizny lub ewentualnie białą plamkę (Polski Związek Hodowców Koni, 2015).

1.5.3 Odmiany

Odmiany są to białe plamy występujące na kończynach i głowie. U ich podłoża skóra jest niepigmentowana. Niekiedy zdarzają się odmiany nakrapiane, gdy plama różowej skóry pokryta jest plamkami skóry pigmentowanej. Wtedy na białej odmianie widać plamki sierści w kolorze maści konia. Wyjątkowo odmiany mogą występować na innych częściach ciała, choć mogą wtedy oznaczać obecność jednego z wzorów srokatyh. Odmiany są wrodzone i nie ulegają zmianie w ciągu życia. Białe plamy powstałe na skutek obtarcia lub skaleczenia występują na skórze pigmentowanej i nie należą do odmian (patrz Rys. 1.23, 1.24), (Stachurska, 2002).

Jeśli odmiana jest nietypowa, należy dokładnie określić jej miejsce występowania i kształt, np. białe włosy w ciemnej grzywie i ogonie, plama na brzuchu. Czasem wokół odmiany biała sierść zachodzi na ciemną skórę. Rzadziej na konturach odmiany niepigmentowaną skórę obrasta ciemna sierść. W obu przypadkach jest to tzw. rąbek, czyli odmiana obrysowana. U koni siwych uwzględnia się dodatkowo obecność pręgowanych lub białych kopyt.

1.5.4 Znaki szczególne

Znaki szczególne to cechy nabyte lub wrodzone o charakterze trwałym. Nie uwzględnia się w opisie cech pojawiających się wraz z wiekiem lub okresowo zmieniających się, takich jak bielactwo, hreczka i jabłkowitość. Znaki szczególne dzielimy na:

- **odznaki oraz znaki szczególne związane z odmianami**, np. brak oka, pchnięcie lancą, rybie oko,
- **pręgowanie**,
- **ciemne plamy i plamki**, np. piętno Mahometa, plamki gronostajowe, krwawa odmiana,
- **piętna** – należy zwrócić uwagę na ewentualne mrożenia lub palenia, wykonane np. na grzbiecie (pod siodłem), szyi, udzie, łopatce, po lewej lub prawej stronie konia; jeśli są czytelne, zaznacza się je na diagramie i w opisie słownym jako piętna, a nieczytelne opisuje się jako blizny (Polski Związek Hodowców Koni, 2015).

1.5.5 Znakowanie

Znakowanie jest sztuczną metodą identyfikacji. Spełnia swoją rolę, o ile znak ma charakter trwały, tzn. jest niezniszczalny, niezmienny, nie do zgubienia, a przy tym łatwo go odczytać. Znakowanie powinno być tanie, łatwe do wykonania i mało bolesne dla konia. Piętna przedstawiają najczęściej symbol księgi stadnej (rasa konia) oraz numer identyfikacyjny konia. Mogą zawierać również dane na temat hodowcy. Wszystkie muszą być wpisane do dokumentów hodowlanych konia. Piętno rasowe traktowane jest jako rodzaj herbu, powód do dumy dla hodowcy, dlatego chociaż nie jest to obowiązkowe, konie na ogół dotąd piętnowano (patrz Rys. 1.25), (Stachurska, 2002).

Znakowanie przeprowadza się metodami tradycyjnymi poprzez wypalanie, wymrażanie i tatuowanie lub też za pomocą elektronicznych mikrotransponderów.

Wypalanie polega na przyłożeniu na kilka sekund rozgrzanej do czerwoności sztancy do wystrzyżonej i zdezynfekowanej skóry.

Wymrażanie przeprowadza się przez przyłożenie do boku konia na ok. 20 sekund miedzianej sztancy zamrożonej w ciekłym azocie. Metoda ta nie jest bolesna, powoduje jedynie lekkie drżenie mięśni, a ponadto mniejsze jest ryzyko infekcji, stąd powszechnie stosowana jest na świecie (Stachurska, 2002).

1.5.6 Mikroczipowanie

Zgodnie z Rozporządzeniem Komisji (WE)504/2008 z dnia 6 czerwca 2008 r. i Ustawą z dnia 25 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt, wszystkie konie identyfikowane po dniu 1 lipca 2009 r. muszą mieć wszczepiony transponder (czip) oraz posiadać paszport. Elektroniczne znakowanie ma znaczenie przy procedurach związanych z transportem tych zwierząt w obrębie krajów UE. Niezbędne jest ono przy przekraczaniu przez konia granicy kraju podczas podróży lub udziału w imprezach hippicznych, np. wyścigach, gdzie wymagana jest wcześniejsza identyfikacja biorących udział w wyścigach koni na podstawie wszczepianych im chipów. Konie startujące w zawodach międzynarodowych muszą być zaczipowane, co jest uwzględnione w przepisach Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej (FEI). Na zawodach międzynarodowych mogą być nałożone sankcje na osobę odpowiedzialną za danego konia, jeśli jego czip będzie nieodczytywalny lub niesfunkcjonujący.

Podobnie jak w przypadku psów i kotów czipowanie koni odbywa się poprzez implantację transpondera za pomocą jednorazowego, sterylnego zestawu do czipowania. Mikroczip wszczepiany jest domięśniowo lub w więzadło karkowe na głębokości 3–4 cm, po lewej stronie szyi – na wysokości czwartego kręgu szyjnego. Czynność czipowania jest bezpieczna dla zwierzęcia i praktycznie bezbolesna. Wymiary czipów stosowanych u koni wynoszą 12 x 2,1 mm; niektóre podmioty polecają również dla koni chipy o większym rozmiarze (3 x 15 mm), niemniej organem decyzyjnym w kwestii doboru transpondera pozostaje oddział PZHK lub PKWK, który wykonuje zabieg implantacji. Numer czipa zostaje wklejony do paszportu zwierzęcia. Odczyt czipa z danymi umożliwia specjalny czytnik transponderów. Numer chipa jest wprowadzany do bazy danych administrowanej przez PZHK – Centralnej Bazy Danych Koniowatych.

1.5.7 Inne formy znakowania

- **tatuowanie warg** polega na wybiciu na wewnętrznej stronie górnej wargi tatuażu składającego się z liter i cyfr; nie jest to najlepsza metoda, ponieważ tatuaże są bolesne dla konia, mogą zniknąć z czasem i ulec zmianie; tatuowanie jest od ponad 50 lat preferowaną metodą identyfikacji w branży wyścigowej w Stanach Zjednoczonych; po naniesieniu atramentu na szablon technik dociska go do wargi, a szpilki w nim umieszczone wbijają się w tkankę, pozostawiając w niej barwnik; na zakończenie technik fotografuje wytatuowaną wargę,
- **znakowanie kopyt** – numer właściciela jest piętnowany na kopytach konia; proces ten jest bezbolesny, ale przy ciągłym wzroście kopyta znak musi być odnawiany mniej więcej co 6 miesięcy; na kopytach można pozostawić piętno kodu pocztowego lub numeru telefonu do właściciela; badania wykazały, że znakowanie w ten sposób, nawet przez dłuższy czas, nie wpływa negatywnie na stan rogu kopytowego, pod warunkiem, że jest to wykonywane profesjonalnie,
- **pobieranie odcisków z kasztanów** – wzór na powierzchni kasztanów jest unikalny dla każdego konia, tak jak odciski palców u ludzi; można na ich podstawie zidentyfikować konia, wykorzystując technologię odcisków palców; niestety nawet one mogą być łatwo zmienione (chirurgicznie) i tożsamość konia zostanie w ten sposób zafałszowana,

- **skanowanie tęczówki i siatkówki oka** – jest to nowatorska technologia, która dopiero niedawno została omówiona jako możliwa do identyfikacji koni; do wykonania tego zabiegu stosuje się skanery biometryczne z czujnikiem obrazu, które są obecnie wykorzystywane u ludzi (Stachurska, 2002).

1.6 Utrzymanie konia

1.6.1 Warunki ciepłe

Koń ma dobrą zdolność termoregulacji, co sprzyja adaptacji do różnych warunków klimatycznych. Przygotowując dla koni zamknięte pomieszczenie, musimy zadbać o to, aby panujące tam warunki klimatyczne różniły się jak najmniej od tych, jakie charakteryzują środowisko naturalne. Pamiętajmy jednak o tym, że konie w boksach i stanowiskach nie mogą się swobodnie poruszać, co czyni je mniej odpornymi na niskie temperatury. Zimą optymalna temperatura w stajni to około 8°C (minimalna 5°C). Klacze-matki powinny przebywać w pomieszczeniu cieplejszym – optymalnie 12°C, minimalnie 10°C. W okresie letnim temperatura w stajniach nie powinna przekraczać 20°C.

1.6.2 Wilgotność powietrza

Wysoka wilgotność powietrza, zwłaszcza jeśli towarzyszy jej niska temperatura, jest bardzo szkodliwa dla zwierząt. Powoduje trudności w oddychaniu, spadek apetytu, gorsze trawienie. Zimą sprzyja występowaniu przeziębień, reumatyzmów, a także zapaleń oskrzeli i płuc. Nadmierna wilgotność stwarza też korzystne warunki dla rozwoju mikroorganizmów chorobotwórczych.

Z kolei duża wilgotność połączona z wysoką temperaturą powoduje zaburzenia przemiany materii, spadek odporności na choroby, zwiększa ryzyko schorzeń układu pokarmowego. Dlatego też wilgotność względną powinno się utrzymywać w granicach 60–70%. Konie najlepiej czują się w stosunkowo niskiej temperaturze przy niskiej wilgotności (czyli w warunkach, jakie panują zimą na wybiegach).

1.6.3 Ruch powietrza

Koń jako zwierzę stepowe dobrze toleruje zwiększony ruch powietrza. Doświadczenie uczy, że konie przebywające na świeżym powietrzu są zdrowsze niż trzymane w dusznych stajniach. Należy jednak unikać przeciągów. Uznaje się, że optymalna prędkość ruchu powietrza w stajni to 0,1–0,2 m/s. Powiew powyżej 0,3 m/s uważany jest za przeciąg. Jednak w czasie upałów dopuszcza się przekroczenie tych parametrów.

1.6.4 Oświetlenie

Światło wpływa korzystnie na stan psychiczny koni, równowagę, gospodarkę hormonalną i pracę gruczołów dokrewnych. Za mało światła powoduje ociężałość, przygnębienie, brak apetytu, niedokrwiłość, osłabienie odporności i czynności układu rozrodczego.

Nie należy zapominać też, że światło ma właściwości sterylizujące. Rozwiązania technologiczne zastosowane przy budowie pomieszczeń stajennych powinny więc umożliwić jak największy dopływ światła naturalnego. Doświetleniu sprzyjają czyste białe ściany i strop oraz czyste okna.

1.6.5 Skład powietrza w stajni

W pomieszczeniach gospodarskich dochodzi do wydzielania szkodliwych gazów. Ich źródłem są: substancje lotne wydzielane przez niektóre pasze, praca silników spalinowych, zużyta ściółka, a wreszcie sama fizjologia zwierząt (przemiana materii, wydzielanie kału i moczu, które są następnie rozkładane). Do niebezpiecznych gazów, najczęściej obecnych w pomieszczeniach stajennych, zalicza się dwutlenek węgla o koncentracji powyżej 0,3%, amoniak i siarkowodór.

Nadmiar **amoniaku** (NH_3) w powietrzu uszkadza błonę śluzową układu oddechowego, co zwiększa ryzyko zakażeń bakteriami i wirusami.

Nadmiar **siarkowodoru** (H_2S) upośledza oddychanie komórkowe, prowadzi do zapaleń spojówek oczu, chronicznych nieżytów przewodu pokarmowego, spadku masy ciała i zmniejszenia odporności. Jego maksymalne stężenie w powietrzu stajni nie może przekraczać 7 mg/m^3 .

Nadmiar **dwutlenku węgla** (CO_2) wpływa na zaburzenia oddychania. Jego dopuszczalne stężenie w powietrzu pomieszczeń inwentarskich nie powinno przekraczać 0,3%.

Najlepszym sposobem usuwania szkodliwych gazów jest intensywne wietrzenie i utrzymywanie higieny w stajni.

1.6.6 Ciśnienie atmosferyczne

Czynnikiem wpływającym na stan koni są gwałtowne wahania ciśnienia (przekraczające 25 mm Hg). Mogą one być przyczyną zaburzeń pracy serca i naczyń krwionośnych oraz podwyższonej wrażliwości na alergeny. Z kolei spadek ciśnienia barycznego wydłuża czas reakcji i obniża refleks.

1.6.7 Akustyka

Nadmierny hałas także wpływa na konie. Jego skutkami mogą być uszkodzenia narządu słuchu (prowadzące do upośledzenia słuchu), zaburzenia funkcjonowania innych zmysłów, a nawet narządów wewnętrznych. Na psychikę i koordynację ruchową koni szczególnie zły wpływ ma hałas krótkotrwały i intensywny. W budynkach stajennych za dopuszczalne natężenie hałasu uznaje się 70–80 dB.

1.6.8 Mikroflora w stajni

Pomieszczenia inwentarskie są miejscem, gdzie bardzo łatwo rozmnażają się drobnoustroje i pasożyty. Sprzyja to rozprzestrzenianiu się chorób zakaźnych, zwłaszcza że zwierzęta skupione są na małej powierzchni.

Problemem jest także duże zapylenie stajni. Może ono powodować nieżyty nosa, obrzęki krtani, ostre i przewlekłe zapalenia oskrzeli, czy też tzw. gorączkę sienną w wyniku uczulenia na pyłki roślinne.

Aby zmniejszyć zapylenie, należy unikać podawania zakurzonej paszy, ścielenia pyłającej ściółki, czyszczenia zwierząt wewnątrz pomieszczenia. Pomaga w tym także okresowe odkurzanie pomieszczeń i utrzymanie gładkich powierzchni.

1.6.9 Higiena w stajni i na pastwisku

Brak higieny w stajni może wywoływać u koni szereg schorzeń:

- **salmonella** – wywołwana przez bakterie żyjące w ściółce i w wodzie; zetknięcie z tymi materiałami powoduje zarażenie,

- **zolzy** – choroba zakaźna koni wywołwana przez bakterie *Streptococcus equi*; jej objawami są: zapalenie górnych dróg oddechowych i ropnie w węzłach chłonnych; zarazek jest stosunkowo odporny i długo zachowuje zjadliwość, toteż chore zwierzęta powinno się nie tylko leczyć, ale także odizolować; należy ponadto wydezynfekować pomieszczenia, w których przebywały,
- **schorzenia kończyn**, takie jak ropowica korony, gnicie strzałki kopytowej, rzekomy rak strzałki, gruda brodawkowata, są często efektem brudnej i wilgotnej, rzadko zmienianej ściółki, a także braku właściwej pielęgnacji kopyt; schorzenia te mogą być źródłem wielu zakaźnych chorób wtórnych,
- **pasożyty** (np. świerzbowce, wszy, wszolę, kleszcze, gzy końskie, ptaszyńce, narzępiki końskie) nie tylko drażnią konie, ale mogą także przenosić różne choroby zakaźne, np. piroplazmozę czy boreliozę,
- **grzybica** to choroba wywołwana przez grzyby żyjące na skórze; do zakażenia dochodzi wówczas, gdy następuje zaburzenie odporności miejscowej skóry, zmiana jej odczynu, drobne uszkodzenia naskórka; leczenie grzybicy jest długotrwałe i uciążliwe.

Muchy (np. liżąca mucha domowa, kłująca mucha bolimuszka, mucha dokuczliwa i mała mucha domowa) są latem i jesienią bardzo dokuczliwe dla zwierząt. Przenoszą one różne drobnoustroje, także chorobotwórcze. Poza tym niepokoją konie. Ciągłe się opędzając, nie mogą one właściwie wypocząć i niedostatecznie wyjadają paszę.

Gryzonie (np. szczur śniady i wędrowny) mogą przenosić wiele chorób zakaźnych. W walce z nimi pomaga regularna deratyzacja, a także stosowanie zabezpieczeń, uniemożliwiających im dostęp do budynków stajennych.

Pomieszczenia stajenne muszą być utrzymywane w czystości. Rutynę powinno stanowić codzienne sprzątanie oraz czyszczenie żłobów i poideł. Ponadto stajnię należy co jakiś czas poddać odkażaniu. Rozpoczynamy je od dokładnego umycia stajni gorącą wodą z dodatkiem detergentu lub sody. Następnie spłukujemy bieżącą wodą podłogi, wiadra, żłoby i sprzęt pielęgnacyjny. Tak przygotowaną stajnię można zdezynfekować przy użyciu przeznaczonych do tego preparatów chemicznych.

1.6.10 Pomieszczenia dla koni

Pomieszczenia stajenne powinny być tak zaprojektowane, aby konie mogły się słyszeć, widzieć i wachać oraz by każdy z nich mógł obserwować otoczenie. Konie powinny stać w boksach, choć spotyka się także stajnie stanowiskowe (w miarę możliwości powinno się tego unikać).

Wymiary boksów i stanowisk określa się w zależności od wymiarów koni:

- boksy – ich minimalna powierzchnia powinna być równa podwojonej wysokości konia w kłębie podniesionej do kwadratu; krótka ściana powinna mieć co najmniej półtorej wysokości konia,
- stanowiska mogą być oddzielone stałymi ścianami lub przedzielnikami z drągów; w przypadku pierwszego typu minimalna szerokość stanowiska powinna być równa wysokości konia w kłębie plus 20 cm, a w przypadku drugiego – równa wysokości konia; długość stanowiska powinna być co najmniej równa podwojonej wysokości konia.

Wysokość boksu lub stanowiska:

- kuce o wzroście do 120 cm – 2,2 m,
- kuce o wzroście do 149 cm – 2,5 m,
- małe konie o wzroście do 156 cm – 2,5 m,
- konie o wzroście do 175 cm – 2,6 m,
- konie o wzroście powyżej 175 cm – 2,7 m (1,5 x wysokość konia w kłębie).

Istnieją też tzw. biegałnie o wymiarach 30–40 m na 12 m. Przebywają tam luzem odsadki, młodzież roczna i dwuletnia oraz klacze ze źrebętami. Tylko do karmienia wiąże się je do żłobów rozmieszczonych na ścianach bocznych.

Wnętrze stajni nie może stwarzać ryzyka dla koni. Niedopuszczalne są ostre, wystające elementy, drzwi boksu powinny być tak skonstruowane, aby nie doszło do zaklinowania nogi konia, gdy się np. tarza lub wspina. W oknach należy zamontować kraty. Rozmieszczenie koni w boksach i stanowiskach powinno być przemyślane. Ogier nie powinien stać obok klaczy, nie powinny ze sobą sąsiadować konie wyraźnie wrogo do siebie nastawione.

W boksie czy stanowisku należy zamontować żłób dla każdego konia (na wysokości ok. 80 cm od podłoża), poidło oraz lizawkę. Najbardziej wygodne jest poidło automatyczne. W przypadku zwykłego poidła trzeba pamiętać o stałym uzupełnianiu wody. Najlepszym sposobem podawania siana jest wykładanie go na podłogę.

1.6.11 Ścielenie

Dobrze pościelony boks czy stanowisko to jeden z podstawowych warunków komfortu konia.

Ściółka powinna być:

- odpowiednio gruba, tak aby koń nie stał na gołej ziemi, ale też nie grzęznął w bardzo głębokiej warstwie,
- równo rozłożona, aby kończyny konia znajdowały się na tym samym poziomie,
- sucha, ponieważ mokre podłoże sprzyja chorobom, takim jak gnicie strzałek, gruda, choroby skóry, utrudnia także utrzymanie konia w czystości.

Do ścielenia najczęściej wykorzystuje się słomę i trociny.

Słoma jest materiałem najtańszym i najbardziej dostępnym. Najczęściej wykorzystuje się słomę żytnią, pszenną i owsianą. Stojąc na słomie, konie mogą ją przeszukiwać i wyjadać jej części, co zapewnia im stałe zajęcie. Zdarza się jednak, że koń wyje całą ściółkę i stoi na gołej podłodze.

Trociny są chłonne, łatwo je równomiernie rozścielić i nie powodują uczuleń. Ich stosowanie zaleca się w przypadku koni na diecie – nie wyjadają one wtedy ściółki. Wadą takiego rozwiązania jest jednak to, że koń nie ma się czym zająć, nudzi się, co sprzyja stajennym nałogom (Pruchniewicz, 2003, s. 71–76).

1.7 Cechy wpływające na wartość użytkową koni

Najważniejsze z nich to: zdrowie, konstytucja, temperament, charakter, pojętność, kondycja, pokrój oraz chody.

1.7.1 Zdrowie

Zdrowie jest najważniejszym kryterium oceny użytkowej wartości konia. Pod uwagę bierzemy:

- odporność na choroby i długotrwały wysiłek,
- wydolność i wytrzymałość,
- wytrzymałość ścięgien, więzadeł i tkanki kostnej,
- dobrą płodność i plenność.

Oznaki dobrego zdrowia:

- gładka, błyszcząca **sierść**,
- dobry **apetyt**,
- różowa, połyskliwa **blona śluzowa** (najłatwiej sprawdzić to na spojówce oka),
- suche **nozdrza**, ewentualnie z niewielkim klarownym wyciekami,
- zwięzłe, z połyskiem, gałki **kalu**, o naturalnym zapachu,
- wydalany stosunkowo rzadko, w stanie nieco zagęszczonym, **mocz**,
- swobodny i regularny ruch.

1.7.2 Konstytucja

Konstytucja to swoisty dla każdego osobnika zespół cech (odziedziczonych i nabytych), warunkujących jego reagowanie na czynniki środowiskowe i wyznaczający sposób jego użytkowania. Najczęściej wyróżnia się następujące typy konstytucji: suchą, limfatyczną, mocną, słabą i pospolitą.

Konstytucja sucha

Konie o takiej konstytucji cechują: cienka skóra, średnia gęstość owłosienia grzywy i ogona, wyraźne zarysowanie mięśni, ścięgien i stawów pod skórą, dobre wykorzystanie paszy, odporność na choroby, wytrzymałość w pracy, system nerwowy pobudliwy, lecz zrównoważony, dobra sprawność układu oddechowego. Ten rodzaj konstytucji jest charakterystyczny dla koni gorącokrwistych.

Konstytucja limfatyczna

Jest przeciwieństwem konstytucji suchej. Konie o takiej konstytucji charakteryzuje: gruba skóra, gęste owłosienie dolnych części kończyn, grzywy i ogona, słaby zarys mięśni, stawów, ścięgien i więzadeł pod skórą, skłonność do opojów. Konstytucję limfatyczną mają często konie zimnokrwiste i pogrubione. Cechuje je zwykle flegmatyczne usposobienie i łagodny temperament. Masywna budowa daje im dużą siłę pociągową, są jednak mniej wytrzymałe i dość powolne.

Konstytucja mocna

Konstytucja mocna (inaczej mięśniowa) wiąże się z silną budową ciała, mocnym kośćcem i rozwiniętym umięśnieniem. Konie o tej konstytucji mają grubą, ale elastyczną skórę, a ich klatka piersiowa jest pojemna. Ten rodzaj konstytucji sprzyja odporności i wytrzymałości i nie jest powiązany z określoną rasą lub typem koni.

Konstytucja słaba

Konie o tej konstytucji bywają wydelfikowane i mało odporne. Mają cienkie kości, słabe mięśnie, cienką skórę, rzadkie owłosienie i słaby róg kopytowy. Spotyka się ją u koni przerasowanych lub takich, które dorastały w nieodpowiednich warunkach. Zazwyczaj konie o takiej konstytucji są mało przydatne w pracy.

Konstytucja pospolita

Konstytucja pospolita (ordynarna) wiąże się z mocnym kośćcem, dobrym umięśnieniem (ale mięśnie przerasta tkanka tłuszczowa), grubą, obficie owłosioną skórą. Konie takie mają najczęściej ciężką, ordynarną głowę. Ich wytrzymałość jest zazwyczaj mniejsza, a praca mniej wydajna, potrzebują przy tym dużo paszy.

Największą wartość użytkową mają konie o konstytucji suchej i mocnej. Rzadko spotyka się konie o jednoznacznym typie konstytucji, najczęściej mamy do czynienia z konstytucją mieszaną (Pruchniewicz, 2003, s. 41–42).

1.7.3 Temperament

Temperament to usposobienie konia przejawiające się w reakcjach na bodźce zewnętrzne. Typy temperamentu wyróżnia się, biorąc pod uwagę łatwość pobudzania i hamowania.

Typ silny i zrównoważony

Silne pobudzanie, silne hamowanie. Ten typ przeważa wśród koni gorąckrwistych, idzie on zazwyczaj w parze z dużą wartością użytkową. Do tego typu zalicza się również konie o spokojnym temperamencie (flegmatycznym), np. konie zimnokrwiste, zazwyczaj o konstytucji limfatycznej.

Typ silny, ale niezrównoważony (choleryk)

Silne pobudzanie, słabe hamowanie. Takie połączenie daje konie nadpobudliwe, nieposłuszne, trudne w użytkowaniu, czasem nawet niebezpieczne. Takie cechy obniżają ich wartość użytkową, choć zdarzają się wśród nich konie wybitne. Praca z nimi wymaga jednak dużych kompetencji i doświadczenia.

Typ słaby

Słabe pobudzanie, silne hamowanie. Konie tego typu są wrażliwe, czemu często towarzyszy lękliwość.

1.7.4 Charakter

Charakter to zespół cech psychicznych charakterystycznych dla danego konia. Ich wyrazem jest jego świadome postępowanie, a więc także zachowania w stosunku do ludzi czy innych koni. Są więc konie łagodne albo gwałtowne, przyjazne albo złośliwe, odważne lub tchórzliwe itp.

Należy jednak pamiętać, że charakter można w pewnej mierze kształtować poprzez wychowanie i odpowiednie postępowanie.

1.7.5 Pojętność

Określa ona, na ile szybko i łatwo koń uczy się nowych rzeczy podczas szkolenia. Cecha ta jest istotna u koni sportowych.

1.7.6 Zmysły koni

Wzrok

Wzrok to jeden z najważniejszych zmysłów. Koń umie przy dobrej widoczności rozpoznać sylwetkę człowieka z odległości do 0,5 km. Konie rozróżniają kolory: czerwony, żółty, fioletowy i zielony, biały i niebieski widzą słabiej. Kształty ruchome odróżniają lepiej od nieruchomych.

Węch

Węch nie jest u koni utrzymywanych w warunkach stajennych tak istotny jak u tych, które żyją na wolności. Ma jednak znaczenie przy rozpoznawaniu paszy, dzięki niemu rozpoznają się wzajemnie klacze-matki i źrebięta. Uznaje się, że konie odbierają bodźce węchowe do 4,5 km.

Smak

Konie mają duże możliwości rozróżniania smaku i wybierają pokarmy najbardziej dla siebie odpowiednie.

Dotyk

Dotyk jest u koni dobrze rozwinięty, wyczuwają one także wyraźnie zmiany temperatury otoczenia.

Słuch

Dobre funkcjonowanie słuchu daje możliwość komunikacji z koniem za pośrednictwem głosu, co jest istotne podczas szkolenia (Pruchniewicz, 2003, s. 42–44).

1.7.7 Narowy i nałogi

Narowy to złe nawyki konia, jak np. gryzienie, kopanie, niechęć do podawania nogi. Powstają one zazwyczaj w wyniku złego obchodzenia się z końmi, choć u niektórych koni mogą się do nich przyczynić wady charakteru, jak np. złośliwość. **Nałogi** to odruchy warunkowe, powstające najczęściej w wyniku nudy u koni mało pracujących, zamkniętych przez dłuższy czas w stajni. Należą do nich np. łykawość i tkanie. Narowy zagrażają koniowi i człowiekowi, nałogi są szkodliwe tylko dla konia.

Łykawość

Łykawość polega na chwytaniu wystających przedmiotów (np. krawędzi żłobu) zębami i wciąganiu powietrza do przetyku, a następnie wypuszczaniu go. Niekiedy towarzyszy temu polykanie powietrza, co może powodować bolesne wzdęcia żołądka. Łykawość skutkuje też przedwczesnym zużyciem zębów. Konie stojące obok mogą przejąć ten nałóg. Przeciwdziałanie polega na usunięciu z zasięgu konia wystających przedmiotów, a jeśli to nie przynosi skutku, można zastosować specjalny pasek z metalowym fragmentem, który zakłada się na szyję, by utrudnić łykanie powietrza.

Tkanie

Tkanie polega na ciągłym przestępowaniu konia z nogi na nogę, czemu towarzyszą wahadłowe ruchy głowy i szyi. W wyniku tego nałogu przedwczesnemu zużyciu ulegają przednie kończyny konia (patrz Rys. 1.26).

Wierzganie i kąsanie

Wierzganie i kąsanie zagrażają otoczeniu. Konie o tych narowach oznacza się czerwoną wstążką, którą gryzącym koniom wplata się w grzywę, a kopiającym w ogon. Tego typu narowy są najczęściej spowodowane brutalnym obchodzeniem się z koniem. Kąsaniu można zapobiec, zakładając skórzany kaganiec, zdejmowany przy karmieniu.

Inne narowy

- **płochliwość,**
- **niechęć do podawania kończyn** przy kuciu kopyt,
- **rozspywanie obroku,**
- **wspinanie się pod jeźdźcem,**
- **gryzienie własnej skóry** przez niektóre ogiery w okresie kopulacyjnym (aby temu zapobiec, przypina się im do kantara specjalny fartuch).

1.7.8 Kondycja

Mianem kondycji określamy aktualny stan fizjologiczny konia, oceniany pod kątem jego użytkowania. Zmienia się ona zależnie od sposobu użytkowania, intensywności treningu, żywienia i pielęgnacji. Wyróżniamy cztery typy kondycji: roboczą, wyścigową, hodowlaną i głodową.

Kondycja robocza – duża sprawność fizyczna i wydolność konia przy średnim stanie odżywienia.

Kondycja wyścigowa – ograniczenie tłuszczu i wody w tkankach, mięśnie silnie zarysowane, podciągnięty brzuch. Osiąga się ją drogą specjalnego treningu.

Kondycja hodowlana – dobry stan odżywienia konia, ciało magazynuje zapasy substancji odżywczych i tłuszczu, dające energię ogierowi i konieczne dla prawidłowego przebiegu ciąży u klaczy. Nie należy przy tym dopuścić do tzw. zapasienia, które jest niekorzystne dla prawidłowego przebiegu procesów fizjologicznych u koni.

Kondycja głodowa – ogólne wychudzenie, powodujące osłabienie organizmu, spadek odporności, a u młodych koni zaburzenia rozwojowe (Pruchniewicz, 2003, s. 44–46).

1.7.9 Jezdność

Jezdność (niem. Rittigkeit, ang. rideability, w staropol. jezdni, konie jezdne) – **przydatność do użytkowania wierzchowego; cechy konia umożliwiające mu współpracę z jeźdźcem:**

- **cechy eksterieru** – budowa anatomiczna, mechanika układu ruchu, elastyczność i miękkość „noszenia”,
- **cechy interieru** – podatność na naukę, zdolność szybkiego uczenia się i chęć współpracy z jeźdźcem.

Koń jezdny to taki, który pracując nie zmusza jeźdźca do nadmiernego wysiłku fizycznego.

Celem selekcji jest znalezienie konia, który w określonej dyscyplinie:

- ma potencjał do startu w konkursach GP,
- ma budowę pozwalającą na długie użytkowanie,
- ma funkcjonalną budowę i poprawny mechanizm ruchu, co pozwala osiągnąć dobre wyniki,
- ma atrakcyjny eksterier, łączący w sobie subtelność, szlachetność i jakość,
- ma charakter przejawiający się chęcią do pracy, chęcią do maksymalnego wysiłku – ambicją, a jednocześnie ma łagodne usposobienie wobec ludzi i chętnie z nimi współpracuje.

Standardowe cechy selekcyjne dla koni ujeżdżeniowych, skokowych i WKKW:

- pokrój,
- ruch/skoki,
- charakter.

Ruch koni sportowych

Koń ujeżdżeniowy	Koń skokowy	Koń WKKW
<p>Wpisany w prostokąt</p> <p>W długich liniach, o proporcjonalnej budowie (1:1:1 pomiędzy przodem, kłódą a zadem – duże znaczenie w posadzeniu jeźdźca na środku grzbietu konia)</p> <p>Wyniosły – linia grzbietu wznosząca się od zadu w stronę kłębu)</p> <p>Długonożny</p> <p>O lekkim połączeniu głowy i szyi</p> <p>Szyja długa, odpowiednio uniesiona i zaokrąglona, z umięśnioną górną linią</p> <p>Silna budowa, mocne umięśnienie grzbietu, odpowiednio ukształtowane łądźwie</p>	<p>Wpisany w prostokąt</p> <p>W długich liniach, o proporcjonalnej budowie</p> <p>Horyzontalna linia grzbietu</p> <p>Długa szyja, lekko uniesiona i zaokrąglona, z umięśnioną górną linią</p> <p>Silna budowa, mocne umięśnienie grzbietu, odpowiednio ukształtowane łądźwie</p>	<p>Budowa lżejsza, ale raczej w typie konia ujeżdżeniowego</p>

Koń ujeżdżeniowy	Koń skokowy	Koń WKKW
<p>Prawidłowe, twarde kopyta i odpowiednio skątowne pięciny</p> <p>Atrakcyjny wygląd</p> <p>Umięśniony, zaokrąglony</p> <p>Kadencja i duża ekspresja, zdolności do zebrania</p> <p>Równowaga i samoniesienie</p> <p>Pracuje w wysokim ustawieniu, często z „ciasną szyją”</p> <p>Bardzo dobra jakość wszystkich chodów, szybka praca zadu, swoboda łopatek, lekkość ruchu, potencjał do pasażu i piaffu, elastyczność – ruch przechodzący przez całe ciało, duża chęć do pracy i do ruchu naprzód</p> <p>Koncentracja na jednej dyscyplinie</p> <p>W rodowodzie niższy procent pełnej krwi</p> <p>Trening siłowy i ekspresja (zebranie i kadencja)</p> <p>Zwycięzca jest wyłoniony bezpośrednio po konkursie</p>	<p>Prawidłowe, twarde kopyta i odpowiednio skątowne pięciny</p> <p>Najlepsze konie skokowe są niezbyt dużego kalibru</p>	<p>Szczupły, atletyczny</p> <p>Mniej ekspresji w ruchu, mniejsze zdolności do zebrania</p> <p>Duża równowaga i koordynacja</p> <p>Pracuje we względnym ustawieniu (bardziej w poziomie), często z dłuższą szyją</p> <p>Odwaga, duży potencjał ruchowy w galopie, skoczność</p> <p>Trening trzech dyscyplinach, wszechstronność</p> <p>Zaawansowany w pełną krew</p> <p>Trening szybkościowy i wytrzymałościowy</p> <p>Po próbie ujeżdżenia gotowość do kontynuowania próby terenowej i skokowej</p>

Ruch konia ujeżdżeniowego i skokowego

Koń ujeżdżeniowy	Koń skokowy
<p>We wszystkich chodach może z łatwością wydłużyć i skrócić wykrok, bez utraty taktu, równowagi i samoniesienia</p> <p>Wyniosły przód. Często wyjątkowe konie ujeżdżeniowe są cybate</p> <p>Utrzymuje prawidłową postawę</p> <p>Porusza się lekko we wszystkich chodach</p> <p>Wykazuje elastyczność stawów, zaangażowanie zadu, swobodę łopatki, z lekkim uniesieniem nadgarstka</p>	<p>W galopie może z łatwością wydłużyć i skrócić skoki (foule), bez utraty taktu, równowagi i samoniesienia</p> <p>Utrzymuje bardziej horyzontalną pozycję kłody. Często wyjątkowe konie skokowe są przebudowane</p> <p>Galop ma lekki, w równowadze, bez nadmiaru pracy przodu</p>

Cechy interieru konia sportowego

- sposób reagowania na pomoce,
- rozluźnienie (i powrót do niego),
- chęć współpracy z jeźdźcem,
- zaufanie,
- umiejętność szybkiego zrównoważenia się pod jeźdźcem w każdym rodzaju chodów,
- zdolność uczenia się,
- podatność na naukę,
- odporność na obciążenia.

Dodatkowe cechy interieru konia skokowego:

- silny charakter z duchem walki, ale o zrównoważonym temperamentem,
- duże, jasne, nieco wypukłe oko o szerokim polu widzenia, ale z umiejętnością szybkiej koncentracji,
- odwaga i chęć do wykonania zadania,
- uwaga i czujność, często przy pierwszych wolnych skokach zachowuje się z rezerwą,
- inteligencja – koń skokowy szacuje i ocenia skok, dzięki rutynie i zaufaniu do jeźdźcy nabiera pewności siebie,
- wrażliwość, ale równocześnie odporność na ból,
- respektowanie drógów.

Posłuszeństwo

Posłuszeństwo nie oznacza podporządkowania, lecz akceptację przejawiającą się:

- pilnością, gotowością do pracy i zaufaniem,
- harmonią, lekkością i łatwością ruchu (wyprostowanie, tendencja do ruchu „pod górę”, równowaga),

- akceptacją kieżna oraz lekkością przodu (pozostawanie przed łydkami jeźdźca, wejście na kontakt, rozluźniona potylicy, samoniesienie).

Błędy:

- opór, ewentualnie uciekanie przed ręką jeźdźca,
- ustawienie „nad” lub „za wędzidłem”,
- wystawianie języka,
- zgrzytanie zębami.

(Pruchniewicz, 2014).

1.8 Użytkowanie koni

Hodowla koni od lat jest nastawiona na maksymalne wykorzystanie ich możliwości psychoruchowych. W zależności od ich budowy, temperamentu i predyspozycji możemy wyróżnić użytkowanie:

- zaprzęgowe,
- wierzchowe,
- inne formy.

1.8.1 Użytkowanie zaprzęgowe

Wartość użytkowa konia zależy od jego siły, szybkości i wytrzymałości w pracy. Na cechy te wpływają:

- właściwości psychiczne – chęć do pracy oraz łagodny charakter i spokojny temperament,
- właściwości fizjologiczne – konstytucja konia,
- odporność na zmęczenie,
- masa ciała – odpowiednio rozbudowany kośćiec i mięśnie,
- prawidłowość budowy i właściwe proporcje między poszczególnymi częściami ciała.

Wartość użytkowa konia zależy również od wieku i zdrowia, a także kondycji fizycznej. Ważnym czynnikiem jest trening i zaprawa do pracy w zaprzęgu.

Na pracę pociągową konia wpływają dwa elementy: masa i siła mięśni. Im koń większy i masywniejszy, tym bardziej pracuje masą, a mniej siłą mięśni.

Najczęstszymi błędami w użytkowaniu zaprzęgowym są:

- wymaganie nadmiernego wysiłku od konia (niedostosowanie wysiłku do możliwości konia),
- nadużywanie bata,
- szarpanie lejcamy w celu zwiększenia szybkości ruchu,
- niewyprzęganie konia przy odpoczynku,
- jazda przy jednym dyszlu przy pracy w pojedynkę i zawracanie w miejscu.

1.8.2 Użytkowanie wierzchowe

Formą użytkowania wierzchowego uprawianą na szeroką skalę jest jeździectwo rekreacyjne. Uznawane jest za jedną z najlepszych form wypoczynku i obcowania z przyrodą. Jazda konna, oprócz podnoszenia sprawności fizycznej u dzieci i młodzieży, ma duże walory wychowawcze, ponieważ wyrabia odpowiedzialność i obowiązkowość. W użytkowaniu rekreacyjnym możemy wyróżnić takie formy jak: gry

i zabawy na koniach, zawody towarzyskie, jazda terenowa, turystyka konna, wczasy w siodle, biegi myśliwskie.

Oprócz użytkowania rekreacyjnego konie wykorzystywane są w sporcie jeździeckim. Międzynarodowa Federacja Jeździecka (FEI), a w ślad za nią Europejska Federacja Jeździecka (EEI) i Polski Związek Jeździecki (PZJ) wyróżniają 7 dyscyplin jeździeckich:

1. ujeżdżenie,
2. skoki przez przeszkody,
3. WKKW,
4. powożenie,
5. sportowe rajdy konne,
6. woltyżerka,
7. reining.

Trzy pierwsze (ujeżdżenie, skoki przez przeszkody i WKKW) są dyscyplinami olimpijskimi. Zasady rozgrywania zawodów i konkursów w danej dyscyplinie jeździeckiej opisane są w przepisach i regulaminach poszczególnych dyscyplin opracowywanych przez Polski Związek Jeździecki i Międzynarodową Federację Jeździecką.

1.8.3 Inne rodzaje użytkowania koni

- użytkowanie juczne – szczególnie przydatne w miejscach, gdzie nie wjedzie się samochodem ani innym pojazdem, a trzeba przetransportować towary,
- użytkowanie rzeźne,
- użytkowanie mleczne klaczy – pozyskiwane od klaczy mleko jest poddawane procesowi fermentacji, w wyniku czego uzyskuje się kumys; procedura ta jest bardzo rozpowszechniona wśród narodów zamieszkujących środkową i wschodnią część byłego Związku Radzieckiego, np. w Baszkirii i Kazachstanie,
- surowice i szczepionki – krew koni wykorzystywana jest do produkcji surowic i szczepionek, ponieważ zwierzęta te są odporne na wiele chorób i wprowadzanie zarazków do ich organizmu nie powoduje u nich schorzeń; we krwi powstają przeciwciała neutralizujące działanie bakterii i wydzielanych przez nie toksyn; ponadto krew koni jest mało toksyczna w stosunku do krwi ludzkiej (Chrzanowski, Łojek, Oleksiak, 2013).

1.9 Dobrostan

1.9.1 Warunki stajenne

Stajnia, w której koń spędza większą część swojego życia, ma bardzo duży wpływ na jego zdrowie:

- stajnia powinna zapewniać wystarczająco dużo naturalnego światła, bez bezpośredniego operowania promieni słonecznych,
- temperatura w stajni powinna zmieniać się wraz z temperaturą otoczenia, ograniczać należy tylko wpływ ekstremalnych temperatur; „lepiej za chłodno niż za gorąco”,
- stajnia powinna być sucha, niezawilgocona i niezagrzybiona,

- w stajni nie powinno być przeciągów; nie należy mylić „bez przeciągów” z „brakiem wietrzenia” – dobra cyrkulacja powietrza świadczy o jakości stajni,
- ściółka powinna być czysta i sucha,
- koń powinien mieć stały dostęp do czystej, świeżej wody,
- wielkość boksu powinna odpowiadać wielkości konia; minimalna powierzchnia to podwójna wysokość konia w kłębie podniesiona do kwadratu,
- koń powinien mieć możliwość swobodnego dodatkowego poruszania się (wybieg, pastwisko), a także możliwość obserwacji otoczenia,
- koń powinien mieć zapewnione kontakty z innymi końmi, a więc np. możliwość ich zobaczenia, usłyszenia i powąchania.

W celu zapewnienia koniowi optymalnych warunków – zarówno przed pracą, w czasie pracy, jak i po jej zakończeniu należy wykonać szereg czynności opisanych w kolejnych punktach.

1.9.2 Zasady ogólne

Należy:

- dobrać dla każdego konia indywidualnie dawkę pokarmową, zależną od rodzaju i intensywności wykonywanej pracy,
- napoić przed karmieniem i po pracy – po upływie mniej więcej godziny (nie dotyczy to automatycznego poidła, gdy koń ma stały dostęp do wody),
- sprawdzić funkcjonowanie i czystość poidła,
- czyścić i właściwie pielęgnować konia i używany sprzęt,
- codziennie sprawdzać, czy koń się nie zranił lub nie doznał kontuzji.

Kontrolować należy:

Istotne elementy	Niepokojące objawy
Oczy	Łzawienie, obrzęk lub zamknięcie powiek, zaczerwienienie, światłowstręt
Nozdrza	Różnego rodzaju wycieki i wydzieliny
Oddech	Zakłócony napadami kaszlu, różnego rodzaju i o różnym nasileniu, duszność objawiająca się rozszerzonymi nozdrzami
Pysk	Otarcia i skaleczenia spowodowane niedopasowanym lub zużytym sprzętem lub złym stanem uzębienia
Grzbiet	Stan skóry w miejscach kontaktu z rzędem jeździeckim, podwyższona wrażliwość skóry podczas dotyku – drżenie w okolicach otarcia, stan kłębu, wrażliwość na mocniejszy nacisk
Ścięgna	Deformacje, wrażliwość na dotyk, podwyższona ciepłota

Istotne elementy	Niepokojące objawy
Kopyta	Kopyta cieplejsze od pozostałych, przebarwienia lub ciemne plamy na podszewie, tętnienie na tętnicach palcowych, wrażliwość na ucisk, rany na piętках, zły stan rogu, zły stan i mocowanie podków – regułą powinno być przekuwanie lub rozczyszczanie co 6 tygodni
Apetyt	Brak apetytu, sposób wyjadania paszy, pozostawiona we żłobie pasza, często w formie zlepionych przez ślinę kulek
Wydaliny	Zmiana konsystencji, przykra woń

Przed pracą należy:

- przed siodłaniem skontrolować, czy koń zachowuje się normalnie – dopiero po tym można go okiełznać i osiodłać,
- sprawdzić, czy ogłowie i wędzidło są dobrze dopasowane, skontrolować, czy podgardle i podbródek są dopięte z zachowaniem właściwego luzu, czy skóra ogłowia jest czysta i elastyczna,
- czy czysty potnik leży na grzbiecie konia bez fałd,
- czy siodło leży we właściwym miejscu,
- czy popręg jest wystarczająco mocno podciągnięty,
- czy bandaże i ochraniacze są właściwie dopasowane.

Uwaga – mokre (zamoczone w czasie jazdy) bandaże zaciskają się mocniej!

Po rozpoczęciu pracy:

- sprawdzić, czy koń porusza się regularnie – uderzenia kopyt o ziemię powinny być miarowe!

W czasie pracy:

- trening powinien być przeprowadzany według racjonalnych zasad zgodnych z ogólną teorią sportu – koń jest sportowcem!,
- faza rozgrzewki powinna doprowadzić do psychicznego i fizycznego rozluźnienia konia; zwykle minimalny czas rozgrzewki to 10–20 minut,
- rozgrzewka powinna być ukierunkowana na pobudzenie tych partii mięśni, które będą szczególnie obciążone podczas pracy,
- faza pracy i ćwiczeń powinna trwać 15–20 minut; praca powinna się przeplatać z okresami wypoczynku,
- zasada stawiania zadań od łatwych do trudnych i zasada stopniowego wzrastania obciążeń powinny być bezwzględnie przestrzegane,
- obciążenia treningowe powinny być dopasowane do stopnia rozwoju psychicznego i fizycznego konia,
- faza uspokojenia jest integralną częścią jednostki treningowej,
- odpowiednio długi stęp działa jak regulator wymiany ciepła i pomaga wrócić sercu do normalnego rytmu,
- spocony koń powinien wyschnąć w stępie i dopiero wtedy może wrócić do stajni.

Po pracy:

- jeśli koń zaczyna się pocić po doprowadzeniu do stajni, należy okryć go derką siatkową i dopiero na nią nałożyć drugą – cienką, bawełnianą; zamiast derki siatkowej można na grzbiet konia nałożyć nieco słomy i przykryć ją derką bawełnianą,
- wiosną i latem należy obmyć konia letnią wodą, ściągnąć jej nadmiar i oprowadzać konia aż do wyschnięcia; w czasie chłódów można obmyć konia, jeśli mamy możliwość jego wysuszenia (solarium); w żadnym przypadku nie wolno dopuścić do przechłodzenia partii mięśniowych,
- przy przemywaniu oczu, nozdrzy lub okolic odbytu i sromu nie wolno używać mydła,
- kończyny konia należy chłodzić wodą, tym staranniej, im cięższa była praca,
- jesienią i zimą, przy niskich temperaturach, należy starannie umyć i wysuszyć tylną powierzchnię pęciny i ewentualnie posmarować ją maścią ochronną, aby uniknąć powstawania grudy,
- należy skontrolować miejsca potencjalnych urazów i ewentualnie opatrzyć powstałe uszkodzenia.

„Przy podejrzeniu wystąpienia kontuzji lub zachorowań należy niezwłocznie powiadomić lekarza weterynarii.

Zwłoka w powiadomieniu lekarza może doprowadzić do nieodwracalnych szkód!”

(Pruchniewicz, 2003, s. 91)

1.9.3 Apteczka stajenna

Apteczka stajenna powinna być zaopatrzona w podstawowe środki:

- środki dezynfekujące – woda utleniona, jodyna, rivanol,
- altacet – tabletki rozpuszczone w zimnej wodzie stosuje się w postaci zimnych okładów zmniejszających opuchliznę i ból; nie wolno stosować tego środka na skaleczoną skórę; altacet występuje również w postaci aerozolu i żelu,
- zasyпка alantanowa – do wysuszania lekkich otarć po ich oczyszczeniu,
- wata, gaza i gaziki,
- bandaże bawełniane i elastyczne,
- leukoplast,
- nożyczki z zaokrąglonymi, tępymi końcami,
- nóż,
- pęseta (szczypce),
- termometr,
- dutka,
- kaganiec ograniczający dostęp do paszy,
- latarka – sprawna!

Należy pamiętać, aby:

- zawartość apteczki była regularnie kontrolowana i uzupełniana,
- na widocznym miejscu był umieszczony numer telefonu lekarza weterynarii opiekującego się końmi (lub poszczególnym koniem).

Poza tym:

- dostęp do telefonu powinien być nieograniczony przez całą dobę,
- dostęp do ciepłej wody nie powinien być luksusem (Pruchniewicz, 2003, s. 89–92).

„W apteczce nie powinny być przechowywane żadne leki!
Leki są wyłącznie w dyspozycji lekarza weterynarii.”

(Pruchniewicz, 2003, s. 89).

1.10 Racjonalne żywienie koni

Dawka pokarmowa powinna być tak dobrana, aby dostarczyć koniowi podstawowych składników: białka, włókna, minerałów, witamin i innych elementów biologicznie czynnych. Należy przy tym zachować odpowiednie proporcje, ponieważ nadmierna ilość niektórych składników może być szkodliwa.

Komponując dawkę pokarmową, uwzględnia się:

- typ użytkowy oraz cel użytkowania,
- rasę,
- płeć i stan fizjologiczny,
- wiek,
- porę roku odłączenia źrebiąt od matek,
- ilość ruchu,
- intensywność użytkowania i treningu,
- zmienność indywidualną.

1.10.1 Białko

Białko pełni przede wszystkim rolę budulca organicznego, warunkującego prawidłowy wzrost i rozwój. Potrzeby koni w tym zakresie są różne, zależą np. od intensywności treningu. Jednak ilość białka w diecie konia, także intensywnie użytkowanego, powinna być możliwie niska.

1.10.2 Składniki mineralne i witaminy

Składniki mineralne pełnią liczne funkcje w organizmie konia. Wchodzą w skład układu kostnego i tkanek miękkich, biorą także udział w procesach fizjologicznych. Ich niedobory prowadzą do zaburzeń w funkcjonowaniu organizmu. Aby tego uniknąć, powinno się wprowadzać do paszy specjalne dodatki.

Związki mineralne dzielimy na:

- makroskładniki: wapń (Ca), fosfor (P), sód (Na), chlor (Cl), magnez (Mg), potas (K),
- mikroskładniki: żelazo (Fe), miedź (Cu), cynk (Zn), mangan (Mn), kobalt (Co), jod (J), selen (Se), krzem (Si), chrom (Cr), fluor (F).

Witaminy

Niedobory witamin wpływają na zaburzenia wzrostu, brak apetytu, niedokrwistość, obniżenie odporności itp. Także nadmiar witamin może czasem być szkodliwy.

Witaminy rozpuszczalne w tłuszczach

Witamina A

Skutki niedoboru: zwiększona podatność na infekcje, rogowacenie i wysychanie błon śluzowych, pęknięcie kopyt, zapalenie tworzywa kopytowego, zaburzenia funkcjonowania narządów rodnych, układu oddechowego i przewodu pokarmowego.

Witamina D

Skutki niedoboru: nieprawidłowe procesy kostnienia.

Witamina E

Skutki niedoboru: zaburzenie procesów rozrodczych, zwyrodnienie mięśni, uszkodzenie naczyń krwionośnych, tzw. choroba żółtego tłuszczu u źrebiąt.

Witamina K

Skutki niedoboru: zaburzenia krzepnięcia krwi.

Witaminy rozpuszczalne w wodzie

Suplementacji tych witamin potrzebują konie młode oraz ciężko pracujące konie, szczególnie wyścigowe i sportowe.

Witamina B₁

Skutki niedoboru: zaburzenia przemiany węglowodanów.

Witamina B₂

Skutki niedoboru: zahamowanie wzrostu, niedowład nóg, wypryski na skórze. (Pruchniewicz, 2003, s. 76–80).

1.10.3 Woda

Jest koniom niezbędnie potrzebna. Stanowi ona 65% organizmu. Brak dostatecznej ilości wody negatywnie wpływa na apetyt konia, jego aktywność i zdolność do wysiłku. Utrata 10% wody z organizmu zaburza funkcje życiowe, a silne odwodnienie (utrata 12–15%) może prowadzić do śmierci. Zapotrzebowanie koni na wodę jest różne, ale ogólnie uznaje się, że na każdy kg suchej masy pobranego pokarmu

koń potrzebuje 3–4 litry wody. Ilość tę można też przeliczać na masę ciała (5–10 litrów na 100 kg). Zapotrzebowanie to może wzrastać, np. przy stosowaniu pasz granulowanych, przy wysokiej temperaturze i intensywnej pracy.

Najlepiej jest, kiedy dostęp koni do wody jest nieograniczony. Jeśli jednak nie ma na to warunków, należy je poić przed karmieniem. Odwrotna kolejność może prowadzić do powstawania zatorów w jelitach, a w ich następstwie do kolek.

Nie wolno poić koni zgrzanych i przemęczonych. Niesie to ryzyko morzyska (schorzenia kolkowego) lub ochwatu.

(Pruchniewicz, 2003, s. 80).

1.11 Pasje stosowane w żywieniu koni

Stosuje się następujące rodzaje pasz:

- objętościowe soczyste,
- objętościowe suche,
- treściwe,
- mineralno-witaminowe,
- pełnoporcjowe.

1.11.1 Pasze objętościowe

Zielonka pastwiskowa

Zielonka pastwiskowa w okresie letnim może być dla koni niepracujących jedynym źródłem pożywienia, a dla źrebiąt, klaczy ciężarnych i karmiących, ogierów – stanowić codzienny składnik diety. Poza tym pastwisko daje możliwość ruchu na świeżym powietrzu.

Wartość odżywcza zielonki zmienia się w trakcie okresu wegetacyjnego, dlatego czasem konieczny jest dodatek mieszanek mineralnych. Wypas nie zaspokaja potrzeb pokarmowych koni ciężko pracujących, dlatego dodatkowo podaje się im niskobiałkowe pasze treściwe.

Koniom w stajni można podawać skoszoną zielonkę. Musi ona jednak być świeża. Zwiędła, bardzo mokra czy sfermentowana jest szkodliwa dla zdrowia.

Pastwiska, na których wypasamy konie, powinny mieć znany nam skład botaniczny. Niektóre rośliny mogą być bowiem dla koni niebezpieczne. Groźne są także pastwiska skażone, położone w pobliżu zakładów przemysłowych lub dróg publicznych, należy je od nich oddzielić gęstym żywopłotem.

Należy być także ostrożnym przy nawożeniu pastwisk.

Siano

Zimą paszę objętościową stanowi **siano**. Nie należy go zbierać w okresie deszczowym. Traci wówczas na wartości, może fermentować, a powstałe w ten sposób pleśnie i bakterie są szkodliwe dla zdrowia koni. Najlepiej zbierać je przed okresem kwitnienia lub w jego trakcie, bo ma wtedy największą wartość odżywczą. Siano powinno mieć zielony kolor, dobrze pachnieć, być pozbawione kurzu, chwastów i pleśni. Rozróżniamy dwa rodzaje siana: **z roślin motylkowych**, głównie z lucerny

i koniczyny, oraz **łukowe**. Zbyt dużych dawek siana z roślin motylkowych nie należy podawać koniom sportowym przed zawodami.

Słoma

Słoma stosowana jest głównie jako ściółka, ale spożywając ją, konie dostarczają sobie błonnika. Jest to pasza mało wartościowa, ale powoduje uczucie sytości i pobudza pracę układu pokarmowego. Najlepsza jest słoma z owsa i z jęczmienia jarego, najlepiej podawane w mieszance. Zjadanie słomy stanowi też dla konia zajęcie, co sprzyja równowadze psychicznej i zapobiega nałogom.

1.11.2 Pasze soczyste

Pasze soczyste łatwo się trawia, są dietetyczne i lubiane przez konie, ale ich wartość odżywcza jest niewielka.

Marchew zawiera karoten i witaminę C. Można ją zacząć podawać, gdy koń zużyje zapasy witamin pozyskanych w czasie sezonu pastwiskowego, tj. około miesiąca po jego zakończeniu. Im gorsza jest jakość siana, tym bardziej przydatna jest marchew.

Buraki – najlepsze są buraki cukrowe, gdyż zawierają dużo cukrów. Z tego jednak powodu nie należy ich podawać koniom niepracującym, aby nie doprowadzić do mięśniochwatu (choroby poświętecznej).

Marchew i buraki najlepiej podawać rozdrobnione.

1.11.3 Pasze treściwe

Owies

Owies to w żywieniu koni najbardziej rozpowszechnione ziarno, jest też chętnie przez nie zjadany. Działa on dobroczynnie na układ trawienny i jest dobrze wykorzystywany. Zawiera wolne kwasy tłuszczowe, obniżające ciśnienie krwi i sprzyjające pracy mięśni, a tłuszcz i białko pozostają w nim w korzystnej proporcji. Bogaty jest także w fosfor, żelazo, miedź, mangan, kobalt, cynk i fosfor.

Jęczmień

Ziarno jęczmienia jest bardziej energetyczne niż owies, ale mniej niż kukurydza. W niektórych krajach (np. basenu Morza Śródziemnego) zastępuje się nim owies w diecie koni. Jego większa ilość może jednak powodować kolki, z uwagi na pęcznienie w przewodzie pokarmowym. Ziarno jest twarde, należy je więc gniesić albo śrutować. Często podaje się go reproduktorom w okresie rozplodu (w mieszance z owsem w proporcji 1:3).

Kukurydza

Jest ona bardziej energetyczna niż owies, zawiera mniej białka i włókna, jest bogata w witaminy z grupy E. Gniecione ziarna są przez konie najlepiej wykorzystywane. Nie powinna być jednak rozdrabniana zbyt mocno, bo może wtedy zatykać światło jelita, co prowadzi do morzyska. Nadmierne podawanie powoduje zwiększoną potliwość („przegrzanie”), z uwagi na wysoką kaloryczność.

Nasiona lnu

Siemię lniane ma wysoką wartość energetyczną i zawiera nienasycone kwasy tłuszczowe, wzmacniające połysk sierści. Jego dodatek sprzyja odporności na stres, wytrzymałości i regeneracji, poprawia jakość rogu kopytowego i pracę przewodu pokarmowego. Podaje się je ześrutowane bądź gniecione.

Bobik i śruta sojowa

Należą one do pasz wysokobiałkowych, a stosowane są w żywieniu klaczy karmiących, ogierów rozplodowych i koni roboczych, w dawce do 1 kg dziennie. Ze względu na właściwości wzdymające nasiona bobiku należy wprowadzać stopniowo.

Otręby pszenne

Mają one właściwości dietetyczne i mlekoopędne oraz zapobiegają zatwardzeniom. Stosuje się je w diecie źrebiąt, klaczy karmiących i reproduktorów. Nadmierna dawka powoduje jednak zwiększone pocenie i utratę kondycji, więc nie powinno się podawać więcej niż 2,5 kg dziennie.

Mesz

Mesz to mieszanka owsa, siemienia lnianego i otrębów pszennych. Osłania on przewód pokarmowy i przeciwdziała wrzodom spowodowanym stresem. Porcję dla jednego konia przygotowujemy następująco: 2 kg owsa zalewamy 2 litrami posolonego rozgotowanego siemienia lnianego, a na wierzch sypimy 1 kg grubych otrębów pszennych. Naczynie przykrywamy na 3–4 godziny, po czym mieszamy zawartość i podajemy na ciepło. W sezonie startów sportowych dobrze jest podawać mesz 2 razy w tygodniu (Pruchniewicz, 2003, s. 80–84).

1.11.4 Dodatki paszowe stosowane w żywieniu koni

Dodatki paszowe to składniki, które poprawiają właściwości paszy, a także procesy przemiany materii oraz funkcjonowanie przewodu pokarmowego (np. aromaty, probiotyki, enzymy paszowe, zakwaszacze).

Probiotyki

Są to odpowiednie szczepy bakterii jelitowych, które po podaniu zasiedlają przewód pokarmowy, powodując lepsze trawienie i wykorzystanie paszy. Jednocześnie przeciwdziałają namnażaniu się mikroorganizmów chorobotwórczych.

Prebiotyki

Prebiotyki zawierają substancje odżywcze, które stymulują rozwój pożytecznej mikroflory jelitowej oraz hamują rozwój bakterii mogących mieć działanie szkodliwe. Prebiotyki wzmacniają odporność organizmu, przeciwdziałają chorobom układu pokarmowego, mogą nawet łagodzić objawy kolki.

Zioła

Są one naturalnym źródłem substancji prozdrowotnych. Poprawiają smak paszy, jej strawność i przyswajalność składników pokarmowych. Ich dobroczynne działanie obejmuje regulowanie pracy układu trawiennego, jego osłonę, poprawę przemiany materii, odporności i płodności.

Zioła można stosować świeże, suszone, jako napary, maceraty, a także w formie lizawek. Lepiej jest podawać odpowiednio dobraną mieszaninę niż pojedyncze zioło. Najlepszy efekt uzyskuje się, gdy zioła stanowią około 0,5–4% dawki paszy.

Dodatki aromatyczno-smakowe

Poprawiają one zapach i smak paszy i tym samym powodują lepsze jej pobieranie. Taką funkcję mogą pełnić zioła i ich mieszanki albo substancje uzyskiwane sztucznie, np. aromaty owocowe czy waniliowe. Konie najchętniej zjadają mieszankę paszową z dodatkiem waniliny.

Konserwanty i detoksykanty

Ich dodanie hamuje niekorzystne procesy zachodzące w paszy wskutek działania mikroorganizmów (Pruchniewicz, 2003, s. 84–86).

1.11.5 Dekalog żywienia

1. Porcje paszy trzeba dostosować do warunków: pory roku, temperatury, nasilenia pracy, ale też wieku czy typu konia.
2. Jeżeli zwierzę dużo pracuje, jego dieta musi zawierać też dodatki paszowe.
3. Koński żołądek jest stosunkowo mały. Dlatego najlepiej, aby otrzymywał jedzenie przynajmniej trzy razy dziennie. Najwięcej paszy objętościowej może dostać wieczorem – w nocy przerwa między posiłkami jest najdłuższa. Szacunkowo umiarkowany pracujący koń powinien dostać dziennie ok. 1 kg paszy treściwej i ok. 1 kg paszy objętościowej na 100 kg masy ciała. Przykładowo dzienna dawka dla średniej wielkości półtonowego zwierzęcia wynosi 5 kg paszy treściwej i 5 kg objętościowej.
4. Jeżeli nie ma stałego dostępu do wody, konia należy najpierw napoić, następnie podać paszę objętościową, a dopiero po ok. pół godziny – paszę treściwą.
5. Koń potrzebuje dziennie min. ok. 30–50 l czystej, niezbyt zimnej wody. Najlepiej, aby miał do niej stały dostęp.
6. Nikt nie lubi jeść w pośpiechu i zgiełku. W czasie karmienia zachowajmy w stajni spokój. Przez minimum godzinę po posiłku nie należy brać konia do pracy.
7. Jeżeli danego dnia koń nie pracuje, należy znacznie obniżyć dawkę paszy treściwej.
8. Nigdy nie zadawaj zepsutej paszy: spleśniałej, zmrożonej lub zanieczyszczonej! Dokładnie oczyść marchew i buraki.
9. Nie zmieniaj gwałtownie – z dnia na dzień – dawek i rodzajów paszy.
10. Jeżeli koń przebywa dużo na pastwiskach, uważaj na ilość paszy podawanej dodatkowo. Istnieje ryzyko przebiełkowania zwierzęcia (Pruchniewicz, 2003, s. 86).

1.12 Najczęstsze kontuzje, urazy i choroby

1.12.1 Obrażenia skóry

Gruda

Przyczyny: Najczęściej gruda zaczyna się od zainfekowanej rany w zgięciu pęciny.

Objawy: Zapalenie skóry (zaczerwienienie, obrzęk) z tyłu pęciny.

Postępowanie: Higieniczny, czysty opatrunek znacznie skraca czas leczenia.

Profilaktyka: Unikaj nadmiaru wilgoci przy pielęgnacji kończyn! Uważaj na otarcia skóry! Ranki mogą pojawić się od źle dobranego sprzętu, niewyczyszczonego żwiru czy zmrożonego śniegu.

W chłodniejszych porach roku można profilaktycznie smarować tylną część pięciny niewielką ilością kremu przed i po pracy. Uwaga! Skóra w tym miejscu powinna być idealnie czysta. Bardzo istotne jest utrzymywanie w stajni czystego, suchego podłoża. Nie skracaj szczotek (dłuższych włosów z tyłu stawów pięcinowych).

Grzybice

Przyczyny: Grzybice to choroby zakaźne, przenoszą się przez zarodniki.

Objawy: Na skórze występują wyłysiałe, przerzedzone „placki”.

Postępowanie: Po pierwsze, konsultacja z weterynarzem i stosowanie się do jego zaleceń. Należy też zdezynfekować sprzęt jeździecki.

Profilaktyka: Codziennie dokładnie czyść zwierzę. Używaj osobnych szczotek i sprzętu do pielęgnacji dla każdego konia. Dbaj o czystość używanego sprzętu.

Odsednienie

Przyczyny: Źle dopasowany sprzęt jeździecki, zwłaszcza siodła, popręgi czy uprząże.

Objawy: Obrzęk i zaczerwienienie, otarcia, szczególnie w miejscach, gdzie sprzęt styka się ze skórą (np. kłęb).

Postępowanie: Jeżeli skóra jest uszkodzona, stosuj aseptyczne okłady chłodzące, jeżeli nie ma otwartych ran, wystarczą chłodzące glinki i żele.

Profilaktyka: Dbaj o higienę! Dokładnie czyść konia przed pracą, zwłaszcza w miejscach położenia siodła i popręgu. Regularnie sprawdzaj stan sprzętu, nie używaj, jeśli jest uszkodzony. Unikaj gwałtownych ruchów, np. ostrego zawracania, a przy mocno dociągniętym popręgu nie pozwalaj zwierzęciu na schyłanie się.

Skaleczenia

Przyczyny: Rozmaite czynniki zewnętrzne.

Objawy: Otarcie, przebicie, przecięcie skóry. Uwaga! Przy przerwaniu skóry zawsze istnieje niebezpieczeństwo infekcji!

Postępowanie: Przy powierzchownych, lekkich ranach na kończynach należy ranę obmyć czystą wodą, zdezynfekować odpowiednim środkiem i założyć jałowy opatrunek. Przy większych urazach ze znacznym krwawieniem wezwij weterynarza.

Profilaktyka: Sprawdzaj regularnie miejsca i przedmioty pod kątem ostrych elementów: wystających gwoździ, złamanych desek. Jest to istotne zwłaszcza w nowych miejscach, np. na zawodach. Z dużą ostrożnością kontroluj podłoże, zarówno na ujeżdżalni, jak i wybiegach. Ogrodzenia muszą być bezpieczne – niedopuszczalne jest grodzenie drutem kolczastym! Używaj ochraniaczy i nie zostawiaj konia w hacelach (Pruchniewicz, 2003, s. 92–93).

1.12.2 Schorzenia i urazy kopyt

Gnicie strzałki

Przyczyny: Bakterie; głęboki rowek w strzałce sprzyja rozwojowi choroby, podobnie jak wilgotna, głęboka ściółka i nieprawidłowa pielęgnacja kopyt.

Objawy: W rowku strzałki pojawia się szaroczarna maź o nieprzyjemnym zapachu, miejsce to jest bolesne, może pojawić się kulawizna.

Postępowanie: Dokładnie oczyść rowek strzałki, zdezynfekuj zmienione miejsca i ich okolice. Następnie wypełnij je watą nasączoną odpowiednim środkiem lub dziegciem. Nie oczekuj natychmiastowych rezultatów!

Profilaktyka: Utrzymuj stanowisko w czystości, zwłaszcza dbaj o suchą ściółkę i codziennie czyść kopyta. Pamiętaj też o ich właściwej korekcji.

Nagwożdzenie

Przyczyny: Mechaniczne przebicie podeszwy kopyta (np. gwoździem, szkłem). W zależności od miejsca i głębokości rany nie tylko tworzywo kopyta może zostać uszkodzone, ale też głębsze struktury (ścięgno, staw, kość).

Objawy: Kulawizna, bolesność, krwawienie.

Postępowanie: Pilnie skonsultuj się z weterynarzem! Jeśli to możliwe, usuń przyczynę nagwożdżenia, obmyj, zdezynfekuj i opatrz okolicę.

Profilaktyka: Jeźdź tylko po znanym i sprawdzonym terenie! Pilnuj, aby na terenie stajni nie było szklanych butelek, a po pracach budowlanych dokładnie zbierz poremontowe odpadki, takie jak śruby, gwoździe, druty itp.

Ochwat

Przyczyny: Źródła ochwatu są rozmaite. Nadmierna ilość paszy treściwej lub zbyt bogatej w białko, zatrucia i alergie, ale także intensywny ruch po twardym podłożu lub nieprawidłowe okucie mogą spowodować to schorzenie.

Objawy: Gorące i wrażliwe na dotyk kopyta, wysoka temperatura ciała, trudności z poruszaniem się po twardym podłożu, postawa z wysuniętymi do przodu kończynami przednimi. Uwaga! Ochwat może prowadzić do głębokich zmian w kopytach, dlatego ważne jest szybkie i właściwe leczenie.

Postępowanie: Natychmiastowa konsultacja z weterynarzem i stosowanie się do jego zaleceń. Choroba może pozostawić trwałe skutki.

Profilaktyka: Właściwe żywienie, odpowiednia korekcja i kucie kopyt.

Podbicie

Przyczyny: Praca niepodkutych koni na twardym, kamienistym podłożu lub kamień zakleszczony między podkową a kopytem.

Objawy: Kulawizna, ciepłe kopyto, zwiększona wrażliwość.

Postępowanie: Skonsultuj się z weterynarzem.

Profilaktyka: Niepodkute konie nie powinny pracować na twardym podłożu! Uważaj na kamienie między podkową a kopytem. Istotne jest również prawidłowe kucie.

Zagwożdzenie

Przyczyny: Zbyt głębokie wbicie podkowiaka, który uciska, a niekiedy przebija warstwę rogotwórczą kopyta.

Objawy: Kulawizna, wrażliwość w okolicy zranionego miejsca.

Postępowanie: Wyjmij problematyczny podkowiak (nie wbijaj w to miejsce nowego!) i zdezynfekuj bolesne miejsce.

Profilaktyka: Tylko wykwalifikowany podkuwacz może prawidłowo kuć konia.

Zapalenie trzeszczki kopytowej

Przyczyny: Przeciążenia w okolicy palca kończyn przednich.

Objawy: Skracanie wykroku, sztywny krok, niechęć do skoków, przejściowa poprawa po kilku dniach odpoczynku.

Postępowanie: Potrzebne specjalne kucie. Leczenie jest długie.

Profilaktyka: Unikaj przeciążeń, zwłaszcza u młodych koni, oraz uważnie obserwuj ruch zwierzęcia. Wczesne wykrycie poprawia rokowanie.

Zatrzy

Przyczyny: Mechaniczne urazy koronki, piątek kopytowych spowodowane m.in. obiciem nóg przez kończyny konia lub jego towarzyszy.

Objawy: Otwarte rany koronki lub piątek kopytowych.

Uwaga! Konie okute z wkręconymi hacelami mogą spowodować szczególnie silne obrażenia.

Postępowanie: Konsultacja z weterynarzem i opatrunkiem.

Profilaktyka: Zawsze wykręcaj haciele – również na czas transportu! Zachowuj bezpieczny dystans do innych koni na placu i używaj dla bezpieczeństwa kaloszków dla ochrony koronek i piątek (Pruchniewicz, 2003, s. 93–94).

1.12.3 Choroby układu kostnego

Artrozy – przewlekle zeszywniające zapalenie stawów – szpat, żabka

Przyczyny: Przeciążenia w pracy. Rozwój choroby jest powolny: przez wiele tygodni, miesięcy, a nawet lat, przez nadmiernie intensywną pracę nawracają stany zapalne, które powodują powstanie w stawach szkodliwych struktur.

Najczęstsze to:

- **szpat** – artroza stawu skokowego, charakterystyczny dla tego schorzenia jest tzw. chód koguci; dla wykrycia szpatu można przeprowadzić taki test: Podnieś zgiętą w stawie skokowym kończynę, przytrzymaj w górze przez ok. 90 sek., a po opuszczeniu zakłusuj – chory koń będzie kulał,
- **żabka** – artroza stawu koronowego, widoczna poprzez uwypuklenie tkanek tuż nad koronką kopyta w przedniej części.

Objawy: Kulawizna.

Postępowanie: Konieczne jest badanie RTG. Niestety, **zmiany w stawach są nieodwracalne**, ale wczesna diagnoza poprawia rokowanie.

Profilaktyka: Stopniowe wprowadzanie obciążeń w pracy, dostosowanie jej intensywności do wieku, kondycji i stopnia zaawansowania zwierzęcia.

Nakostniaki

Przyczyny: Uderzenia, stłuczenia, a także nierównomierne obciążenia kończyny spowodowane nieprawidłową postawą.

Objawy: Narośl kostna, która w zależności od umiejscowienia może prowadzić do kulawizn.

Postępowanie: Konsultacja z weterynarzem.

Profilaktyka: Używaj ochraniaczy, unikaj przeciążeń (zwłaszcza w pracy z młodymi końmi), pilnuj regularnej i właściwej korekcji kopyt.

Opoje

Przyczyny: Przez stan zapalny w obrębie stawów powiększa się pochewka lub torebka stawowa. Może to nastąpić wskutek uderzenia, skaleczenia, nieprawidłowej postawy, przeciążeń, złej diety. Często określa się je jako wadę urody, ale zaniedbane mogą prowadzić do kulawizn.

Objawy: Powiększone, spuchnięte stawy.

Postępowanie: Konsultacja z lekarzem weterynarii

Profilaktyka: Przy koniach zachowuj się ostrożnie, zwłaszcza jeśli używasz „ciężkiego sprzętu”, jak widły. Dbaj o właściwą dietę i stosowne obciążenie pracą.

Złamania i pęknięcia kości

Przyczyny: Działanie zewnętrzne (np. silne uderzenie), długotrwałe przeciążenie, nieprawidłowa dieta, uboga w wapń i fosfor.

Objawy: Nie zawsze złamanie widać w sposób oczywisty. Równie niepokojące są: silna kulawizna, bolesność, obrzęki i ruchomość „poza stawem”.

Postępowanie: Pilnie skonsultuj się z weterynarzem! Pozostaw zwierzę bez ruchu do czasu jego przybycia. Uwaga! Podjęcie leczenia zależy od rokowania i decyzji właściciela.

Profilaktyka: Unikaj przeciążeń, zwłaszcza w pracy z młodymi końmi. Podawaj paszę bogatą we wszystkie niezbędne mikroelementy. Zachowaj ostrożność podczas treningów, transportu i pielęgnacji (Pruchniewicz, 2003, s. 94–95).

1.12.4 Choroby ścięgien i więzadeł

Zapalenie i naderwanie

Przyczyny: Brak rozgrzewki na początku treningu, przeciążenie pracą, jazda po nieodpowiednim podłożu, nieterminowe kucie.

Objawy: Kulawizna, bolesna, ciepła deformacja w miejscu zapalenia (tzw. fajka), nienormalna ruchomość lub ustawienie stawu.

Postępowanie: Konsultacja z weterynarzem. Wczesna diagnoza poprawia rokowanie, ale leczenie i rehabilitacja są bardzo długie.

Profilaktyka: Pamiętaj o porządnej rozgrzewce i stopniowym wprowadzaniu trudniejszych zadań. Unikaj jazdy po głębokim, ciężkim podłożu i w nieznanym terenie. Sprawdzaj stan kończyn regularnie i pilnuj terminów przekuwania.

Zapalenie kaletki maziowych

Przyczyny: Uderzenie lub długotrwały nacisk. Kaletki maziowe oddzielają kości od przebiegających nad nimi więzadeł lub ścięgien. Jeżeli dojdzie do stanu zapalnego, powiększają się, tworząc „poduszeczki”. Często są to tylko wady urody, niepowodujące kulawizny.

Objawy: W miejscu schorzenia powstają przelewające się „poduszeczki”.

Postępowanie: Usuń przyczynę i skonsultuj się z weterynarzem.

Profilaktyka: Nie zostawiaj konia w hacelach, pilnuj terminowego kucia. Nie stawiaj koła siebie dwóch nietolerujących się zwierząt, aby uniknąć kopania w ściany. Używaj ochraniaczy podczas transportu. Pod żłobem warto zamontować ukośne ściany (Pruchniewicz, 2003, s. 95–96).

1.12.5 Choroby mięśni

Choroba poświąteczna – mięśniochwat porażenny koni

Przyczyny: Przekarmienie, niezredukowana dawka paszy treściwej w dni wolne od pracy, przeciążenie pracą.

Objawy: Choroba ma gwałtowny przebieg, w skrajnym przypadku może prowadzić do zgonu zwierzęcia. Towarzyszy jej silne pocenie się, usztywnienie mięśni zadu – koń nie może się przemieszczać, bardzo niepokojące brązowo-czarne zabarwienie moczu.

Postępowanie: Natychmiastowa konsultacja z weterynarzem, okrycie zwierzęcia derką.

Profilaktyka: Nie zostawiaj konia bez ruchu w dni wolne od pracy, zredukuj dawkę pokarmową w zależności od wykonywanej pracy. Istotna jest też wentylacja stajni.

1.12.6 Choroby układu pokarmowego

Kolka

Przyczyny: Kolka jest określeniem objawów, które towarzyszą różnym schorzeniom układu pokarmowego. Ich przyczynami mogą być: przededzenie, zatkanie, zapiaszczenie czy skręt jelit spowodowane np. pasożytami lub nieświeżą paszą.

Objawy: Mogą być bardzo różne: brak apetytu, apatia, niepokój, potliwość, odstawianie tylnych kończyn, nerwowe ziewanie, częste tarzanie się, gwałtowne grzebanie przednimi kopytami i machanie ogonem, oglądanie się na boki, uderzanie kopytami w brzuch, próby oddawania moczu, przyspieszone tętno i oddech.

Postępowanie: Szybka konsultacja z weterynarzem. Do czasu jego przybycia nie pozwól koniowi pobierać paszy, oprowadzaj zwierzę stępem, kontroluj tętno i próby oddawania moczu.

Uwaga! W niektórych przypadkach może być konieczny zabieg operacyjny! Przygotuj środek transportu.

Profilaktyka: Zapewnij zwierzęciu regularny ruch. Po karmieniu zostaw konia minimum godzinę w stajni. Pamiętaj o regularnym odrobaczaniu.

Ostre zęby

Przyczyny: Naturalny wzrost zębów konia. Podczas żucia na brzegach zębów tworzą się ostre krawędzie, które mogą kaleczyć śluzówkę i język.

Objawy: Koń je wolno, bardziej się ślini, w żłobie mogą zostawać przeżute resztki pokarmu.

Postępowanie: Konieczne jest tarnikowanie zębów przez weterynarza.

Profilaktyka: Regularnie kontroluj stan uzębienia.

1.12.7 Choroby układu oddechowego

Grypa – choroba wirusowa

Przyczyny: Wirusowe.

Objawy: Apatia, wysoka temperatura, kaszel, wyciek z nosa. Podejrzane jest również, jeśli równocześnie zachoruje kilka koni.

Postępowanie: Skonsultuj się z weterynarzem.

Profilaktyka: Pamiętaj o regularnym, sezonowym szczepieniu zwierzęcia.

Ostry nieżyt oskrzeli

Przyczyny: Zakażenie bakteryjne lub wirusowe, możliwa także alergia.

Objawy: Apatia, wysoka temperatura, kaszel, wyciek z nosa.

Postępowanie: Pilnie skonsultuj się z weterynarzem. Koń musi mieć zapewniony ruch na świeżym powietrzu.

Profilaktyka: Kontroluj paszę (szkodliwe są zwłaszcza spleśniałe partie), wytrzepuj siano z kurzu na otwartej przestrzeni – nie w korytarzu. Dbaj o dobrą wentylację stajni i czystość w obejściu. Nie wstawiaj spoconego zwierzęcia do stajni.

Przewlekły nieżyt oskrzeli

Przyczyny: Schorzenie jest konsekwencją nieleczonego ostrego nieżytu oskrzeli.

Objawy: Długie napady suchego kaszlu, duszności.

Postępowanie: Leczenie jest długie i trudne. „Pacjentowi” należy zapewnić dobre warunki higieniczne w stajni oraz kontrolowany ruch na świeżym powietrzu.

Profilaktyka: Zwierzę po ostrym nieżycie potrzebuje rekonwalescencji. Zamiast słomy warto stosować odpylone wióry drzewne i zwilżać siano.

Przestrzeganie podstawowych zasad w żywieniu i pielęgnacji oraz dostosowanie pracy pozwala wyeliminować większość przyczyn najczęstszych schorzeń. Dostosowana do konkretnego konia praca pozwala uniknąć najbardziej problematycznych urazów kończyn, a co za tym idzie – kosztownego i długotrwałego leczenia. Jak wynika z powyższego zestawienia, częstą przyczyną urazów jest przeciążenie pracą wynikające z niewiedzy i nieracjonalnego treningu. Właściwa, dostosowana do poziomu rozwoju fizycznego i psychicznego konia jazda pozwala na uniknięcie urazów, a w efekcie często długotrwałego i kosztownego leczenia (Pruchniewicz, 2003, s. 96–98).

ROZDZIAŁ 2

JEŹDZIECTWO

2.1 Szkolenie podstawowe konia

Szkolenie polega na pracy z koniem, tak aby mógł on osiągnąć pełnię swoich możliwości psychicznych i fizycznych. W efekcie uzyskujemy chętnego do współpracy, posłusznego i sprawnego konia wierzchowego. Odbywa się to drogą przyzwyczajania, wychowywania i gimnastyki. Szkolenie można podzielić na kilka faz (patrz Rys. 2.1):

- okres przygotowawczy – przyzwyczajanie i zajeżdżanie,
- wyszkolenie podstawowe – prowadzące do prostowania i zebrania,
- szkolenie ukierunkowane – rozwijające predyspozycje do danej dyscypliny,
- szkolenie specjalistyczne – w konkretnej dyscyplinie.

Istotne znaczenie dla jakości pracy konia ma eksterier, czyli prawidłowa budowa i proporcje ciała, a także właściwie wypracowane umięśnienie. Pozostałe czynniki to odporność psychiczna, poprawność ruchu i właściwe przygotowanie. Ważne jest wypracowanie dobrego kontaktu pomiędzy człowiekiem i zwierzęciem, a ten z kolei może powstać tylko na drodze wzajemnego zrozumienia i zaufania. Należy je budować już od okresu źrebięcego. Uznanie autorytetu człowieka powinno być ze strony konia dobrowolne. Siłowe podporządkowanie czy złamanie charakteru skutkują odmową współpracy, a tym samym uniemożliwiają osiągnięcie optymalnych wyników w sporcie czy pracy.

W budowaniu tej relacji należy wziąć pod uwagę osobowość konia i miejsce, jakie zajmuje w hierarchii stada. Innych metod wymaga praca z osobnikiem dominującym, a innych – z osobnikiem podporządkowanym. Metody te będą się także zmieniać w poszczególnych fazach życia konia. W szkoleniu mamy do dyspozycji: nagrodę, zachętę oraz karę, przy czym ważne jest, aby właściwie rozumieć te pojęcia.

Nagroda – powinniśmy ją zastosować bezpośrednio po wykonaniu ćwiczenia, co zachęca konia, aby je powtórzyć. Na początku szkolenia najskuteczniejszą nagrodą są przysmaki, np. kawałek jabłka

czy marchewka (należy być jednak ostrożnym z podawaniem kostek cukru). Taka nagroda powinna być uzasadniona. Bezzasadne podawanie smakołyków może doprowadzić do tego, że koń będzie chciał stać się stroną dominującą i stanie się nieposłuszny. Nagrodą może być także poklepanie czy podrapanie po szyi, a także pochwalenie spokojnym głosem, zwłaszcza gdy te gesty wcześniej towarzyszyły podaniu przysmaku. W treningu, zwłaszcza zaawansowanym, nagrodą jest wycofanie naciśku i pozwolenie koniowi na relaks. Stęp na długiej wodzy i poklepanie bywają czasem najbardziej pożądaną nagrodą.

Zachęta – w przeciwieństwie do nagrody stosujemy ją, zanim koń coś wykona. Zachęta dobrze działa zwłaszcza na początku szkolenia, gdy budujemy zaufanie i chcemy, by koń np. przychodził na zawołanie, bez oporów dał się wprowadzić do naczepy lub przezwycięzył lęk przed nową przeszkodą. Warto zaznaczyć, że konie dominujące słabo reagują na zachęty.

Kara – w większości wypadków niesie więcej szkody niż pożytku. Często stosuje się ją w sposób nieprzemyślany, nadmierny, pod wpływem negatywnych emocji. Prowadzi to do narastania oporu, co z kolei blokuje postępy w szkoleniu. Nagrody przynoszą o wiele lepsze efekty. Karą może być dla konia (szczególnie tego, którego uprzednio często nagradzano) podniesiony ton głosu. Podobnie koń odbiera usztywnienie i wzmocnienie pomocy podczas treningu. Bywają jednak sytuacje, gdy kara staje się konieczna. Dotyczy to zwłaszcza niebezpiecznych zachowań konia, takich jak gryzienie czy kopanie. Powinna być jednak wymierzona przez osobę doświadczoną, w pełni świadomą swoich działań i bezpośrednio po przewinieniu.

Przyzwyczajenie to pierwszy etap szkolenia. Jednym z podstawowych odruchów konia w kontakcie z nieznanymi elementami otoczenia jest ucieczka, dlatego trzeba go cierpliwie i bez pośpiechu do nich przyzwyczajać. Zwierzę musi przywyknąć do czynności wykonywanych przez człowieka, do kantara, ogłowia, siodła i wreszcie jeźdźca. Uzyskuje się to poprzez konsekwentne powtarzanie działań takich jak wiązanie, podnoszenie nóg, stanie w miejscu czy prowadzenie. Jeśli w którymś momencie koń będzie zdradzał objawy dezorientacji lub lęku, trzeba zacząć od początku. Z uwagi na dobrze rozwiniętą u konia pamięć (złego i dobrego) może minąć wiele czasu, zanim zapomni on o negatywnych doznaniach.

W pracy z koniem często wykorzystuje się zasadę unikania (zasadę ansy). Opiera się ona na tym, że koń chce uniknąć nieprzyjemnych doznań, a jednocześnie chętnie powtarza zachowania związane z przyjemnymi odczuciami. Za przykład niech posłuży skok przez przeszkodę. Jeździec o zrównoważonym dosiadcze i spokojnej ręce nie przysporzy koniowi dyskomfortu, podczas gdy jeździec szarpiający za wodze, uderzający w siodło czy wbijający ostrogi w boki spowoduje, że koń będzie chciał tych doznań unikać, czego skutkiem staną się np. wyłamania, usztywnienia czy ucieczka.

Przyzwyczajenie powstaje poprzez wielokrotne powtórzenia, zatem nowe zadanie można postawić przed koniem dopiero wówczas, gdy wcześniejsze ćwiczenie zostało dobrze utrwalone. Dotyczy to także kolejności ćwiczeń podczas treningu. Zacząć powinniśmy od elementów znanych, by przejść do nowych. Po poprawnym wykonaniu nowego elementu możemy wtedy zastosować nagrodę – pozwolić koniowi na rozluźnienie i zakończyć pracę.

Młode zwierzęta cechuje duży instynkt poznawczy. W warunkach naturalnych konie żyją w zmiennym otoczeniu, co pozwala im się rozwijać i nabierać doświadczenia, zyskując na pewności i inteligencji. U zwierząt udomowionych te możliwości nauki są ograniczone z uwagi na mało zmienne, bezpieczne otoczenie. Należy więc zadbać o **zmiennność i urozmaicenie**, aby to nauczanie przyniosło efekty.

W trakcie rozwoju konie zmieniają się fizycznie i psychicznie. Prawidłowe szkolenie powinno uwzględniać te zmiany, a wprowadzane ćwiczenia powinny być dostosowane do etapu rozwojowego (Pruchnic-wicz, 2003, s. 203–205).

Szkolenie koni w określonych przedziałach wiekowych

Wiek	Naturalne zachowanie	Zalecane szkolenie
do 1 miesiąca	brak lęku przed nowymi obiektami, podążanie za matką	nawiązanie kontaktu fizycznego, przytrzymywanie, nakładanie kantarka, podnoszenie nóg
6 miesięcy	spotęgowany instynkt naśladowczy, nieufność wobec nieznanych obiektów	nakładanie kantarka, prowadzenie w rękę w towarzystwie innych koni, czyszczenie, podnoszenie nóg, opukiwanie kopyt
1 rok	chęć samodzielnego poznawania otoczenia, silnie rozbudzona chęć zabawy	oprowadzanie w rękę w pojedynkę
2 lata	instynkt poznawczy mocno spotęgowany, gesty podporządkowania wobec gróźb są wyraźnie słabsze	oprowadzanie w rękę w pojedynkę, siodłanie, nakładanie szorów, prowadzenie na długich wodzach, początki lonżowania
3 lata	silny instynkt poznawczy, ugruntowanie samodzielności i niezależności	zajeżdżanie pod lekką wagą, spacerowanie pod siodłem, ciągnięcie lekkiego włoka
4 lata	przejście do „dorosłości”	spacerowanie pod siodłem, początek szkolenia
5 lat	dojrzałość, malejący instynkt poznawczy	dalsze szkolenie

2.1.1 Praca przygotowawcza z młodymi końmi

Żrebak (sysak)

- kilka dni po urodzeniu można źrebięciu nałożyć kantarek, uwiązać je blisko klaczy i rozpocząć czyszczenie, podnoszenie nóg, delikatne obstukiwanie kopyt; jako nagroda najlepiej sprawdzi się delikatne drapanie po szyi, kłębicie i grzbiecie,
- również od pierwszych dni życia źrebię można przytrzymać i po nałożeniu kantarka, wraz z matką oprowadzać wokół stajni; wystarczą 5–10-minutowe spacerowanie; prowadzący powinien znajdować się po lewej stronie źrebięcia, na wysokości jego łopatki, przytrzymując uwiąz lewą ręką, a prawą dotykając źrebięcia na wysokości kłębu; pomocnik, który idzie z tyłu, musi zwracać uwagę, by nie wejść w martwe pole widzenia tuż za zadem (patrz Rys. 2.2),

- około trzech tygodni po porodzie klacz można zacząć wdrażać do lekkiej pracy; przy okazji można rozpocząć naukę pozostawiania źrebaka w boksie, w znanym mu otoczeniu, co niesie dla niego mniejszy stres,
- po pewnym czasie przy oprowadzaniu matkę może zastąpić inny koń lub towarzystwo innych źrebiąt,
- aby odsadzanie nie wiązało się ze zbyt dużym stresem, odprowadza się klacze od grupy źrebiąt, które pozostają w znanym otoczeniu; po upływie dwóch lub trzech dni w stadzie odsadków tworzy się porządek i hierarchia.

Od odsadka do roczniaka (6–8 miesiąc życia)

Koń w tym wieku wykazuje silny instynkt naśladowczy, sporą samodzielność i ciekawość poznawczą. Stwarza to warunki do oswojenia go z wieloma rzeczami, jak np.:

- przechodzenie przez wodę,
- wchodzenie do naczepy,
- akceptowanie przejeżdżających pojazdów,
- kielznanie,
- różnorodne hałasy i przedmioty w otoczeniu, np. dźwięki maszyn, łopocące flagi, kształty i kolory przeszkód.

Roczniak chętnie się bawi, a opiekuna traktuje często jak kolegę do zabawy. Wiąże się to z próbami szczypania, kopania czy przepychania. W takich sytuacjach należy reagować natychmiast (kuksańcem lub klapssem w nos), aby przejąć rolę przewodnika stada. Brak zdecydowanej reakcji może doprowadzić do wychowania nieposłusznego, a nawet niebezpiecznego konia.

W tym okresie kłopotliwe może być także prowadzenie w rękę, dlatego też można do tego wykorzystać dobrze dopasowane, grube wędzidło

Dwulatek

To okres, kiedy konie są odważne i bardzo ciekawe. Można to wykorzystać, aby oswajając je z nowymi sytuacjami. Każde pozytywnie zakończone tego typu doświadczenie buduje w koniu pewność siebie i zaufanie. Dwulatka można już siodłać (z zachowaniem szczególnej ostrożności przy dociąganiu poprzęgu) i oprowadzać w rękę pod siodłem, lonżować na dużym kole, a także opręgać i wdrażać do ciągnięcia lekkiego włóka. Dobre efekty przynosi praca na lonży, ponieważ przyzwyczajają do pracy i uczy posłuszeństwa, a także pomaga rozwinąć rozluźniony i regularny ruch. Dwulatek może także zacząć przechodzić przez drągi i rozciągnięty na ziemi pasek folii imitujący rów z wodą.

Zaproponowane ćwiczenia mogą być dobrym wstępem do dalszej pracy, nie należy ich jednak zbyt intensyfikować, pamiętając, że dwulatek nie jest jeszcze gotowy do obciążającej pracy (Pruchniewicz, 2003, s. 205–207).

Trzylatek – początek zajeżdżania

Dopiero w tym wieku krzyż i kończyny konia są na tyle rozwinięte, że może on nosić lub ciągnąć dodatkowy ciężar (u niektórych ras, np. koni arabskich i u opartych na nich ras gorącokrwistych, następuje to jeszcze później, ok. 4 lub 5 lat). Tak więc nie powinno się rozpoczynać pracy pod jeźdźcem przed upływem 3. roku życia.

Jednak wtedy właśnie wzrasta poczucie niezależności u konia, co powoduje opór i nieposłuszeństwo. Aby je przełamać, nie należy ustępować przy pierwszych oznakach buntu, lecz reagować konsekwencją i spokojnym uporem. Potrzeba do tego wycucia i doświadczenia, aby nie przesadzać w reakcjach. Tylko doświadczony jeździec może szkolić młode konie. Powinien mu także zawsze towarzyszyć pomocnik.

Powinno się zacząć przyzwyczajając konia do wsiadania już w boksie – opiekun głaszcze go po grzbiecie, klepie, może także z zachowaniem ostrożności przechylać się przez kłęb. Przy pierwszym wsiadaniu należy zachować duży spokój, gdyż nawet koń o spokojnym temperamencie może się przestraszyć czegoś na grzbiecie. Pomocnik, którego koń akceptuje, może odwrócić jego uwagę, podając paszę, chwalać głosem lub dotykiem. Pierwsze próby wsiadania, najlepiej w kole do lonżowania, nie powinny trwać zbyt długo. Dążymy do tego, by koń spokojnie reagował na ciężar jeźdźca w stój, a następnie w stępie i kłusie. Na zakończenie można kilka razy powtórzyć wsiadanie i zsiadanie (najpierw przez podsadzenie przez pomocnika, a jeśli koń to akceptuje – ze strzemięcia).

Kolejny etap pracy pod siodłem powinien obejmować także spokojne wyjazdy w teren z towarzyszeniem starszych koni. Takie spacerki powinny się odbywać raz lub dwa razy na tydzień i sprawiać koniowi przyjemność. Po upływie kilku tygodni takiej pracy koń może przez parę miesięcy pozostać na pastwisku. W dalszym ciągu rozwija się, rośnie i uzyskuje właściwe proporcje. Do nauki można powrócić, kiedy osiągnie wiek 3,5–4 lat. W tym okresie szkolenia bardzo ważne jest stopniowe wypracowanie właściwej równowagi młodego konia (która początkowo ulega zaburzeniu przez ciężar jeźdźca) i zachowanie naturalnej tendencji do ruchu naprzód. Sylwetka konia zmienia się w trakcie pracy, mięśnie dopiero się rozwijają, a więc szczególnego znaczenia na tym etapie nabiera dopasowanie siodła. Zdarza się, że przesuwają się ono do przodu, trzeba więc korygować jego pozycję.

Dobrym ćwiczeniem są też wolne skoki, wprowadzane mniej więcej raz na tydzień. Wprowadzają one do pracy różnorodność, rozwijają elastyczność i sprawność, są też przygotowaniem do właściwej nauki skoków. Na początku koń powinien pokonywać przeszkodę 5–6 razy, a jej wysokość musi być dopasowana do jego możliwości. Nie chodzi o pokonywanie wysokich przeszkód, ale o to, by ćwiczenie to było dla konia doznaniem pozytywnym.

Spokojne i przemyślane zajeżdżanie sprzyja utrzymaniu dobrej kondycji fizycznej i psychicznej konia. Błędy popełniane na tym etapie mają bardzo negatywne konsekwencje, ich odpracowanie trwa czasem miesiące czy lata, a czasem w ogóle się to nie udaje. Dlatego należy przestrzegać następujących zasad:

- zanim mięśnie grzbietu nie zostaną wzmocnione, młodych koni powinni dosiadać tylko doświadczeni jeźdźcy o odpowiedniej wadze,
- nie należy działać na konia w sposób powodujący skurcz mięśni grzbietu, dosiad powinien być miękki, odciążający, w krótszych strzemionach, a podczas anglezowania należy elastycznie siodać w siodło,
- koń powinien stale swobodnie korzystać z pastwiska, a jeśli to niemożliwe – z wybiegu, gdzie może uwolnić napięcie i zaspokoić potrzebę ruchu,
- warunkiem uzyskania przez konia regularnego, obszernego, sprężystego ruchu jest jego całkowite rozluźnienie psychiczne i fizyczne; dopiero wtedy można przystąpić do pracy nad postawą konia z użyciem pomocy aktywizujących i lekkiego kontaktu w kłusie, galopie i na koniec w stępie,
- na tym etapie najważniejsza jest jazda „do przodu”, im mniej będzie działania, tym lepszą stworzymy bazę do dalszej pracy.

„Dobre **samopoczucie** konia podczas szkolenia jest najważniejszym kryterium harmonii między człowiekiem i koniem” (Pruchniewicz, 2003, s. 207–208).

2.1.2 Podstawowe wyszkolenie konia

Skala wyszkolenia opisuje najważniejsze cechy ujeżdżonego konia oraz określa, w jakiej kolejności należy pracować nad ich rozwojem. Każdy koń powinien spełnić wskazane w tej skali kryteria, aby harmonijnie, chętnie i bez przymusu odpowiadać na pomoce jeźdźca, niezależnie od jego użytkowego przeznaczenia. Także zbyt wczesna specjalizacja nie jest wskazana, gdyż wiąże się z jednostronnymi obciążeniami treningowymi, co pociąga ryzyko przeciążeń.

Szkolenie podstawowe obejmuje 3 fazy: które z kolei dzielą się na 6 etapów. Bez wszechstronnego wyszkolenia nie osiągnie się pożądaną elastyczności, zwrotności i przepuszczalności konia. Elementów tych nie można rozumieć jako całkowicie rozdzielne, przenikają się one; można jedynie kłaść większy akcent na pracę nad jednym z nich (patrz Rys. 2.3).

Podczas całego procesu szkolenia dążymy do uzyskania **przepuszczalności**, która rozwija się wraz z opanowywaniem kolejnych faz wyszkolenia.

Zasady skali wyszkolenia stosuje się podczas:

- systematycznego, podstawowego szkolenia młodego konia,
- jednostki treningowej wyszkolonego konia.

Ostatnimi czasy coraz częściej na pierwszym miejscu skali szkoleniowej umieszcza się rozluźnienie, a za nim – takt. Jeśli koń nie osiąga rozluźnienia, niemożliwy jest prawidłowy trening, jak również uzyskanie właściwej jakości chodów – taktu.

Takt

„Takt jest to przestrzenna i czasowa równomierność ruchu we wszystkich chodach, a więc w krokach stępa i kłusa oraz w skokach galopu”. Na przykład w kłusie roboczym każdy krok ma mieć równą długość, przy zachowaniu tego samego rytmu.

Utrwalanie taktu ćwiczy się poprzez utrzymywanie właściwego dla danego konia podstawowego tempa, zarówno na linii prostej, jak i na łukach oraz w przejściach. Za poważny błąd należy uznać wszelkie działania, które skutkują nieregularnościami w ruchu konia.

Aby takt w pracy pod jeźdźcem został osiągnięty, konieczne jest spełnienie następujących warunków:

- koń jest poprawnie rozluźniony,
- pomoce aktywizujące działają aktywnie, ale spokojnie,
- ręka jeźdźca działa z wyczuciem i miękko,
- jeździec podąża elastycznie za ruchem konia,
- koń pracuje w takim ustawieniu, które pozwala mu odnaleźć naturalną równowagę pod jeźdźcem.

Najczęściej spotykamy następujące błędy taktu:

- nieregularne stawianie nóg, np. podobny do inochodu stęp lub czterotaktowy galop,

- źle rozumiana „jazda do przodu”, której skutkiem jest przyspieszenie stawiania nóg lub inne nieregularności (np. usztywnienie); „do przodu” oznacza angażowanie tylnych nóg do mocnego wypychania konia do przodu i nie jest równoznaczne z „szybko”,
- krótkie, nieregularne i sztywne kroki w kłusie lub tzw. półpasaż.

Zaburzenia taktu dotyczą najczęściej koni, których jeźdźcy nadużywali ręki w stosunku do łydki. Może to być także skutek niepoprawnego użycia samej łydki. Zakleszczona lub „klepiąca” łydka zakłóca rytm, a poza tym znieczula konia na jej działanie. Z kolei odstawiona łydka powoduje u konia niepewność czy nadwrażliwość. Często nerwowe konie uspokajają się szybko pod działaniem spokojnie przyłożonej łydki.

Błędy taktu pociągają za sobą błędy we wszystkich wykonywanych ćwiczeniach. Regularność ruchu we wszystkich chodach ma w szkoleniu podstawowe znaczenie.

Rozluźnienie

O poprawnym ruchu mówimy wtedy, gdy energia od zadu przechodzi przez rozluźniony, kołyszący grzbiet, a mięśnie konia pracują w niewymuszony i naturalny sposób. Rozluźnienie jest podstawą dalszego szkolenia i wraz z taktem stanowi cel etapu przyzwyczajania.

Oznaki wewnętrznego (psychicznego) i zewnętrznego (fizycznego) rozluźnienia to:

- zadowolony wyraz pyska (wyraz oczu, ruchy uszu),
- zamknięty, przeżuwiający pysk,
- sprężynujący grzbiet,
- ogon niesiony swobodnie i kołyszący się w takt ruchu,
- gotowość do wydłużenia i obniżenia szyi we wszystkich chodach,
- parskanie, będące oznaką odprężenia.

Dlaczego rozluźnienie konia jest ważne?

- ze względów fizycznych – rozluźnienie jest jak rozgrzewka sportowca; prowadzi ona do rozgrzania całego aparatu ruchu, pobudza układ krążenia i oddechowy, co podnosi wydolność organizmu oraz ogranicza ryzyko kontuzji,
- ze względów psychicznych – koń staje się zadowolony i spokojny, wyeliminowana zostaje też „wesołość” i nadmierna dążność do ruchu naprzód (charakterystyczna szczególnie dla młodych koni); pod koniec tego etapu koń nosi miękko i akceptuje w pełni pomoce jeźdźca.

Aby osiągnąć rozluźnienie pod jeźdźcem, koń musi być zadowolony i wewnętrznie odprężony. Zapewni to dbałość o jego potrzeby, a szczególnie odpowiednia dawka ruchu. W konsekwencji stosunkowo szybko nastąpi rozluźnienie fizyczne.

Przykłady ćwiczeń rozluźniających pod jeźdźcem – o ich wyborze powinien zdecydować poziom wyszkolenia konia i jeźdźca:

- stęp pośredni na swobodnej (zwisającej) wodzy,
- stęp pośredni na długiej wodzy (zapewniającej kontrolę potylicy),

- kłus roboczy (z pełnym zaangażowaniem konia),
- kłus anglezowany (odciąża grzbiet, ułatwia oddech, sprzyja także rozluźnieniu jeźdźcy); do kłusa ćwiczebnego należy przechodzić powoli, początkowo na krótkich odcinkach,
- przejścia kłus – stęp (wzmacniają reakcję na delikatne pomoce),
- galop w tempie roboczym (ewentualnie w półsiadzie – należy zadbać, aby koń był wyprostowany),
- częste zmiany kierunku,
- jazda po łukach, wężyki i serpentyny (prawidłowo wyjeżdżane),
- częste zagalopowania z kłusa,
- zwroty na przodzie (poprawiają koordynację pomocy),
- ustępowanie od łydki
 - na długiej ścianie,
 - zmniejszanie i powiększanie czworoboku,
 - na otwartej stronie wolty,
- wydłużanie kroków stępa i kłusa oraz skoków galopu,
- częste „żucie z ręki” (sprawdza gotowość do wydłużenia i obniżenia szyi we wszystkich chodach, czyli poziom rozluźnienia).

Rozluźnieniu sprzyjają także:

- poprawne lonżowanie,
- swobodny ruch (po wstępnym rozprężeniu w stępie, aby uniknąć ryzyka urazu),
- wolne skoki,
- praca na koziołkach,
- skoki gimnastyczne,
- wyjazdy w teren,
- ruch bez obciążenia pracą,
- pastwisko lub wybieg.

Jeżeli w toku dalszego szkolenia występują problemy, trzeba powrócić do ćwiczeń rozluźniających.

Najczęstsze symptomy braku rozluźnienia:

- sztywny grzbiet,
- mało aktywny zad,
- martwy, nieprzeżuwający pysk,
- problemy z językiem,
- nieregularność ruchu,
- skrzywienie (Pruchniewicz, 2003, s. 209–211).

Kontakt

Kontakt to stała, lecz elastyczna i miękka łączność między ręką jeźdźcy a pyskiem konia. Wynika on ze współdziałania ciężaru, łydki i wodzy. Nie chodzi tu jedynie dosłownie o kontakt ręki z pyskiem, ale o aktywną jazdę w taktce i rozluźnieniu, która powoduje, że koń szuka kontaktu z wędzidłem i dochodzi do ręki jeźdźcy („wyjechanie konia na wodze”). Początkowo koń odnajduje kontakt dosyć nisko – jego

pysk znajduje się wtedy mniej więcej na poziomie guza barkowego. Taka pozycja powoduje wydłużenie i rozluźnienie mięśni szyi i grzbietu.

Cechy prawidłowego kontaktu:

- koń jest zamknięty w ramach pomiędzy ciężarem, łydką i wodzą,
- linia czoło–nos znajduje się lekko przed pionem,
- najwyższym punktem jest potylicy, z wyjątkiem postawy wydłużenia i obniżenia szyi,
- koń pracuje w naturalnej równowadze we wszystkich chodach (w samoustawieniu).

Poprawność kontaktu określamy na podstawie całościowego obrazu konia, jego postawy, a zwłaszcza motoryki.

Nieprawidłowy kontakt świadczy o błędach w szkoleniu. Najczęstsze z nich to zbyt wczesne żądanie kontaktu czy też uzyskiwanie go poprzez wsteczne działanie wodzą (ganaszowanie na siłę). Skutkuje to utratą taktu, rozluźnienia i aktywności zadu, co jest bardzo trudne do skorygowania w późniejszym szkoleniu. Lekki kontakt najbardziej sprzyja równowadze i regularnemu, rozluźnionemu ruchowi. Dlatego koni nie wolno zbyt szybko „ustawiać na wodze”. Kontakt musi wynikać z dobrze rozwiniętej siły pchającej, gdyż pozwala ona tylnym kończynom wkraczać głębiej pod środek ciężkości, a koń jest zdolny do większego zaokrąglenia szyi i poddania potylicy.

Najczęstsze błędy kontaktu to:

- ustawienie linii czoła i nosa konia za pionem,
- ustawienie za wędzidłem – koń nie przyjmuje kontaktu, chowając się za wędzidłem,
- złamana szyja – najwyższym punktem staje się nie potylicy, ale punkt w okolicy trzeciego lub czwartego kręgu szyjnego; to bardzo poważny błąd, niejednokrotnie niemożliwy do naprawienia!,
- mocne oparcie na wodzy – koń opiera się mocno na wodzy (tzw. piąta noga) i nie chce zaangażować zadu,
- nad wędzidłem – koń nie poddaje się „w potylicy”, odgina i usztywnia grzbiet, a linia czoła i nosa jest wyraźnie przed pionem.

Impuls (dynamika ruchu)

Impulsem nazywamy przeniesienie dynamicznej akcji zadu na ruch całego konia. Pojęcie to nie jest tożsame z naturalną dążnością konia do ruchu naprzód. Impuls uzyskujemy w wyniku szkolenia, pracując nad takimi cechami jak rozluźnienie, zaangażowanie zadu i przepuszczalność. Poruszanie się z impulsem polega na tym, że koń z energią odbija się od podłoża, a w fazie lotu dynamicznie przesuwa się do przodu. O impulsie można więc mówić w odniesieniu do kłusa i galopu, ponieważ w stępie nie ma fazy zawieszenia. Aby osiągnąć właściwą dynamikę ruchu, koń musi pracować w rozluźnieniu, ze sprężynującym grzbietem i przy poprawnym, miękkim kontakcie.

Wyznaczniki ruchu z dobrym impulsem:

- stawy skokowe konia tuż po oderwaniu kończyn od podłoża energicznie poruszają się do przodu w górę, a nie najpierw w górę, czy nawet w górę w tył,
- pchnięcie od zadu w przód przechodzi przez rozluźnione mięśnie grzbietu, co pozwala jeźdźcowi siedzieć i podążać za ruchem konia.

Sposoby rozwijania impulsu:

- spokojna, aktywna jazda do przodu, ale bez pośpiechu, ponieważ powoduje on skrócenie fazy zawieszenia,
- zmiany tempa w kłusie i w galopie – należy bardzo delikatnie działać ręką, aby nie blokować aktywności zadu; stosowanie pomocy, które działają od przodu do tyłu, jest błędem,
- praca nad prostowaniem konia.

Oznaki nieprawidłowej pracy nad impulsem:

- zaburzenia taktu (efekt nadmiernych żądań),
- usztywnione lub zawieszono wykroki (efekt usztywnienia grzbietu),
- nieprawidłowy kontakt,
- pospieszne wykroki,
- „biegający” chód,
- „wiszenie” na przodzie (niepodstawiony zad),
- dodania bez poszerzenia ram,
- szerokie rozstawianie tylnych nóg.

Prostowanie

Koń jest wyprostowany, kiedy zad pokrywa ślady przodu, tzn. kiedy oś podłużna konia przebiega wzdłuż linii śladu (zarówno na prostej, jak i na łukach). Skrzywienie cechuje większość koni i jest cechą wrodzoną, dlatego też wyprostowanie wymaga pracy.

Jest ono konieczne, aby:

- równomiernie rozłożyć obciążenia po obu stronach i tym samym zapobiegać przedwczesnemu jednostronnemu zużyciu kończyn,
- zoptymalizować siłę pchnięcia,
- pewnie postawić konia na pomocach i uzyskać jego przepuszczalność,
- wprowadzić konia równomiernie na obydwie wodze,
- osiągnąć zebranie.

Praca nad prostowaniem polega na konsekwentnym gimnastykowaniu konia równomiernie na obie strony. Rozpoczyna się ona, gdy młody koń zaczyna odpowiadać na pomoce, ale do **ukierunkowanej pracy** możemy przystąpić dopiero wtedy, gdy siła pchająca i impuls są wystarczająco rozwinięte, ponieważ jej warunkiem jest zdecydowana jazda do przodu.

Przykłady ćwiczeń prostujących konia:

- jazda na łukach w chodach roboczych,
- częste zmiany kierunku,
- przejścia (z prawidłowym użyciem pomocy aktywizujących, przy miękkim kontakcie),
- precyzyjne wyjeżdżanie wężyków i serpentyn,
- ustępowanie od łydki,
- poprawne używanie przekątnych pomocy,
- kontrgalop.

Gdy koń jest wyprostowany, siła pchająca zadu działa w kierunku jego środka ciężkości, a wstrzymujące pomoce jeźdźca mogą równomiernie zadziałać na obie tylne kończyny. Równomierną przepuszczalność po obu stronach osiągniemy tylko wtedy, gdy koń będzie wyprostowany (Pruchniewicz, 2003, s. 211–213).

Zebranie

O zebraniu mówimy wtedy, kiedy dzięki mocniejszemu ugięciu stawów tylnych kończyn ciężar konia i jeźdźca przesuwają się bardziej w tył, co pociąga odciążenie przednich kończyn i umożliwia im swobodniejszy ruch. Kończyny tylne wkraczają bardziej pod środek ciężkości, kroki stają się krótsze, przy zachowaniu ich aktywności i dynamiki. Ruch staje się bardziej wyniosły, a szyja noszona jest wyżej. Postawę taką uzyskujemy poprzez wypracowanie odpowiedniej siły nośnej (patrz Rys. 2.4).

Przykłady ćwiczeń na początkowym etapie pracy nad zebraniem:

- zmiany tempa w kłusie i w galopie,
- zatrzymania (pełne parady) z kłusa,
- cofanie,
- zakłusowanie ze stój,
- zagalopowania ze stępa,
- przejścia z galopu do stępa,
- zmniejszanie i powiększanie kół w galopie,
- praca na coraz ciaśniejszych woltach (nie mniejszych niż 6 m!).

Praca nad wyższym stopniem zebrania obejmuje:

- kontrgalop,
- zwykłą zmianę nogi w galopie,
- półpiruet roboczy,
- zwrot na zadzie,
- inne ćwiczenia z poziomu wyższej szkoły.

Kryteria dobrego zebrania:

- harmonia jeźdźca i konia (niezauważalne użycie pomocy),
- elegancja i wyrazistość konia,
- ruch wyniosły, mocno zaznaczony i w kadencji (faza zawieszenia konia staje się bardziej wyraźna),
- mocne ugięcie kończyn tylnych we wszystkich stawach,
- samoniesienie we wszystkich chodach – lekki kontakt,
- rozwój siły nośnej.

Sprawdzeniem prawidłowego zebrania jest kłus pośredni. Nadmierne opieranie się na ręce, utrata rytmu, ucieczka od łydki, usztywnienie są oznakami, że praca nad zebraniem była niepoprawna.

Przepuszczalność

Przepuszczalność to gotowość konia do odpowiadania w rozluźnieniu i bez przymusu na pomoce aktywizujące, wstrzymujące oraz przesuwające. Koń musi przepuścić działanie wodzy, czyli nie blokować

ich oddziaływania napięciem którejś części ciała. W ten sposób wódza może działać od pyska, przez potylicę, szyję i grzbiet aż do zadu. Uzyskanie przepuszczalności jest celem całego szkolenia i ostatecznym kryterium jego właściwego prowadzenia. O najwyższym stopniu przepuszczalności mówimy wtedy, kiedy koń we wszystkich chodach w każdym momencie jest gotowy do zebrania.

Przepuszczalność wiąże się ściśle z pozostałymi elementami skali szkolenia:

- jedynie wzrost przepuszczalności umożliwia osiągnięcie regularnego i stabilnego rytmu we wszystkich chodach i przejściach,
- impuls od zadu może przepłynąć tylko przez rozluźnionego konia,
- problemy z kontaktem (sztywność, niepewność ręki) przekładają się na kłopoty z przepuszczalnością,
- dynamicznie poruszający się koń, wkraczający pod środek ciężkości z rozluźnionym grzbietem, łatwiej poddaje się działaniu pomocy aktywizujących i wstrzymujących,
- im bardziej wyprostowany koń, tym bardziej równomiernie reaguje po obu stronach na półparady i dochodzi do ręki jeźdźca bez wypadania zadem w bok, co jest niezbędnym warunkiem zebrania,
- osiągnięcie zebrania oznacza, że koń jest w dużym stopniu przepuszczalny.

Szkolenie w skokach

Po zajędzeniu i kilkutygodniowym okresie pracy podstawowej rozpoczyna się **ćwiczenia na koziołkach**. Ich trudność musi być stopniowana – od przejeżdżania stępem i kłusem przez pojedyncze koziołki ustawione w najniższej pozycji po pokonywanie spokojnym galopem pojedynczych koziołków na pełnej wysokości. Jednocześnie wprowadzamy skoki swobodne.

Po 4–6 miesiącach takich ćwiczeń, wspartych treningiem ogólnorozwojowym, można rozpocząć właściwą gimnastykę skokową. W jej trakcie należy mieć szczególnie na uwadze, by nie budzić w koniach oporu. W żadnym razie nie wolno karaniem zmuszać do skoku. Także błędy jeźdźca mogą na tym etapie powodować nieufność konia, a nawet odmowę współpracy. Stawianie nadmiernych wymagań i monotonia w treningu mogą odebrać chęć do skoków. Nowe, nieznanne przeszkody często budzą u konia niepokój, należy go więc z nimi stopniowo oswajać, do czego można wykorzystać konia-przewodnika. Kłopoty może powodować zwłaszcza rów z wodą. Można go zastąpić folią, początkowo zwiniętą w wąski pas, a potem odpowiednio do potrzeb rozszerzaną.

W pracy wykorzystać można **urozmaicone szeregi gimnastyczne**. Doskonałą one technikę skoku i elastyczność, uczą oceny odległości, poprawiają siłę odbicia, budują zaufanie do własnych możliwości skokowych. Ważne jest dopasowanie wysokości i szerokości przeszkód, a także odległości między nimi do stopnia wyszkolenia i możliwości konia, a także urozmaicenie treningu, by zachować uwagę konia i uniknąć monotonii.

Istotne są tu umiejętności i doświadczenie jeźdźca. Powinien on pozostać w dosiadzie odciążającym, naturalnie podążając za ruchem konia, tym samym pomagając mu w odnalezieniu równowagi.

Ważne są takt i rozluźnienie. Tylko rytmicznie galopującego konia można doprowadzić do przeszkody odpowiednim tempem i na pasującą odległość. Rozluźnienie sprawia, że koń potrafi baskilować w skoku (baskil – elastyczna praca grzbietu), a w trudnych momentach będzie umiał sam sobie poradzić, bez utraty dynamiki ruchu. Usztywniony koń skoczy z odwrotnym krzyżem, zawaha się lub całkiem odmówi skoku.

Nieporozumienia między koniem i jeźdźcem niemal zawsze świadczą o tym, że postawiono przed koniem zbyt duże wymagania lub że zaniedbano pracę nad którymś z elementów skali wyszkolenia.

Jazda w terenie

Młodego konia powinno się wcześniej przyzwyczajać do jazdy w terenie. Dzięki temu stanie się on bardziej uważny i zrelaksowany, a jednocześnie wzmocni równowagę, koordynację ruchów, elastyczność i pewność kroku.

W pierwszych miesiącach będą to wyjazdy w grupie bądź w towarzystwie doświadczonego konia-przewodnika, później poznane w ten sposób ćwiczenia można też wykonywać indywidualnie.

Jeśli podłoże na to pozwala, można też w terenie pracować nad elementami **treningu ujeżdżeniowego**: zmianami tempa i przejściami, wyjeżdżaniem zakrętów i kół, chodami bocznymi oraz „żuciem z ręki”. Rozwija to uwagę i przepuszczalność konia.

Spacery sprzyjają **równowadze psychicznej** konia i dlatego powinny przeplatać treningi na placu i w hali. Należy pamiętać o stopie na długiej wodzy. Wielu jeźdźców trzyma w terenie konie na zbyt krótkiej wodzy, co zamiast rozluźnienia przynosi nerwowość i napięcie.

Praca w terenie przynosi rezultaty jedynie wtedy, gdy towarzyszy jej podstawowe szkolenie ujeżdżeniowe i skokowe. Ważne jest urozmaicenie. Zapobiega ono monotonii, przeciążeniu i utracie chęci do pracy.

Ostatnim etapem wyszkolenia jest **szkolenie specjalistyczne**, prowadzone w dyscyplinie, do której koń ma największe predyspozycje (Pruchniewicz, 2003, s. 213–216).

2.2 Teoria klasycznej jazdy konnej

2.2.1 Podstawowe zasady

- „tylko ten, kto rozumie potrzeby konia, jego zachowanie i charakter, może prawidłowo z nim współpracować,
- tylko prawidłowe wyszkolenie jeźdźcy gwarantuje mu bezpieczeństwo i zadowolenie, zapewniając równocześnie pełne zaufanie i chęć współpracy ze strony konia,
- najważniejszym celem szkolenia jest uzyskanie harmonii pomiędzy jeźdźcą i koniem,
- dobrze ujeżdżony koń jest najlepszym nauczycielem dla początkującego jeźdźcy,
- z młodym koniem powinien pracować doświadczony jeździec,
- podstawowe wyszkolenie jeźdźcy powinno być wszechstronne (ujeżdżenie, skoki, jazda w terenie); za wczesna specjalizacja ogranicza możliwości rozwoju jeźdźcy,
- wszechstronne wyszkolenie podstawowe konia, prowadzone przez doświadczonego szkoleniowca, jest najlepszą gwarancją utrzymania zdrowia konia i jego dobrego samopoczucia” (Pruchniewicz, 2003, s. 145).

2.2.2 Dosiad jeźdźca

Podstawowe rodzaje dosiadu:

- dosiad ujeżdżeniowy (zwany też podstawowym),
- półsiad,
- dosiad stiplowy.

Podczas wyścigów konnych stosuje się **dosiad wyścigowy** – nie jest on używany w sporcie jeździeckim.

Jeździec może oddziaływać na grzbiet konia poprzez zmianę położenia własnego środka ciężkości wobec środka ciężkości konia. W dosiadzie ujeżdżeniowym grzbiet konia jest bardziej obciążony, w półsiadzie i dosiadzie stiplowym w dużym stopniu odciążony.

Dosiad ujeżdżeniowy

Dosiad ujeżdżeniowy (podstawowy) jest bazą wszelkich form dosiadu. Wykorzystuje się go w pracy ujeżdżeniowej, a po skróceniu strzemion – w przygotowaniach do skoków i jazdy terenowej. Dosiad ten może się nieznacznie różnić w zależności od budowy jeźdźca i konia.

Jeździec siedzi prosto, a od jego ucha poprzez bark, staw biodrowy i staw skokowy można poprowadzić linię pionową (w skrócie: bark, biodro, pięta), (patrz Rys. 2.5).

Opis dosiadu ujeżdżeniowego:

- rozluźnione pośladki jeźdźca znajdują się w najgłębszym punkcie siodła; ciężar ciała jest rozłożony na oba pośladki i wewnętrzne mięśnie ud (w uproszczeniu nazywa się to siedzeniem „na kościach kulszowych”); jeździec siedzi prosto, ale nie sztywno, miednica poddaje się ruchom konia,
- uda są ułożone lekko do wewnątrz, kolana przylegają do siodła,
- kolana są ugięte, tak aby stopa, widziana z boku, leżała pod środkiem ciężkości jeźdźca,
- łydki są lekko cofnięte, leżą nieco za tylną krawędzią popręgu, są delikatnie przyłożone do boków konia,
- stopy leżą w strzemionach tuż przed najszerszym miejscem podeszwy i są naturalnie ustawione, mniej więcej równoległe do boków konia,
- pięta jest najniższym punktem jeźdźca, staw skokowy sprężynuje,
- głowę jeździec niesie swobodnie i prosto; wzrok kieruje na wprost, ponad uszami konia,
- barki są ustawione naturalnie i nieco cofnięte, a klatka piersiowa lekko się uwypukla,
- ramiona opadają swobodnie, ułożone lekko przed pionem,
- łokcie przylegają swobodnie do tułowia,
- dłonie są zamknięte; kiuki, ustawione lekko do wewnątrz, leżą na wodzach, co przeciwdziała wysuwaniu się wodzy,
- nadgarstek jest elastyczny,
- przedramię tworzy z wodzą linię prostą (zarówno jeśli spojrzymy z boku, jak i z góry) prowadzącą do pyska konia; linia ta decyduje również o szerokości rozstawienia dłoni.

Aby opisać pracę mięśni jeźdźca, używa się często określenia „napinanie krzyża”. Z punktu widzenia anatomii jest ono niepoprawne, jednak funkcjonuje w tradycji jeździectwa. Należy je rozumieć jako napinanie i rozluźnianie mięśni tułowia, co powoduje ruchy miednicy pozwalające na dopasowanie się do ruchu konia (patrz Rys. 2.6), (Pruchniewicz, 2003, s. 145–147).

Pólsiad

Siedząc w pólsiadzie, jeździec odciąża grzbiet konia. Stopień tego odciążenia może być różny, a przejścia między poszczególnymi stopniami są płynne. Stosuje się go np. podczas skoków przez przeszkody, galopu w terenie lub jazdy na młodych koniach. Pólsiad umożliwia dopasowanie się do zmian środka ciężkości i tempa konia (patrz Rys. 2.7).

Pólsiad przyjmuje się w siodle skokowym lub wszechstronnym. Strzemiona są znacznie krótsze niż przy dosiadzie ujeżdżeniowym. Reguluje się je indywidualnie oraz dostosowuje do sytuacji. Niewielkie odciążenie zyskujemy skracając puśliska o 2–3 dziurki. Większe odciążenie wiąże się ze skróceniem o 4–5 dziurek (patrz Rys. 2.8).

Opis pólsiadu:

- jeździec zgina się w biodrach do przodu; jego ciężar spoczywa bardziej na udach, kolanach, stopach; przy niewielkim odciążeniu biodra pozostają jak najbliżej siodła, co pomaga jeźdźcowi utrzymać równowagę; przy szybszym tempie biodra odsuwają się bardziej od siodła,
- środkowa część ciała jeźdźca jest elastyczna, co pozwala mu dostosować się do ruchu konia i jego równowagi,
- krótsze strzemiona powodują większe zgięcie w kolanach; ich mocne zamknięcie daje pewność dosiadu,
- łydka spoczywa na popręgu, jej górna, przylegająca część utrzymuje kontakt z koniem,
- stopa leży w strzemieniu tak, by jego stopka znajdowała się pod najszerszym miejscem stopy; stopa pozostaje stale pod środkiem ciężkości, dzięki czemu jeździec cały czas pozostaje w równowadze,
- elastyczny staw skokowy jest lekko obciążony do dołu, pięta staje się najniższym punktem, co daje pewne oparcie i stabilizację łydki,
- w wyniku zgięcia w stawach biodrowych tułów się pochyla; plecy jeźdźca nie powinny być okrągłe czy wklęsłe,
- ramiona i łokcie wysuwają się nieco do przodu przed tułów, wodze są krótsze,
- przedramiona tworzą możliwie prostą linię z wodzami; ręka powinna działać niezależnie od tułowia,
- dłonie ułożone są równoległe do łopatek konia, przed kłębem po obu stronach szyi; rozluźniony nadgarstek pozwala na elastyczne połączenie z pyskiem konia,
- jeździec trzyma głowę prosto i swobodnie, wzrok skierowany jest do przodu (patrz Rys. 2.9, 2.10).

Fundamenty pólsiadu: mocno zamknięte kolano, stała pozycja łydki, sprężynujący do dołu staw skokowy.

Dosiad stiplowy

Dosiad stiplowy stosuje się wyłącznie w galopie na odcinku stipla w trakcie zawodów WKKW. Jest to dosiad całkowicie odciążający.

Znaczne skrócenie strzemion wymusza używanie siodła skokowego lub wszechstronnego w typie skokowym.

Opis dosiada stiplowego:

- **strzemiona** są o kilka dziurek krótsze niż w półsiadzie, tak że biodra przesuwają się mocno ponad siodło; ciężar jeźdźca spoczywa na kolanie i stawie skokowym,
- **kolana i łydki są mocno zamknięte** i ustawione w **pionie**, co pozwala utrzymać równowagę w tempie stiplowym,
- **staw skokowy** sprężynuje, dopasowując się do rytmu galopu,
- **tułów** pochylony jest do przodu, mniej więcej równoległy do szyi konia,
- **ramiona** znajdują się przed tułowiem,
- **ręce** są po obu stronach szyi na szerokość dłoni pod linią grzywy; łokcie przylegają do ciała.

W trakcie szybkiego galopu koń wykonuje potakujące ruchy głową i szyją. Jeździec podąża elastycznie ręką za tymi ruchami, utrzymując cały czas kontakt. Linia czoła i nosa konia powinna się znajdować wyraźnie przed pionem (patrz Rys. 2.11).

Błędy dosiadu

Błędy w dosiadzie mogą mieć różne przyczyny, np.:

- błędne podstawy lub złe nawyki,
- niewystarczające rozluźnienie jeźdźca,
- wady postawy, np. garbienie się, skrzywienia kręgosłupa, przerosty mięśniowe, słabe mięśnie brzucha,
- brak wyczucia rytmu,
- złe i niedopasowane siodła oraz takie, które na skutek zużycia utraciły funkcjonalność,
- brak korekty ze strony instruktora.

Rzadko zdarza się pojedynczy błąd w dosiadzie. Najczęściej jeździec próbuje kompensować wady dosiadu, co pociąga za sobą kolejne błędy.

W dosiadzie ujeżdżeniowym najczęściej pojawiają się następujące błędy:

- brak ogólnego rozluźnienia mięśni,
- dosiad fotelowy,
- dosiad widłowy.

W dosiadzie fotelowym biodra przesuwają się do tyłu, uda i kolana podciągają się w górę, co uniemożliwia jeźdźcowi właściwe oddziaływanie.

Dosiad fotelowy powoduje, że:

- jeździec nie siedzi na kościach kulszowych,

- zmniejsza się tym samym powierzchnia styku z siodłem, a więc możliwość skutecznego oddziaływania,
- część lędźwiowa kręgosłupa się usztywnia, co zakłóca wycucie rytmu i utrudnia podążanie za ruchem,
- jeździec się garbi i klatka piersiowa staje się wklęsła,
- zamiast trzymać głowę prosto, jeździec wyciąga ją do przodu,
- łydki wypychane są do przodu, co uniemożliwia ich poprawne działanie,
- ręka przestaje działać niezależnie („wiszenie na wodzy”), (patrz Rys. 2.12).

W dosiadzie widłowym ciężar jeźdźca przenosi się nadmiernie na uda i pachwiny. Kości kulszowe nie są obciążone, łydki przesuwają się za bardzo do tyłu, a kręgosłup często staje się wklęsły.

Konsekwencje dosiady widłowej:

- jeździec nie siedzi „głęboko w siodle”; uniemożliwia to poprawne działanie ciężarem,
- usztywnienie lędźwiowej części kręgosłupa, dosiad traci elastyczność,
- w galopie jeździec uderza w siodło,
- pomoce aktywizujące nie działają wystarczająco mocno,
- ręka przestaje działać niezależnie, opuszcza się lub opiera na kłębie (patrz Rys. 2.13).

Błędy w półsiadzie

Błędy popełniane w półsiadzie wynikają najczęściej z niedostatecznej równowagi, niepoprawnego podążania za ruchem konia i nieodpowiedniego przesuwania środka ciężkości.

Jeździec znajduje się „**przed ruchem**” (wyrzedza). Przyczyny mogą być następujące:

- uciekanie łydek do tyłu,
- brak dostatecznego oparcia w strzemieniu,
- zbyt wysoko uniesione biodra,
- pięta zadarta do góry,
- utrata kontaktu na wodzy przed skokiem,
- utrata rytmu w najeździe na przeszkodę (patrz Rys. 2.14).

Jeździec znajduje się „**za ruchem**” (spóźnia się). Wynika to z następujących przyczyn:

- łydki przesunięte do przodu,
- siadanie w siodło przed skokiem,
- działająca do tyłu ręka,
- utrata rytmu w najeździe na przeszkodę,
- usztywniony środek ciała (patrz Rys. 2.15).

W półsiadzie należy szczególnie elastycznie podążać za rytmem konia, aktywizując go łydkami. Z tego powodu bardzo istotna jest stabilność „fundamentu” jeźdźca, na który składają się kolano, łydka i staw skokowy. Pozwala ona przyjąć właściwą postawę tułowia.

Zbyt długie strzemiona zaburzają równowagę, skutkiem czego jeździec znajduje się przed lub za ruchem, z także nie odciąża wystarczająco grzbietu konia.

Zbyt krótkie strzemiona sprawiają, że pozycja kolana nie jest stabilna, jeździec znajduje się za wysoko nad koniem i zazwyczaj za jego ruchem.

Wstawanie w siodle (stawanie w strzemionach), nierzadko z „zakleszczonymi” kolanami, uniemożliwia swobodne podążanie za ruchem, szczególnie przed i nad przeszkodą.

Kłus anglezowany

W kłusie anglezowanym jeździec, dzięki oparciu na kolanach i strzemionach, na jeden krok wstaje w siodle, a przy następnym miękko w nie powraca. Ważne jest przy tym zachowanie rytmu kłusa.

Zalety anglezowania:

- ogranicza wpływ ciężaru jeźdźcy na grzbiet i aparat ruchu konia,
- ułatwia koniowi oddech,
- ułatwia ruch tylnych kończyn,
- mniej męczy jeźdźcę niż kłus ćwiczebny,
- ułatwia początkującym jeźdźcom dopasowanie się do ruchów konia.

Anglezowanie znajduje zastosowanie:

- w pracy z młodymi końmi,
- podczas ćwiczeń rozluźniających,
- podczas jazdy w terenie.

Jeździec powinien unosić się tylko na tyle, na ile wymaga tego ruch konia. Nazbyt aktywne i wysokie wstawanie z siodła jest błędem.

Aby jeździec anglezował poprawnie, jego stopa musi się znajdować pod środkiem ciężkości. Kolano pozostaje ugięte, a stawy skokowe sprężynują, amortyzując ruchy jeźdźcy. Pięta jest jego najniższym punktem.

Łydka jest spokojna, nie zaciska się i utrzymuje kontakt z bokiem konia, rytmicznie aktywizując jego zad. Działanie to jest nieco silniejsze w momencie siadania w siodło. Poważnym błędem jest zakleszczona, stale cisnąca lub klepiąca łydka. Powoduje ona zaburzenie rytmu i „znieczulenie” konia. Z kolei odstawiąca łydka, bez kontaktu z bokiem konia, sprawia, że staje się on niepewny czy nadwrażliwy.

Tułów jeźdźcy jest prosty, a biodra leżą pośrodku siodła. Lekkie pochylenie do przodu (szczególnie przy krótszych strzemionach) sprzyja lepszemu zgraniu się z ruchem konia.

Najczęstsze błędy w kłusie anglezowanym:

- zbytne pochylanie się do przodu,
- biodra wysunięte do tyłu,
- odstawianie łydek w fazie unoszenia się z siodła,
- niespokojna ręka uzależniona od rytmu chodu,
- utrata kontaktu z pyskiem konia – „skacząca wodza”.

Ponieważ jeździec siada w siodło w chwili, gdy koń stawia na ziemi prawą lub lewą tylną kończynę, mówimy o anglezowaniu „na prawą tylną” albo „na lewą tylną nogę”. W momencie wykroku tylnej kończyny, która podnosi siedzenie jeźdźcy, równocześnie wysuwa się do przodu przeciwległa zewnętrzna łopatka konia.

Powrót jeźdźcy w siodło, jednocześnie z „cofnięciem się” zewnętrznej łopatki konia, sprawia, że obciążona zostaje wewnętrzna tylna kończyna. Toteż w zakrętach powinno się, jadąc w prawo – anglezować na lewą parę przekątną, a jadąc w lewo – na prawą parę.

Przy zmianie kierunku jeździec wysiadauje dwa kroki, aby zmienić nogę anglezowania (patrz Rys. 2.16).

Podczas dłuższych wyjazdów w teren należy zmieniać nogę, żeby równomiernie obciążać obie przekątne pary kończyn.

Pełny siad

Pełny siad wymaga **podążania** za ruchem konia, a to z kolei możliwe jest tylko przy elastycznym dosiadzie. Wiąże się on z naturalną postawą kręgosłupa i odpowiednim napinaniem i rozluźnianiem mięśni tułowia, co pozwala na dostosowanie położenia miednicy do ruchów grzbietu. Nazywa się to często „napinaniem krzyża”.

Kołyszący ruch miednicą umożliwia „przyklejenie się” do siodła. Właściwie rozluźniony jeździec wykonuje to niemal automatycznie, bez przesady, w harmonii z ruchem konia. Nadmierne ruchy miednicą, szczególnie w stępie i galopie, przynoszą odwrotny efekt. Jeździec przeszkadza wtedy koniowi w ruchu, utrudniając pracę grzbietu i zaburzając rytm.

Zalety pełnego siadu:

- pozwala na precyzyjne użycie pomocy,
- ciężar jeźdźcy lepiej działa, koński grzbiet jest równomiernie obciążony (Pruchniewicz, 2003, s. 147–152).

2.2.3 Pomoce

Jeździec oddziałuje na konia za pomocą **ciężaru, lydek i wodzy**. Są to pomoce naturalne. Ciężar i lydki mają działanie aktywizujące, wodze – wstrzymujące.

Pomoce aktywizujące mają większe znaczenie
niż pomoce wstrzymujące!

- pomoce muszą ze sobą współdziałać – dzięki temu kontroluje się chód, tempo i ustawienie konia; użycie tylko jednej z pomocy nie przynosi właściwego efektu,
- doskonalenie użycia pomocy wiąże się z coraz większą delikatnością ich oddziaływania; koń powinien reagować na coraz subtelniejsze sygnały,
- siłę działania pomocy wyznacza wrażliwość konia i cel, który chcemy osiągnąć; zaczynamy zawsze od delikatnych pomocy, a jeśli musimy je wzmocnić, staramy się powrócić następnie do delikatnego działania.

Brutalne pomoce stępią wrażliwość konia (Pruchniewicz, 2003, s. 152–153).

Ciężar

Ciężar jest pomocą aktywizującą. Wspiera też działanie łydek i wodzy. Koń najlepiej reaguje na zrównoważony i elastyczny dosiad.

Sposoby użycia ciężaru:

- obciążenie obustronnie,
- obciążenie jednostronnie,
- odciążenie.

Jeździec musi siedzieć w równowadze, tzn. dopasować swój środek ciężkości do środka ciężkości konia (podążanie za ruchem). Wówczas nie zaburza jego ruchu, a koń z łatwością go niesie.

Pomoce ciężarem obustronnie obciążające są stosowane, kiedy chcemy zaangażować bardziej tylne kończyny konia, np. w przejściach. Ich działanie wiąże się ze zwiększeniem „napięcia krzyża” (czyli tak naprawdę mięśni brzucha i dolnych mięśni pleców), co prowokuje u konia przejście większego ciężaru przez zad (patrz Rys. 2.17).

Najczęstsze błędy:

- stałe używanie „napięcia krzyża” (chwilowe napięcie mięśni brzucha i dolnych mięśni pleców), co prowadzi do sztywnego dosiada, zaburzającego ruch konia (patrz Rys. 2.18),
- odchylanie tułowia do tyłu, podciąganie ud i kolan, uciekanie łydki do przodu.

Jednostronne obciążenie w pracy nad ustawieniem i zgięciem. Pomaga w działaniu łydek i wodzy, a u dobrze wyszkolonego konia przejmując rolę pomocy dominującej:

- jeździec przesuwając swój ciężar trochę bardziej na wewnętrzną kość siedzeniową,
- wewnętrzne biodro nieznacznie się obniża,
- silniejsze działanie wewnętrznej kości kulszowej wynika już z samego zastosowania ograniczającej łydki (wiąże się z nieznacznym cofnięciem od biodra całej zewnętrznej nogi).

Uwaga: Nadmierny nacisk na wewnętrzne strzemię często prowadzi do prostowania wewnętrznego kolana, co przerzuca ciężar jeźdźcy na niewłaściwą stronę (patrz Rys. 2.19, 2.20).

Pomoc odciążająca znajduje zastosowanie w tych przypadkach, kiedy chcemy odciążyć grzbiet lub zad konia, np. przy zajeżdżaniu młodych koni, podczas rozprężania i na początku pracy nad cofaniem:

- jeździec przenosi swój ciężar na uda i strzemiona,
- biodra pozostają w siodle,
- tułów wychyla się nieznacznie przed pion.

Podczas oddziaływania ciężarem jeździec nie może się usztywniać ani utracić równowagi.

Łydki

Łydki inicjują i podtrzymują ruch konia, dlatego zawsze działają aktywizująco.

Wyróżnia się łydkę:

- aktywizującą – odpowiada za ruch do przodu,
- przesuującą – wywołuje ruch do przodu i w bok,
- ograniczającą – kontroluje.

Łydka aktywizująca spoczywa tuż za popręgiem. Jeśli prawidłowe szkolenie wyczuliło konia na pomoce, miękko przyłożona łydka działa niejako samoistnie, bez szczególnego napinania mięśni. Dzieje się tak, ponieważ tułów konia wybrzusza się w takt ruchu i tym samym napiera lekko na łydkę (patrz Rys. 2.21). W stosunku do koni, które nie odpowiadają jeszcze na tak delikatne sygnały, konieczne są mocniejsze impulsy. Należy jednak pamiętać, że zaciskanie łydek zawsze jest błędem.

Łydka przesuująca powoduje, że koń porusza się nie tylko do przodu, ale i w bok. Aby to osiągnąć, należy przesunąć łydkę do tyłu na szerokość dłoni. Nie może to powodować jej podciągnięcia do góry, więc jeździec cofa nogę już od poziomu uda (patrz Rys. 2.22).

Łydka ograniczająca znajduje się w tym samym miejscu co łydka przesuująca, działa jednak mniej aktywnie. Ma ona za zadanie ograniczać ruch zadu w bok i przeciwdziałać wypadaniu zadu. Dzięki niej przód i tył konia poruszają się po tym samym śladzie. Łydka ograniczająca i aktywizująca muszą ze sobą współdziałać (patrz Rys. 2.23).

Wodze

Wodze ogłowia wędzidłowego trzymane są pomiędzy małym i serdecznym palcem. Powinny być one nieskręcone i tej samej długości. Spięte końcówki wodzy przechodzą ponad palcami wskazującymi i zwisają po prawej stronie szyi konia (patrz Rys. 2.24).

Ręka jest zamknięta. Kciuki tworzą daszek i lekko dociskają wodze do palców wskazujących, żeby zapobiec ich wysuwaniu się. Ręce znajdują się w takiej pozycji, aby przedramię i wodza tworzyły linię prostą. Linia przedramię–wodza, widziana z góry, również musi być prosta, co wyznacza rozstaw dłoni. Wewnętrzna strona dłoni powinna być równoległa do szyi konia.

Najczęstsze błędy w trzymaniu wodzy (patrz Rys. 2.25):

- usztywniony nadgarstek – uniemożliwia elastyczny kontakt z pyskiem,
- położona ręka – uniemożliwia czułe działanie z nadgarstka,
- otwarta ręka – powoduje wysuwanie się wodzy,
- przekładanie ręki przez szyję – powoduje wadliwe działanie wędzidła w pysku.

Wodze skraca się **nabraniem**. Polega ono na przełożeniu wodzy, która ma być skrócona, do drugiej ręki i ponownym uchwyceniu jej we właściwym punkcie (patrz Rys. 2.26). „Pełzanie” rękami po wodzy,

bez przełożenia jej do drugiej ręki, to błąd. W zwrotach i podczas jazdy po łukach zewnętrzna wódza powinna przylegać do szyi na całej jej długości.

Zasady używania wodzy:

- działanie wodzy musi być powiązane z oddziaływaniem ciężarem i łydką,
- warunkiem oddziaływania wodzy na zad poprzez pysk, potylicę, szyję i grzbiet konia jest jego przepuszczalność.

Działania wodzą obejmują:

- ustępowanie (oddawanie),
- wstrzymywanie,
- przytrzymywanie,
- ograniczanie,
- wskazywanie kierunku w bok.

Działanie to odbywa się poprzez:

- otwarcie lub przymknięcie palców dłoni,
- zgięcie w nadgarstku,
- zmianę ustawienia łokcia,
- i jako ostatnie – ruch całego ramienia (barku).

Ustępujące i wstrzymujące działanie wodzy następuje zawsze łącznie z działaniem ciężaru i łydek, a ustępująca ręka przesuwa się zawsze dokładnie w kierunku pyska konia.

Wstrzymujące działanie wodzy polega na przymknięciu ręki lub, aby zadziałać mocniej, na lekkim skierowaniu nadgarstka do wewnątrz. Gdy brak reakcji konia, działanie należy powtórzyć. Nie może to być jednak jednostajne ciągnięcie za wodze. Wstrzymywanie działać powinno na przemian z odpuszczaniem.

„Po każdym działaniu wstrzymującym musi nastąpić odpuszczenie.”

(Pruchniewicz, 2003, s. 157)

Pomoc ustępująca wiąże się z lekkim otwarciem ręki lub wysunięciem jej do przodu, w zależności od potrzeb. Nie powinien to być ruch gwałtowny, ręka nie może stracić miękkiego kontaktu z pyskiem.

Działanie **pomocy przytrzymujących** polega na tym, że mocno zamknięta ręka wytrzymuje nacisk na wędzidło, dopóki koń nie ustąpi i stanie się „lekki w ręce”. Gdy to nastąpi, jeździec musi natychmiast rozluźnić rękę. Pomoc ta nie może jednak działać zbyt długo ani do tyłu. Aby była skuteczna, musi jej towarzyszyć działanie ciężaru i łydek. Pomoce przytrzymujące mają zastosowanie przede wszystkim wobec koni wyrywających wodze lub chodzących nad wędzidłem.

Wodza ograniczająca pomaga ustawić konia, uniemożliwia nadmierne zgięcie szyi czy „wypadanie łopatką na zewnątrz”. Uzupełnia ona we wszystkich ustawieniach i zgięciach działanie wstrzymującej wewnętrznej wodzy – odpuszczenie zewnętrznej ręki następuje równocześnie ze wstrzymaniem wewnętrznej. Działająca ręka musi być ustawiona nisko. Jeżeli koń nie reaguje, można zadziałać wodzą ograniczającą poprzez krótkie wstrzymanie i ustąpienie.

Wodza wskazująca kierunek w bok wskazuje koniowi kierunek ruchu. Jej działanie polega na odprowadzeniu wewnętrznej ręki kilka centymetrów od szyi celem ustawienia bądź zgięcia. Pomoc tę stosuje się zwykle w pracy z młodymi końmi oraz przy nauce chodów bocznych. Na koniec jeździec musi wyraźnie oddać wodzę w kierunku pyska.

Naturalna dla człowieka jest tendencja do działania przede wszystkim ręką.
W jeździe konnej jednak dążymy do coraz skuteczniejszego
działania ciężarem i łydkami i coraz subtelniejszego używania wodzy.

Należy unikać nadużywania wodzy.

(Pruchniewicz, 2003, s. 152–158)

2.2.4 Wycucie jeździeckie

Wycucie jeździeckie to jedna z najważniejszych cech dobrego jeźdźcy, która decyduje o harmonijnej współpracy z koniem. Jest to umiejętność oceny reakcji konia i tego, jakie pomoce i z jaką siłą należy w danej sytuacji zastosować. Jeździec obdarzony wycuciem potrafi użyć tych pomocy zręcznie, delikatnie i w odpowiednim momencie.

Wycucie pozwala na:

- zapobieganie możliwym błędom „w zarodku” lub ich szybką korektę,
- zauważenie momentu ustąpienia lub oporu konia i odpowiednią na to reakcją,
- niedopuszczenie do oporu, poprzez powrót w porę do łatwiejszych ćwiczeń,
- odróżnienie wesołości od nieposłuszeństwa,
- odróżnienie zmęczenia konia od przemęczenia w efekcie nadmiernych wymagań.

Wycucie jeździeckie rozwija się w toku pracy i wraz z nabieraniem doświadczenia. Sprzyja mu jazda na dobrze wyszkolonym koniu i podążanie za wskazówkami instruktora.

2.2.5 Oddziaływanie

Na oddziaływanie składają się pomoce ciężarem, łydkami i wodzami. Należy je stosować razem, we właściwej proporcji. Używane pojedynczo są nieskuteczne. Większe znaczenie ma przy tym subtelność i zharmonizowanie pomocy niż siła.

We współdziałaniu aktywizujących i wstrzymujących pomocy zdecydowanie ważniejsze są pomoce aktywizujące.

2.2.6 Środki pomocnicze

Do środków pomocniczych, pozwalających na wzmocnienie pomocy, należą: **głos, bat i ostrogi**.

Głos

Głos stosujemy najczęściej przy zajeżdżaniu młodych koni. W pracy ze starszymi końmi nie należy go nadużywać, gdyż szybko się one do niego przyzwyczajają i przestają reagować.

Gdy używamy głosu, znaczenie ma przede wszystkim jego ton:

- spokojny, niski ton uspokaja konia, podczas gdy energiczne cmoknięcie lub słowo, odbierane jest jako nakaz,
- uspokajającego głosu można używać ucząc nowych rzeczy, ale i wtedy, gdy koń jest niespokojny,
- nakazujący ton może poprawić koncentrację konia i wzmocnić działanie pomocy aktywizujących; koń ma doskonały słuch, więc zbyt podniesiony głos bywa wręcz szkodliwy.

Trzeba także mieć na uwadze innych jeźdźców znajdujących się w ujeżdżalni. Nadmierne używanie głosu może im przeszkadzać. W konkursach i próbach ujeżdżenia stosowanie głosu jest zakazane.

Działanie głosu jako środka pomocniczego przede wszystkim wzmacnia zaufanie konia.

Bat

Użycie bata ma za zadanie zwiększenie uwagi konia, a w ujeżdżeniu służy też do poprawy pracy zadu. Krótkie, precyzyjne użycie bata, w rytm ruchu konia, przynosi lepszy skutek niż ciągle popukiwanie. Koń powinien respektować bat, ale nie reagować na niego lękiem. Nigdy nie wolno uderzyć konia odregowując negatywne emocje.

Bat ujeżdżeniowy trzymany jest nie na samej górze, ale nieco niżej, bliżej środka ciężkości. Działa on tuż za łydka. Jeździec opiera go o udo w taki sposób, że jego koniec ustawia się ukośnie w dół. Dla wzmocnienia pomocy ograniczających lub przesuwających można nim zadziać także na łopatce. Bat ujeżdżeniowy używany podczas zawodów ma długość 120 cm. W krytej ujeżdżalni jeździec trzyma bat zazwyczaj od strony wewnętrznej, by nie zahaczał o bandę. W innych warunkach bat trzymany jest z tej strony, z której jest potrzebny. Gdy chcemy go przełożyć, chwytny obie wodze ręką trzymającą bat, a następnie wolna ręka powoli wyjmuje bat w górę, po czym powraca na miejsce i chwytta wodzę.

W skokach stosuje się palcat, długi na ok. 75 cm. Powinien mieć grubą rączkę, dobrze wpasowującą się w dłoń, i być zakończony skórzaną klapką. Używa się go na łopatce konia. Palcat może też

wzmacniać działanie wodzy ograniczającej i przeciwdziałać wypadaniu zewnętrznej łopatki. Jeśli za pomocą palcata koryguje się nieposłuszeństwo konia, należy wziąć wodze do jednej ręki i użyć palcata za łydką.

Ostrogi

Ostrogi mają przede wszystkim umożliwić delikatniejsze działanie łydkami, a dopiero potem wzmocnić ich działanie. Są więc uzupełnieniem bata. Używać ich można tylko wtedy, gdy jeździec świadomie i niezależnie od dosiada działa łydkami. W szkoleniu podstawowym zasadniczo wystarcza ostroga z tępym bodźcem długości 2–3 cm.

Ostrogą, podobnie jak innymi pomocami, należy działać krótko i precyzyjnie, gdyż ich ciągłe używanie znieczula konia na bodziec. Energicznemu użyciu bata czy ostróg nie może towarzyszyć wstrzymujące działanie wodzy (patrz Rys. 2.27), (Pruchniewicz, 2003, s. 158–162).

„Tylko ze zrównoważonego i rozluźnionego dosiada można oddziaływać prawidłowo pomocami jeździeckimi na konia.

Tylko prawidłowo i świadomie używane pomoce prowadzą do osiągnięcia wyczucia jeździeckiego, a tym samym do niezawodnego oddziaływania na konia.

Nawet zaawansowani i doświadczeni jeźdźcy nie powinni zaniechać pracy nad poprawianiem dosiada.”

(Pruchniewicz, 2003, s. 162)

2.2.7 Podstawowe ćwiczenia ujeżdżeniowe

Postawienie na pomoce

Postawienie konia na pomoce oznacza wyjechanie go na wodze „od tyłu do przodu”, poprzez działanie ciężaru i łydek, w taki sposób, aby zarówno w zatrzymaniu, jak i w ruchu utrzymywała się stała, lecz elastyczna łączność między ręką jeźdźcy a pyskiem konia. Łączność tę nazywamy **kontaktem**. Tak rozumiany kontakt jest efektem oddziaływania trzech elementów: ciężaru, łydki i wodzy. Nie chodzi tu w żadnym razie tylko o kontakt ręki z pyskiem konia. Nie wolno też zmuszać konia do obniżenia potylicy przy użyciu samych wodzy (patrz Rys. 2.28).

Cechy prawidłowego kontaktu:

- koń jest zamknięty w elastycznych ramach, które tworzą z jednej strony ciężar i łydki, a z drugiej wodze,
- linia czoła i nosa konia znajduje się nieco przed pionem lub co najwyżej w pionie,
- najwyższym punktem konia jest potyllica,
- ruch jest aktywny i chętny, koń nie spieszy się,
- koń poddaje potylicę i jest posłuszny pomocom aktywizującym,
- koń żuje i wydziela ślinę, która tworzy pianę na wargach.

„Na prawidłowo wyszkolonym koniu jeździec odczuwa pewność, że jego pomoce aktywizujące i wstrzymujące zostaną przyjęte przez konia we wszystkich przejściach i zwrotach.”

(Pruchniewicz, 2003, s. 163)

O koniu, który chętnie przyjmuje kontakt, poddaje się działaniu wodzy i daje jeźdźcowi poczucie stałej i elastycznej łączności między ręką a pyskiem, mówimy, że jest „**postawiony na wodzy**” (patrz Rys. 2.29).

Koń idzie na **długiej wodzy**, gdy naturalnie niesie głowę, a przy tym zachowany zostaje kontakt z ręką jeźdźcy. Wodze są lekko napięte, ale nie wpływają na ustawienie szyi (patrz Rys. 2.30).

Koń porusza się na **swobodnej wodzy**, kiedy nie ma kontaktu ręki z pyskiem. Jeździec może trzymać wodze za końcówkę (patrz Rys. 2.31).

„Koń powinien szukać kontaktu, a jeździec powinien ten kontakt oferować!”

(Pruchniewicz, 2003, s. 164)

Sprawdzianem postawienia konia na pomoce jest „żucie z ręki” oraz „oddawanie i nabieranie wodzy”.

„**Żucie z ręki**” można ćwiczyć we wszystkich chodach, o poprawności jego wykonania decydują następujące kryteria:

- jeździec przesuwa rękę w kierunku pyska, wydłużając wodze; koń szuka wędzidła, wyciągając szyję do przodu i w dół,
- pysk konia znajduje się co najmniej na wysokości guza barkowego albo niżej,
- linia czoło–nos pozostaje przed pionem lub w pionie,
- koń pozostaje rozluźniony, nie zmieniając rodzaju chodu, rytmu i tempa,
- aktywność zadu zostaje zachowana.

„Żucie z ręki” można zakończyć ponownym nabraniem wodzy lub przejść do wodzy swobodnej (patrz Rys. 2.32).

„**Oddawanie i nabieranie wodzy**” sprawdza, czy koń ustawiony jest pewnie na pomocach ciężaru i łydek jeźdźcy.

Kryteria prawidłowego wykonania:

- jeździec na chwilę oddaje wodze, przesuując ręce o szerokość dwóch dłoni po linii szyi, po czym wraca do poprzedniej pozycji,
- koń zachowuje samoniesienie,
- tempo się nie zmienia.

Można także oddać tylko jedną, wewnętrzną wodzę. W ten sposób sprawdza się po mocniejszym zgięciu, czy koń jest pewnie ustawiony na zewnętrznej wodzy (patrz Rys. 2.33).

Półparady i parady

Półparady i parady to efekt współdziałania wszystkich pomocy.

Półparada jest to krótkie, mocniejsze zadziaływanie pomocami ciężaru, łydek i wodzy, po czym wodza ustępuje. W razie potrzeby powtarza się to kilka razy, w rytm ruchu, aż do uzyskania odpowiedniej reakcji. Gdy ona nastąpi, ręka jeźdźca powinna znów stać się lekka.

Półparady wykonuje się, aby:

- przejść z jednego chodu do innego,
- uregulować tempo chodu,
- zwiększyć koncentrację konia przed nowym zadaniem,
- utrzymać lub poprawić postawę i zebranie w trakcie jazdy.

Cele te zostaną osiągnięte tylko wtedy, kiedy koń zaangażuje i podstawy zad. Toteż nie można używać wodzy ze zbytnią siłą, bo wtedy zaczyna ona działać do tyłu i blokować pracę zadu. Półparadę można też wykonywać jedną wodzą (pamiętając o współdziałaniu pomocy), a wtedy drugą spokojnie się przytrzymuje, by nie dopuścić do przeciągnięcia wędzidła w pysku.

Cała parada zawsze prowadzi do zatrzymania. Można ją wykonać z każdego chodu, poprzedzona jest półparadami. Aby wykonać paradę, stosuje się takie same pomoce jak w półparadzie, z tym że dojeżdża się konia na zamkniętą rękę. To, jak intensywnie zadziaływały, zależy od wyszkolenia konia i jakości porozumienia między nim a jeźdźcem. Jeśli przejście do stój jest dobrze przygotowane, do jego wykonania powinny wystarczyć delikatne pomoce. Ważne jest rozluźnienie ręki jeszcze przed całkowitym zatrzymaniem konia, tak aby mógł odnaleźć równowagę własną i stanąć równo na wszystkich nogach. W stój jeździec nadal oddziaływa (odpowiednio słabiej), aby móc w każdym momencie ruszyć wybranym chodem.

Błędy:

- odstawienie zadu, cofnięcie, napieranie na wodze po zatrzymaniu – jest zwykle konsekwencją tego, że jeździec nie rozluźnił w porę ręki,
- utrata równowagi i nieruchomości konia, wyjście z pomocy, skutkujące późniejszym niepewnym ruszeniem – wynika często z niepotrzebnych ruchów jeźdźca w siodle: poprawiania pozycji czy ubioru.

Ustawienie i zgięcie

Ustawienie oznacza, że koń skręca głowę w bok w stawach łączących głowę z szyją (popularnie nazywa się to skrętem „w potylicy”). Wygięcie to nie jest duże, a pozostała część ciała konia pozostaje prosta. Niezależnie od kierunku jazdy stroną, w którą ustawiony jest koń, nazywamy „wewnętrzną”, a przeciwną – „zewnętrzną”. Ustawienie uzyskuje się wydłużając zewnętrzną wodzę (przy zachowaniu kontaktu) mniej więcej o tyle, o ile skraca się wewnętrzną. Ciężar jeźdźca pozostaje rozłożony równomiernie.

Najczęstsze błędy:

- nadmierne ustawienie – prowadzi do wypadania zewnętrzną łopatką i utraty regularności chodu,
- wymuszenie ustawienia sztywną wewnętrzną wodzą lub ciągnięcie za nią – uniemożliwia podstawienie wewnętrznej tylnej kończyny,
- blokowanie ustawienia zewnętrzną wodzą – powoduje skrzywienie w potylicy,
- zbytne wysuwanie zewnętrznej ręki i przyciąganie głowy wewnętrzną wodzą (patrz Rys. 2.34, 2.35).

Zgięcie oznacza wygięcie w osi podłużnej konia. Kręgi konia mają różny stopień ruchomości, tak więc ze względów anatomicznych wygięcie w łuk od głowy do ogona jest niemożliwe. Dlatego koncentrujemy się na zgięciu w okolicy żeber, wokół wewnętrznej łydki.

Zgięcie uzyskujemy poprzez koordynację „przekątnych” pomocy:

- wewnętrzna kość kulszowa jest bardziej obciążona,
- wewnętrzna łydka aktywizuje wewnętrzną tylną kończynę,
- ograniczająca zewnętrzna łydka znajduje się o szerokość dłoni za popręgiem i przeciwdziała wypadaniu zadu,
- wewnętrzna wodza daje ustawienie i, jeśli to potrzebne, wprowadza konia w zakręt,
- zewnętrzna wodza jest oddawana na tyle, na ile wymaga tego ustawienie i zgięcie konia do wewnątrz, ogranicza zbytne wygięcie szyi i łopatkę.

Nie istnieje zgięcie bez ustawienia.
Ustawienie nie wymaga zgięcia.

(Pruchniewicz, 2003, s. 162–166)

Jazda po łukach – wyjeżdżanie zakrętów

Koń **na łuku** powinien być zgięty, zgodnie z krzywizną łuku. Nie należy zmuszać konia do pokonywania łuków mniejszych niż pozwala na to jego anatomia, a także poziom wyszkolenia, gdyż popełnia wtedy błędy. Dobrze wyszkolony koń może pokonać okrąg nie mniejszy niż o promieniu 3 metrów. Przy poprawnym pokonywaniu łuku zad konia podąża w zakręcie śladem przodu.

Pomoce:

- **wewnętrzna łydka** aktywizuje wewnętrzną tylną kończynę,
- ograniczająca **zewnętrzna łydka** leży o szerokość dłoni za popręgiem i przeciwdziała wypadaniu zadem,
- **wewnętrzna wodza** miękko ustawia i wprowadza w zakręt,
- **zewnętrzna wodza** ustępuje w tym stopniu, w jakim wymaga tego ustawienie i zgięcie, ogranicza zbytne wygięcie szyi i łopatkę,
- **wewnętrzna kość kulszowa** jest bardziej obciążona,
- **ramiona jeźdźca** ustawione są równoległe do łopatek konia,
- **biodra jeźdźca** ustawione są równoległe do bioder konia.

Przed przejściem z **jednego zakrętu w drugi** trzeba konia wyprostować, a dopiero potem zgiąć w drugą stronę, poprzez zmianę pomocy i ustawienia.

Cofanie

Zanim rozpoczniemy cofanie, koń powinien stać prosto, równo na czterech nogach, i być zamknięty w pomocach.

Pomoce do cofania:

- ciężar i łydki działają tak samo jak przy ruszeniu do przodu,
- łydki ograniczają wypadanie zadu w bok,
- obie wodze lekko wstrzymują w momencie, gdy koń chce ruszyć do przodu; w ten sposób impuls ruchu do przodu zamienia się w ruch do tyłu,
- gdy koń zaczyna ruszać w tył, ręka rozluźnia się, bez utraty kontaktu z pyskiem; nie wolno ciągnąć za wodze.

Jeśli cofanie jest dla konia trudne, można nieznacznie odciążyć grzbiet.

Na podstawowym etapie szkolenia cofa się na 3–4 kroki. Na etapie bardziej zaawansowanym dystans ten się wydłuża.

Zwrot na przodzie

Zwroty ze stój mogą być wykonywane na przodzie lub na zadzie.

Zwrot na przodzie wykonuje się po zatrzymaniu. Ustawiony w kierunku zwrotu koń krzyżuje tylne kończyny, tak że zad się przesuwa aż do obrotu o 180 stopni. Po zakończeniu zwrotu koń znowu stoi prosto.

Pomoce:

- jeździec obciąża bardziej wewnętrzną kość kulszową i skraca wewnętrzną wodzę,
- wodza zewnętrzna ogranicza wygięcie szyi,
- lekko cofniętą wewnętrzną łydką jeździec przesuwa zad w bok,
- zewnętrzna łydka nie dopuszcza do zbytniego wykraczania w bok.

Zwrot na zadzie, półpiruet roboczy i półpiruet

Zwrot na zadzie polega na tym, że ze stania koń zatacza przodem półkole wokół zadu, krzyżując przednie kończyny. Kończyny tylne się nie krzyżują. Dobrze jest rozpocząć to ćwiczenie po jednym lub dwóch krokach stępa, aby zachować dążność naprzód.

Pomoce:

- jeździec obciąża bardziej wewnętrzną kość kulszową,
- koń jest ustawiony w kierunku ruchu,
- wewnętrzna łydka pozostaje na poprzęgu i zgina konia, aktywizując jednocześnie wkraczanie tylnych kończyn pod środek ciężkości,
- zewnętrzna łydka przyjmuje pozycję ograniczającą i współdziała w ruchu naprzód,

- wewnętrzna wodza rozpoczyna zwrot (może lekko wskazywać w bok),
- zewnętrzna wodza ogranicza wygięcie, ale pozwala koniowi swobodnie się poruszać w kierunku zwrotu.

Półpiruet roboczy w stępie wykonuje się tak jak zwrot ze stój, z tym że ze stępa pośredniego, a koń nie zatrzymuje się przed zwrotem ani po nim. Pomoce są podobne.

Półpiruet w stępie pod względem następstwa kroków i stosowanych pomocy jest taki sam jak półpiruet roboczy, ale wykonuje się go ze stępa zebranego.

Ustępowanie od łydki, zmniejszanie i powiększanie czworoboku

Ustępowanie od łydki jest ćwiczeniem rozluźniającym i uwrażliwiającym konia na pomoce. Wykonuje się je w stępie albo w kłusie roboczym, zazwyczaj na krótkich odcinkach. Koń jest lekko ustawiony w stronę przesuwanej łydki i porusza się do przodu i w bok. Ćwiczenie to wykonuje się wzdłuż ściany.

Pomoce:

- jeździec obciąża bardziej wewnętrzną kość kulszową,
- wewnętrzna łydka działa tuż za popręgiem i odpowiada za **ruch do przodu i w bok**,
- zewnętrzna łydka położona jest za popręgiem i ogranicza ruch zadu w bok oraz wspomaga ruch konia do przodu,
- wewnętrzna wodza jest nieco skrócona i nadaje koniowi ustawienie,
- zewnętrzna wodza jest lekko oddana, odpowiednio do ustawienia; ogranicza wygięcie szyi i zapobiega wypadaniu łopatki.

Kąt, pod jakim porusza się koń, to najwyżej 35°. Zwiększanie tego kąta nie jest zalecane, bo wtedy koń traci rytm i zaczyna poruszać się tylko w bok, a nie na ukos.

Zmniejszanie i powiększanie czworoboku polega na ustępowaniu od łydki po przekątnych. Wprowadza się je po opanowaniu przez konia ustępowania od łydki przy ścianie. Ćwiczenie rozpoczyna się po przejechaniu narożnika. Jeździec zmienia ustawienie konia i prowadzi go po przekątnej. Koń porusza się do przodu i w bok. Gdy osiągnie linię ćwiartkową (ok. 5 m od ściany), następuje wyprostowanie, a po kilku krokach na wprost – zmiana ustawienia i ustępowanie od drugiej łydki po przekątnej, tak że ostatecznie koń wraca na ślad (Pruchniewicz, 2003, s. 166–172).

2.2.8 Chody

Stęp

Stęp jest chodem czterotaktowym bez fazy zawieszenia. Kroki stawiane są np. w następującej kolejności: lewa tylna, lewa przednia, prawa tylna, prawa przednia (patrz Rys. 2.36).

Pomoce przy ruszeniu stępem:

- równe działanie ciężaru i obu łydek inicjuje ruch,
- wodze miękko ustępują, nie blokując ruchu.

Pomoce w ruchu:

- rozluźniony jeździec dostosowuje się do ruchu,
- łydki pozostają w kontakcie z ciałem konia,
- wodza umożliwia potakujący ruch szyi i głowy konia.

Wyróżniamy cztery rodzaje stępa: swobodny, pośredni, wyciągnięty i zebrany.

Kryteria oceny każdego typu stępa: czterotakt, aktywność, swoboda, długość wykroku.

Przez **stępa pośredni** rozumiemy naturalny stępa konia. Koń porusza się energicznie, ale spokojnie, równymi krokami, a ślady kopyt tylnych pozostawiane są przed śladami kopyt przednich (patrz Rys. 2.37).

W **stępie swobodnym i wyciągniętym** koń porusza się regularnie, z maksymalnie obszernym wykretem. Ślady tylnych kopyt pozostają wyraźnie przed śladami przednich kopyt. W stępie swobodnym wodza zwisa luźno, pozostawiając szyi i głowie całkowitą swobodę, w stępie wyciągniętym głowa i szyja są również wyciągnięte, ale kontakt ręki z pyskiem zostaje utrzymany (patrz Rys. 2.38, 2.39).

W **stępie zebrany** koń porusza się w samoustawieniu i samoniesieniu. Wyraźne jest uniesienie i zaokrąglenie szyi, głowa ustawiona jest blisko pionu, zad mocno zaangażowany, a kończyny unoszone nieco wyżej. Kontakt jest zachowany. Tylnie kopyta nie przekraczają śladów przednich (patrz Rys. 2.40). Stępa zebrany może pokazać jedynie koń na wyższym etapie wyszkolenia.

Kłus

Kłus to dynamiczny chód dwutaktowy. Koń stawia równocześnie przekątne pary kończyn, pomiędzy krokami następuje moment zawieszenia (patrz Rys. 2.41).

Pomoce:

- przy ruszeniu – jak przy ruszeniu stępem, tylko mocniej oddziałujące,
- w ruchu – umiarkowane napinanie i rozluźnianie mięśni tułowia „krzyż”, aktywne łydki utrzymują rytm kroków.

Wyróżniamy cztery rodzaje kłusa: roboczy, pośredni, zebrany i wyciągnięty.

Na etapie szkolenia podstawowego najczęściej wykorzystuje się **kłus roboczy**. Koń powinien poruszać się dynamicznie i regularnie, z aktywną pracą zadu; ślady kopyt tylnych mniej więcej pokrywają się ze śladami kopyt przednich (patrz Rys. 2.42).

W **kłusie pośrednim** koń poszerza wyrok, nie przyspieszając przy tym. Kopyta tylne przekraczają ślady przednich. Szyja lekko się wydłuża, a linia czoła i nosa wysuwa się przed pion (patrz Rys. 2.43).

Kłus wyciągnięty to najbardziej dynamiczny i obszerny rodzaj kłusa. Nos przesuwają się do przodu, a szyja wydłuża, tylne kopyta zdecydowanie przekraczają ślady przednich (patrz Rys. 2.44).

W **klusie zebrany** wykrok jest mniej obszerny, za to tylne kończyny wchodzą bardziej pod środek ciężkości. Przód jest lżejszy, postawa wyższa, a ruch bardziej wyniosły. Tylne kopyta nie przekraczają śladów przednich (patrz Rys. 2.45).

Klus zebrany i **klus wyciągnięty** może zaprezentować jedynie koń dobrze wyszkolony ujeżdżeniowo, a od jeźdźca wymagają one znacznych umiejętności.

Galop

Galop to dynamiczny chód trzytaktowy. Po każdym foule (skoku galopu) następuje faza zawieszenia. Mówimy o galopie z prawej lub lewej nogi, zależnie od tego, która noga wysuwa się bardziej do przodu. Nastęstwo kroków: zewnętrzna tylna, wewnętrzna tylna z zewnętrzną przednią jednocześnie, wewnętrzna przednia i faza zawieszenia. Zazwyczaj galopuje się na tę nogę, która jest zgodna z kierunkiem ruchu. Przed **zagalopowaniem** jeździec powinien półparadami bardziej zaangażować zad konia; ułatwi mu to przejście do galopu.

Pomoce do zagalopowania, np. z prawej nogi:

- poprzedzające półparady,
- większe obciążenie wewnętrznej (prawej) kości kulszowej,
- prawa łydka przy popręgu pobudza ruch do przodu,
- prawa wodza nadaje ustawienie w prawo, lewa ogranicza ustawienie i przeciwdziała wypadaniu łopatką na zewnątrz,
- lewa zewnętrzna łydka leży na szerokość dłoni za popręgiem; zapobiega ona wypadnięciu lewą tylną kończyną na zewnątrz,
- w momencie zagalopowania wodze lekko ustępują, co pozwala na swobodny skok galopu.

W każdym skoku galopu jeździec siedzi tak,
jakby chciał od nowa zagalopować.

Działanie ciężarem i łydkami podtrzymuje płynność galopu. Jeździec dostosowuje ruch bioder do ruchu konia, pozostając miękko w siodle, natomiast pozycja tułowia jest możliwie spokojna. Wewnętrzne biodro wysuwa się lekko do przodu. Ręce są spokojne i zachowują kontakt z pyskiem.

Wyróżniamy cztery rodzaje galopu: roboczy, pośredni, zebrany i wyciągnięty.

Galop roboczy to podstawowy rodzaj galopu. Koń porusza się regularnie i dynamicznie. Skoki galopu są obszerne na mniej więcej jedną długość konia (patrz Rys. 2.46).

W **galopie pośrednim** skoki galopu są dłuższe i obszerniejsze, ramy ulegają poszerzeniu (patrz Rys. 2.47).

W **galopie wyciągniętym** skoki galopu, w porównaniu do galopu pośredniego, są jeszcze bardziej obszerne, jednak nie szybsze, co wiąże się z poszerzeniem ram (patrz Rys. 2.48).

W **galopie zebranych** skoki stają się krótsze i wynioślejsze, bez zmiany taktu. Wynika to z podstawienia zadu i odciążenia przodu, co umożliwia swobodę łopatek (patrz Rys. 2.49).

W **kontrgalopie** koń jest ustawiony w stronę nogi, na którą galopuje, niezależnie od tego, czy jeździec obiera kierunek w prawo, czy w lewo.

Zwykła zmiana nogi polega na tym, że koń przechodzi do stępa, a po 3–5 krokach ponownie zagalopowuje, tym razem z drugiej nogi. Oba przejścia poprzedzają półparady (Pruchniewicz, 2003, s. 172–178).

2.2.9 Podstawowe szkolenie skokowe

Warunki, jakie musi spełnić jeździec przed przystąpieniem do nauki skoków:

- musi mieć odpowiednie wyposażenie (m.in. toczek, siodło skokowe lub wszechstronne),
- musi umieć jeździć pólśiadem i przyjmować różne stopnie odciążenia,
- musi umieć właściwie stosować pomoce w pólśiadzie.

Dosiad jeźdźca w skokach

Przy pokonywaniu przeszkód jeździec musi umieć w równowadze podążać za ruchem konia. Należy przestrzegać następujących zasad:

- w odskoku jeździec pozostaje w pólśiadzie i pochyla tułów poprzez zgięcie w stawach biodrowych; staw skokowy amortyzuje w dół, pięta jest obciążona, dzięki czemu łydka zostaje na poprzęgu i nie ucieka do tyłu; im wyższa przeszkoda, tym większe zgięcie w biodrze i pochYLENIE DO PRZODU,
- ręka utrzymuje kontakt z pyskiem i z wyczuciem podąża w kierunku pyska, stosownie do wydłużenia szyi,
- w fazie lotu nad przeszkodą tułów jest bardziej pochylony (w zależności od wysokości przeszkody i ruchu konia), a biodra są ponad siodłem, nad jego najgłębszym punktem,
- podczas lądowania tułów prostuje się, zgodnie ze zmianą środka ciężkości; jeździec nie może pozostawać ani przed, ani za ruchem konia – w przeciwnym razie zaburza równowagę konia, co powoduje zrzutki.

Poszczególne fazy skoku to:

- najazd – jeździec w pólśiadzie najeżdża na przeszkodę równym podstawowym tempem (patrz Rys. 2.50),
- faza odskoku – jeździec elastycznie podąża za ruchem konia; ręka przesuwana się w kierunku pyska (patrz Rys. 2.51),
- faza lotu – grzbiet konia jest odciążony; kolano, łydka, pięta zachowują stabilność (patrz Rys. 2.52),
- faza lądowania – tułów podnosi się, w miarę jak zmienia się środek ciężkości (patrz Rys. 2.53).

Podczas wszystkich faz skoku zachowane powinny być: pewne i mocne przyłożenie kolan i łydek, elastyczny i miękki kontakt z pyskiem. Głowę jeździec trzyma prosto, aby po skoku popatrzeć na kolejną przeszkodę. **Zakręty** wyjeżdża się galopem z właściwej nogi i w równym tempie.

Koziolki

Przygotowaniem do skoków jest **jazda przez koziolki** (cavaletti).

Koziolki:

- odstęp na stęp – ok. 0,80 m,
- odstęp na kłus – ok. 1,30 m,
- odstęp na galop – ok. 3,00 m.

Praca na koziolkach:

- jeździec jedzie pólśladem z niewielkim odciążeniem,
- zachowane zostaje równe tempo podczas całego ćwiczenia,
- jeździec oddaje nad drągami wodze na tyle, by koń mógł wydłużyć i obniżyć szyję tyle, ile potrzebuje,
- stawy biodrowe, kolanowe i skokowe sprężynują, by zamortyzować mocniejszą pracę grzbietu.

Kolejnym etapem jest pokonywanie wysokich koziółków z galopu. Po opanowaniu tej umiejętności do treningu wprowadza się skoki przez przeszkody. Rozpoczyna się od **pojedynczych, niskich przeszkód** pokonywanych z kłusa. Można przed przeszkodą położyć drąg (wskazówkę) w odległości ok. 2,00–2,20 m.

Na tym etapie szkolenia należy zwrócić uwagę na następujące elementy:

- wysokość przeszkód musi odpowiadać umiejętnościom jeźdźcy i nie może budzić w nim lęku,
- przeszkody muszą mieć odkosy przeciwdziałające wyłamywaniu,
- powinno się najjeżdżać na środek przeszkody, z linii prostej, w równym tempie,
- należy pamiętać o kontroli konia po przeszkodzie.

Szeregi gimnastyczne

W następnej kolejności ćwiczy się przejazdy przez **szeregi gimnastyczne**, czyli dwie lub więcej przeszkód ustawionych w odpowiednich odległościach.

Innym ćwiczeniem jest ustawienie przeszkód na **skok-wyskok**. Mogą one być częścią szeregu. Dwie przeszkody stawia się w ten sposób, że koń od razu po wylądowaniu po pierwszej przeszkodzie odbija się, aby pokonać następną.

Pojedyncze przeszkody

Jeżeli jeździec dobrze sobie radzi w omówionych ćwiczeniach, można rozpocząć skakanie **pojedynczych przeszkód z galopu**.

Zasady przeprowadzania ćwiczeń:

- rozpoczynamy od najjeżdżania kłusem na pojedyncze przeszkody ze wskazówką,
- potem ustawia się w odległości ok. 6 m przed przeszkodą koziółek, ułatwiający odnalezienie właściwego miejsca odskoku z galopu,

- należy kłaść nacisk na najazd po linii prostej, prostopadle i na środek przeszkody,
- jeździec powinien mieć cały czas kontrolę nad koniem, a po skoku kontynuować jazdę po zadanej linii,
- nie należy stawiać przed koniem i jeźdźcem nadmiernych wymagań,
- przemyślane przeprowadzenie treningu jest ważniejsze niż liczba skoków.

Rodzaje przeszkód:

- przeszkoda pionowa – np. stacjonata, mur,
- przeszkoda wysoko-szeroka – okser,
- przeszkoda wysoko-szeroka – triplebar,
- przeszkoda szeroka – rów z wodą.

Szeregi i linie przeszkód

Kolejny etap szkolenia to pokonywanie **szeregów** (kombinacji). Szereg to 2 lub 3 przeszkody, pomiędzy którymi koń wykonuje 1 lub 2 skoki galopu. Odległość na 1 foule to 7–8 m, na 2 foule ok. 10–11 m. Na szereg należy najeżdżać odpowiednim tempem i odpowiednio wybrać miejsce odskoku, żeby odległość do następnej przeszkody także pasowała. Zaczynamy od szeregów złożonych z niższych przeszkód i podnosimy je stosownie do wzrostu umiejętności jeźdźca.

Linia to 2 przeszkody, pomiędzy którymi koń wykonuje 3, 4, 5 lub 6 skoków galopu.

Odległości w liniach:

- na 3 foule: ok. 14–15 m,
- na 4 foule: ok. 17,50–18,50 m,
- na 5 foule: ok. 21–22 m,
- na 6 foule: ok. 24,50–25,50 m.

Przeszkody mogą być ustawione na linii prostej lub krzywej. Powinno się je pokonywać równym, **podstawowym tempem**.

Tor przeszkód (parkur)

Gdy jeździec swobodnie wykonuje opisane wyżej ćwiczenia, można rozpocząć pokonywanie poszczególnych fragmentów toru przeszkód, kierując się wymogami **standardowych konkursów na styl**.

W konkursach tych kładzie się nacisk na:

- prawidłową technikę skoków przez pojedyncze przeszkody,
- stosowanie prawidłowych pomocy podczas wyjeżdżania zakrętów (w równym tempie i z właściwej nogi),
- zmiany kierunku i przejścia; jeśli lotna zmiana jest jeszcze za trudna, należy zmienić nogę przez przejście do kłusa.

Całość należy pokonać harmonijnie i płynnie, zachowując wymaganą liczbę foule.

Wyszkolenie skokowe nie ma na celu pokonywania pojedynczych wysokich przeszkód, ale wypracowanie następujących umiejętności:

- utrzymanie równego podstawowego tempa,
- rytmiczne galopowanie,
- najazd na środek przeszkody,
- wybór właściwego miejsca odskoku,
- proste lądowanie i płynne kontynuowanie jazdy.

Odległości w szeregach:

- szereg pojedynczy na 1 foule,
- szereg pojedynczy na 2 foule,
- szeregi podwójne (1 i 2 foule),
- szeregi podwójne (2 i 1 foule).

Odległości w szeregach między różnymi rodzajami przeszkód

	Stacjonata	Okser	Triplebar
Stacjonata	7,6–8,0 m 10,6–11,0 m	7,5–7,8 m 10,5–10,8 m	7,1–7,4 m x
Okser	7,4–7,8 m 10,4–10,8 m	7,2–7,6 m 10,2–10,6 m	7,0–7,3 m x
Triplebar	7,6–8,0 m 10,6–11,0 m	7,4–7,9 m 10,4–10,8 m	x x

(Pruchniewicz, 2003, s. 185–193).

2.3 Ocena konia

Służy ona temu, by poznać cechy budowy konia, tak aby móc zauważyć ewentualne nieprawidłowości i śledzić zmiany w aparacie ruchu. Nie wszystkie wady budowy wpływają negatywnie na ruch konia czy stwarzają ryzyko kontuzji, trzeba jednak je kontrolować.

2.3.1 Obserwacja ogólna w stój

Należy wybrać miejsce, gdzie koń czuje się komfortowo, aby jego niepokój nie zaburzył wyników obserwacji. Na początek należy odpowiedzieć sobie na podstawowe pytania dotyczące ogólnego stanu zdrowia konia:

1. Czy jest dobrze odżywiony (nie przekarmiony ani za chudy)?
2. Jaka jest jego sierść (czy jest błyszcząca i gładka)?
3. Czy jest uważny (czy nie jest zamknięty w sobie)?
4. Jaki wyraz mają jego oczy (czy nie są przestraszone)?
5. Jak oddycha (czy oddech jest spokojny – 12–18 oddechów na minutę, czy przyspieszony)?
6. Jak ustawia kończyny na podłożu (prosto, prostopadle do podłoża, czy też przesuwają je w przód bądź w tył)?

2.3.2 Obserwacja szczegółowa w stój

Po ocenie ogólnej przeprowadzamy obserwację szczegółową. Ustawiamy się 3–4 metry od konia. Koń stoi na równej, twardej powierzchni. Jego kończyny powinny być ustawione prosto, pionowo do podłoża, szyja powinna być prosta.

Obserwacja z przodu

Prawidłowo:

1. Oczy i nozdrza położone są równoległe do siebie.
2. Mięśnie szczęki po obu stronach są rozwinięte równomiernie i rozluźnione.
3. Mięśnie szyi, łopatki, piersi i przedramienia są dobrze i równomiernie rozwinięte.
4. Obydwe kończyny przednie są równomiernie obciążone, stoją w linii prostej z kopytami skierowanymi do przodu.
5. Kopyta są regularne. Żadne nie jest bardziej spłaszczone ani strome od drugiego.

Nieprawidłowości:

- Ad 1. Oczy i nozdrza nie są położone w płaszczyźnie poziomej, głowa jest skrzywiona;
- możliwe przyczyny: napięcie lub blokada górnego odcinka kręgosłupa szyjnego, ale także uraz czy blokada stawu krzyżowo-biodrowego (mimo że leży daleko od potylicy, może dawać objawy w tym obszarze).
- Ad 2. Nieregularne rozwinięcie lub napięcie mięśni szczęki;
- możliwe przyczyny: choroby uzębienia (np. ostre krawędzie zębów), zablokowanie odcinka szyjnego kręgosłupa, zbyt twarda ręka jeźdźca, niedostosowane wędzidło, zbyt ciasny nachrapnik (ale także problemy z miednicą).
- Ad 3. Nieregularnie rozwinięte mięśnie szyi, łopatki, piersi i przedramienia;
- możliwe przyczyny: ruchy kompensacyjne spowodowane urazami, kulawiznami, zwyrodnieniami stawów itp.
- Ad 4. Nierównomierne obciążanie przednich kończyn;
- możliwe przyczyny: kulawizny podprogowe; objaw ten jest zawsze niepokojący, należy jak najszybciej wezwać lekarza weterynarii, aby nie dopuścić do wtórnych kontuzji;
- Nierówne ustawienie kończyn (kończyny na zewnątrz lub do wewnątrz);
- możliwe przyczyny: wady wrodzone, napięcia szyi, obręczy barkowej, łopatki czy łokcia, nieprawidłowe podkuwanie (Kleven, 2009, s. 98–105).
- Ad 5. Nierównomierny rozrost kopyt;
- możliwe przyczyny: nierównomierne obciążanie kończyn przez dłuższy czas.

Obserwacja w stój z boku

Rozpoczynamy ją od przodu z boku, prowadzimy z jednej, a następnie drugiej strony.

Prawidłowo:

1. Głowa i szyja są połączone pod kątem ok. 90°. Koń nosi głowę w rozluźnieniu.
2. Szyja jest równomiernie umięśniona. Przestrzeń przed łopatką jest wypełniona mięśniami (brak zagłębienia).

3. Skątowanie łopatek wynosi ok. 90–100°.
4. Kończyny przednie są ustawione prosto, prostopadle do podłoża, od środka łopatki poprzez staw łokciowy, środek stawu nadgarstkowego do tylnej krawędzi piętka można przeprowadzić linię prostą.
5. Mięśnie grzbietu są równomiernie rozwinięte i rozluźnione.
6. Mięśnie brzucha są w sposób naturalny napięte (nie obwisają ani nie są zbyt wciągnięte).
7. Zad jest zaokrąglony i jednakowo rozwinięty z obu stron.
8. Kończyny tylne są ustawione prosto, prostopadle do podłoża, od guzów kulszowych przez tylną krawędź stawu skokowego i stawu pęcinowego do ziemi można przeprowadzić linię prostą.
9. Ogon jest przyłożony do ciała i rozluźniony.

Nieprawidłowości:

- Ad 1. Problemy ze zginaniem i prostowaniem szyi – blokada potylicy; możliwe przyczyny: upadek konia na przód, nierówne napięcie mięśni w tej okolicy, zapalenie i obrzęk kałek maziowych spowodowane napięciem mięśni albo uderzeniem (w tym ostatnim przypadku za uchem konia pojawia się wyraźne uwypuklenie).
- Ad 2. Nierównomierny rozwój mięśni szyi; możliwe przyczyny: brak możliwości swobodnego niesienia szyi wskutek braku osadzenia na zadzie; wiąże się to z ograniczeniem możliwości zaokrąglenia grzbietu.
- Ad 3. Nieprawidłowe skątowanie łopatki; możliwe przyczyny: napięcia w mięśniach obręczy barkowej.
- Ad 4. Brak pionowego ustawienia kończyn; możliwe przyczyny: zbytne wysunięcie kończyn do przodu – chęć odciążenia dolnych części kończyn, napięcia mięśni obręczy barkowej, ustawienie kończyn za pionem – zablokowanie dolnego odcinka szyjnego kręgosłupa, podstawienie tylnych kończyn za daleko pod kłodę – bóle grzbietu, odstawienie nóg za daleko do tyłu – dolegliwości grzbietu i miednicy, stałe odciążanie tej samej kończyny tylnej – ucisk nerwu w okolicach lędźwiowych.
- Ad 5. Nierównomierny rozwój mięśni grzbietu; możliwe przyczyny: przeciążenie mięśni, nacisk wywołany źle dopasowanym siodłem powodujący zanik mięśni w miejscach nacisku.
- Ad 6. Nieprawidłowe napięcie mięśni brzucha; możliwe przyczyny: zbyt słabe mięśnie brzucha, zbytne napięcie przepony powodujące płytki oddech.
- Ad 7. Nierównomiernie rozwinięte mięśnie zadu; możliwe przyczyny: ruchy kompensacyjne konia, zbyt małe zaangażowanie zadu.
- Ad 9. Skrzywiony, przyciśnięty bądź odstawiony ogon; możliwe przyczyny: poważne problemy grzbietu albo stawu biodrowego.

Obserwacja w stój od tyłu

Kończyny tylne są ustawione równolegle, równomiernie obciążone.

Prawidłowo:

1. Guzy biodrowe są wyraźnie widoczne i znajdują się na jednakowej wysokości.
2. Guzy biodrowe znajdują się w jednej płaszczyźnie.
3. Mięśnie zadu są równomiernie rozwinięte po obydwu stronach ciała.
4. Ogon zwisa swobodnie pośrodku ciała.
5. Mięśnie wewnętrzne kończyn (mięśnie przywodziciele) są równomiernie rozwinięte i tworzą podobny kąt (aby to sprawdzić, należy wziąć do ręki ogon i odsunąć go na bok).
6. Od guzów kulszowych przez środek stawu skokowego i stawu pęcínowego do środka kopyta można przeprowadzić linię prostą.
7. Kopyta kończyn tylnych są skierowane do przodu.

Nieprawidłowości:

- Ad 1. Skrzywienie miednicy;
możliwe przyczyny: przeciążenia lub zwichnięcia.
- Ad 2. Skręcenie miednicy;
możliwe przyczyny: napięcia mięśni (guz miedniczny położony jest niżej po stronie, po której występuje napięcie).
- Ad 3. Nierównomiernie rozwinięte mięśnie;
możliwe przyczyny: zaburzenia motoryki.
- Ad 4. Nieprawidłowo noszony ogon;
możliwe przyczyny: problemy z mięśniami grzbietu albo stawem krzyżowo-biodrowym.
- Ad 5. Nierównomierny rozwój mięśni przywodzicieli;
możliwe przyczyny: problemy w okolicy miednicy.
- Ad 6. Nieprawidłowe ustawienie kończyn tylnych;
możliwe przyczyny: zbyt silnie rozwinięte mięśnie przywodziciele (postawa zbieżna), usztywnienie mięśni zadu (postawa rozbieżna), problemy okolic miednicy albo stawu krzyżowo-biodrowego, nieprawidłowe szkolenie.
- Ad 7. Nieprawidłowe ustawienie kopyt;
możliwe przyczyny: napięcie mięśni lędźwiowych (Kleven, 2009, s. 105–110).

Obserwacja w stój od góry

Stajemy za koniem, na podwyższeniu, koń ustawiony jest tak, by jego nogi stały równo, prostopadle do podłoża.

Prawidłowo:

1. Głowa ustawiona jest prosto; z obu stron można zobaczyć ten sam fragment oka i ucha konia.
2. Linia grzywy jest prosta.
3. Łopatki są tej samej szerokości i położone na tej samej wysokości.
4. Wyrostki kolczyste ustawione są w linii prostej.
5. Mięśnie grzbietu i zadu są wykształcone równomiernie.
6. Środek miednicy stanowi przedłużenie grzbietu.
7. Guzy biodrowe leżą na jednakowej wysokości, na linii równoległej do łopatek.

Nieprawidłowości:

- Ad 1. Skrzywienie głowy;
możliwe przyczyny: zablokowanie górnego odcinka kręgosłupa szyjnego.
- Ad 2. Nierówność linii grzywy;
możliwe przyczyny: blokada w odcinku szyjnym kręgosłupa.
- Ad 3. Nieprawidłowe ustawienie łopatek;
możliwe przyczyny: zwiększony nacisk siodła na prawą stronę ciała, wskutek ciągłego wsiadania na konia z tej strony, nierównomierne obciążanie kończyn, zablokowanie dolnej części kręgosłupa szyjnego i pierwszego kręgu piersiowego.
- Ad 4. Skrzywienie linii kręgosłupa;
możliwe przyczyny: skolioza.
- Ad 5. Nierównomiernie rozwinięte mięśnie grzbietu;
możliwe przyczyny: blokady mięśni grzbietu.
- Ad 6. Skrzywienie miednicy;
możliwe przyczyny: skręcenie kości krzyżowej wskutek blokady odcinka lędźwiowego lub przykurczu mięśni w okolicach lędźwi i miednicy.
- Ad 7. Asymetria guzów biodrowych;
możliwe przyczyny: napięcie mięśnia lędźwiowo-biodrowego.

2.3.3 Obserwacja w ruchu

Dokujemy jej ze wszystkich stron, w stępie i klusie po linii prostej, a także w klusie i w galopie na lonży. Koń powinien się oddalać, idąc po prostej o długości ok. 20 metrów, po twardym, równym podłożu. Prowadzący konia patrzy przed siebie, trzymając uwiąz tak, by pozwolić na swobodę ruchu głowy konia. **Koń powinien poruszać się swobodnie, symetrycznie, rytmicznie, energicznie i w równowadze** (Kleven, 2009, s. 110–112).

Obserwacja zadu w stępie

W stępie najłatwiej można wykryć problemy mięśniowe, a w klusie – problemy ze stawami.

Koń oddala się od obserwatora.

Prawidłowo:

1. Miednica
 - lewy i prawy guz kulszowy unoszą się i opadają niezależnie od siebie,
 - w ten sam sposób zachowują się obydwie guzy biodrowe,
 - w wyniku tego ruchu cała miednica przekręca się w przód.
2. Ogon luźno się kołysze.
3. Koń równomiernie pracuje kończynami i podnosi je na tę samą wysokość.
4. Kończyna tylna w momencie podparcia nie przekręca się do wewnątrz.
5. Kończyny tylne stawiane są w linii pionowej do bioder.
6. Kończyny tylne kryją ślad kończyn przednich.

Nieprawidłowości:

- Ad 1. Zaburzenia pracy miednicy;
możliwe przyczyny: pierwotne: zwichnięcie albo blokada stawu krzyżowo-biodrowego (jedno- lub obustronne), kulawizny skutkujące przedwczesnym zanikiem mięśni; wtórne: zaburzenia pracy potylicy lub kończyn przednich.
- Ad 2. Skrzywienie, napięcie, zakleszczenie czy zadarcie ogona;
możliwe przyczyny: napięcie mięśni grzbietu, skręcenie kości krzyżowej. Uwaga! U niektórych ras (np. koni arabskich) przekrzywienie ogona jest uwarunkowane genetycznie i nie oznacza problemów zdrowotnych.
- Ad 3. Nierównomierne wykraczanie lub unoszenie kończyn;
możliwe przyczyny: napięcie mięśni, kulawizna. Przy tego typu objawach należy wezwać specjalistę.
- Ad 4. Przekręcanie kończyn tylnych przy podparciu;
możliwe przyczyny: blokada stawu biodrowego albo odcinka lędźwiowego kręgosłupa.
- Ad 5. Stawianie tylnych kończyn za bardzo do środka lub odstawianie na zewnątrz;
możliwe przyczyny: zablokowanie górnych partii kończyny, kulawizny podprogowe, napięcia mięśni.
- Ad 6. Ślady kopyt tylnych są przesunięte w stosunku do śladów kopyt przednich;
możliwe przyczyny: skrzywienie konia (zad jest przekrzywiony w bok w stosunku do przodu).

Obserwacja przodu w stępie

Koń zbliża się do obserwatora.

Prawidłowo:

1. Głowa konia jest lekko opuszczona i rozluźniona.
2. Głowa wykonuje lekkie ruchy potakujące.
3. Łopatki pracują w górę i w dół.
4. Stawy barkowe równomiernie wysuwają się do przodu.
5. Nogi unoszą się na jednakową wysokość w fazie lotu, a kopyta stawiane są płasko na podłożu.
6. Tułów kołysze się równomiernie na boki.
7. Zad podąża śladem kończyn przednich.

Nieprawidłowości:

- Ad 1. Nieprawidłowe trzymanie głowy;
możliwe przyczyny: zbyt niskie ustawienie głowy – koń próbuje odciążyć zad; zbyt wysokie ustawienie głowy – koń próbuje odciążyć przód; nierównomierne potakiwanie – koń unika obciążania którejkolwiek kończyny w wyniku kulawizny.
- Ad 2. Brak kołysania głową;
możliwe przyczyny: blokada potylicy.
- Ad 3. Łopatki nie przesuwają się wobec tułowia;
możliwe przyczyny: napięcie i sklejenie mięśni obręczy barkowej.

- Ad 4. Stawy barkowe nie pracują równomiernie;
możliwe przyczyny: ostry lub przewlekły uraz mięśni, napięcie mięśni, blokada siódmego kręgu szyjnego albo pierwszego kręgu piersiowego z udziałem żebra.
- Ad 5. Nierównomierne stawianie kopyt – najczęściej jedno z kopyt przednich stawiane jest bokiem;
możliwe przyczyny: blokada stawu barkowego lub łokciowego.
Uwaga! Nieregularność tę czasem łatwiej jest usłyszeć (zaburzony takt) niż zobaczyć.
- Ad 6. Ograniczenie kołysania tułowia;
możliwe przyczyny: blokada żeber, problemy organiczne.
- Ad 7. Skrzywienie konia;
możliwe przyczyny: por. obserwacja konia od tyłu (Kleven, 2009, s. 112–115).

Obserwacja z boku w stępie

Prowadzimy ją z obu stron. Ustawiamy się bokiem do konia, aby ocenić przebieg ruchu przez ciało.

Prawidłowo:

1. Podczas podnoszenia kończyny nos wysuwa się delikatnie do przodu. Podczas stawiania kończyny na ziemi głowa i szyja lekko się opuszczają.
2. Łopatki przesuwają się w górę i w dół.
3. Kończyny pracują płynnie.
4. Mięśnie grzbietu i brzucha napinają się i rozluźniają, grzbiet lekko sprężynuje.
5. Impuls od zadu przenoszony jest przez grzbiet do przednich kończyn.
6. Kolana i stawy skokowe zginają się bez widocznego wysiłku i opóźnienia.
7. Tylne kopyta kryją ślad kopyt przednich.
8. Przód odrywa się od podłoża na tyle szybko, że tylne kopyta nie zahaczają o przednie.
9. Koń nie zahacza krawędziami kopyt o podłoże.
10. Ogon jest lekko odstawiony od ciała.

Nieprawidłowości:

- Ad 1. Zaburzenie ruchu głowy i szyi;
możliwe przyczyny: ograniczenie ruchomości potylicy.
- Ad 2. Niewystarczające przesuwanie się łopatek;
możliwe przyczyny: napięcia i ograniczenia ruchomości mięśni obręczy barkowej.
- Ad 3. Skrócony wykrok i cofanie kończyn przednich;
możliwe przyczyny: napięcia mięśni kończyn, zablokowanie odcinka szyjnego i/lub piersiowego kręgosłupa.
- Ad 4. Brak rozluźnienia mięśni brzucha i grzbietu;
możliwe przyczyny: por. obserwacja z przodu w stępie.
- Ad 5. Słaby impuls od zadu;
możliwe przyczyny: por. obserwacja konia od tyłu.
- Ad 6. Zaburzenia mechaniki tylnych kończyn;
możliwe przyczyny: problemy stawu skokowego i kolanowego, napięcie mięśni kości kulszowej.

- Ad 8. Kopyto tylne zahacza o kopyto przednie;
możliwe przyczyny: napięcia w mięśniach obręczy barkowej, zaburzenia koordynacji.
- Ad 9. Krawędzie tylnych kopyt zawadzają o podłoże;
możliwe przyczyny: zablokowanie potylicy, napięcia mięśni kości kulszowej, mało aktywny zad.
- Ad 10. sztywne niesienie ogona;
możliwe przyczyny: por. poprzednie punkty.

Obserwacja w stępie w ciasnych zakrętach

Koń wykonuje ciasny zakręt wokół obserwatora (w odległości maksymalnie 2 metrów). Powtarzamy ćwiczenie na drugą stronę.

Prawidłowo:

1. W zakręcie cały koń się zgina, wygięcie jest wyraźniejsze w szyi niż w partiach piersi i lędźwi.
2. Wewnętrzna tylna kończyna swobodnie przekracza linię środkową ciała. Zewnętrzna kończyna porusza się jednocześnie na zewnątrz i w przód.

Nieprawidłowości:

- Ad 1. Koń wpada do środka lub nie chce się zgiąć;
możliwe przyczyny: zablokowanie i/lub bóle kręgosłupa.
- Ad 2. Koń ma kłopoty z krzyżowaniem nóg;
możliwe przyczyny: nieprawidłowości w górnych częściach zadu, stawie krzyżowo-biodrowym, czy nawet w partii lędźwi.

Obserwacja podczas cofania

Prawidłowo:

- Koń cofa się bez trudu, przy lekko zaokrąglonym grzbiecie i obniżonym zadzie. Tyłne nogi pracują równomiernie.

Nieprawidłowości:

- Koń opiera się przed cofaniem;
możliwe przyczyny: zablokowanie odcinka lędźwiowego kręgosłupa, stawu krzyżowo-biodrowego, kulawizna podprogowa.

2.3.4 Obserwacja w klusie

Należy tu zwrócić uwagę na te same parametry co w stępie, oprócz ciasnych zakrętów, które oceniane są tylko w stępie. W klusie trudniej zaobserwować blokady i napięcia mięśniowe, ale lepiej widać kulawizny.

Prawidłowo:

1. Koń porusza się czystym dwutaktem, głowa niesiona jest na jednej wysokości.
2. Przejścia stęp–klus przebiegają od zadu, bez zadzierania głowy i szyi.

Nieprawidłowości:

- Ad 1. Wyraźne potakiwanie głową;
możliwe przyczyny: kulawizna.
- Ad 2. Brak impulsu od zadu, zadzieranie głowy;
możliwe przyczyny: bóle grzbietu lub zadu (Kleven, 2009, s. 115–117).

2.3.5 Obserwacja w klusie na lonży

Prawidłowo:

- Mięsień najdłuższy grzbietu na przemian napina się i rozluźnia; w fazie zawieszenia zad obniża się po wewnętrznej stronie ciała.

Nieprawidłowości i możliwe przyczyny – takie jak w rozdziale dotyczącym stępa.

2.3.6 Obserwacja w galopie na lonży

Prawidłowo:

- Koń galopuje w ustawieniu do wewnątrz i jest rozluźniony. Ślady kończyn tylnych pokrywają się ze śladami kończyn przednich, zad nie wypada na zewnątrz. Koń jest jednakowo giętki w obie strony.

Nieprawidłowości:

- Koń zmienia nogę w galopie, próbuje uciekać;
możliwe przyczyny: zaburzenia równowagi, dolegliwości w okolicy lędźwi i miednicy.
- Zaburzenia koordynacji przy zatrzymaniu, problemy ze skręcaniem i krzyżowaniem kończyn;
możliwe przyczyny – problemy z kręgosłupem.

2.3.7 Obserwacja w ruchu pod jeźdźcem

Obserwację rozpoczynamy już przy siadaniu. Agresja lub strach konia podczas wykonywania związanych z siadaniem czynności dowodzi, że koń źle się czuje.

Również wsiadanie pozwala zauważyć złe samopoczucie konia. Wskazują na to następujące objawy:

- ucieczka przy wsiadaniu,
- uciekanie grzbietem lub wierzganie przy siadaniu jeźdźca w siodło,
- koń nie chce iść do przodu, podczas pierwszych kroków bryka lub ucieka,
- rzucanie głową,
- postawa ciała i ruch odbiegają od tego, jak koń porusza się bez siodła i jeźdźca.

Jeśli koń przejawia takie zachowania, doskwiera mu ból i trzeba odnaleźć jego przyczynę (Kleven, 2009, s. 117–118).

2.4 Przygotowanie do jazdy

2.4.1 Wyposażenie jeźdźcy

Na początku nauki jazdy konnej nie potrzeba drogiego, profesjonalnego ekwipunku, ale musi on spełniać następujące wymagania:

- **spodnie** muszą być **długie**, miękkie, bez szwów po wewnętrznej stronie,
- **buty** powinny sięgać powyżej kostki, być pozbawione protektora na podeszwie i być zaopatrzone w obcas; protektor może spowodować uwięźnięcie stopy w strzemieniu, co w razie upadku z konia staje się bardzo niebezpieczne; z kolei brak obcasa może powodować zbyt głębokie wpadanie stopy w strzemię,
- **okrycia wierzchnie**, takie jak swetry, kurtki, powinny raczej przylegać do tułowia, aby instruktor mógł zobaczyć ewentualne błędy dosiady; należy te okrycia zapiąć; powiewające części garderoby, podobnie jak szeleszczące tkaniny, mogą wystraszyć konia,
- **absolutnie konieczne jest ochronne nakrycie głowy – toczek, kask lub hełm!** – musi on spełniać warunki bezpieczeństwa, które regulują odpowiednie normy, posiadać stosowne atesty oraz powinien być zrobiony z materiału niedającego odprysków przy uderzeniu, bez ochraniacza na podbródek, z trzy- lub czteropunktowym mocowaniem (patrz Rys. 2.54),
- **kamizelka ochronna** jest obowiązkowa podczas próby terenowej WKKW i konkursów pony; zaleca się ją podczas treningów skokowych, zwłaszcza początkującym; powinna ona być dobrze dopasowana do jeźdźcy, tak aby go nie usztywniała i nie ograniczała ruchów; atesty kamizelek sprzedawanych w Europie: CE-DIN/EN-13158-2000 lub oznaczenia kolorystyczne nadawane przez Brytyjskie Stowarzyszenie Handlowców Artykułami Jeździeckimi (BETA):
 - Atest klasy 1 – najniższy – etykieta zielona,
 - Atest klasy 2 – średni – etykieta pomarańczowa,
 - Atest klasy 3 – wysoki – etykieta fioletowa, przeznaczone do sportu wyczynowego,
- **długie włosy** powinny być zawsze związane i ukryte pod toczeniem – w terenie mogą one zaczepić o gałęzie, a podczas upadku o części rzędu jeździeckiego; może to się skończyć poważnymi obrażeniami; niewskazana jest też biżuteria – łańcuszki, kolczyki, naszyjniki,
- jeśli jeździec nosi **okulary**, powinny być one dodatkowo zamocowane, aby ich nie zgubić; najlepiej byłoby zaopatrzyć się w okulary udaroodporne,
- **bat ujeżdżeniowy** (o długości 1,10 do 1,20 m) nie może być zbyt miękki, aby nie dotykał konia niezależnie od woli jeźdźcy. Powinien być jednak na tyle elastyczny, by móc zadziałać nim dokładnie przy minimalnym ruchu ręki; przy treningu skokowym i podczas jazdy w terenie używa się **palcata** o długości do 75 cm (patrz Rys. 2.55).

W miarę zaawansowania w jeździe konnej warto nabyć bardziej specjalistyczny sprzęt.

Specjalne spodnie do jazdy konnej to **bryczesy**. Powinny być one elastyczne, wygodne i nie tworzyć fałd w miejscach kontaktu z siodłem. Nosi się do nich długie buty (oficerki) lub krótsze sztyblety w połączeniu z dopinanymi cholewami – sztylpami (często nazywanymi też chapsami, choć nazwa ta oznacza

prawidłowo długie ochraniacze westernowe). Istnieją też bryczesy niewymagające długich cholewek, tzw. bryczesy salonowe lub jodhpur (patrz Rys. 2.56, 2.57).

Warto także zwrócić uwagę na dobór odpowiedniej **bielizny**. Powinna być ona bawełniana i niezbyt wycięta, a także pozbawiona elementów mogących powodować bolesne otarcia.

Przy wyborze gotowych **butów** trzeba wziąć pod uwagę co najmniej trzy wymiary:

- rozmiar stopy,
- obwód łydki w bryczesach mierzony w najszerszym miejscu,
- długość łydki mierzona po zewnętrznej stronie nogi od ziemi do kostki poniżej kolana (patrz Rys. 2.58).

Zalecane jest używanie **rękawiczek**. Zapobiegają one ślizganiu się wodzy i otarciom dłoni, a zimą chronią przed chłodem. Powinny mieć one wzmocnienia w miejscu przechodzenia wodzy, tj. na kciuku oraz między małym i serdecznym palcem (patrz Rys. 2.59).

O założeniu **ostróg** przez początkującego jeźdźca zawsze powinien decydować instruktor. Należy je zapinać ciasno i równo na wysokości 4–5 palców od obcasa. Klamerka paska powinna leżeć na zewnętrznej części stopy. Końcówka bodźca musi być tępa i skierowana do dołu (patrz Rys. 2.60), (Pruchniewicz, 2003, s. 119–121).

2.4.2 Jak przenosić rząd jeździecki?

Ogłowie i siodło można przenosić w dwojaki sposób.

Ogłowie:

- wieszamy je na lewym ramieniu, naczółek jest skierowany na zewnątrz, wodza leży na nagłówku,
- wieszamy ogłowie na lewym przedramieniu naczółkiem w kierunku łokcia, wodze są przewieszane w połowie długości przez to samo przedramię (aby nie zaplątać się w zwisającą końcówkę).

Siodło:

- popręg przewieszamy przez siedzisko, podciągamy strzemiona, siodło kładziemy na lewym przedramieniu, przednim łękiem do łokcia,
- popręg przekładamy przez przedni łęk, podciągamy strzemiona, przedni łęk przytrzymujemy lewą ręką, tylny – opieramy na lewym biodrze (patrz Rys. 2.61).

Jeśli istnieje konieczność odłożenia siodła, najlepiej jest powiesić je na wieszaku zamontowanym na drzwiach boksu lub na ścianie. Czasem jednak nie ma do tego warunków i musimy położyć je na ziemi. Opieramy wtedy siodło o ścianę, przednim łękiem do dołu. Podkładamy pod niego popręg, aby nie zadrapać skóry. Trzeba przy tym uważać, żeby do czapraka nie przylgnęły jakieś zanieczyszczenia, które mogą potem obetrzeć skórę konia. Dlatego nie wolno kłaść siodła w boksie (patrz Rys. 2.62).

2.4.3 Kielznanie

Jeśli koń stoi w boksie, w pierwszej kolejności zakłada się mu ogłowie. Jeśli stoi w stanowisku albo jest wypięty na korytarzu najpierw zakładamy siodło.

Ogłowie wędzidłowe

Przed kielznananiem sprawdzamy, czy ogłowie nie jest splątane. Jeśli tak – najpierw je porządkujemy.

Kielznanie:

- jeździec podchodzi do konia z lewej strony, trzymając ogłowie w lewej ręce,
- prawa ręka przekłada wodze przez szyję,
- przy zdejmowaniu kantara prawa dłoń leży na grzbiecie nosa, lewa ręka luzuje kantar i przesuwa go na szyję konia,
- prawa dłoń chwyta ogłowie w ten sposób, aby palce wskazujący i serdeczny rozdzielały paski policzkowe mniej więcej w połowie długości, po czym znów kładziemy ją na nos,
- wędzidło układamy płasko na lewej dłoni, kciuk pozostawiając wolny,
- zbliżamy lewą dłoń z wędzidłem do pyska, kciuk lekko naciska na wargi, powodując otwarcie pyska,
- prawą dłonią unosimy ogłowie, aż wędzidło powoli wsunie się do otwartego pyska; uważamy, by nie uderzyć konia w zęby,
- prawą dłonią unosimy ogłowie wysoko, lewa ręka przesuwa nagłówek przez lewe ucho, a potem prawa przez prawe ucho konia,
- grzywkę przekładamy przez naczótek (u koni zaprzęgowych pozostawiamy ją pod naczółkiem),
- zapinamy podgardle i nachrapnik.

Przy dobrze dopasowanym ogłowiu wędzidło leży blisko kątów pyska, a na wargach powstają dwie małe fałdki. Jeśli wędzidło leży za nisko lub za wysoko, powoduje dyskomfort u konia, utrudnia działanie ręki, może nawet doprowadzić do skaleczeń pyska.

Naczótek powinien być odpowiednio długi, aby nagłówek nie uwierał uszu konia.

Podgardle zapina się na szerokość dłoni, aby uniknąć nacisku na tchawicę.

Jeśli ogłowie zaopatrzone jest w **nachrapnik hanowerski**, pasek nosowy znajduje się na szerokość czterech palców nad nozdrzami, a zapinamy go tak, by nie utrudniał oddychania. Pomiedzy pyskiem a podbródkiem nachrapnika muszą zmieścić się płasko dwa palce, a kółka nachrapnika muszą leżeć przed ogniwami wędzidła. Sprzączka podbródka musi znajdować się z boku i nie uciskać szczęki.

Do kielznanania munsztukowego oraz u koni z krótką szparą pyskową używamy **nachrapnika** polskiego lub kombinowanego. Jego pasek nosowy znajduje się na szerokość dwóch palców pod kością jarzmową, a między zapiętym paskiem i kością nosową musi mieścić się co najmniej jeden palec.

Ogłowie munsztukowe

Ogłowie munsztukowe zakładamy w podobny sposób jak wędzidłowe.

Powinniśmy zwrócić uwagę na następujące elementy:

- wędzidełko znajduje się bliżej kątów pyska, a ścięgierz munsztuka układa się poniżej wędzidełka,
- ścięgierz należy dopasować w taki sposób, by wystawał około 1/2 cm poza kąty warg,
- łańcuszek ma leżeć na podbródku, wolne ogniwo w połowie jego długości powinno być na dole; ostatnie ogniwo łańcuszka zakładamy na prawy haczyk, tak by jego ogniwo układało się w prawo; po każdej stronie powinno zwiśać tyle samo ogniw, chyba że po dopasowaniu łańcuszka pozostała ich nieparzysta liczba; wtedy więcej ogniw pozostaje z lewej strony.

Łańcuszek zapinamy tak, żeby po napięciu wodzy utworzyła się dźwignia. Prawidłowy kąt między szparą pyskową i dolnym ramieniem czanki to ok. 45°. U wrażliwych koni dobrze jest użyć skórzanej lub gumowej podkładki pod łańcuszek. Na końcu zapinamy pasek jarzemka, przesuwając go przez wolne środkowe ogniwo łańcuszka (Pruchniewicz, 2003, s. 121–125).

2.4.4 Siodłanie

Rozmiar siodła musi być dopasowany do jeźdźcy i do konia.

Nakładanie siodła

Przed nałożeniem siodła sprawdzamy:

- czy sierść konia jest wygładzona w miejscu przylegania siodła,
- czy na skórze nie ma otarć i skaleczeń,
- czy strzemiona są podciągnięte, a popręg przerzucony przez siedzisko (strzemię podciągamy po wewnętrznych pasku do góry, po czym wolne paski puśliska przekładamy przez strzemię, co uniemożliwia jego opadanie),
- czy zamek puśliska jest sprawny (najbezpieczniej jest, gdy pozostaje on otwarty), (patrz Rys. 2.63).

Siodło nakładamy z lewej strony, umieszczając je ponad kłębem konia. Następnie przesuwamy w tył, aż trafi ono we właściwe miejsce, we wgłębienie grzbietu. Czynności te wykonujemy powoli i ostrożnie. Jeśli siodło ułoży się za bardzo z tyłu, nie przesuwamy go do przodu, aby nie zmierzwić sierści konia. Musimy wtedy podnieść siodło i założyć ponownie (patrz Rys. 2.64). Należy zwrócić uwagę na położenie potnika. Nie może on być pofałdowany i wysuwać się na kłąb konia, co mogłoby powodować obtarcia. Następnie przechodzimy na prawą stronę konia, sprawdzamy pozycję potnika i opuszczamy popręg. Wracamy na lewą stronę, sięgamy prawą ręką pod brzuchem po popręg i lekko go dopinamy (tybinkę można przytrzymać głową). Po paru minutach można go mocniej dociągnąć. Popręg powinien znajdować się mniej więcej o szerokość dłoni za wyrostkami łokciowymi. Między kłębem a przednim łękiem siodła (obciążonego) musimy zachować odstęp minimum dwóch palców (patrz Rys. 2.65).

Wytok

Zastosowanie wytoka przeciwdziała zbyt niemu unoszeniu głowy przez konia i tym samym sprzyja lepszemu kontroli. Długość wytoka powinna być taka, że linia wodzy pozostaje niezałamana (kółka wytoka powinny być na wysokości guzów biodrowych), (patrz Rys. 2.66).

Napiersnik i podpiersnik

Napiersniki i podpiersniki zapobiegają zsuwaniu się siodła do tyłu (patrz Rys. 2.67). Napiersnik powinien leżeć tak, by jego pas piersiowy (napiersie) znajdował się na wysokości stawów barkowych. Podpiersnik dopasowuje się tak, by jego różyczka leżała na wysokości dołka piersiowego, a pomiędzy różyczką a ciałem konia można było włożyć pięść.

Podogonie

Podogonie przeciwdziała przesuwaniu się siodła do przodu. Siodło musi mieć na tylnym łęku specjalne mocowanie w kształcie litery „D”.

Zakładanie podogonia (patrz Rys. 2.68):

- nakładamy siodło i dopinamy popręg,
- rozpiętą pętlę podogonia przekładamy pod ogonem, zapinamy klamerkę,
- pasek przekładamy przez uszko na tylnym łęku siodła i zapinamy. Podogonie nie może być zapięte zbyt krótko i unosić ogona do góry.

Jeśli podogonie nie ma rozpinanej pętli ogonowej, przekładamy delikatnie ogon przez jej środek (patrz Rys. 2.69).

Forgurt

Aby zapobiec zsuwaniu się siodła do przodu, można także zastosować forgurt. Zakładamy go przed nałożeniem siodła (Pruchniewicz, 2003, s. 125–129).

2.4.5 Prowadzenie konia w ręku

Kiedy prowadzimy osiodłanego konia, strzemiona muszą być podciągnięte. W przeciwnym razie mogą o coś zahaczyć, uderzyć konia lub go przestraszyć.

Prowadzenie konia:

- konia prowadzimy z lewej strony,
- wodze zdejmujemy z szyi konia, za wyjątkiem sytuacji, kiedy używamy wytoku,
- prawa dłoń trzyma wodze rozdzielone palcem wskazującym i środkowym, w odległości dłoni od kółek wędzidłowych,
- końcówki wodzy trzymamy razem w lewej dłoni.

Wodze pomocnicze trzeba zapinać dopiero na ujeżdżalni. Przy kielźnie munsztukowym zdejmujemy z szyi same wodze wędzidłowe. Konia zawracamy zawsze w prawo. Ogranicza to ryzyko splecenia, a także nadeptnięcia prowadzącemu na nogę w przypadku spłoszenia. Aby zawrócić konia, unosimy lewą dłoń, a prawą wywieramy lekki nacisk na prawą wodzę. Jeśli koń się przestraszy, prowadzący powinien starać się nie wypuścić wodzy i uspokajać konia głosem.

2.4.6 Wsiadanie

Do wsiadania i zsiadania konia należy ustawić na linii środkowej hali czy placu. Koń podczas wsiadania ma stać spokojnie aż do sygnału ruszenia. Podczas wszystkich czynności poprzedzających samo wsiadanie nigdy nie pozostawiamy konia bez kontroli – końcówka wodzy pozostaje przewieszona przez ramię jeźdźca.

Przed wsiadaniem wstępnie regulujemy długość strzemion. Odbywa się to następująco: jeździec dotyka środkowym palcem sprzączki od puśliska i unosi strzemień do pachy. Jeśli strzemień dotyka pachy, długość jest mniej więcej odpowiednia.

O długości strzemion decyduje:

- budowa jeźdźca,
- budowa konia,
- rodzaj używanego siodła,
- rodzaj pracy (np. praca z młodym koniem, jazda w terenie, trening skokowy lub ujeżdżeniowy).

Ostateczna regulacja strzemion następuje z siodła!

Wsiadanie (patrz Rys. 2.70, 2.71):

- po raz drugi mocno dociągamy popręg,
- opuszczamy strzemiona,
- przekładamy wodze przez szyję konia i stajemy z jego lewej strony, twarzą do zadu,
- lewa ręka łapie wodze nad grzywą,
- bat trzymamy końcówką w dół w lewej ręce, razem z wodzami,
- lewa ręka z wodzami chwytą za grzywę,
- lewą stopę wsuwamy w strzemień, przytrzymując je prawą ręką,
- stajemy na palcach prawej stopy, chwytamy prawą ręką za tylny łęk; przyciskając lewe kolano do siodła, odbijamy się mocno prawą nogą, z lekkim pochyleniem tułowia do przodu (dobrze jest poprosić kogoś o obciążenie prawego strzemienia, co przeciwdziała przesuwaniu się siodła),
- prawą rękę opieramy o przedni łęk, spokojnie przenosimy prawą nogę ponad zadem i delikatnie opuszczamy się w siodło,
- wkładamy prawą stopę w strzemień i układamy właściwie wodze.

Zaleca się wsiadanie z podwyższenia. Jest to wygodniejsze dla jeźdźca, chroni grzbiet konia i nie powoduje deformacji siodła i puślisk (patrz Rys. 2.72).

Przy wsiadaniu na młode albo nerwowe konie najlepiej poprosić kogoś o podsadzenie. Pomocnik chwytą w okolicy kostki zgiętą w kolanie nogę jeźdźca i unosi go do góry. Jednocześnie jeździec podciąga się na rękach, przekłada prawą nogę i lekko siada w siodło.

2.4.7 Dopasowywanie długości strzemion

Określając średnią prawidłową długość strzemion, przyjmuje się, że ich stopki powinny zwisać poniżej kostek swobodnie opuszczonych nóg. Ostatecznie jednak strzemiona dopasowuje się do potrzeb jeźdźca i do sytuacji. Pozostawiając stopę w strzemieniu, odchylamy kolano i udo. Pociągając za puślisko, ręką odpinamy klamerkę. Naciśnięcie na strzemię daje wydłużenie, a zmniejszenie nacisku i pociągnięcie za końcówkę puśliska – skrócenie. Po trafieniu bolcem we właściwą dziurkę podciągamy klamerkę do zamka. Należy zwrócić uwagę, aby puśliska nie były przekrecone. Stopa powinna opierać się najszerszą częścią o stopkę strzemienia.

2.4.8 Dociąganie popręgu z siodła

Po jakimś czasie trzeba dociągnąć popręg po raz trzeci. Najlepiej robić to w stępie. W tym celu bierzemy wodze do jednej ręki, a łydkę przesuwamy przed poduszkę siodła (stopa zostaje w strzemieniu). Wolną ręką skracamy przystuły. Koń może bronić się przed gwałtownym dociągnięciem popręgu poprzez napięcie mięśni. Często określa się to nieprecyzyjnie „nadymaniem”. Przeciwdziała temu delikatne, stopniowe dociąganie popręgu (Pruchniewicz, 2003, s. 129–132).

2.4.9 Zsiadanie

Przed zsiadaniem należy ustawić konia na linii środkowej, podobnie jak przy wsiadaniu.

Zsiadanie:

- lewą rękę (z wodzami) opieramy o grzywę, a prawą o przedni łęk,
- zsiadać można na trzy sposoby:
 - wyjmujemy stopy ze strzemion, pochylamy się i przerzucając prawą nogę nad zadem, łądujemy po lewej stronie konia (patrz Rys. 2.73),
 - wyjmujemy prawą stopę ze strzemienia i przekładamy prawą nogę nad zadem; następnie opieramy się obiema rękami o siodło, wyjmujemy ze strzemienia lewą stopę i zsuwamy się na ziemię (patrz Rys. 2.74),
 - wyjmujemy prawą stopę ze strzemienia i przekładamy prawą nogę nad zadem, po czym opuszczamy ją na ziemię, nie odrywając lewego kolana od siodła; dopiero wtedy wyjmujemy lewą stopę ze strzemienia i stawiamy obok prawej (uwaga: ten sposób nie jest zalecany).

Następnie zdejmujemy wodze z szyi konia i przewieszamy je przez przedramię. Podciągamy strzemiona i popuszczamy popręg o kilka dziurek. Stajemy z lewej strony konia i chwytamy poprawnie wodze do prowadzenia.

2.4.10 Rozsiodłanie

Rozsiodłanie w boksie

Po wprowadzeniu konia do boksu zawieszamy wodze na lewym przedramieniu, rozpinamy podgardle i nachrapnik. Ogłowie pozostaje na razie na miejscu. Następnie odpinamy popręg i opuszczamy go w dół, chroniąc własną nogą kończyny konia przed uderzeniem. Lewą ręką łapiemy za przedni łęk, a prawą za tylny, ściągamy siodło i wsuwamy pod nie lewą rękę, uwalniając prawą. Prawą ręką

zdejmujemy popręg z grzbietu i przekładamy go przez siedzisko. Prawą ręką zdejmujemy nagłówek ogłowa, zsuwając je przez uszy. Bierzymy ogłowie za nagłówek do lewej ręki i wychodzimy z boksu. Drzwi zamykamy wolną prawą ręką.

Rozsiodłanie w stanowisku

Po wprowadzeniu konia do stanowiska najpierw zakładamy mu na szyję kantar z uwiązem. Rozpinamy paski nachrapnika i podgardla i zdejmujemy ogłowie, zsuwając je w dół przez uszy. Nakładamy i zapinamy kantar. Dopiero w tym momencie możemy zdjąć siodło. Robimy to tak jak przy rozsiodłaniu w boksie (Pruchniewicz, 2003, s. 132–133).

2.5 Zasady zachowania na ujeżdżalni. Figury na ujeżdżalni

2.5.1 Zachowanie na ujeżdżalni

1. Przed wejściem do ujeżdżalni trzeba oznajmić głosem swoje przyjście i wejść dopiero po uzyskaniu zezwalającej odpowiedzi. Tak samo trzeba się zachować przy wychodzeniu z ujeżdżalni.
2. Porządku na ujeżdżalni pilnuje szkoleniowiec najwyższy rangą, a jeśli trener nie jest obecny – jeździec o największym doświadczeniu.
3. W czasie jazdy osoby postronne, niezwiązane z treningiem, nie mają prawa obecności na placu.
4. Wsiadanie, zsiadanie z koni i czynności z tym związane muszą odbywać się na linii środkowej. Konie ustawione są prostopadle do długiej ściany.
5. Należy zachować bezpieczny odstęp 3 kroków (ok. 2,5 m) od innego konia.
6. Podczas jazdy w różnych kierunkach, obowiązuje zasada mijania się lewą ręką. Ten, kto ustępuje, zjeżdża odpowiednio wcześniej ze śladu.
7. Pierwszeństwo zachowują:
 - jeźdźcy jadący w lewo,
 - jeźdźcy jadący wyższym chodem,
 - jeźdźcy na pierwszym śladzie wobec jeźdźców wykonujących różne figury,
 - jeźdźcy jadący po prostych wobec jeźdźców jadących po łukach (koło, wężyk, serpentyna),
8. Gdy wszyscy jadą w tę samą stronę i następuje zmiana kierunku, pierwszeństwo mają ci jeźdźcy, którzy zdążyli już zmienić kierunek. Jeźdźcy będący przed zmianą kierunku ustępują.
9. Zastęp ma zawsze pierwszeństwo wobec jeźdźców pojedynczych.
10. Należy uważać na początkujących jeźdźców. Mogą oni nie do końca panować nad koniem albo nie znać obowiązujących zasad.
11. Wyprzedzanie na ścianie jest zabronione. Należy wyjechać z zastępu i znaleźć miejsce na obwodzie.
12. Kiedy na ujeżdżalni jest wiele koni, nie wolno wykonywać przejść do stępa i stój na pierwszym śladzie.
13. Konie, które stępują, pozostają na drugim śladzie. Nie wolno stępować obok siebie.
14. Przy obecności młodych lub płochliwych koni wszyscy jeżdżą w jednym kierunku.
15. Kiedy na ujeżdżalni jest koń bez jeźdźcy, wszystkie ćwiczenia zostają przerwane. Wznawia się jazdę, gdy jeździec powtórnie wsiądzie na konia.

16. W obecności innych koni należy ograniczyć używanie głosu jako pomocy.
17. W czasie jazd szkoleniowych lonżowanie jest dopuszczalne tylko za zgodą instruktora.
18. Stawianie przeszkód i skoki powinny odbywać się w wyznaczonym czasie. Elementy do budowy przeszkód nie powinny znajdować się na placu do jazdy.
19. Części wyposażenia lub elementy stroju nie powinny wisieć na ścianach ujeżdżalni czy na przeszkodach.
20. Widzowie na trybunach zobowiązani są do spokojnego i kulturalnego zachowania.

2.5.2 Figury na ujeżdżalni

Figury to linie, którymi powinien poruszać się koń. Ich wykonywanie służy poprawie wyszkolenia jeźdźcy i konia, wprowadzają także porządek na ujeżdżalni.

„Jakość wykonywania figur na ujeżdżalni świadczy o poprawności dosiadu i skuteczności użycia pomocy, a tym samym o poziomie wyszkolenia jeźdźcy i konia!”

(Pruchniewicz, 2003, s. 136)

Czworobok 20 x 40 m

Szkolenie podstawowe odbywać się powinno na placu – czworoboku o wymiarach 20 x 40 m, zaopatrzonego w litery oznaczające najważniejsze punkty. Pozwalają one na precyzyjne wykonywanie figur (patrz Rys. 2.75).

Położenie liter na czworoboku:

- AC połowa krótkiej ściany – 10 m od narożnika
- BE połowa długiej ściany – 20 m od narożnika
- FKHM punkty zwrotne – 6 m od narożnika
- X punkt środkowy
- D i G punkty na linii środkowej pomiędzy punktami zwrotnymi

W ćwiczeniach wykorzystuje się także tzw. linie ćwiartkowe – równoległe do długich ścian i odległe od nich o 5 m.

Zasady wykonywania figur

Pierwszy ślad to linia najbliższej ścian ujeżdżalni, wyznaczona śladami poruszającego się konia.

Drugi ślad to linia wyznaczona śladami poruszającego się konia w odległości 2,5–3 m do wewnątrz od pierwszego śladu.

„Na liniach prostych i łukach (patrz Rys. 2.76) ślady kopyt kończyn przednich i tylnych tej samej strony powinny się pokrywać.”

(Pruchniewicz, 2003, s. 134)

„W czasie wykonywania figur łopatki konia i łopatki jeźdźca powinny być zawsze równoległe, tak samo jak biodra konia i biodra jeźdźca.”

(Pruchniewicz, 2003, s. 137)

Przy **wyjeżdżaniu narożników** (patrz Rys. 2.77) koń powinien być odpowiednio wygięty. Promień narożnika zależy od stopnia wyszkolenia konia. Promień ten wynosi:

- | | |
|---|-----------|
| • kl. L | r = 5 m |
| • kl. P | r = 4 m |
| • kl. N | r = 3,5 m |
| • kl. C i wyżej | r = 3 m |
| • kłus pośredni, galop pośredni, kontrgalop | r = 5 m |

Dotyczy to także pokonywania **zwykłego zakrętu** (patrz Rys. 2.78).

Aby **wjechać** np. **na linię środkową AC**, trzeba odpowiednio wcześniej rozpocząć wykonywanie zakrętu, tak aby koń mógł właściwie się wygiąć bez utraty taktu (patrz Rys. 2.79).

Podstawową figurą na czworoboku jest **cała ujeżdżalnia** (patrz Rys. 2.80). W trakcie jej wykonywania powinno się położyć nacisk na:

- zachowanie prostej linii jazdy na ścianach,
- prawidłowe wyjeżdżanie narożników,
- zachowanie jakości chodu.

Zmiana kierunku po przekątnej, np. H–F lub F–H, lub **po krótkiej przekątnej**, np. H–B: wykonujemy ją zawsze po przejechaniu krótkiej ściany. Koń nie powinien rozpocząć zakrętu zbyt wcześnie, ale dopiero wtedy, gdy jego zewnętrzna łopatka osiąga punkt zwrotny. Na przekątnej koń powinien być wyprostowany i wejść zewnętrzną łopatką na pierwszy ślad na wysokości punktu zwrotnego. Kiedy pokonujemy przekątne kłusem anglezowanym, zmianę nogi anglezowania możemy wykonać w punkcie przecięcia linii środkowej lub wtedy, gdy zewnętrzna łopatka konia osiąga pierwszy ślad.

Zmiana kierunku wzdłuż ujeżdżalni A–C lub C–A lub zmiana kierunku przez ujeżdżalnię B–E, ewentualnie E–B (patrz Rys. 2.81).

W trakcie jazdy po kole koń powinien zachować stałe zgięcie, aby poruszać się w równowadze, po jednym śladzie. Wyróżniamy:

- **duże koło** – średnica 20 m,
- **małe koło** – średnica 10 m,
- **wolty** – średnica od 10 do 6 m – w zależności od stopnia wyszkolenia konia; wielkość wolty podaje instruktor.

Podczas szkolenia podstawowego konia pokonujemy małe koło (o średnicy 10 m) w kłusie lub galopie roboczym. W szkoleniu zaawansowanym zmniejszamy stopniowo średnicę aż do 6 m, stosownie do stopnia zebrania konia.

Koła lub wolty (patrz Rys. 2.82, 2.83) powinny się zaczynać ściśle w wymaganym punkcie.

Półwolta i półwolta w narożniku

Figury te rozpoczyna się tak jak wolte, różnica dotyczy punktu rozpoczęcia, np. punkt rozpoczęcia półwolty o śr. 6 m w narożniku wypada 3 m przed narożnikiem. Po wyjechaniu łuku wyprostowany koń porusza się ukośnie w kierunku ściany. Punkt wjazdu na pierwszy ślad leży w odległości „l” od punktu rozpoczęcia półwolty (patrz Rys. 2.84). Odległość „l” wynosi:

- wolta o średnicy 10 m $l = 15$ m,
- wolta o średnicy 8 m $l = 12$ m,
- wolta o średnicy 7 m $l = 10,5$ m,
- wolta o średnicy 6 m $l = 9$ m.

Można również wykonać **odwrotną półwoltę**. Rozpoczyna się ją odjeżdżając na skos od ściany w odległości „l” przed punktem zakończenia półwolty. Po przejechaniu półkola koń najjeżdża na pierwszy ślad, poruszając się w nowym kierunku. Odwrotna półwolta jest trudniejsza dla jeźdźcy. Przy każdej zmianie zgięcia z jednej strony na drugą należy konia wyprostować na 3–4 metry i dopiero wtedy płynnie przejść do nowego zgięcia (patrz Rys. 2.85).

Zmiana kół: koń rozpoczyna koło w jedną stronę, w punkcie X prostujemy go na jedną długość i przedstawiamy zgięcie, aby wyjechać koło w drugą stronę.

Zmiana kierunku w dużym kole stycznym do punktu A lub C: pierwsze małe półkole (o promieniu 5 m) kończymy zawsze w kierunku krótkiej ściany. Po wyprostowaniu konia na jedną długość płynnie przechodzimy do drugiego małego półkola (o tym samym promieniu), w drugą stronę (patrz Rys. 2.86).

Koło środkowe: jest trudniejsze; jeździec musi zidentyfikować na linii środkowej punkty leżące w odległości 10 m od punktu X i zarysować koło, nie dojeżdżając do ścian w pobliżu punktów B i E (patrz Rys. 2.87).

Zmiana kierunku w kole środkowym: ćwiczenie to wykonuje się tak jak w kole stycznym do punktów A lub C, ale zaczyna się je od zadanej litery.

Węzyk na długiej ścianie może być pojedynczy lub podwójny (patrz Rys. 2.88). **Przy pojedynczym** węzyku na długiej ścianie odjeżdżamy od ściany na maksymalną odległość 5 m. Punkt ten wypada na środku długiej ściany. **Przy podwójnym** węzyku odjeżdżamy na 2,5 m. Maksymalna odległość wypada na wysokości 3 m za punktami kół (w kierunku E lub B). **Potrójny węzyk** wykonuje się jedynie na linii środkowej lub na liniach ćwiartkowych. Na długich ścianach – tylko na czworoboku o wymiarach 20 x 60 m.

Serpentyna: zaczynamy ją i kończymy na środku krótkiej ściany, w punktach A i C. Liczba zakrętów zależy od wyszkolenia jeźdźcy i konia. **Serpentyne na zawodach** zgodną z przepisami jeździeckimi tworzy wiele pólkoli połączonych liniami prostymi (patrz Rys. 2.89). **Serpentyne „starego typu”** wykonuje się bez linii prostych między kolejnymi łukami. Zaczyna się ona i kończy w punktach zwrotnych (np. H i K). Łuk serpentyny przypomina kształtem gruszkę (patrz Rys. 2.90).

Czworobok 20 x 60 m

Niektóre figury wykonuje się tylko na dużym czworoboku o wymiarach 20 x 60 m (patrz Rys. 2.91). Reguły wykonywania figur są tu takie same jak na czworoboku 20 x 40 m (patrz Rys. 2.92, 2.93).

2.5.3 Sposoby jazdy na ujeżdżalni

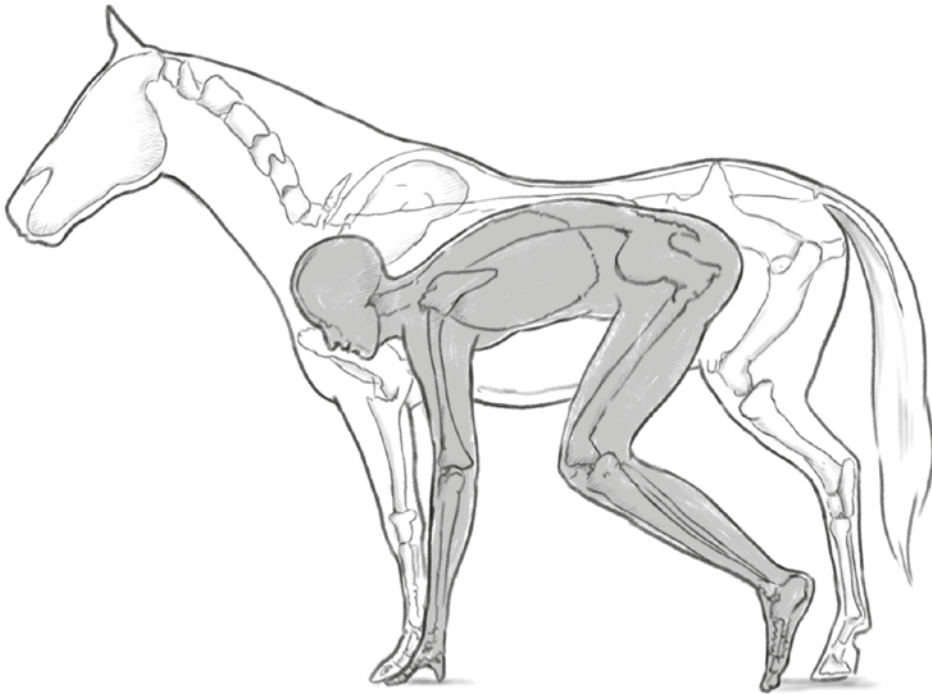
Jeźdźcy indywidualni powinni dostosować się do zasad zachowania na ujeżdżalni.

Jazda w **zastępie** polega na wspólnym wykonywaniu ćwiczeń. Jeźdźcy podążają za pierwszym (czołowym) koniem, zachowując właściwe odległości. Instruktor decyduje o kolejności w zastępie oraz odległościach. Uwzględnić przy tym poziom wyszkolenia jeźdźców, charakter koni i wykonywane ćwiczenia. Podczas jazdy w zastępie należy się podporządkować komendom. Składają się one z zapowiedzi, która sygnalizuje, że trzeba się przygotować do danego ruchu, oraz hasła do wykonania („marsz”).

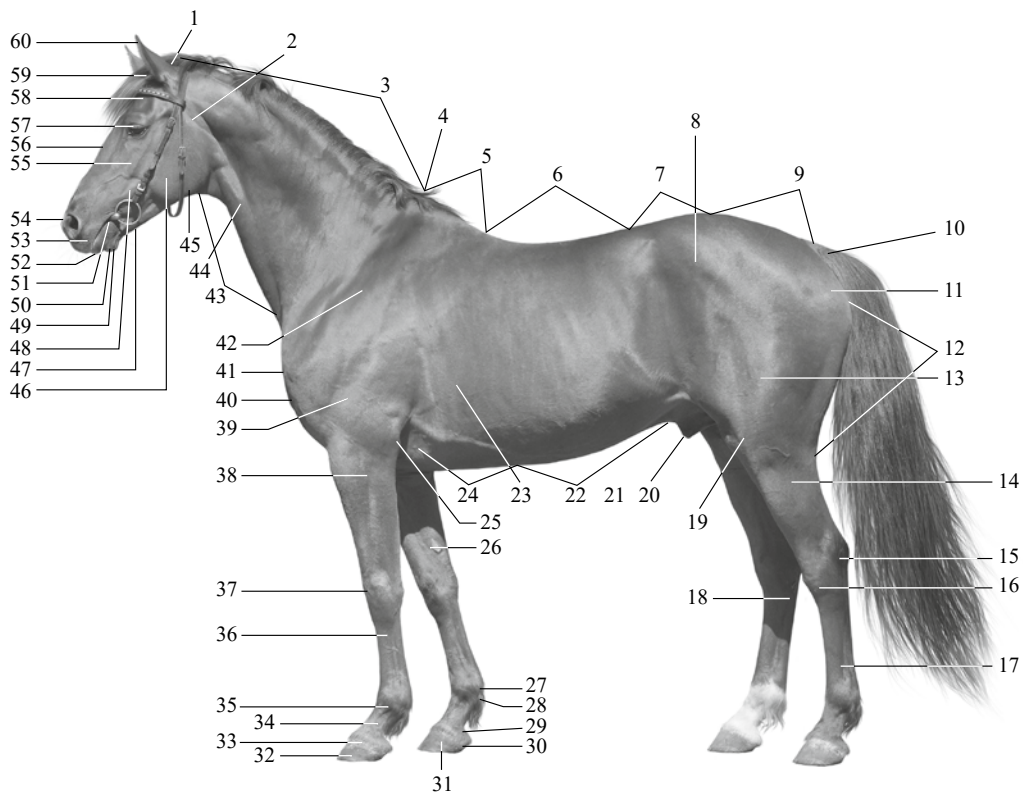
Sposoby jazdy grupowej:

- **jazda na ogonach** – konie poruszają się jeden za drugim, w odległości ok. 0,5 metra; taki rodzaj ustawienia zastępu najczęściej jest stosowany w pracy z początkującymi jeźdźcami dosiadającymi bardzo spokojnych koni,
- **jazda w zastępie** – między kolejnymi końmi zachowane są określone odległości – zazwyczaj jedna lub dwie długości konia (3 lub 6 metrów); odległości te można zmieniać stosownie do wzrostu umiejętności jeźdźców,
- **jazda w „podzieleniu”** („pokryciu”) **ujeżdżalni** – konie poruszają się po całym obwodzie ujeżdżalni w równych odległościach,
- **jazda dowolna** – konie poruszają się po terenie całej ujeżdżalni, w dowolnych kierunkach, przy czym zazwyczaj instruktor podaje rodzaj chodu (Pruchniewicz, 2003, s. 135–144).

RYSUNKI

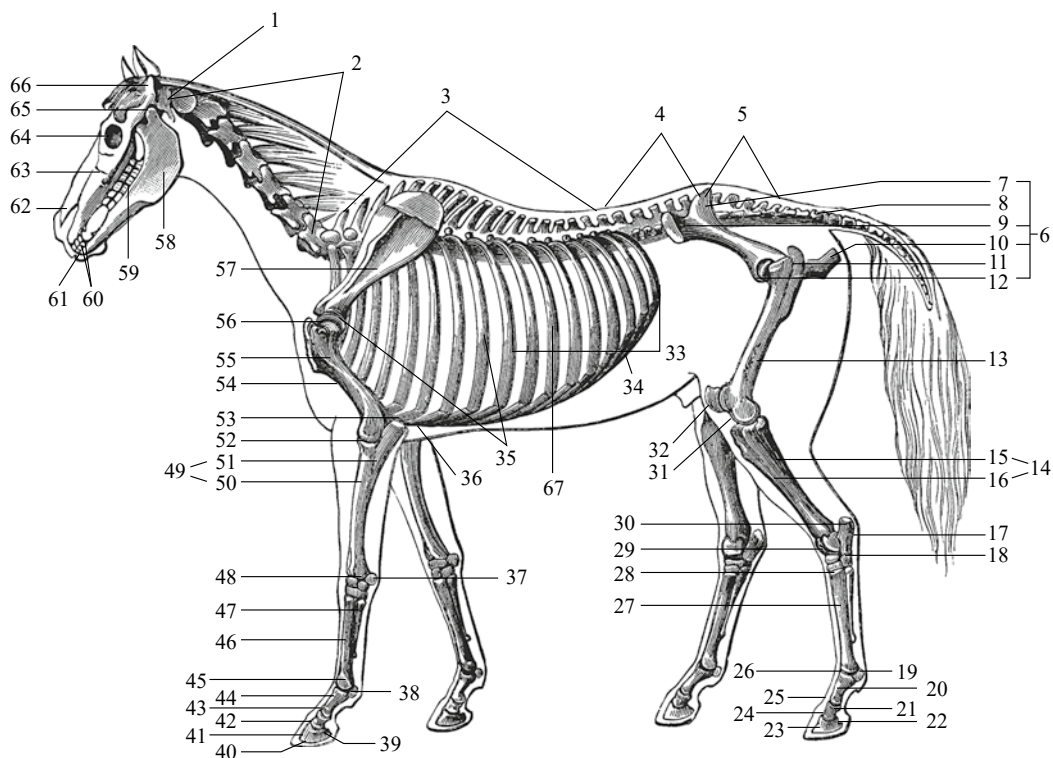


Rys. 1.1 Porównanie części ciała człowieka i konia



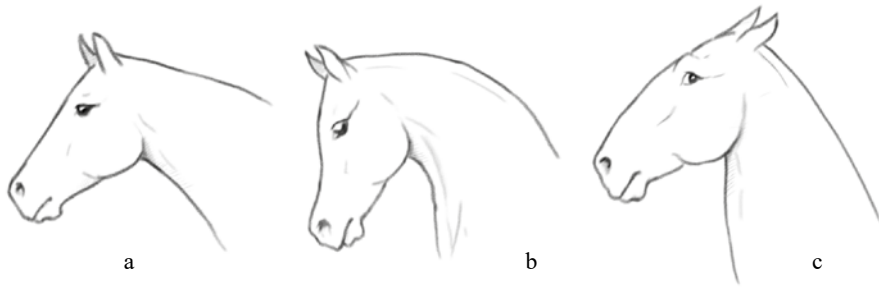
Rys. 1.2 Nazwy poszczególnych części ciała konia

1. Potylicca 2. Ślinianka 3. Grzebień szyjny 4. Wrzób karku (wcięcie siekiery) 5. Kłęb 6. Grzbiet 7. Łędźwie
 8. Guz biodrowy 9. Krzyż 10. Rzep ogonowy 11. Guz kulszowy 12. Pośladek 13. Udo 14. Podudzie 15. Guz piętowy
 16. Staw skokowy 17. Nadpęcie 18. Kasztan 19. Staw kolanowy 20. Puzdro 21. Słabizna 22. Brzuch 23. Klatka piersiowa
 24. Mostek 25. Staw łokciowy 26. Kasztan 27. Staw pęciny 28. Ostroga 29. Piętka 30. Kopyto – ściana przedkątna
 31. Kopyto – ściana przednia 32. Kopyto – ściana boczna 33. Koronka 34. Pęcina 35. Staw pęciny 36. Nadpęcie
 37. Staw nadgarstkowy (napiąstek) 38. Przedramię (podbarcze) 39. Ramię (bark) 40. Pierś 41. Staw barkowy
 42. Łopatka 43. Podgardle 44. Bruzda szyjna (rynieńka jarzmowa) 45. Gardło 46. Ganasze 47. Sanki 48. Policzek
 49. Rowek podbródkowy 50. Podbródek 51. Szpara pyskowa 52. Wargę dolną 53. Wargę górną 54. Nozdrze
 55. Grzbiet kości jarzmowej 56. Grzbiet nosa 57. Oko 58. Czoło 59. Ciemię 60. Ucho



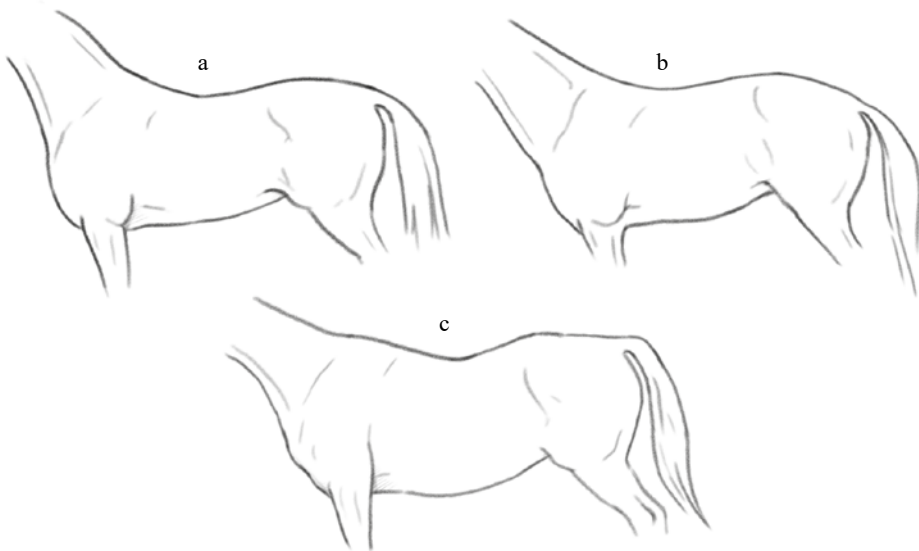
Rys. 1.3 Szkielet konia

1. Atlas (kręg szczytowy) 2. Kręgi szyjne (7) 3. Kręgi piersiowe (18) 4. Kręgi lędźwiowe (6) 5. Kość krzyżowa
6. Kości miednicy 7. Kość miedniczna 8. Kręgi ogonowe (15–21) 9. Guz biodrowy 10. Guz kulszowy 11. Staw biodrowy
12. Kość lonowa 13. Kość udowa 14. Kości podudzia 15. Kość strzałkowa 16. Kość piszczelowa 17. Staw skokowy
18. Kości stępu 19. Trzeszczka bliższa (pęcynowa) 20. Kość pęcynowa 21. Kość koronowa 22. Trzeszczka kopytowa
23. Kość kopytowa 24. Staw kopytowy 25. Staw koronowy 26. Staw pęcynowy 27. Kości śródstopia
28. Kość rysikowa (przyśrodkowa) 29. Kość skokowa 30. Kość piętowa 31. Staw kolanowy 32. Rzepka
33. Żebra rzekome (oddechowe) 9–18 34. Łuk żebrowy 35. Żebra właściwe (nośne) 1–8 36. Mostek
37. Kość dodatkowa nadgarstka 38. Trzeszczka pęcynowa 39. Trzeszczka kopytowa 40. Kość kopytowa
41. Staw kopytowy 42. Kość koronowa 43. Staw koronowy 44. Kość pęcynowa 45. Staw pęcynowy 46. Kości śródścżca
47. Kość rysikowa 48. Kości stawu nadgarstkowego 49. Kości przedramienia 50. Kość promieniowa 51. Kość łokciowa
52. Staw łokciowy 53. Guz łokciowy 54. Mostek 55. Kość ramienna 56. Staw ramieniowy 57. Łopatka 58. Żuchwa
59. Zęby przedtrzonowe i trzonowe 60. Kły – górny i dolny 61. Zęby sieczne 62. Kość nosowa 63. Grzebień twarzowy
64. Oczodół 65. Staw skroniowo-żuchwowy 66. Kość ciemieniowa 67. Środek ciężkości



Rys. 1.4 Profile głowy i szyi konia

a. głowa o profilu prostym, szyja prosta b. głowa o profilu wklęsłym (szczupacza), szyja łabędzia
c. głowa o profilu wypukłym (garbonosa), szyja jelenia



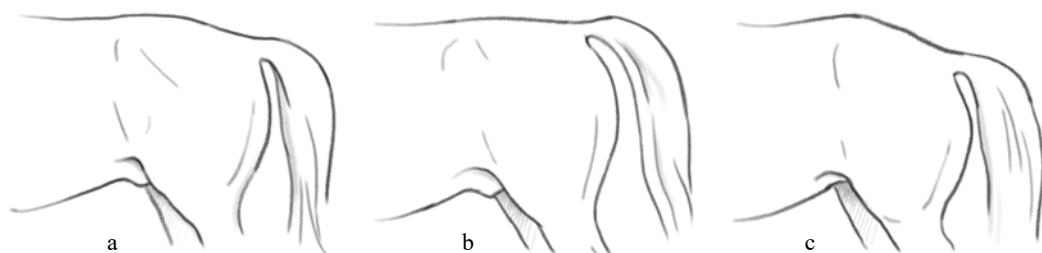
Rys. 1.5 Rodzaje grzbietu konia

a. grzbiet prosty b. grzbiet wypukły (karpinowaty) c. grzbiet wklęsły (łękowaty)

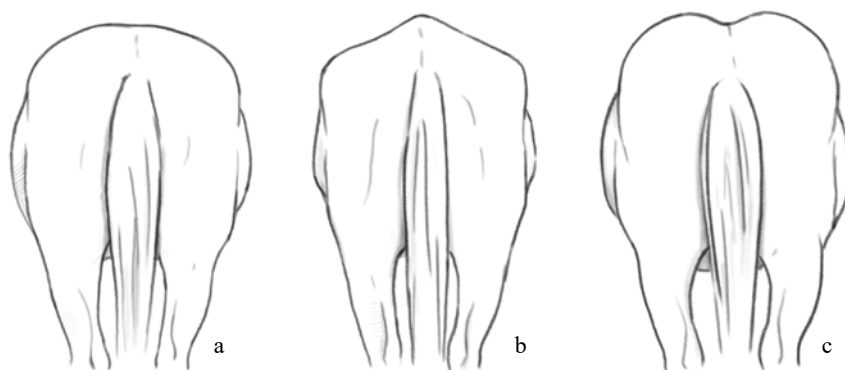


Rys. 1.6 Rodzaje lędźwi – związanie konia

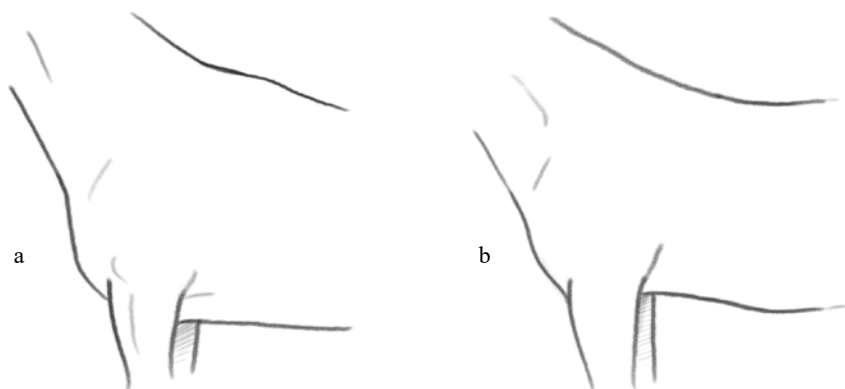
a. dobrze związane b. słabo związane



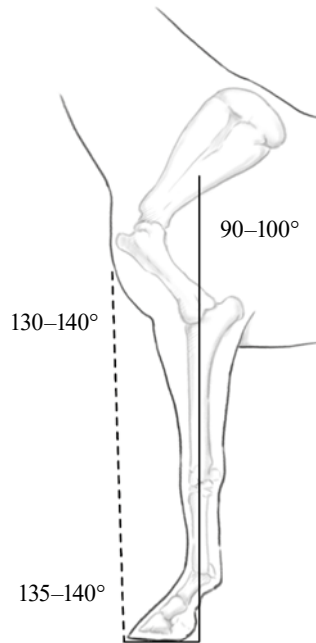
Rys. 1.7 Zad konia widziany z boku
a. normalny b. prosty c. spadzisty



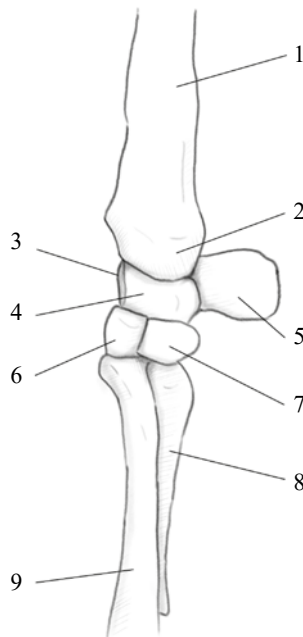
Rys. 1.8 Zad konia widziany z tyłu
a. normalny b. dachowaty c. rozlupany



Rys. 1.9 Klatka piersiowa
a. głęboka, kłąb wysoki i długi, łopatka długa i skośna b. płytka, kłąb niski i krótki, łopatka krótka i stroma

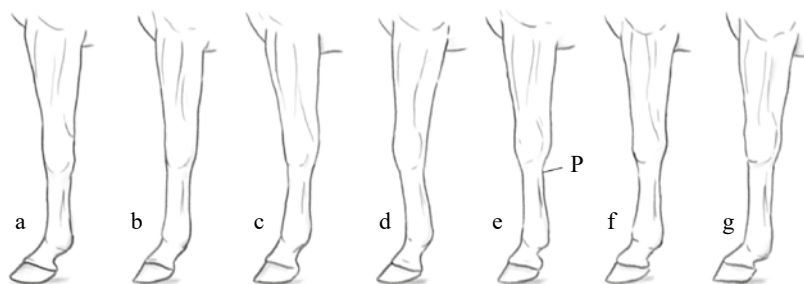


Rys. 1.10 Ukątowanie kończyny przedniej



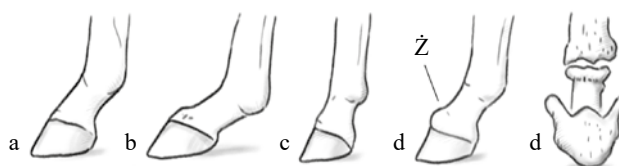
Rys. 1.11 Kościec stawu nadgarstkowego

1. trzon kości promieniowej 2. bloczek (koniec dalszy) kości promieniowej 3. kość pośrodkowa nadgarstka
4. kość promieniowa nadgarstka 5. kość dodatkowa nadgarstka 6. kość nadgarstka III 7. kość nadgarstka II
8. kość śródreżcza II (kość rysikowa przysiodkowa) 9. kość śródreżcza III



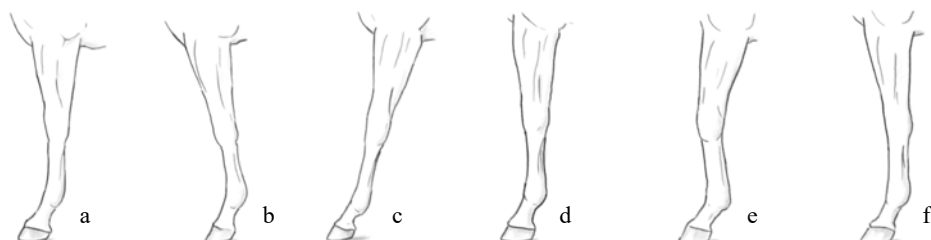
Rys. 1.12 Wadliwe formy nadpęcia

a. prawidłowa b. nadgarstek zeszlifowany c. nadgarstek cofnięty (barania noga) d. kozieniec e. nadpęcie z podkrojem – P
f. nadpęcie butelkowe g. nadpęcie za długie



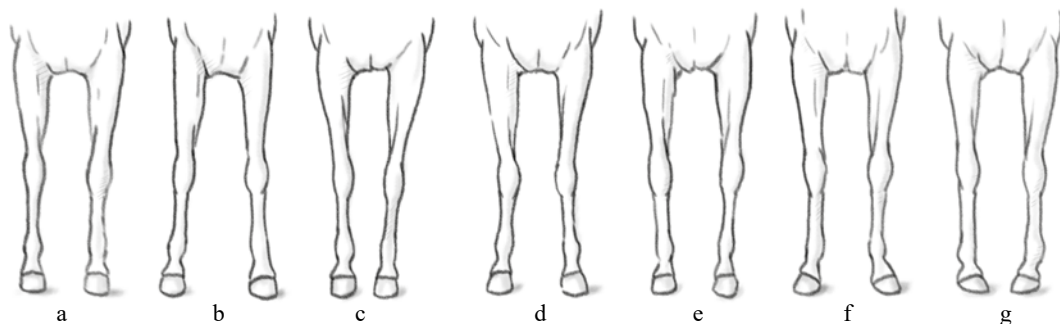
Rys. 1.13 Wady pięciny

a. pięcina prawidłowa b. niedźwiedzia c. sztorcowa d. pięcina z żabką – Ż



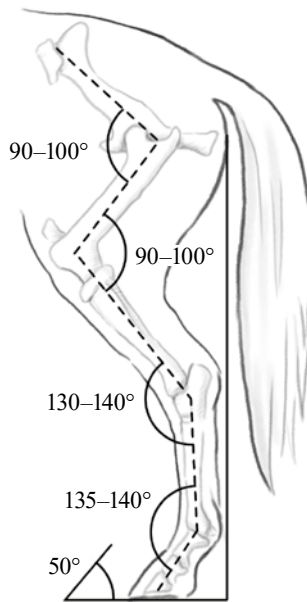
Rys. 1.14 Kończyna przednia widziana z boku

Postawy kończyny przedniej: a. prawidłowa b. podsiebna c. przedsiebna
Ustawienie napiąstka: d. prawidłowe e. napiąstek z kozieńcem f. cofnięty

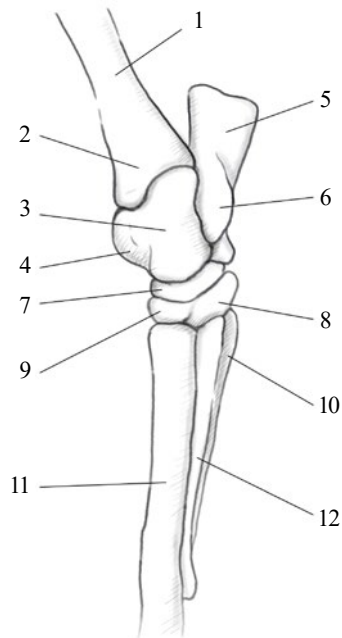


Rys. 1.15 Kończyna przednia widziana z przodu

a. postawa prawidłowa b. rozbieżna c. zbieżna d. tancerska (iksowata) e. beczkowata f. francuska g. szpotawa

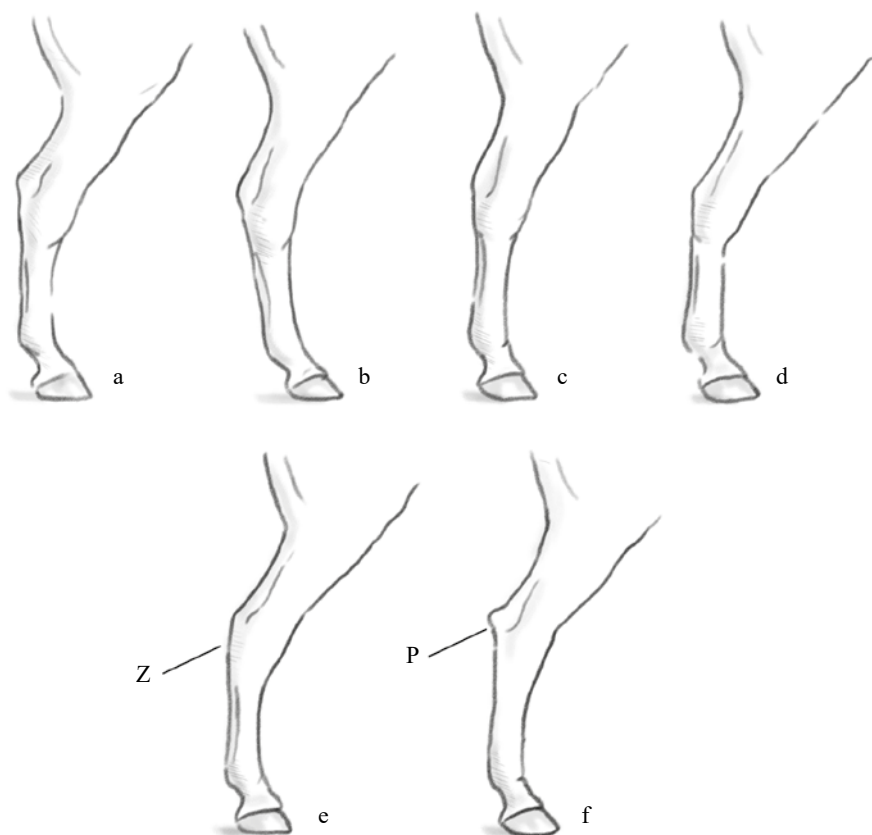


Rys. 1.16 Ukątowanie kończyny tylnej



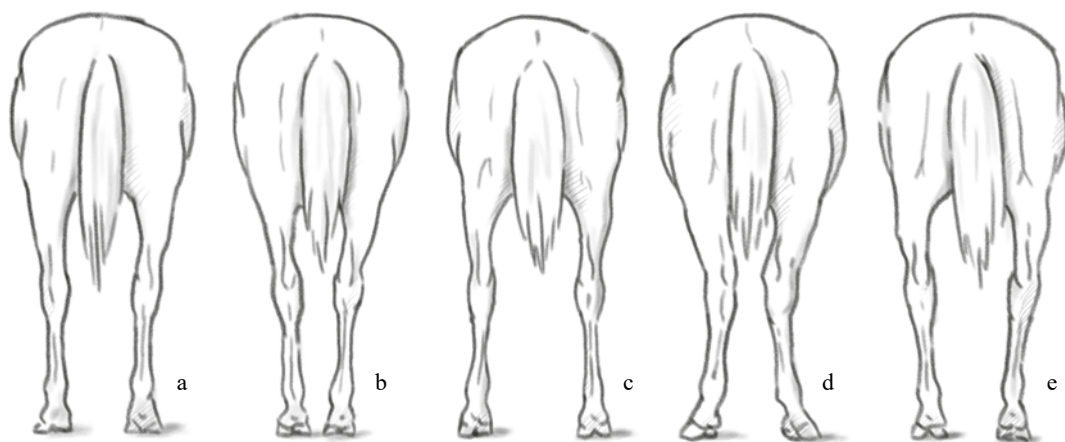
Rys. 1.17 Kościec stawu skokowego

1. trzon kości piszczelowej 2. kostka przyśrodkowa kości piszczelowej 3. trzon kości skokowej 4. bloczek kości skokowej
5. guz piętowy 6. podpórka kości skokowej 7. kość ośrodkowa stępu 8. kość stępu I i II 9. kość stępu III
10. kość rysikowa boczna 11. kość śródstopia III 12. kość rysikowa przyśrodkowa.



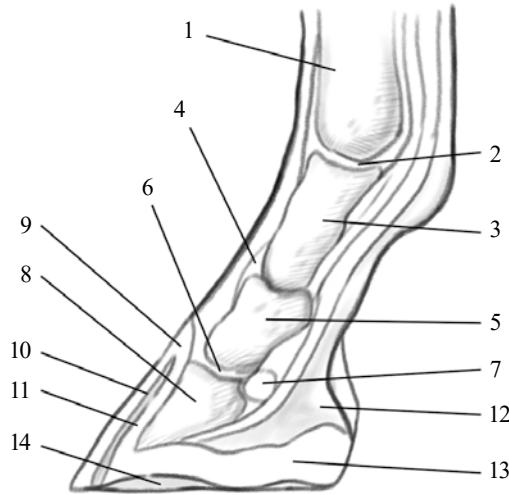
Rys. 1.18 Postawa kończyn tylnych widziana z boku

a. prawidłowa b. szablasta c. prosta (rozwarty staw skokowy) d. o słabym (wąskim i krótkim) stawie skokowym, nadpęcie zesznurowane e. z zajęczakiem – Z f. z pipakiem – P



Rys. 1.19 Postawa kończyn tylnych widziana z tyłu

a. postawa prawidłowa b. zbieżna c. rozbieżna d. krowia e. beczkowata



Rys. 1.20 Przekrój pionowy kopyta

1. kość nadpęcia 2. staw pęciny 3. kość pęciny 4. staw koronowy 5. kość koronowa 6. staw kopytowy 7. trzeszczka kopytowa 8. kość kopytowa 9. ściana rogowa puszkii kopytowej 10. warstwa listewkowa łącząca puszkę ze ścianą rogotwórczą 11. warstwa rogotwórcza 12. strzałka sprężysta 13. strzałka rogowa 14. podeszwa



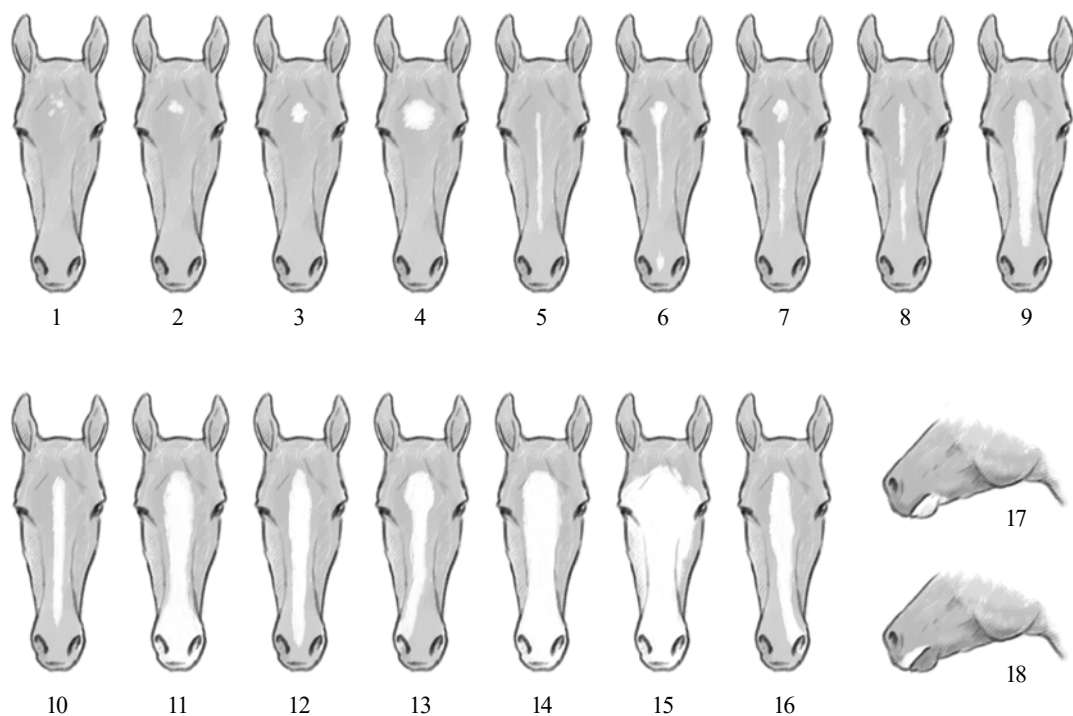
Rys. 1.21 Puszka kopytowa od spodu

a. kopyta przedniego b. kopyta tylnego

1. brzeg podstawowy 2. linia biała 3. podeszwa 4. kąt wsporowy 5. brzeg podstawowy ściany przedkątnej 6. strzałka 7. grot strzałki 8. rowek strzałkowy 9. piętka rogowa

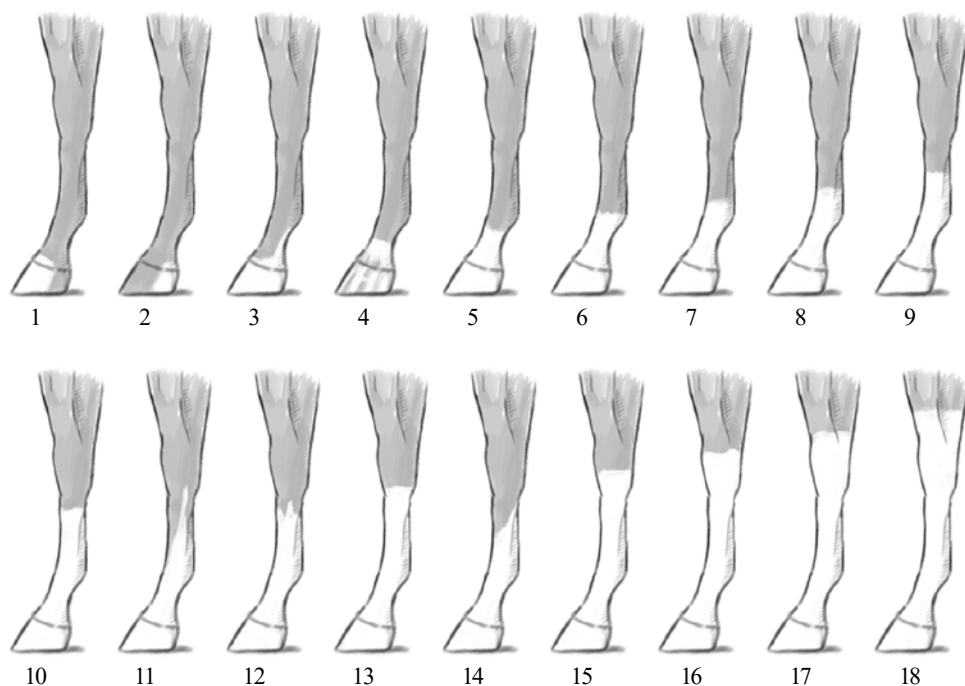


Rys. 1.22 Formy kopyt oglądane z przodu i z boku



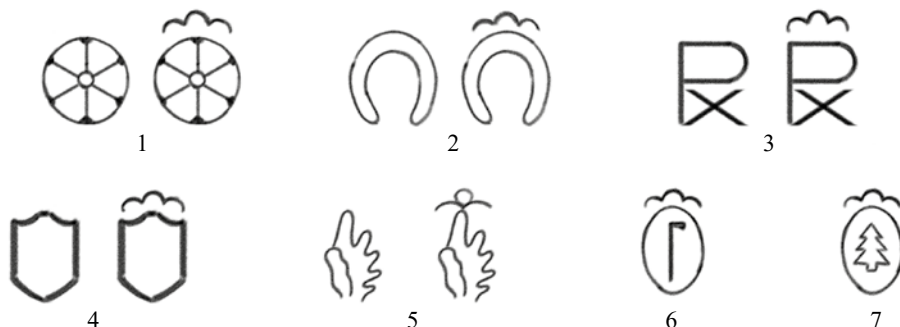
Rys. 1.23 Odmiany na głowie

1. siwizna (siw.) 2. kwiatek (kw.) 3. gwiazdka (gw.) 4. gwiazda (gwiazda) 5. strzałka (strz.) 6. gwiazdka ze strzałką, chrapka (gw.ze strz.chr.) 7. gwiazdka strzałka (gw.strz.) 8. przerywana strzałka (przer.strz.) 9. lysina (lys.) 10. wąska lysina (w.lys.) 11. lysina na oba nozdrza (lys.na oba nozd.) 12. lysina między nozdrza (lys.m.nozd.) 13. gwiazda z lysiną prawoskośną na nozdrze (gwiazda z lys.pr.skos.na nozd.) 14. szeroka lysina na oba nozdrza (szer.lys.na oba nozd.) 15. latarnia (lat.) 16. lysina lewoskośna na nozdrze (lys.l.skos.na nozd.) 17. dolna warga (d.war.) 18. górna warga (g.war.)



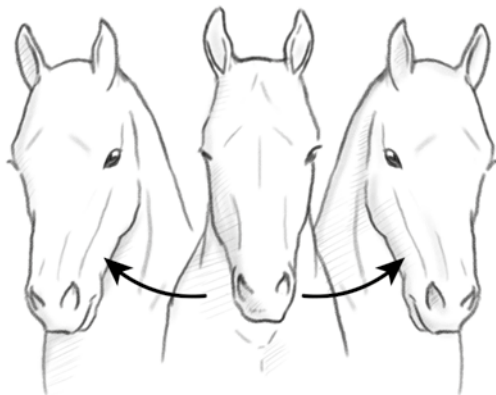
Rys. 1.24 Odmiiany na nogach

1. korona (kor.) 2. piętka od zewnątrz (pięt.od zewn.) 3. korona, z tyłu pięcina nieregularnie (kor.z tyłu pięc.nier.) 4. 1/2 pięciny, korona nakrapiana (1/2 pięc.kor.nakr.) 5. pięcina (pięc.) 6. 1/2 stawu pięcinowego (1/2 st.pięc.) 7. ze stawem pięcinowym (ze st.pięc.) 8. powyżej stawu pięcinowego (pow.st.pięc.) 9. 1/3 nadpięcia (1/3 nadp.) 10. 1/2 nadpięcia (1/2 nadp.) 11. staw pięcinowy, od zewnątrz klinem do 3/4 nadpięcia (st. pięc. od zewn. klin. 3/4 nadp.) 12. 1/2 nadpięcia nieregularnie (1/2 nadp.nier.) 13. 3/4 nadpięcia (3/4 nadp.) 14. 1/3 nadpięcia z przodu, z tyłu 3/4 (1/3 nadp.z prz. z tyłu 3/4) 15. nadpięcie (nadp.) 16. 1/2 stawu nadgarstkowego (1/2 st.nadg.) 17. ze stawem nadgarstkowym (ze st.nadg.) 18. powyżej stawu nadgarstkowego (pow.st.nadg.)

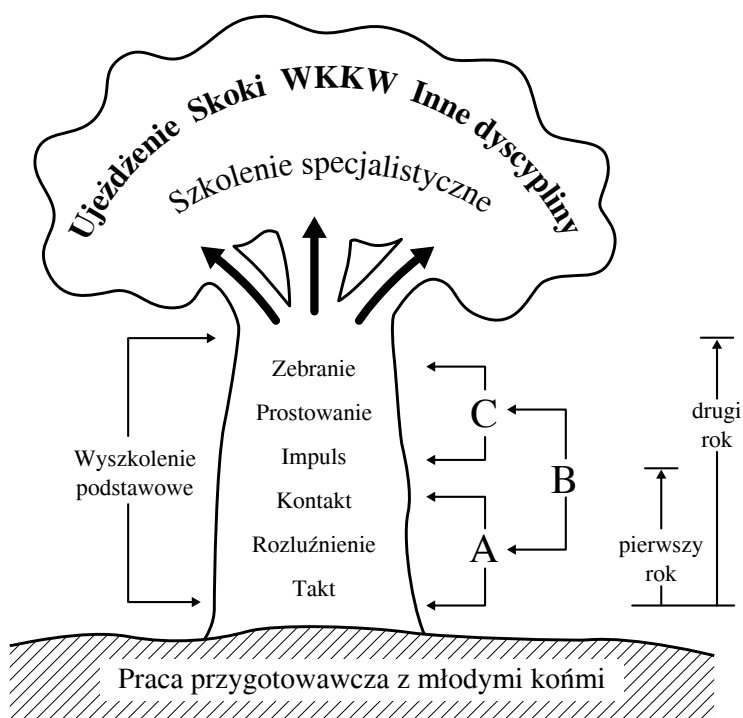


Rys. 1.25 Znakowanie

1. KOŃ ŚLĄSKI – księga wstępna i księga główna 2. POLSKI KOŃ ZIMNOKRWISTY – księga wstępna i księga główna 3. POLSKI KOŃ SZLACHETNY PÓLKRWI – księga wstępna i księga główna 4. KOŃ MAŁOPOLSKI – księga wstępna i księga główna 5. KOŃ WIELKOPOLSKI – księga wstępna i księga główna 6. KOŃ HUCULSKI – księga stadna koni rasy huculskiej 7. KONIK POLSKI – księga stadna rasy konik polski



Rys. 1.26 Tkanie

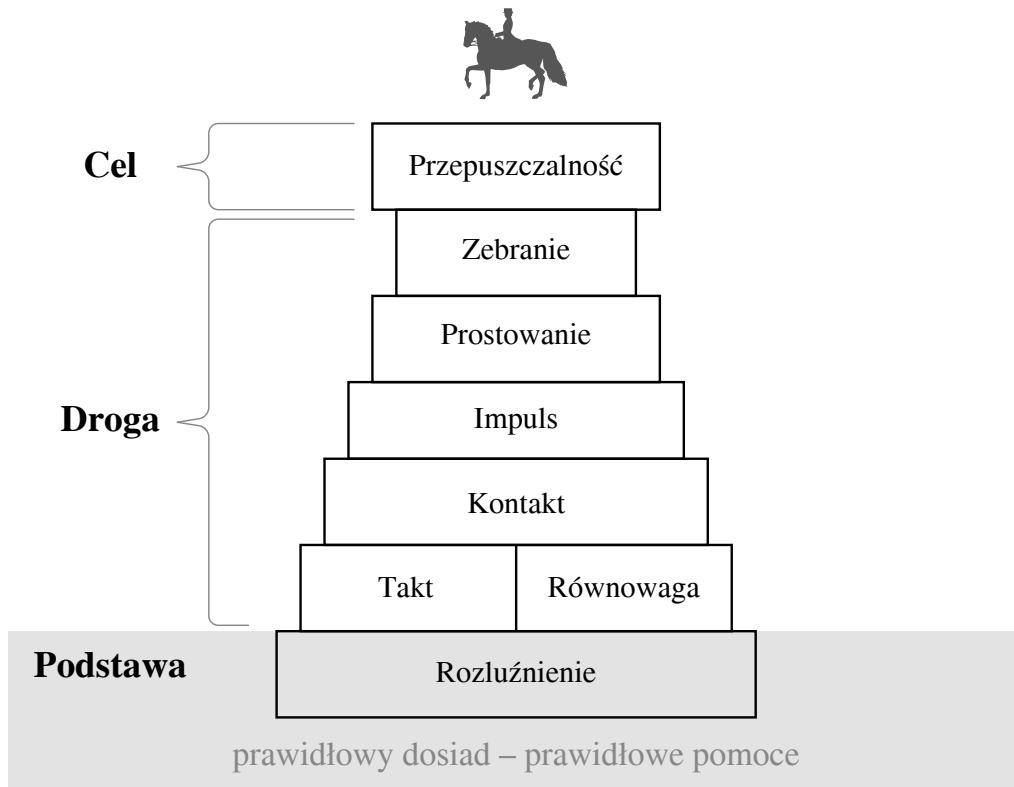


A - faza przyzwyczajania, B - faza rozwijania siły pchającej, C - faza rozwijania siły nośnej

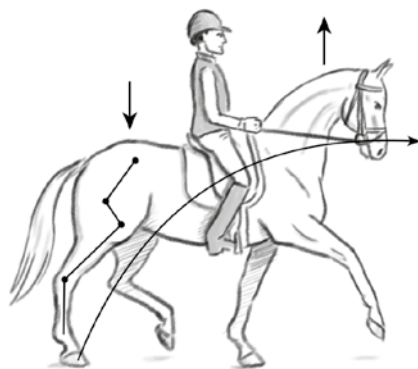
Rys. 2.1 „Drzewo” szkoleniowe



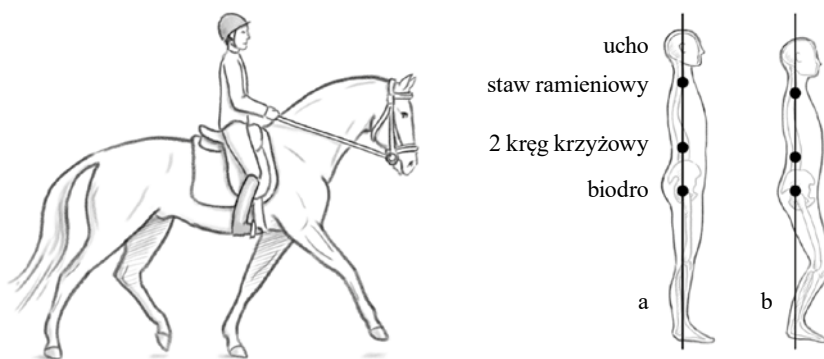
Rys. 2.2 Prowadzenie źrebaka



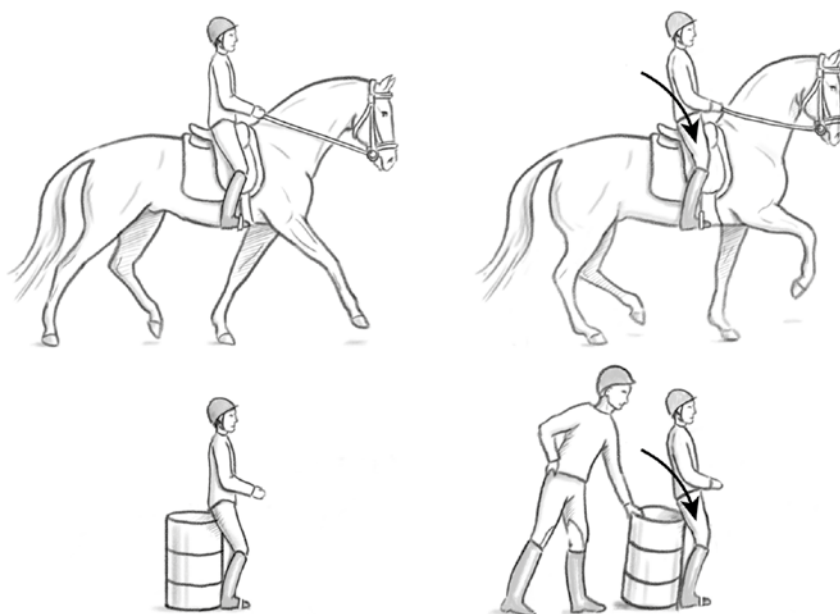
Rys. 2.3 Skala szkoleniowa



Rys. 2.4 Zebranie



Rys. 2.5 Dosiad ujeżdzeniowy



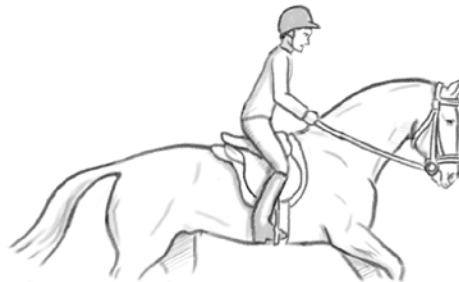
Rys. 2.6 Działanie „krzyża” jeźdźcy



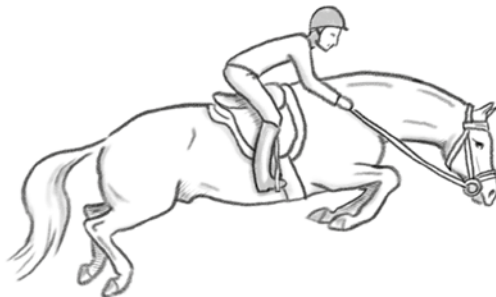
Rys. 2.7 Pólsiad



Rys. 2.8 Różne stopnie odciążenia w pólsiadzie – fundament nie ulega zmianie



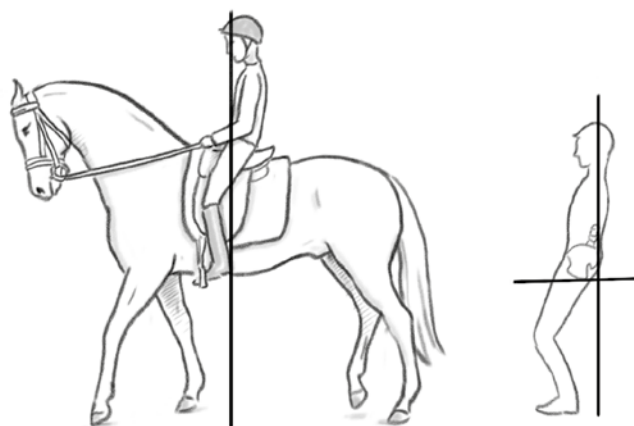
Rys. 2.9 Pólsiad – z nieznacznym odciążeniem



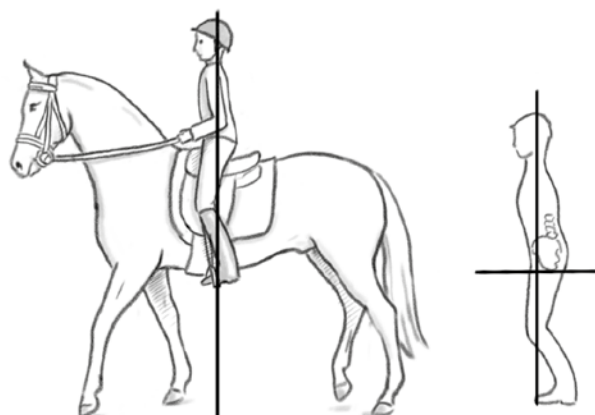
Rys. 2.10 Pólsiad – w skoku



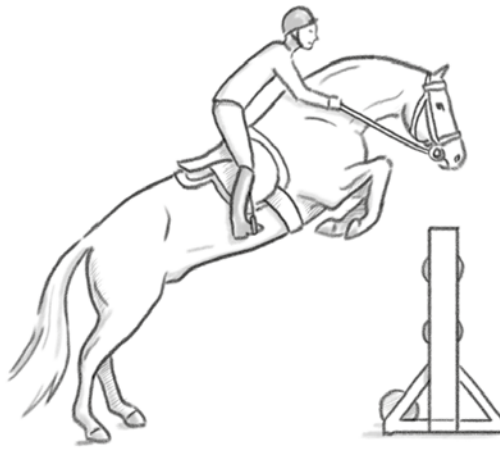
Rys. 2.11 Dosiad stiplowy



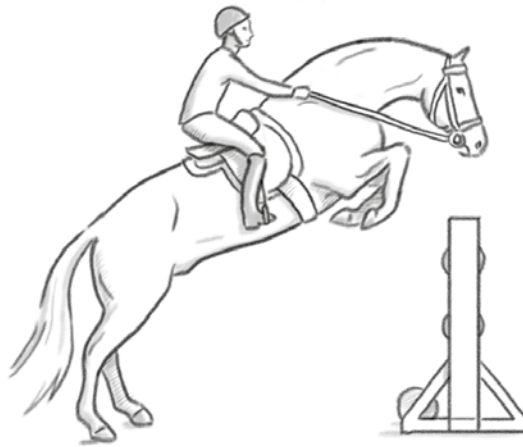
Rys. 2.12 Dosiad fotelowy



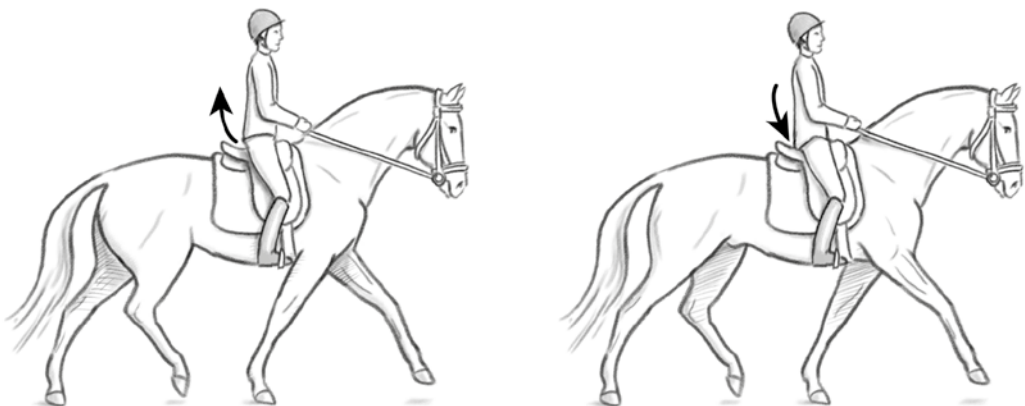
Rys. 2.13 Dosiad widłowy



Rys. 2.14 Jeździec „przed ruchem”



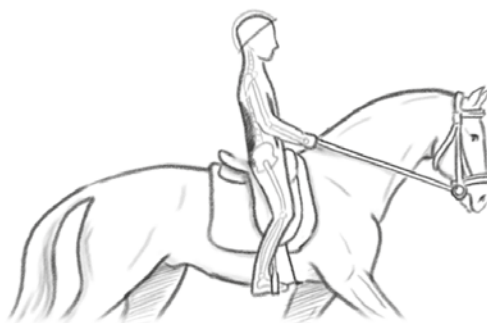
Rys. 2.15 Jeździec „za ruchem”



Rys. 2.16 Kłus anglezowany na prawą tylną



Rys. 2.17 Pomoce ciężarem obustronnie obciążające



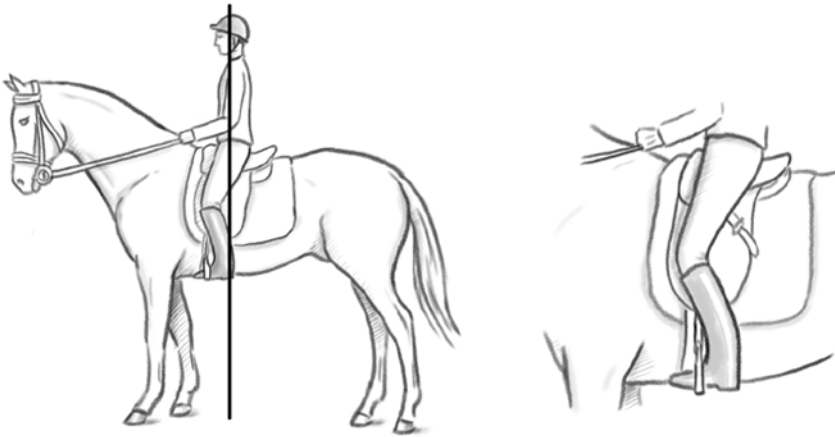
Rys. 2.18 „Napięcie krzyża” to chwilowe napięcie mięśni brzucha i dolnych mięśni pleców



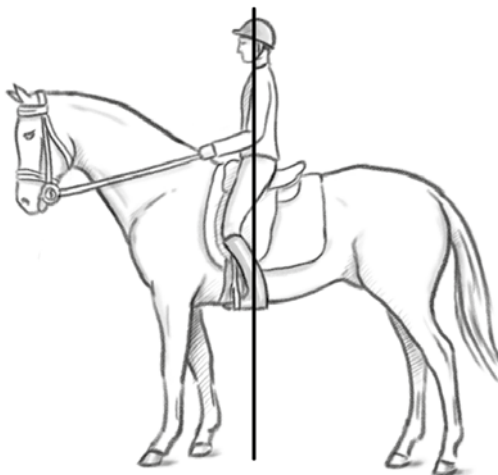
Rys. 2.19 Pomoc jednostronnie obciążająca – dobrze



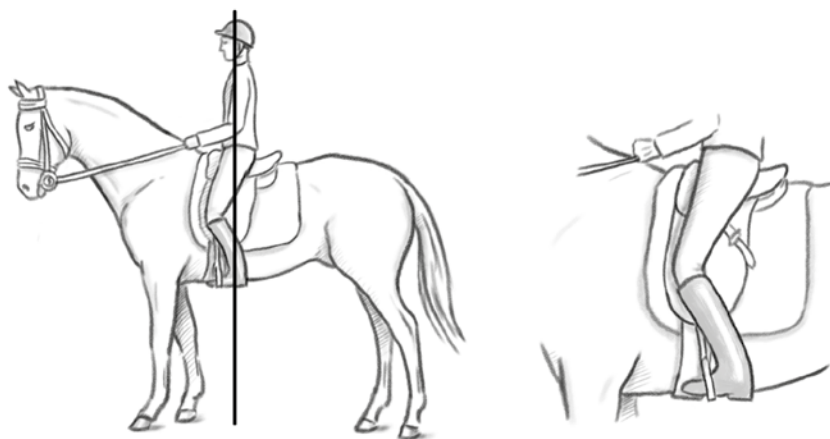
Rys. 2.20 Jeździec załamuje się w biodrze – ciężar przemieszcza się na złą stronę – źle



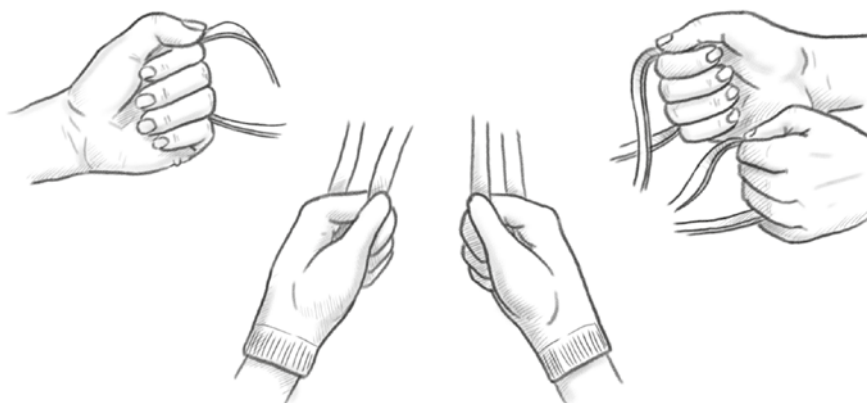
Rys. 2.21 Położenie tydki aktywizującej



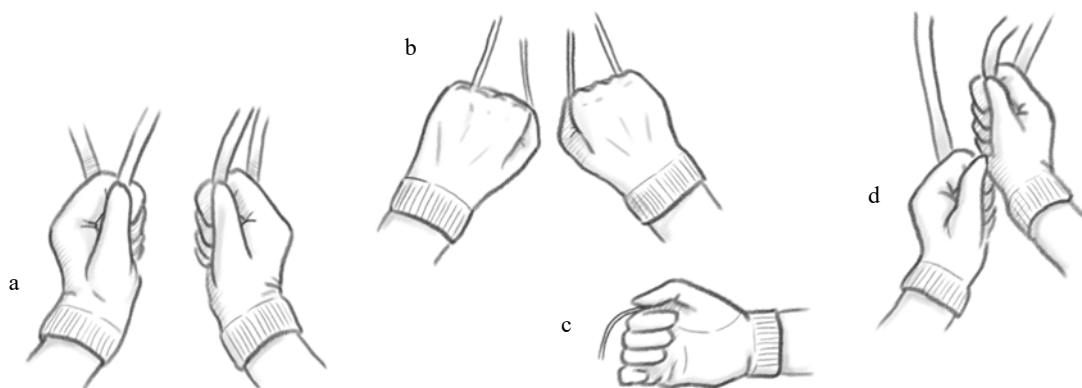
Rys. 2.22 Położenie tydki przesuwejcej



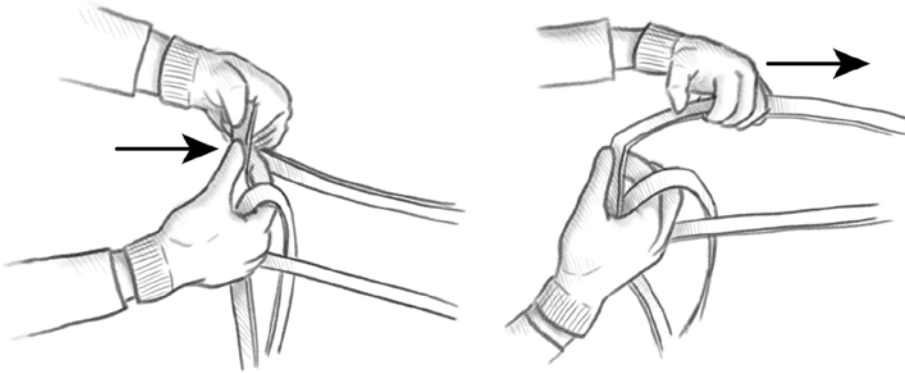
Rys. 2.23 Położenie lędki ograniczającej



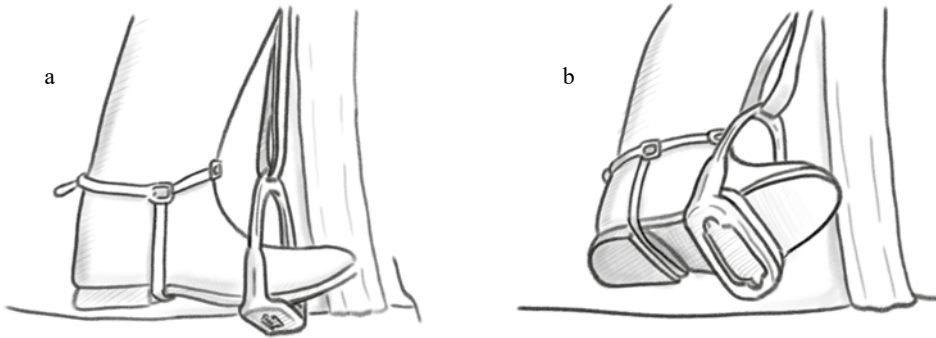
Rys. 2.24 Prawidłowe trzymanie wodzy



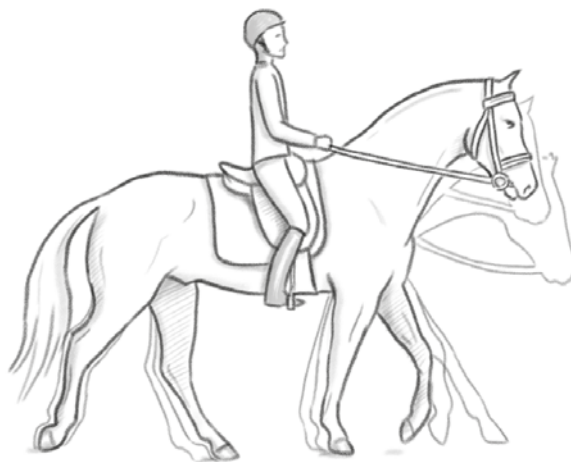
Rys. 2.25 Najczęstsze błędy w ustawieniu ręki – źle
a. sztywny nadgarstek b. położona ręka c. otwarta ręka d. przełożona ręka



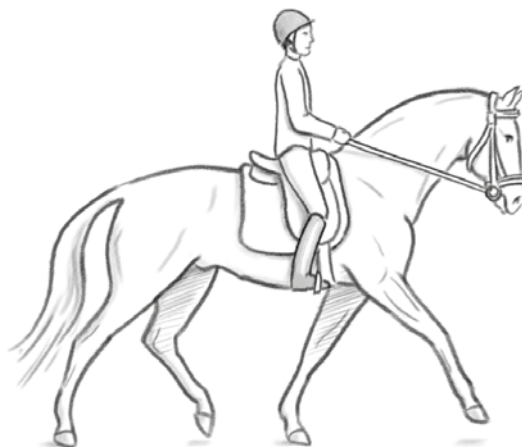
Rys. 2.26 Sposób nabierania wodzy



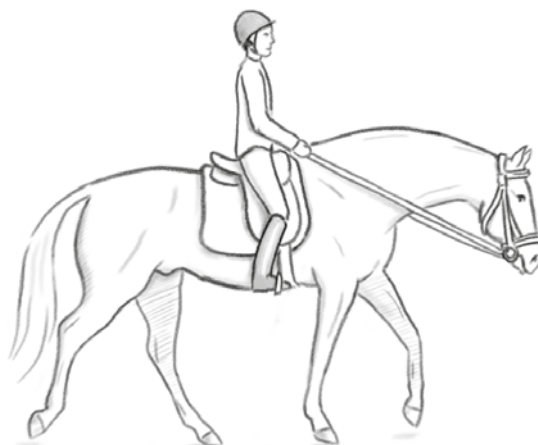
Rys. 2.27 Prawidłowe użycie ostróg



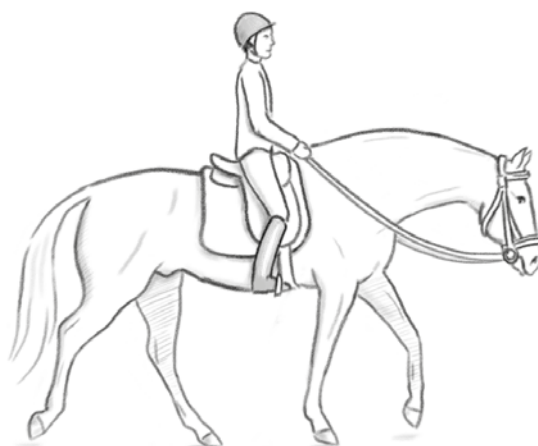
Rys. 2.28 Przez działanie pomocami aktywizującymi i miękki kontakt – ze stępa swobodnego, poprzez długą wodzę – koń zostaje postawiony na pomoce



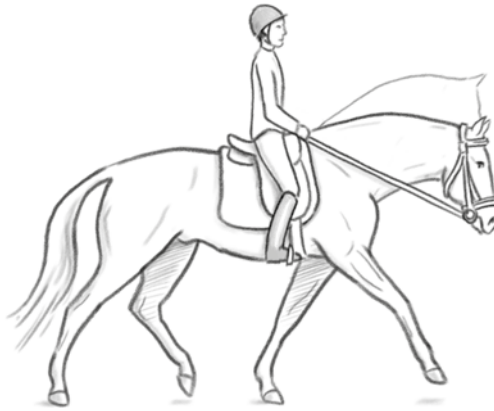
Rys. 2.29 Koń „postawiony na wodzy”



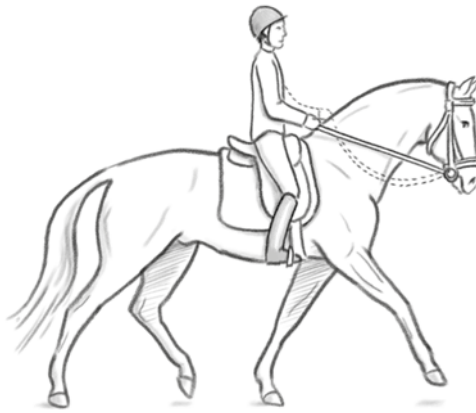
Rys. 2.30 Koń na długiej wodzy



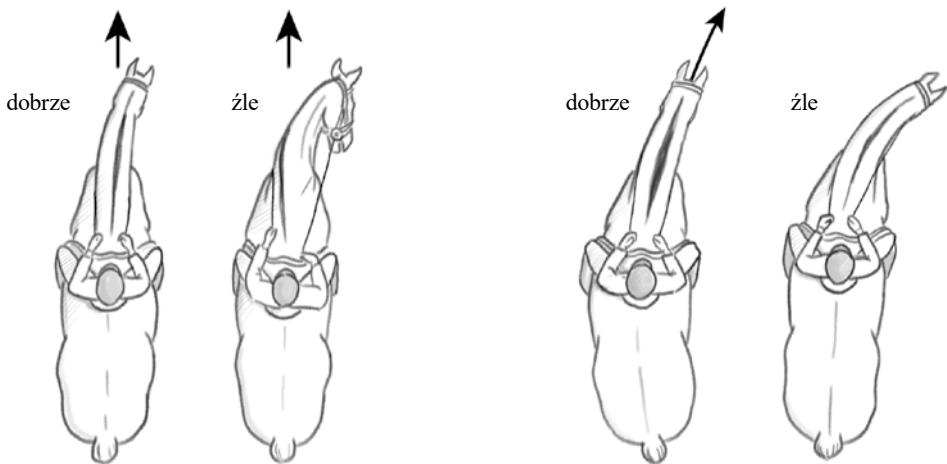
Rys. 2.31 Koń na swobodnej wodzy



Rys. 2.32 „Żucie z ręki”

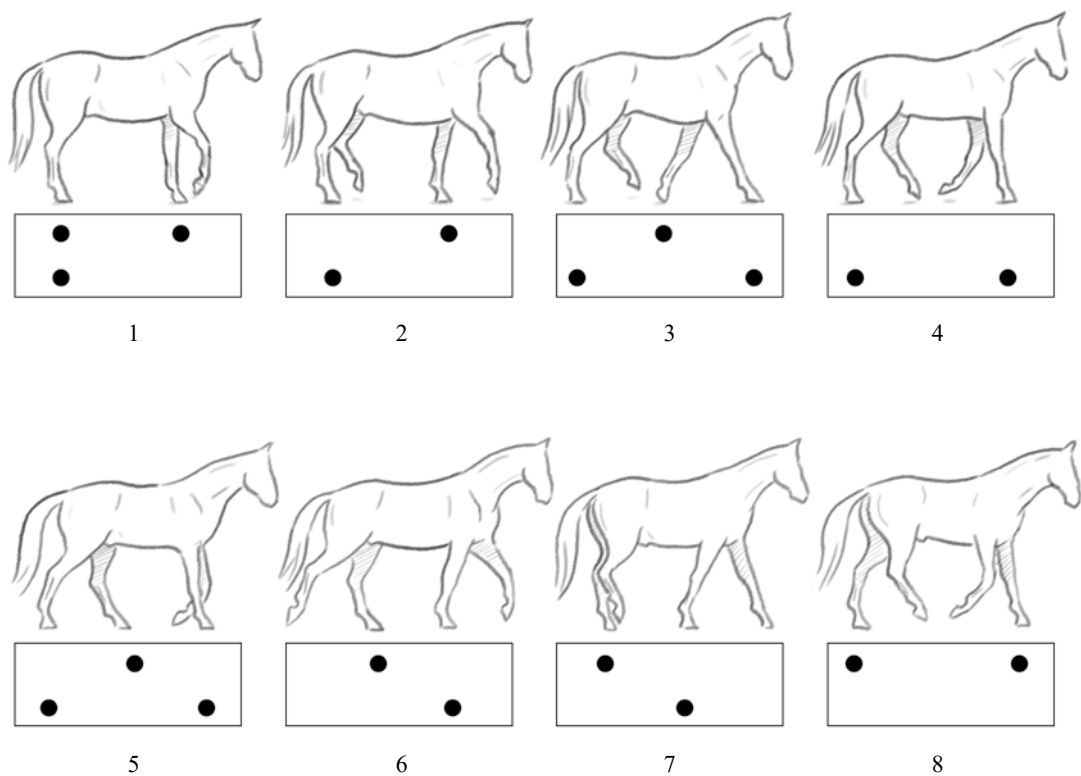


Rys. 2.33 „Oddawanie i nabieranie wodzy”

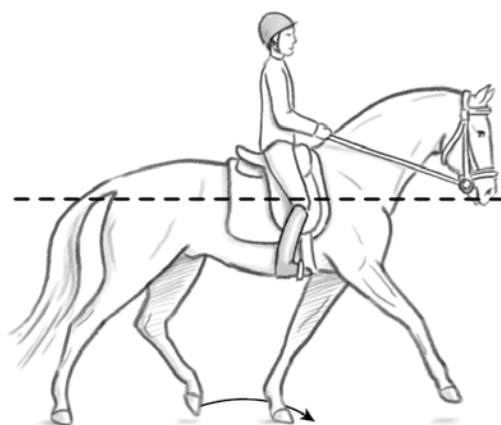


Rys. 2.34 Ustawienie w prawo

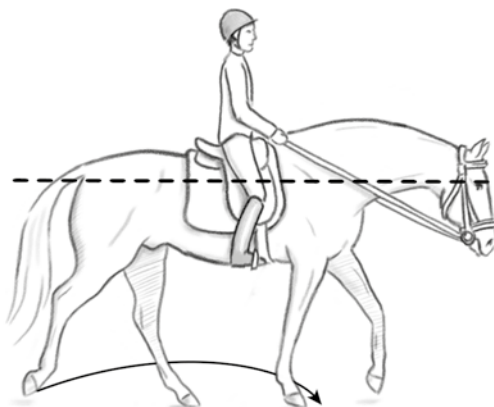
Rys. 2.35 Zgięcie w prawo



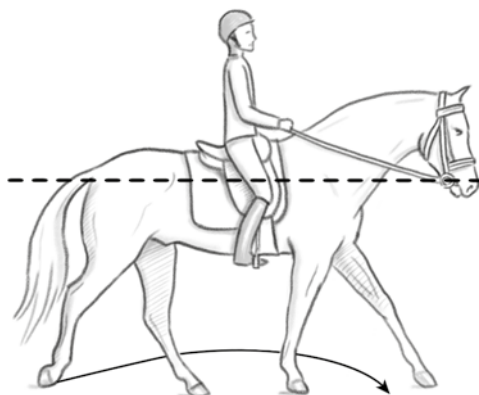
Rys. 2.36 Kolejność stawiania kończyn w stępie



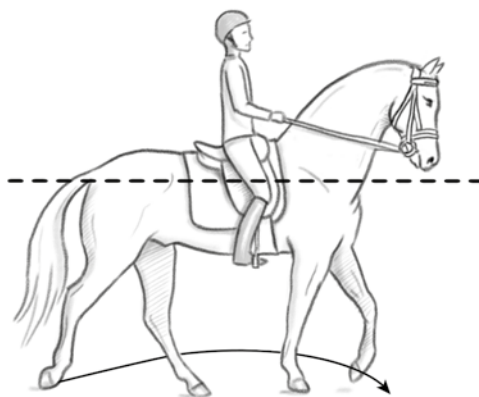
Rys. 2.37 Stępiec pośredni



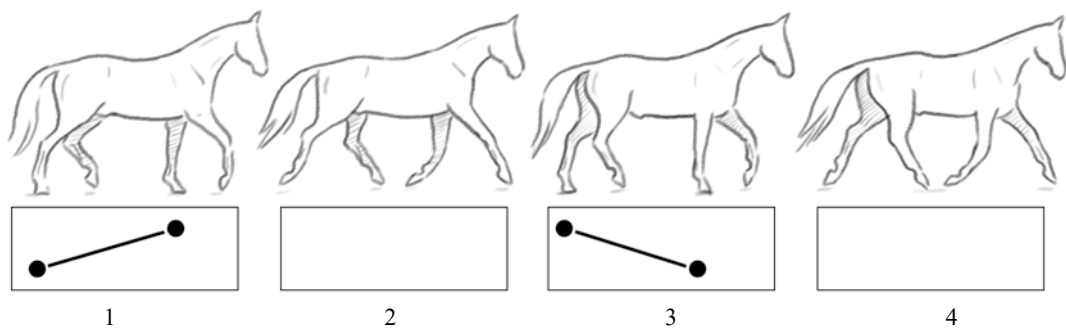
Rys. 2.38 *Step swobodny*



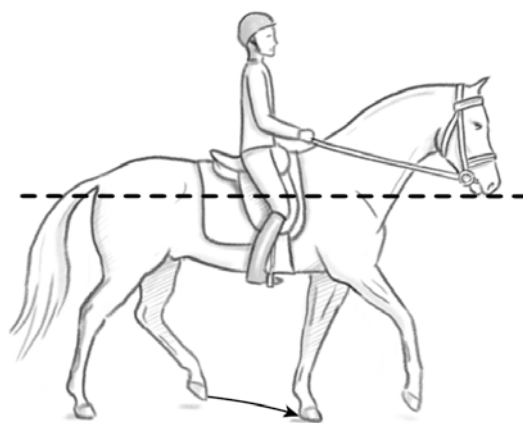
Rys. 2.39 *Step wyciągnięty*



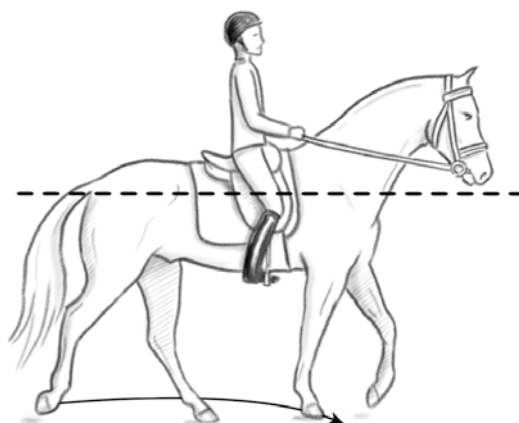
Rys. 2.40 *Step zebrany*



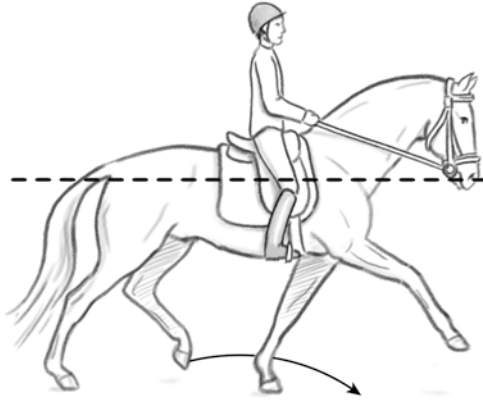
Rys. 2.41 Kolejność stawiania kończyn w klusie



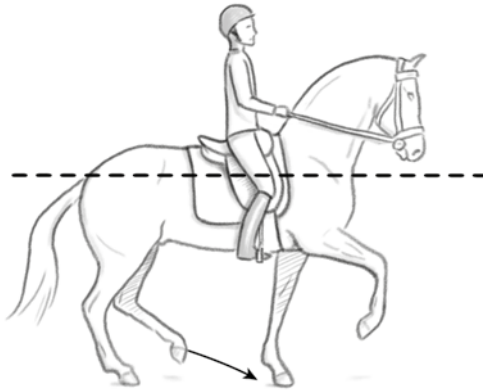
Rys. 2.42 Klus roboczy



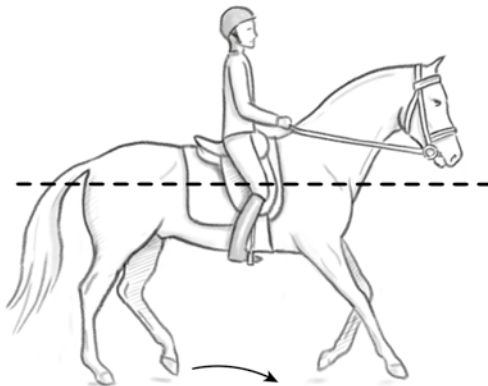
Rys. 2.43 Klus pośredni



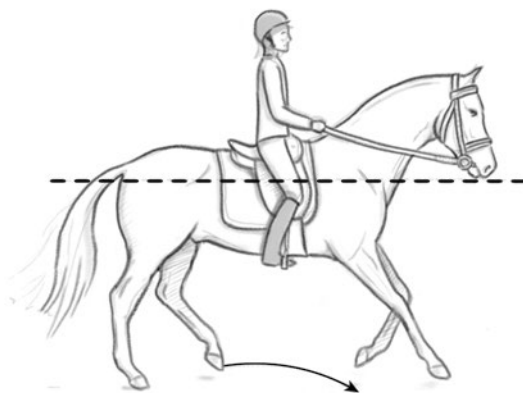
Rys. 2.44 Klus wyciągnięty



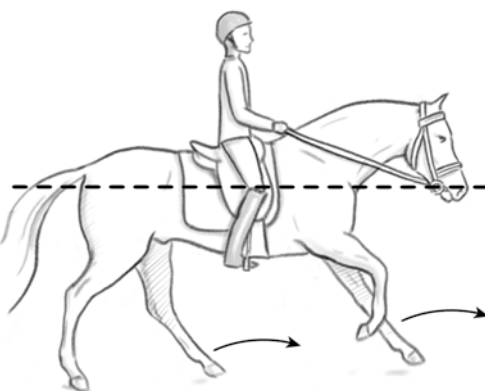
Rys. 2.45 Klus zebrany



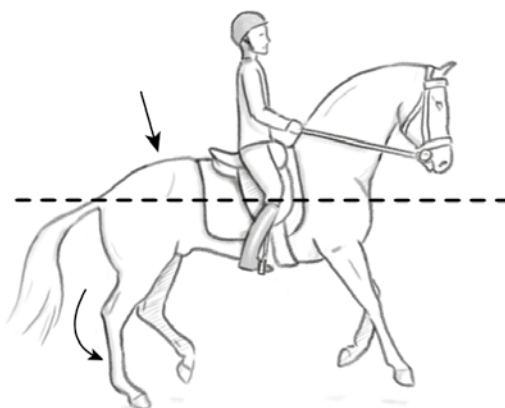
Rys. 2.46 Galop roboczy



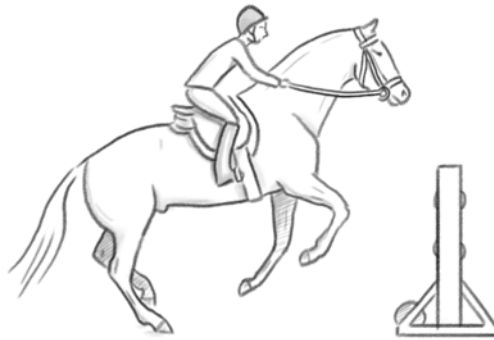
Rys. 2.47 Galop pośredni



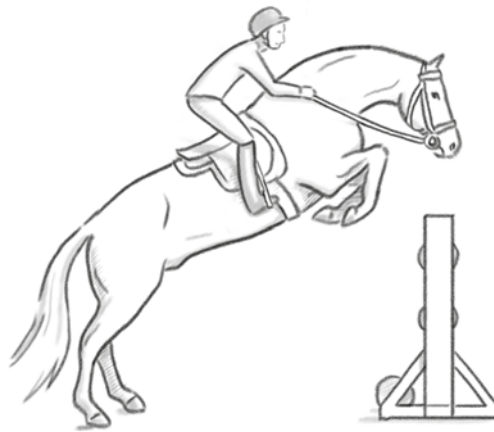
Rys. 2.48 Galop wyciągnięty



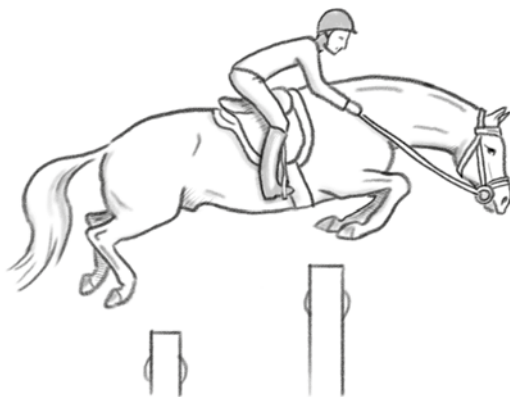
Rys. 2.49 Galop zebrany



Rys. 2.50 Najazd – jeździec w półsiadzie najeżdża na przeszkodę równym podstawowym tempem



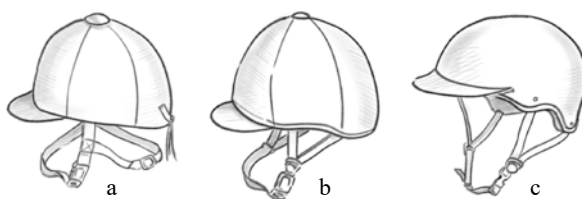
Rys. 2.51 Faza odskoku – jeździec elastycznie podąża za ruchem konia. Ręka przesuwa się w kierunku pyska



Rys. 2.52 Faza lotu – grzbiet konia jest odciążony; kolano, łydka, pięta zachowują stabilność

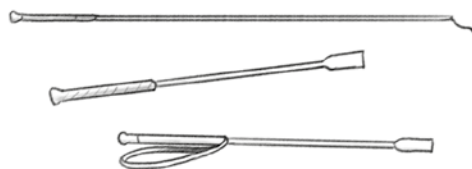


Rys. 2.53 Faza lądowania – tułów podnosi się w miarę jak zmienia się środek ciężkości

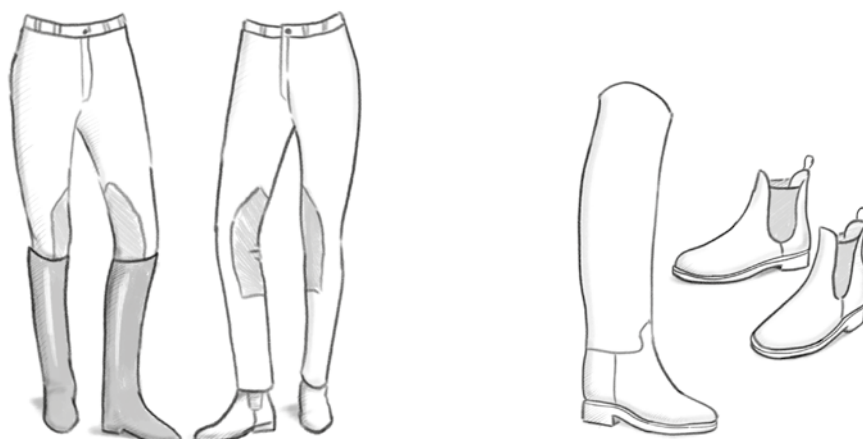


Rys. 2.54 Nakrycia głowy

a. toczek z 3-punktowym mocowaniem b. kask z pokrowcem c. helm

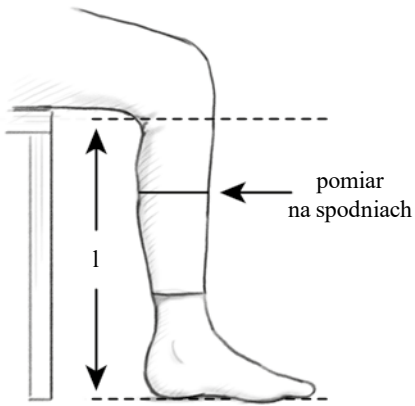


Rys. 2.55 Bat ujeżdżeniowy, palcat skokowy i palcat skokowy z temblakiem



Rys. 2.56 Bryczesy i bryczesy salonowe (typu jodhpur)

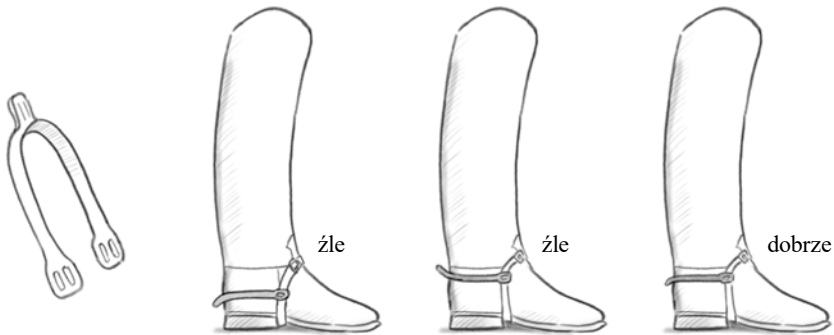
Rys. 2.57 Długie buty do jazdy konnej i trzewiki (sztyblety)



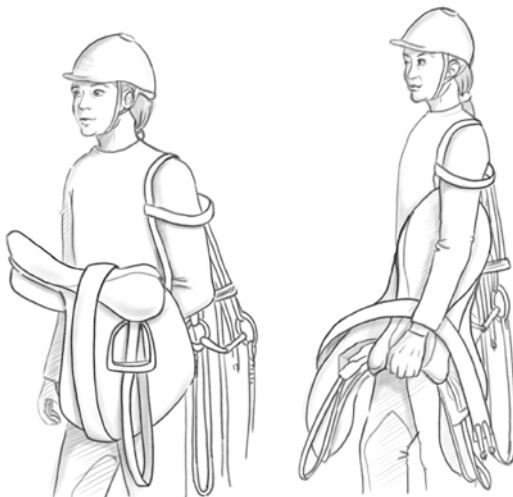
Rys. 2.58 Mierzenie łydki



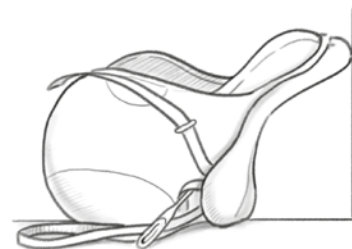
Rys. 2.59 Rękawiczki do jazdy konnej



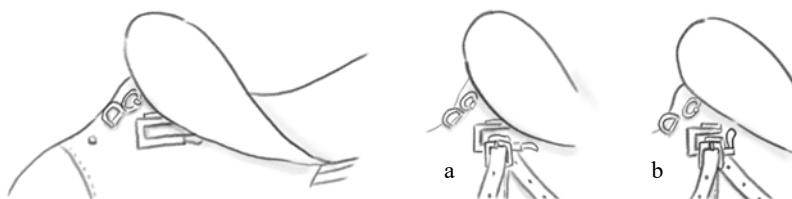
Rys. 2.60 Ostrogi i ich dopasowanie



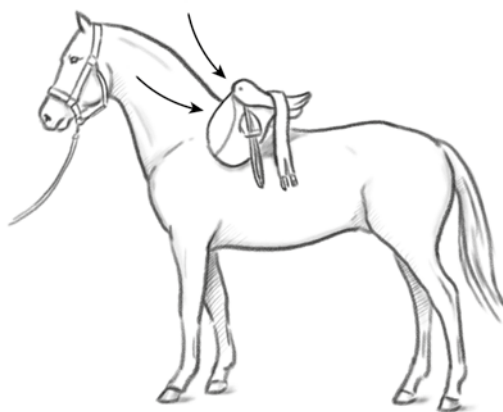
Rys. 2.61 Dwa sposoby przenoszenia rzędu



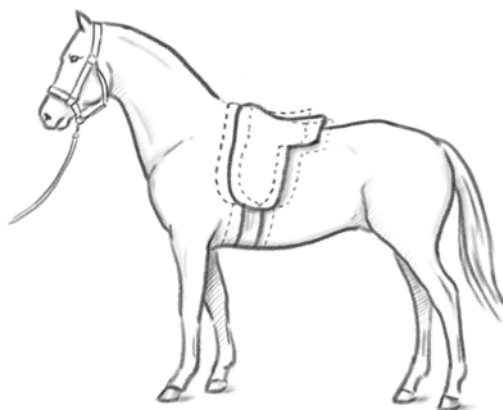
Rys. 2.62 Sposób opierania siodła o ścianę



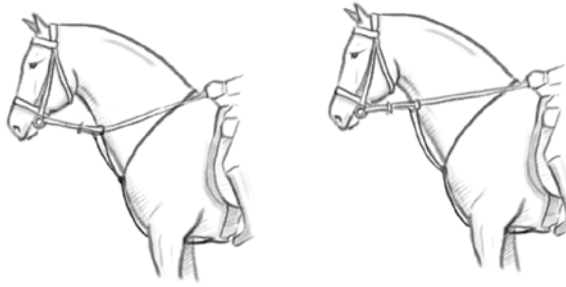
Rys. 2.63 Zatrzaskowy zamek puśliszka
a. otwarty b. zamknięty



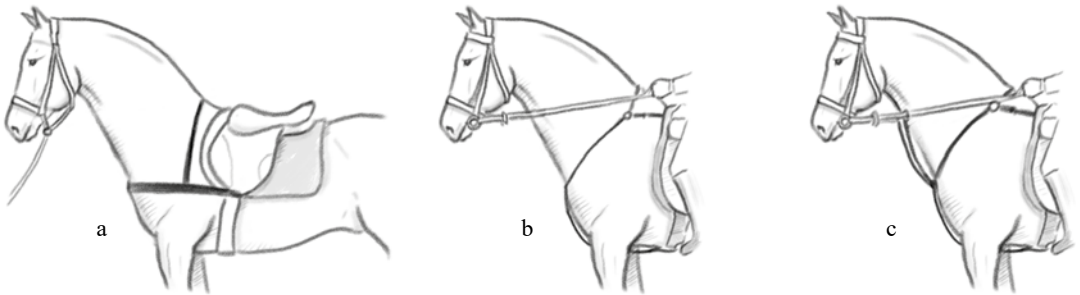
Rys. 2.64 Sposób nakładania siodła



Rys. 2.65 Położenie siodła (prawidłowe, za bardzo przesunięte do przodu, za bardzo przesunięte do tyłu)



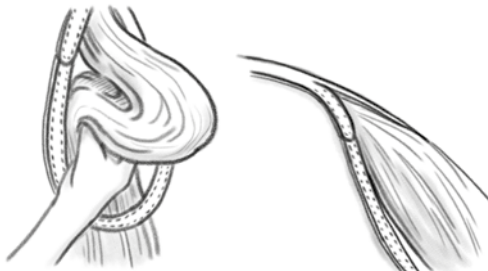
Rys. 2.66 Dopasowanie wytoku
a. prawidłowo b. nieprawidłowo



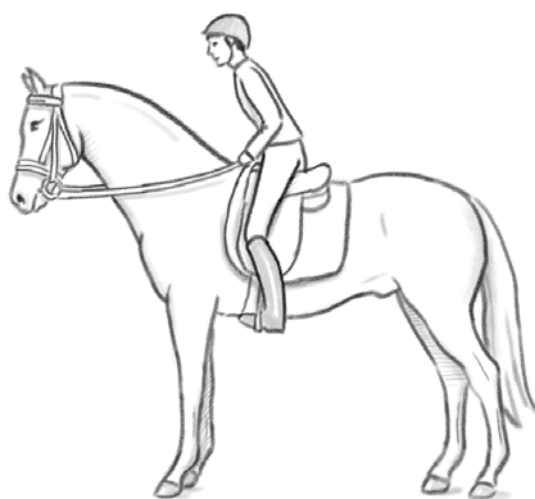
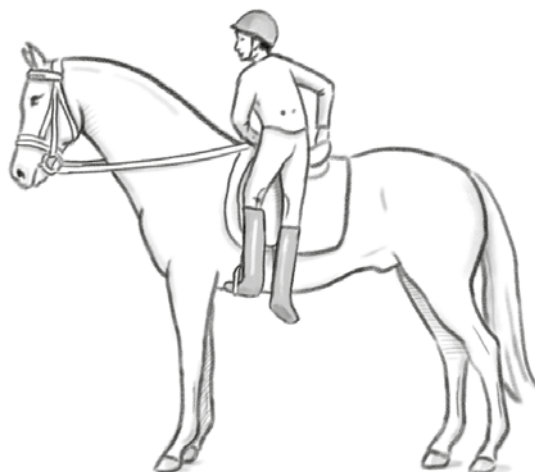
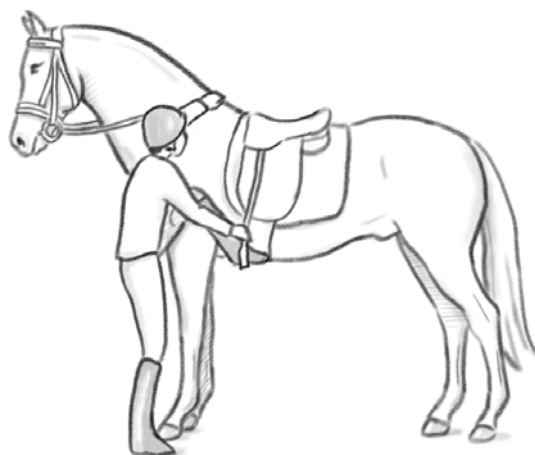
Rys. 2.67 Napierśnik i podpierśnik
a. napierśnik b. podpierśnik z różyczką c. podpierśnik z różyczką i z wytokiem



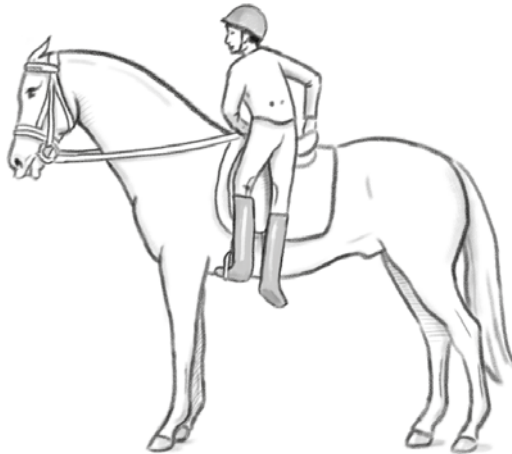
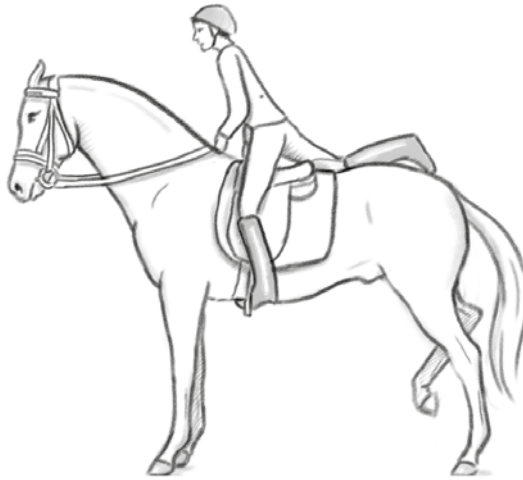
Rys. 2.68 Dopasowywanie podogonia



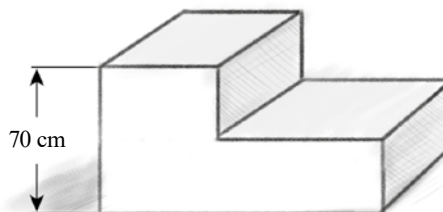
Rys. 2.69 Sposób przekładania ogona



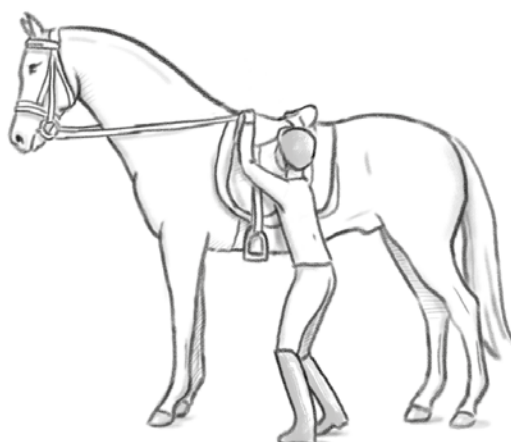
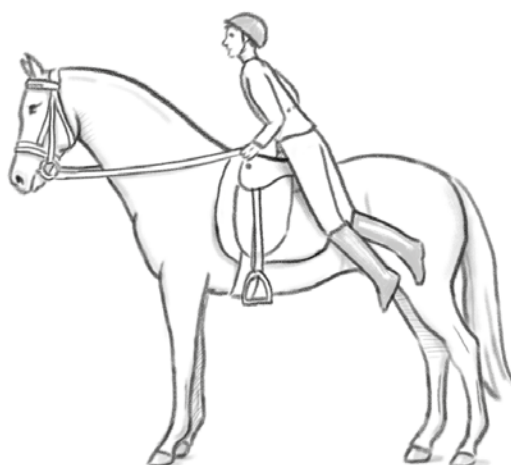
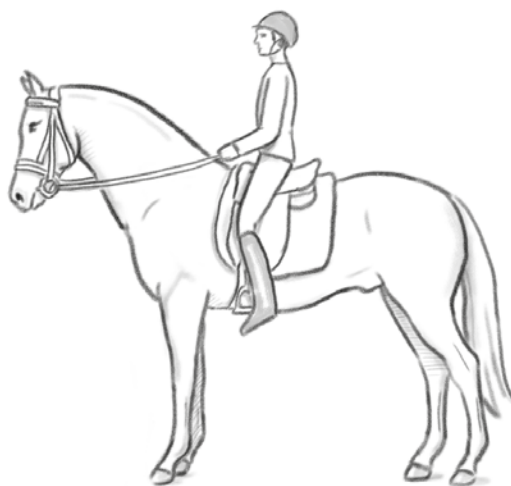
Rys. 2.70 Wsiadanie



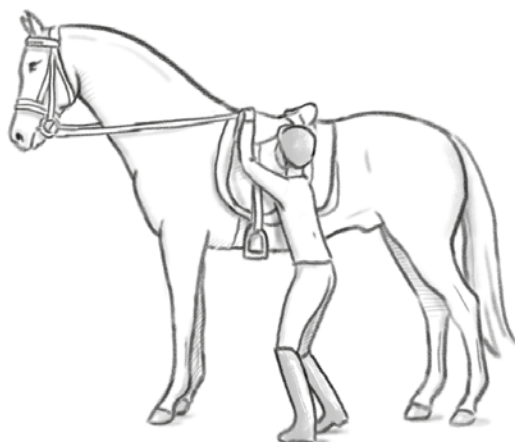
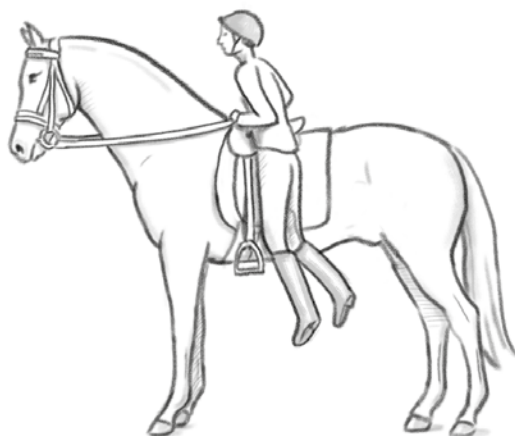
Rys. 2.71 Błędy przy wsiadaniu



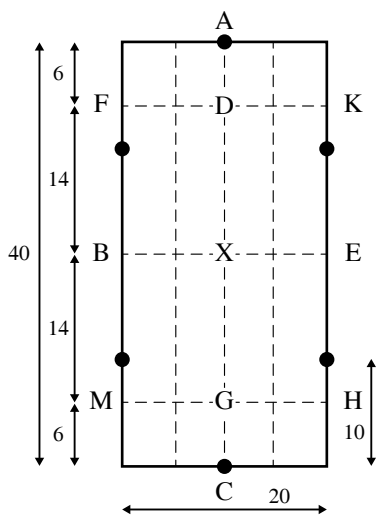
Rys. 2.72 Stopień do wsiadania



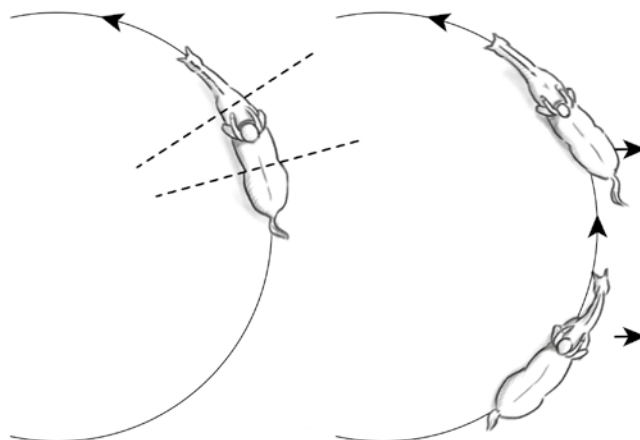
Rys. 2.73 Zeskok z konia



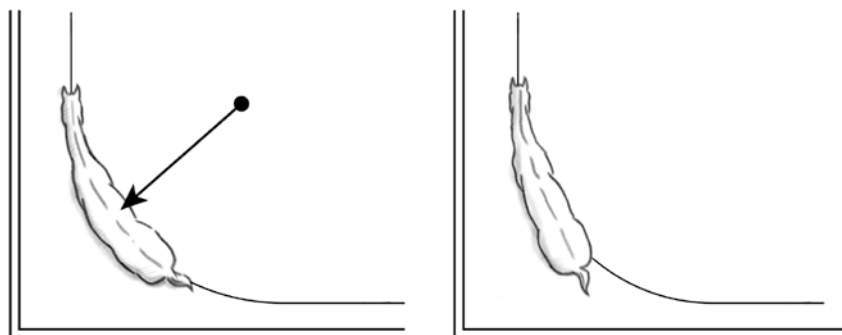
Rys. 2.74 Zsiadanie



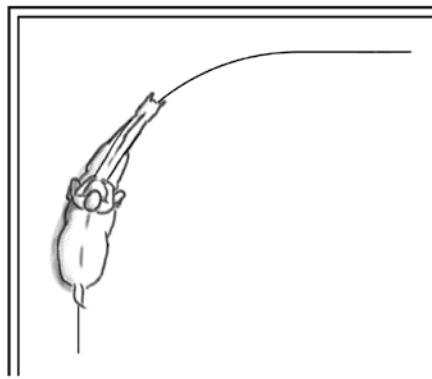
Rys. 2.75 Czworobok 20 x 40 m



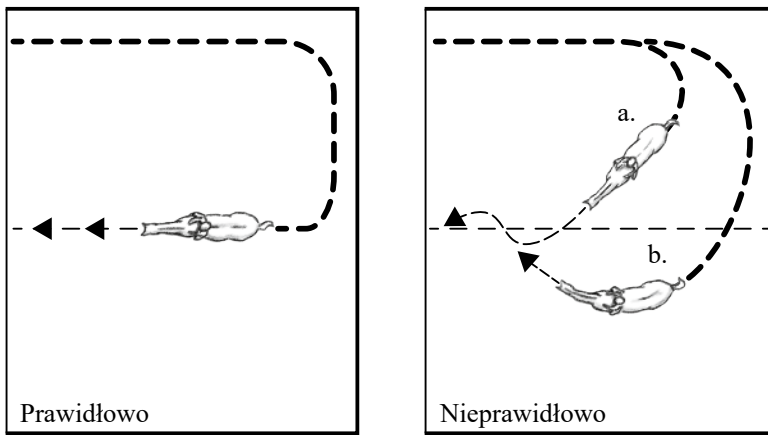
Rys. 2.76 Jazda po łukach



Rys. 2.77 Wyjeżdżanie narożników

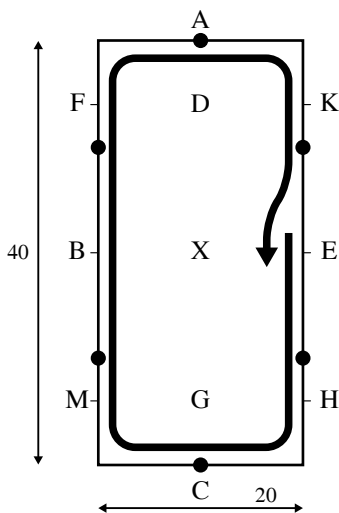


Rys. 2.78 Zwykły zakręt

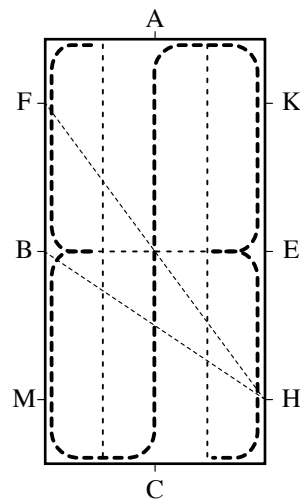


Rys. 2.79 Najazd na linię

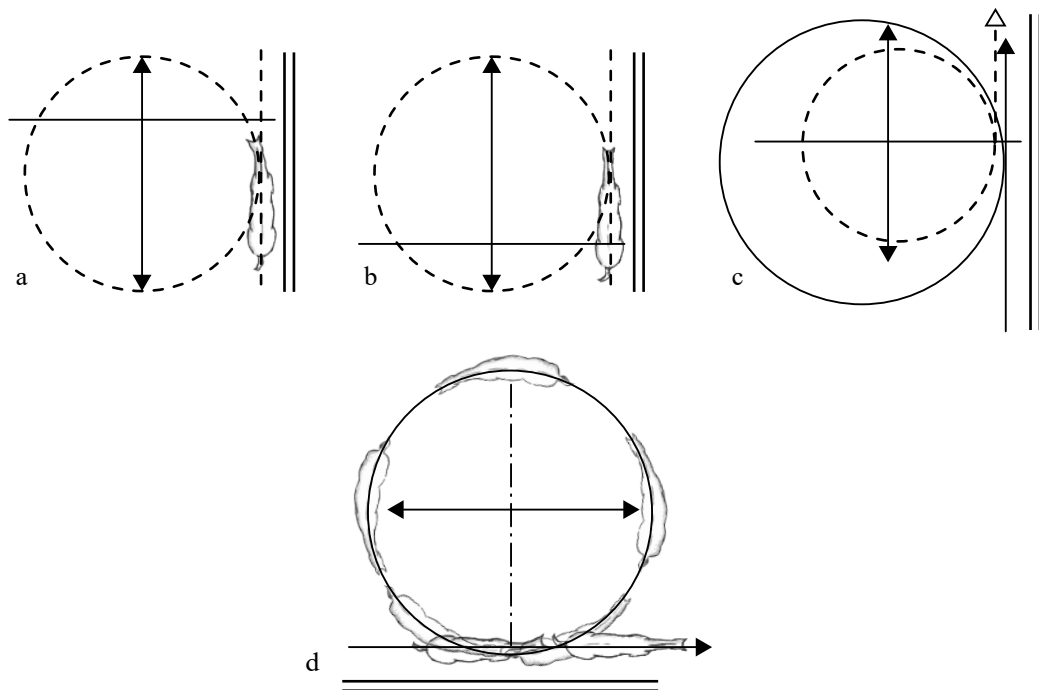
a. ścięty narożnik b. wyjazd poza linię środkową



Rys. 2.80 Cała ujeżdżalnia

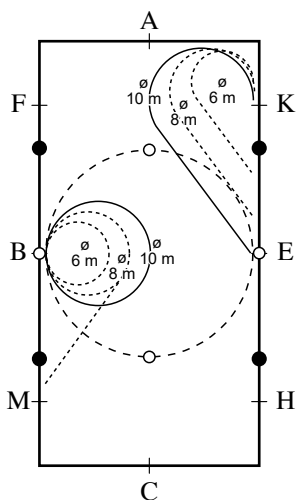


Rys. 2.81 Rodzaje zmian kierunku

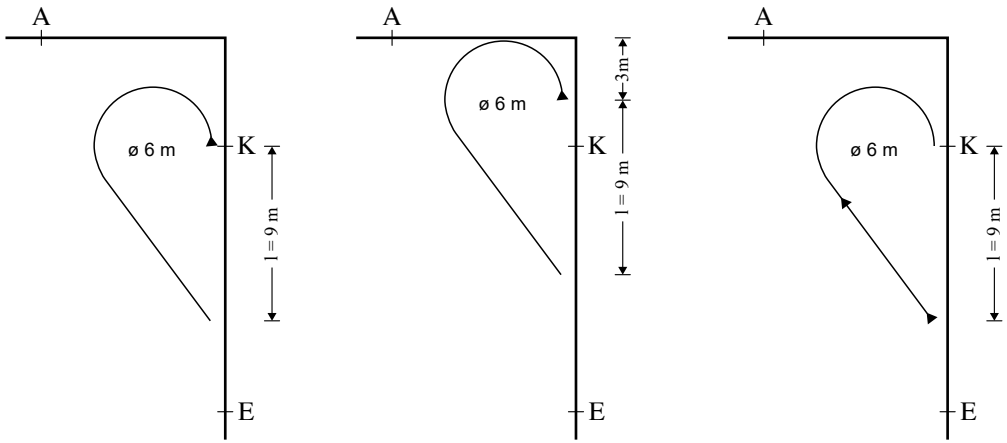


Rys. 2.82 Wykonanie koła i wolty oraz błędy w ich wykonaniu

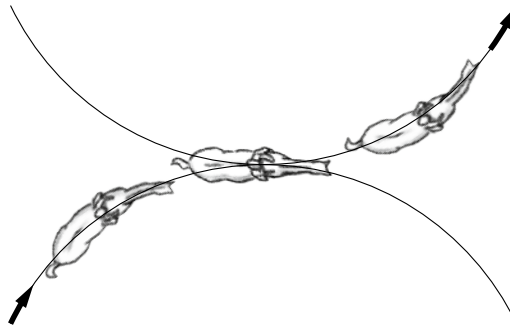
- a. źle – za wcześnie zakręt b. źle – za późno zakręt c. źle – niesymetryczne koło (za małe koło, za duże koło)
d. prawidłowo wykonane koło



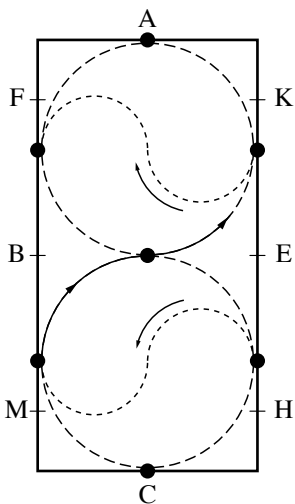
Rys. 2.83 Kola, wolty i półwolty



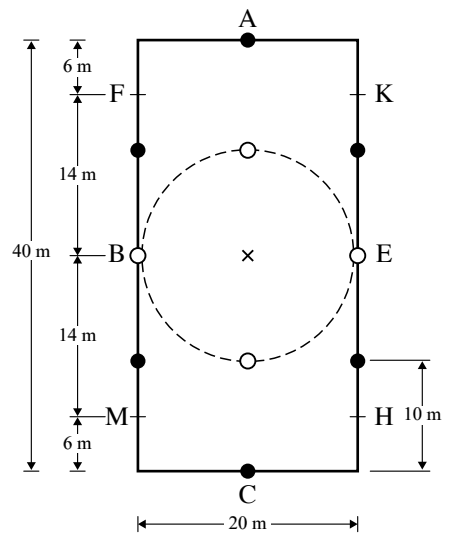
Rys. 2.84 Półwolta i półwolta w narożniku, odwrotna półwolta



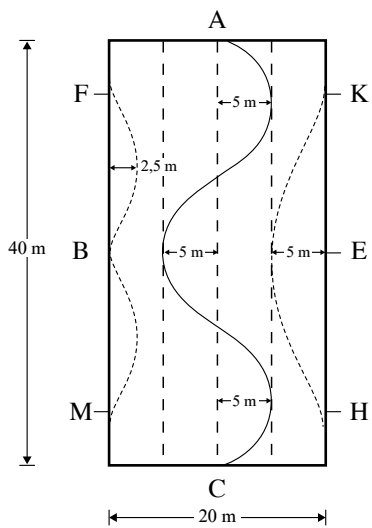
Rys. 2.85 Zmiana zgięcia



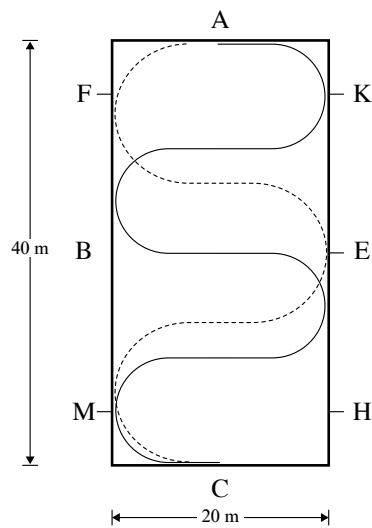
Rys. 2.86 Zmiana kół i zmiana kierunku w dużym kole



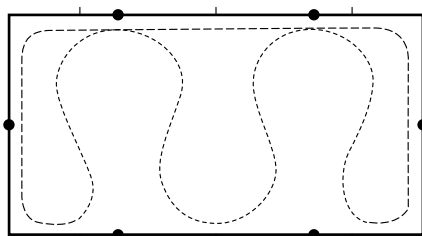
Rys. 2.87 Koło środkowe



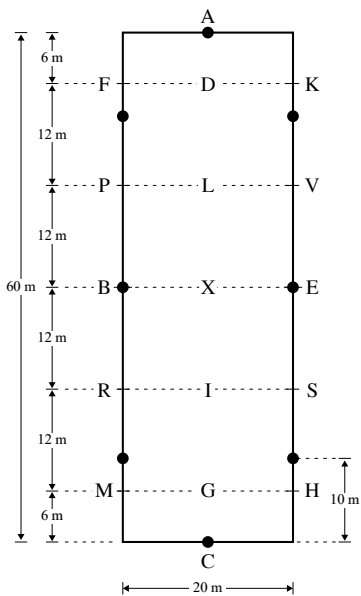
Rys. 2.88 Wężyk



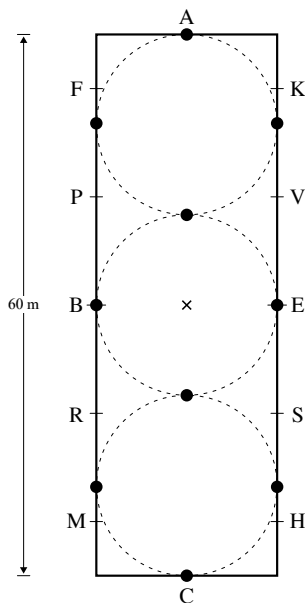
Rys. 2.89 Serpentina wymagana na zawodach



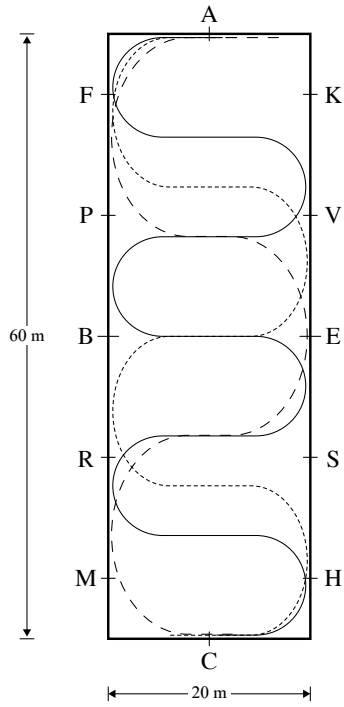
Rys. 2.90 Serpentina „starego typu”



Rys. 2.91 Czworobok 20 x 60 m



Rys. 2.92 3 duże koła na czworoboku 20 x 60 m



Rys. 2.93 Sposoby wykonania serpentyn na czworoboku 20 x 60 m

BIBLIOGRAFIA

Chrzanowski Szczepan, Łojek Anna, Oleksiak Sylwester, (2013), *Hodowla i użytkowanie koni*, SGGW, Warszawa.

Kleven Helle Katrine, (2009), *Biomechanik und Physiotherapie für Pferde*. FN-Verlag, Warendorf.

Polski Związek Hodowców Koni, (2003), *Instrukcja sporządzania opisu słownego i graficznego koni*, https://pzhk.pl/wp-content/uploads/Instrukcja_opisu_koni.pdf [dostęp dn. 10.08.2018].

Polski Związek Hodowców Koni, (2005), *Program hodowli koni rasy małopolskiej, wielkopolskiej*, <https://www.pzhk.pl/hodowla/programy-hodowlane/> [dostęp dn. 10.08.2018].

Polski Związek Hodowców Koni, (2012), *Program hodowli Polska Księga Stadna Kuców*, https://www.pzhk.pl/wp-content/uploads/pr_hodow_pl_ksiega_kucow-2012_03_01.pdf [dostęp dn. 13.08.2018].

Polski Związek Hodowców Koni, (2015), *Instrukcja sporządzania opisu słownego i graficznego koni i osłów*, Broszura, Warszawa.

Polski Związek Hodowców Koni, (2016), *Program hodowli zachowawczej koników polskich*, https://www.pzhk.pl/wp-content/uploads/pr_hodow_kn-2016_05_17.pdf [dostęp dn. 13.08.2018].

Polski Związek Hodowców Koni, (2017a), *Program hodowli koni rasy huculskiej*, <https://www.pzhk.pl/wp-content/uploads/pr-hodow-hc-2017-04-26.pdf> [dostęp dn. 13.08.2018].

Polski Związek Hodowców Koni, (2017b), *Program hodowli koni rasy polski koń szlachetny półkrwi*, https://www.pzhk.pl/wp-content/uploads/pr_hodow_sp-2017.pdf [dostęp dn. 13.08.2018].

Polski Związek Hodowców Koni, (2017c), *Program hodowli koni rasy śląskiej*, https://www.pzhk.pl/wp-content/uploads/pr_hodow_slas-2015_07_07.pdf [dostęp dn. 11.08.2018].

Polski Związek Hodowców Koni, (2017d), *Program hodowli koni rasy wielkopolskiej*, https://www.pzhk.pl/wp-content/uploads/pr_hodow_wlkp-2017.pdf [dostęp dn. 11.08.2018].

Polski Związek Hodowców Koni, (2018a), *Program hodowli koni rasy małopolskiej*, <https://www.pzhk.pl/wp-content/uploads/pr-hodow-mlp-2018-04-19.pdf> [dostęp dn. 11.08.2018].

Polski Związek Hodowców Koni, (2018b), *Program hodowli koni zimnokrwistych*, https://www.pzhk.pl/wp-content/uploads/pr_hodow_zimn-2018_07_16.pdf [dostęp dn. 11.08.2018].

Pruchniewicz Waław, (2003), *Akademia Jeździecka*, Chaber PR-Akademia Jeździecka, Warszawa.

Pruchniewicz Waław, (2014), *Prezentacja jeźdźność*, <https://www.pzhk.pl/2014/11/o-jezdności-słow-kilka/> [dostęp dn. 11.08.2018].

Stachurska Anna, (2002), *Identyfikacja koni*, Akademia Rolnicza, Lublin.



Sfinansowano ze środków Programu Operacyjnego
Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny

